

KRAKOWSKA SZKOŁA WYŻSZA
IM. ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO

HISTORIA PRAWA WYZNANIOWEGO

WYBÓR TEKSTÓW ŹRÓDŁOWYCH

OPRACOWANIE
ZDZISŁAW ZARZYCKI

KRAKÓW 2004

Rada Wydawnicza:

*Klemens Budzowski, Andrzej Kapiszewski,
Jacek Majchrowski, Zbigniew Maciąg*

Recenzja:

Prof. dr hab. Jerzy Malec

Opieka wydawnicza:

Halina Baszak Jaroń



Copyright © by Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o., Kraków 2004

ISBN 83-919920-6-3

Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani magazynowana w sposób umożliwiający ponowne wykorzystanie, ani też rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie za pomocą środków elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych, bez uprzedniej pisemnej zgody właściciela praw autorskich

Na zlecenie:

Krakowskiej Szkoły Wyższej im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Wydawca:

Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o., Kraków 2004

Materiały dydaktyczne KSW 1(7)/04

Skład i łamanie:

Iwona Pisiewicz

Druk i oprawa: Multipol II

SPIS TREŚCI

Od Autora	15
-----------------	----

Wprowadzenie	19
--------------------	----

I. Chrześcijaństwo w Państwie Rzymskim	31
--	----

1. Początek prześladowań chrześcijan	31
2. Chrześcijaństwo a kult cesarza	32
3. Edykt mediolański z 313 r. o tolerancji	32
4. Chrześcijaństwo religią dominującą – edykt Teodozjusza I z 380 r.	34
5. Edykty przeciwko poganom z 392 i 435 r.	34
a) Edykt z 392 r. Cesarze Teodozjusz, Arkadiusz, Honoriusz, Augustowie. Do Rufina, prefekta pretoriańskiego	34
b) Edykt z 435 r. Cesarze Teodozjusz i Walentynian, Augustowie. Do Izydora, prefekta pretoriańskiego	36

II. Państwo Kościelne, papieństwo	37
---	----

6. Św. Augustyn, O państwie Bożym	37
7. Papież Leon Wielki (440-461) o roli biskupa Rzymu w Kościele Powszechnym	38
8. Akt Ludwika Pobożnego z 817 r., sankcjonujący niezależność Państwa Kościelnego	39
9. Liudprand o złożeniu papieża Jana XII i wyborze Leona VIII na papieża na synodzie rzymskim w 963 r.	40
10. Schizma wschodnia z 1054 r.	41
11. Dekret synodu laterańskiego z 1059 r. o wyborze papieża	43
12. Dekrety synodów rzymskich w sprawie symonii, celibatu, inwestytury, wyboru biskupów itd.	44
a) Pismo papieża Grzegorza VII do biskupów Metzu, Magdeburga i Konstancji z marca 1074 r.	44
b) Uchwały synodu rzymskiego z 1078 r.	45

13. Tezy Grzegorza VII – <i>Dictatus Papae</i> (dyktat papieski) z 1075 r.	46
14. Papież Grzegorz VII o zdjęciu klątwy z cesarza w Canossie w 1077 r. Relacja papieża Grzegorza VII przesłana biskupom i książętom niemieckim	48
15. Mowa papieża Urbana II na soborze w Clermont w 1095 r.	48
16. Papież Innocenty III o stosunku papieństwa do cesarstwa (1198)	50
17. Dekrety soboru laterańskiego IV z 1215 r.	50
18. Św. Tomasz z Akwinu, o Władzy	51
19. Dekret soboru w Konstancji z dnia 6 kwietnia 1415 r.	52
20. Wawrzyniec z Brezové, Kronika husycka	52
a) O złożeniu z [tronu] papieskiego Jana XXIII, który święcił krzyże [na wojnę] z królem neapolitańskim	52
b) O wybraniu przez sobór nowego papieża, Marcina V	53
c) O zakończeniu soboru w Konstancji	53
21. Uryk z Richental o straceniu Jana Husa	53
22. Akt unii florenckiej z dnia 6 lipca 1439 r.	55
23. Memorial papieża Leona X o powszechnej krucjacie przeciw Turkom z 1517 r.	57
24. Angeles Masarellus o otwarciu soboru trydenckiego w dniu 13 grudnia 1545 r.	58
25. Ignacy Loyola o ćwiczeniach duchowych i misjach	59
26. Dekret o reformie duchowieństwa, uchwalony na soborze trydenckim w 1547 r.	60
27. Wyrok trybunału Św. Inkwizycji na Giordano Bruno z dnia 8 lutego 1600 r.	61
28. Traktat o powstaniu Ligi Świętej podpisany w Linzu w dniu 5 marca 1684 r.	62
29. List Papieża Grzegorza XVI do cara Mikołaja I. Rzym, dnia 4 stycznia 1834 r.	63
30. Encyklika Piusa IX w sprawie władzy świeckiej Papieża. Rzym, dnia 18 czerwca 1859 r.	64
31. Deklaracja Zgromadzenia Narodowego Romanii o stosunku do Stolicy Apostolskiej. Bolonia, dnia 6 września 1859 r.	64
32. Plan Napoleona III rozwiązania kwestii rzymskiej. Paryż, dnia 20 maja 1862 r.	65
33. Papież Pius IX o błędach współczesnego świata. Syllabus, 1864 r.	67
34. Stosunek państwa włoskiego do Papieża (tzw. prawo gwarancyjne). Rzym, dnia 9 marca 1871 r.	68
35. Encyklika papieża Leona XIII, <i>Rerum novarum</i> z dnia 15 maja 1891 r.	68
36. Traktat pomiędzy Stolicą Apostolską a Włochami. Rzym, dnia 11 lutego 1929 r.	71

37. Ustawa Konstytucyjna Miasta Watykan, z dnia 7 czerwca 1929 roku	80
--	----

III. Państwo Frankońskie, Francja 84

38. Grzegorz z Tours o przyjęciu chrześcijaństwa przez Chlodwiga, króla Franków, w 496 r.	84
39. Roczniki fuldajskie o koronacji Karola Wielkiego na cesarza Zachodniorzymskiego dnia 25 grudnia 800 r.	85
40. Postanowienia sądów duchownych przeciw albigensom	85
41. Stany Generalne we Francji w latach 1356-1357	86
42. Kronika Jakuba Twingera von Königshofen o biczownikach	87
43. Bulla Urbana V z dnia 3 września 1365 r. przeciwko begardom i beginkom we Francji	87
44. Mowa inkwizytora Piotra z zakonu celestynów z 1395 r. o doktrynie waldensów	88
45. Konkordat boloński z 1516 r.	90
46. Noc św. Bartłomieja 23/24 sierpnia 1572 r., relacja świadka	91
47. Edykt nantejski króla Henryka IV z 1598 r.	94
48. Formuła gallikanizmu: „Deklaracja czterech artykułów”	95
49. Gallikanizm	96
50. Pismo duchowieństwa francuskiego do papieża Innocentego XI w obronie władzy królewskiej z 1682 r.	97
51. Odwołanie edyktu nantejskiego przez Ludwika XIV w 1685 r.	98
52. Ludwik Saint Simon o odwołaniu edyktu nantejskiego	101
53. Wolter o tolerancji religijnej	102
54. Dekret o zniesieniu powinności feudalnych z dnia 4/5 sierpnia 1789 r.	103
55. Deklaracja praw człowieka i obywatela z dnia 26 sierpnia 1789 r.	104
56. Dekret o przekazaniu dóbr kościelnych do dyspozycji Narodu z dnia 9 listopada 1789 r.	105
57. Dekret Zgromadzenia Ustawodawczego o konstytucji cywilnej kleru i ustaleniu jego uposażenia z dnia 12 lipca – 24 sierpnia 1790 r.	105
58. Konstytucja francuska z dnia 3 września 1791 r.	111
59. Dekret o aktach stanu cywilnego, małżeństwie i rozwodzie z dnia 20-25 września 1792 r.	111
a) Dekret o rozwodzie z dnia 22 września 1792 r.	113
60. Dekret o rozdzieleniu Państwa i Kościoła z dnia 3 ventôse roku III (21 lutego 1795 r.)	114
61. Układ pomiędzy Rządem Francuskim a Jego Świątobliwością Piusem VII z dnia 15 lipca 1801 r.	115

a) Artykuły organiczne do Układu	116
b) Artykuły organiczne dotyczące kultów protestanckich	117
62. Karta Konstytucyjna z dnia 4 czerwca 1814 r.	117
63. Dekret Komuny Paryskiej o rozdziale Kościoła od Państwa z dnia 2 kwietnia 1871 r.	118
64. Ustawa konstytucyjna o stosunkach między władzami publicznymi z dnia 16 lipca 1875 r.	118
65. Ustawa o rozdziale kościołów od państwa z dnia 9 grudnia 1905 r.	118
66. Konstytucja Republiki Francuskiej z dnia 29 września 1946 r.	120
IV. Kraje niemieckie, Austria i Czechy	121
67. Kapitularz o krajach saskich z 772 r.	121
68. Konkordat wormacki z 1122 r.	122
a) Dokument cesarski	122
b) Dokument papieski	123
69. Złota Bulla cesarza Karola IV z dnia 10 stycznia 1356 r.	124
70. Eneasz Sylwiusz o początkach husytyzmu	125
71. Taborcy według źródeł	126
72. Artykuły praskie z 1417 r.	126
73. Społeczne i polityczne poglądy taborytów	128
74. Tezy Marcina Lutra z dnia 31 października 1517 r.	128
75. Jan Kalwin o korzystaniu z dóbr doczesnych	132
76. Pokój religijny w Augsburgu z 1555 r.	132
77. Traktat westfalski z 1648 r.	136
78. Instrukcja Fryderyka Wilhelma dla Generalnego Dyrektorium z 1722 r.	137
79. Poglądy religijne Fryderyka II	137
a) Fryderyk II: Uwagi na marginesie z 1740 r.	137
b) Fryderyk II: Testament polityczny z 1752 r.	138
80. Patent tolerancyjny Józefa II z 1781 r.	138
81. Konstytucja Związku Niemieckiego. Niemiecki Akt Związkowy z dnia 8 czerwca 1815 r.	140
82. Austriacka Ustawa Zasadnicza o reprezentacji państwa ogłoszona jako allegat do patentu cesarskiego z dnia 26 lutego 1861 r.	140
83. Konstytucja Rzeszy Niemieckiej z dnia 11 sierpnia 1919 r.	141
84. Konkordat zawarty między Stolicą Apostolską a III Rzeszą Niemiecką w dniu 20 lipca 1933 r.	142
85. Konstytucje Niemieckiej Republiki Demokratycznej	152
a) z dnia 19 marca 1949 r.	152
b) z dnia 4 kwietnia 1968 r.	154
86. Konstytucja Republiki Federalnej Niemiec z dnia 23 maja 1949 r.	155

V. Anglia, Wielka Brytania	157
87. Wielka Karta Wolności (<i>Magna Charta Libertatum</i>) z dnia 15 czerwca 1215 r.	157
88. Lolardzi. Szesnaście punktów Jana Purvey'a (1388-1389)	158
89. Niszczenie dzieł Wycliffe'a (1388)	159
90. Prześladowanie lolarców (1389 i 1398)	160
91. Ustawa o głowie Kościoła z 1534 r.	161
92. Uroczyste przymierze i konfederacja prezbiteriańskiego parlamentu z dnia 25 września 1643 r.	162
93. Ustawa o prawach z dnia 13 lutego 1689 r. (<i>Bill of rights</i>)	163
94. Ustawa o zjednoczeniu Anglii ze Szkocją i Irlandią z 1800 r.	165
95. Przyznanie praw politycznych katolikom angielskim w 1829 r.	165
VI. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej	167
96. Ustawa o prawach Wirginii z dnia 12 czerwca 1776 r.	167
97. Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki z dnia 17 września 1787 r. (z poprawkami)	167
98. Konstytucje stanowe	168
a) Konstytucja stanu Arkansas z 1874 r.	168
b) Konstytucja stanu Maryland z 1867 r.	168
c) Konstytucja stanu Missisipi z 1890 r.	168
d) Konstytucja stanu Południowa Karolina z 1895 r.	168
e) Konstytucja stanu Tennessee z 1870 r.	169
VII. Ruś Kijowska, Księstwo Moskiewskie, Rosja, ZSRR	170
99. Nestor o wprowadzeniu chrześcijaństwa na Rusi	170
100. Dekret o zniesieniu Patriarchatu Moskiewskiego przez cara Piotra I z 1721 r.	172
101. Manifest cara Mikołaja II o zmianie organizacji Dumy Państwowej i Rady Państwa z dnia 20 lutego 1906 r.	173
102. Dekret Rady Komisarzy Ludowych o oddzieleniu Kościoła od Państwa i szkoły od Kościoła z dnia 28 stycznia 1918 r.	173
103. Konstytucja (Ustawa Zasadnicza) Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej przyjęta przez V Ogólnorosyjski Zjazd Rad na posiedzeniu w dniu 10 lipca 1918 r.	175
104. Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z dnia 5 grudnia 1936 r.	176
105. Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z dnia 7 października 1977 r.	176

VIII. Inne kraje	178
106. Działalność św. Konstantyna i św. Metodego w Państwie Wielkomorawskim	178
107. Chrzest Litwy (1387)	179
108. Diego de Landa o składaniu krwawych ofiar bogom przez Majów	181
109. Diego Duran o składaniu ludzkiej ofiary u Azteków	182
110. Konstytucja Hiszpanii z dnia 19 marca 1812 r.	182
111. Konstytucja Norwegii z dnia 17 maja – 14 listopada 1814 r. ze zm.	182
112. Konstytucja federalna Konfederacji Szwajcarskiej z dnia 29 maja 1874 r. ze zm.	183
113. Kanton Genewa. Ustawa Konstytucyjna o zniesieniu budżetu wyznań z dnia 15 czerwca 1907 r.	184
114. Konkordat między Stolicą Apostolską a Włochami z dnia 11 lutego 1929 r.	185
115. Konstytucja Republiki Włoskiej uchwalona dnia 22 grudnia 1947 r.	190
116. Konstytucja Bułgarskiej Republiki Ludowej z dnia 4 grudnia 1947 r.	191
117. Bułgarska ustawa o wyznaniach religijnych z dnia 26 lutego 1949 r.	192
118. Konstytucja Rumuńskiej Republiki Ludowej z dnia 13 kwietnia 1948 r.	195
119. Rumuński Dekret Nr 177 z dnia 3 sierpnia 1948 r. o ogólnym ustroju wyznań religijnych	196
120. Konstytucja Republiki Czechosłowackiej z dnia 9 maja 1948 r.	198
121. Czechosłowacka ustawa z dnia 14 października 1949 r. o powołaniu Państwowego Urzędu do Spraw Kościelnych	199
122. Węgierska Ustawa Nr XXXIII z 1947 r. o zniesieniu nierówności między wyznaniem	200
123. Węgierska Ustawa z dnia 16 czerwca 1949 r. o przejęciu przez Państwo szkół niepaństwowych	200
124. Konstytucja Węgierskiej Republiki Ludowej z dnia 20 sierpnia 1949 r.	201
125. Porozumienie zawarte pomiędzy Rządem Węgierskiej Republiki Ludowej a Episkopatem Katolickim na Węgrzech (wrzesień 1950 r.)	202
126. Konstytucja Albańskiej Republiki Ludowej z dnia 9 lipca 1950 r.	203
127. Konstytucja Albanii z dnia 28 grudnia 1976 r.	203
128. Konstytucja Etiopii (Cesarstwa) z dnia 4 listopada 1955 r.	204

IX. Polska	205
129. Thietmar o kulcie pogańskim u Słowian	205
130. Thietmar o przyjęciu chrześcijaństwa przez Mieszka I	206
131. <i>Dagome Iudex</i> z ok. 990-992, czyli Mieszko I oddaje swoje państwo w opiekę Stolicy Apostolskiej	207
132. Zjazd gnieźnieński w 1000 r. według Galla Anonima	207
133. Dwugłos o śmierci św. Stanisława biskupa	208
134. Uchwały synodu łęczyckiego z roku 1180 w sprawie zaprzestania <i>ius spoli</i> w stosunku do spuścizny biskupiej	209
135. Oddanie się księcia Leszka Białego pod opiekę papieską w roku 1207	210
136. Zapewnienie rozmaitych wolności i immunitetów Kościołowi polskiemu przez książąt: krakowskiego, mazowieckiego, kaliskiego i opolskiego w latach 1211-1215	210
137. Roztoczenie opieki papieskiej nad książętami polskimi w 1253 r.	211
138. Nowa sekta biczowników (1261)	211
139. Przywilej Bolesława Pobożnego dla Żydów z 1264 r.	212
140. Synod wrocławski o Żydach z 1267 r.	213
141. Dokumenty papieskie przeciwko Żydom w Polsce z 1267 r.	215
142. Statuty arcybiskupa Jakuba Świnki o upowszechnieniu języka polskiego z 1287 r.	216
143. Zwolnienie miast i miasteczek arcybiskupa gnieźnieńskiego od połowy cła, a samego arcybiskupa całkowicie od cła z 1406 r.	217
144. Paweł Włodkowic o wyższości władzy papieskiej nad Cesarzem z 1415 r.	218
145. Traktat Pawła Włodkowica „O władzy papieskiej i cesarskiej wobec pogan” (ogłoszony w 1416)	219
146. „Edykt wieluński” króla Władysława Jagiełły przeciw husytom z 1424 r.	220
147. Dekret Władysława Jagiełły w sprawie obrony dóbr kościelnych przed wojskiem idącym na wojnę z 1433 r.	221
148. Konfederacja antyhusycka panów polskich świeckich i duchownych z 1438 r.	221
149. Sankcja królewska dla ekskomuniki kościelnej (1433, 1458)	222
150. Zastrzeżenie prawa koronacji królów polskich dla arcybiskupa gnieźnieńskiego z 1451 r.	224
151. Poglądy Jana Ostroroga na temat organizacji kościelnej w XV w.	224
152. Walka z ruchem reformacyjnym. Mandat Zygmunta I do starostów z dnia 22 marca 1540 r.	226

153. Potwierdzenie praw o wyłączności szlachty w dostępie do kapituł przez Augusta II z 1550 r.	227
154. Konstytucja uchylająca egzekucję wyroków sądów duchownych przez starostów w latach 1562-1563	228
155. Uгода sandomierska z dnia 14 kwietnia 1570 r.	228
156. Grzegorz Paweł z Brzezin przeciwko zdaniu Jakuba Paleologa o wojnie religijnej	230
157. Akt konfederacji generalnej warszawskiej z dnia 28 stycznia 1573 r.	231
158. Artykuły henrykowskie z 1573 r.	233
159. Akt unii brzeskiej z 1596 r.	233
160. Stosunki wyznaniowe w Polsce i rola Zygmunta III w kontrreformacji. Relacja nuncjusza Monsignore de Torres z 1622 r.	235
161. Ustawa sejmu o wygnaniu arian z Polski z 1658 r.	238
162. Sprawy wyznaniowe na sejmie niemym w 1717 r.	240
163. Statuty synodu diecezjalnego plockiego z 1733 r.	241
164. Prawa kardynalne z 1768 r.	242
165. Konstytucja 3 Maja, czyli tzw. Ustawa rządowa z dnia 3 maja 1791 r.	242
166. Konstytucja Księstwa Warszawskiego z dnia 22 lipca 1807 r.	243
167. Dekret Księcia Warszawskiego dotyczący organizacji władz administracyjnych w departamentach i powiatach z dnia 7 lutego 1809 r.	243
168. Konstytucja Królestwa Polskiego z dnia 27 listopada 1815 r.	243
169. Konstytucja Wolnego Miasta Krakowa i jego okręgu z dnia 15 lipca – 11 września 1818 r.	244
170. Statut Organiczny dla Królestwa Polskiego z dnia 26 lutego 1832 r.	245
171. Statut Krajowy Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, ogłoszony jako allegat do patentu cesarskiego z dnia 26 lutego 1861 r.	245
172. Ukaz cesarsko-królewski o radach powiatowych w Królestwie Polskim z dnia 5 czerwca 1861 r.	246
173. Ordynacja wyborcza do rad powiatowych, miejskich i gubernialnych w Królestwie Polskim z dnia 5 czerwca 1861 r.	246
174. Postanowienia dotyczące nauczania w szkołach ludowych w Poznańskim z dnia 27 października 1873 r.	246
175. Mowa prokuratora w procesie o strajk dzieci polskich we Wrześni z listopada 1901 r.	247
176. Raport carskiej policji o postawach religijnych Polaków demonstrowanych w plockiej katedrze w sierpniu 1905 r., o systematycznym śpiewaniu hymnu „Boże, coś Polskę”	248

177. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r.	248
178. Konkordat z dnia 10 lutego 1925 r. zawarty między Stolicą Apostolską a rządem Rzeczypospolitej Polskiej	251
179. Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r.	260
180. Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 22 lipca 1944 r.	261
181. Uchwała Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dnia 12 września 1945 r. w sprawie konkordatu	261
182. Dekret z dnia 25 września 1945 r. Prawo małżeńskie	262
183. Dekret z dnia 25 września 1945 r. Prawo o aktach stanu cywilnego	268
184. Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania	271
185. Porozumienie między przedstawicielami rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Episkopatem Polski z dnia 14 kwietnia 1950 r.	273
186. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelných władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej	274
187. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r.	274
188. Dekret z dnia 9 lutego 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych	276
189. <i>Non possumus</i> – memoriał Episkopatu Polski do prezydenta Bolesława Bieruta z dnia 8 maja 1953 r.	277
190. Zapiski więzienne księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego z Komańczy z dnia 13 marca 1956 r.	278
191. Komunikat Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu z dnia 2 grudnia 1956 r.	279
192. Dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych	281
193. Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych	283
194. Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w kapłaństwie z dnia 18 listopada 1965 r.	285
195. Pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny w roku 1979. Fragment homilii wygłoszonej przez Ojca Świętego podczas mszy świętej na placu Zwycięstwa w Warszawie w dniu 2 czerwca 1979 r.	286

Wykaz ważniejszych skrótów i źródeł	287
--	------------

OD AUTORA

Wraz z popularyzacją wykładów akademickich na temat stosunków Państwo–Kościół pojawiła się potrzeba opracowania odpowiedniego wyboru źródeł do historii prawa wyznaniowego. Niniejsza publikacja jest pierwszym w tym ujęciu opracowaniem w polskiej literaturze przedmiotu w okresie powojennym*. Niniejszy zbiór zawiera wybór około 200 tekstów źródłowych z historii szeroko pojętych relacji Państwo–Kościół w Polsce i na świecie. Wybór źródeł obejmuje okres od roku 313 po narodzinach Chrystusa do czasów najnowszych (koniec lat 70. XX w.) i w zasadzie zawęży się do dokumentów powstałych w kulturze chrześcijańskiej albo wydanych lub spisanych przez przedstawicieli tej kultury.

Ze względów oczywistych większość dokumentów przytoczono we fragmentach, a tylko te najistotniejsze zamieszczono w całości. Przy określaniu obszerności fragmentu źródła Autor kierował się jego przydatnością do charakterystyki jakiejś instytucji lub rangą i nowatorstwem zastosowanych w nim regulacji lub poglądów w przedmiocie wolności religijnej i jej gwarancji, modelowością regulacji stosunków Państwo–Kościół albo też mocą nadal obowiązującą.

Zamieszczone w książce źródła mają na celu ukazanie genezy współczesnych form i rozwiązań w stosunkach Państwo–Kościół występujących w świecie, a wywodzących się z rozwiązań wprowadzonych w przeszłości.

* Publikacja np. H. Świątkowskiego, *Stosunek państwa do kościoła w różnych krajach*, Warszawa 1952, ma nieco inny charakter.

Wiele z prezentowanych tu dokumentów źródłowych, pomimo że powstało w odleglejszych czasach i w związku z tym posiada walor historyczny nadal ma lub do niedawna miało moc prawną.

W książce pominięto informacje dotyczące okoliczności powstania tekstu i co do zasady bliższą charakterystykę, poza przypadkami wyjątkowymi. Korzystano z tych tłumaczeń tekstów obcojęzycznych, które w recenzjach i literaturze uzyskały najwyższe uznanie albo są najbardziej spopularyzowane. Wiele z tych tłumaczeń pochodzi z okresu przedwojennego. Natomiast przypisy, którymi opatrzone są niektóre teksty źródłowe, zostały zachowane z wydania oryginału.

Z uwagi na różnorodność źródeł, mozaikę państw i wielość rozwiązań systemowych w relacji Państwa z Kościołem, występujących na przestrzeni bez mała dwudziestu stuleci, niniejszą publikację należało podzielić na 9 rozdziałów. Zastosowano przy tym systematykę geograficzno-chronologiczną.

W pierwszym rozdziale znalazło się 5 (nr 1–5) dokumentów źródłowych traktujących o stosunku Imperium Romanum do religii chrześcijańskiej, poczynwszy od jej legalizacji w 313 r. W rozdziale drugim zamieszczono wybór 32 źródeł (nr 6–37) dotyczących bezpośrednio Państwa Kościelnego i stanowiska Papieża do władców świeckich i wolności religijnej. Rozdział trzeci mieści blisko 30 źródeł (nr 38–66) o wolności religijnej i relacjach na linii Państwo–Kościół we Francji. Stosunki wyznaniowe na terenie krajów niemieckich oraz Czech i Austrii przedstawiono w kolejnym rozdziale, na przykładzie około 20 dokumentów źródłowych (nr 67–86). Stosunki wyznaniowe w Anglii zaprezentowano w rozdziale piątym na przykładzie 9 źródeł (nr 87–95). Rozdział szósty zawiera przykładowe regulacje prawne z konstytucji USA i wybranych stanów (8 źródeł: nr 96–98). W dalszej kolejności (rozdział siódmy) znalazły się źródła ruskie, rosyjskie i radzieckie (7 dokumentów: nr 99–105) oraz w rozdziale ósmym innych przykładowych krajów, takich jak Litwa, Hiszpania, Norwegia, Szwajcaria, krajów tzw. demokracji ludowej, Etiopii itd. (łącznie 23 źródła: nr 106–128). Rozdział dziewiąty – ostatni – poświęcono stosunkom Państwa do Kościoła i religii w Polsce występujących na przestrzeni dziesięciu wieków chrześcijaństwa.

Wśród ponad 60 dokumentów źródłowych (nr 129–195) w rozdziale tym znalazły się m.in. wzmianka Thietmara o kulcie pogańskim u Słowian, wzmianka z dokumentu *Dagome Iudex* (ok. 990–992) o oddaniu się Mieszka I pod opiekę Stolicy Apostolskiej, przywilej Bolesława Pobożnego dla Żydów z 1264 r., „Edykt wieluński” króla Władysława Jagiełły przeciw husytom z 1424 r., fragment Ugody sandomierskiej z 1570 r., fragment Konstytucji 3 Maja (1791) dotyczący religii, fragmenty wybranego ustawodawstwa zaborczego dotyczącego ziem polskich w XIX w. oraz tekst konstytucji RP z 1921 r. Książkę wieńczy fragment homilii papieża Jana Pawła II wygłoszonej podczas mszy świętej na Placu Zwycięstwa w Warszawie (2 czerwca 1979).

Niniejsza publikacja zawiera zatem najważniejsze akty prawne wydawane przez monarchów i inne organy władzy państwowej, także papieży i sobory, oraz pozwala poznać poglądy dostojników świeckich i kościelnych, pisarzy i kronikarzy.

Znalazły się tu również fragmenty wzorcowych (lub oryginalnych) konkordatów (wormacki, francuski z 1801 r., polski z 1925 r., włoski z 1929 r. i niemiecki z 1933 r.).

Znaczną część publikacji przeznaczono na dokumenty z okresu Rewolucji Francuskiej (Konstytucja Cywilna Kleru z 1790 r. i dekret o rozdziale Państwa i Kościoła z 1795 i ustawa o rozdziale kościołów od państwa z 1905 r.).

Wiele miejsca poświęcono także aktom prawnym obrazującym stosunek do religii w Rosji Radzieckiej, ZSRR i innych krajach tzw. demokracji ludowej.

Historia prawa wyznaniowego. Wybór tekstów źródłowych jest publikacją przeznaczoną dla szerokiego kręgu odbiorców, przede wszystkim dla studentów prawa i administracji; może również służyć do nauki historii doktryn polityczno-prawnych, historii Kościoła, historii państwa i prawa itd., a także być pomocna studentom jako publikacja ilustrująca problematykę prawa wyznaniowego i służyć zgłębianiu wiedzy o dziejach stosunków Państwo–Kościół.

Dr Zdzisław Zarzycki
Kraków, 2 stycznia 2004 r.

WPROWADZENIE

W celu sprawniejszego korzystania z materiałów zamieszczonych w niniejszym wyborze źródeł do przedmiotu *Historia prawa wyznaniowego* wydaje się niezbędne przekazanie czytelnikowi pewnych informacji porządkujących.

1. Etymologia pojęcia „prawo wyznaniowe” jest różna na gruncie współczesnych porządków prawnych; podobnie było w przeszłości dalszej i bliższej.

W przeszłości termin prawo wyznaniowe stosowany był zamiennie z pojęciem prawo kościelne, choć to drugie wywodzi się od łacińskiego słowa *ecclesia*. Stąd w obcych systemach prawnych spotkamy się z określeniem: *ius ecclesiasticum*, *ecclesiastical law*, *droit public ecclésiastique*, *diritto ecclesiastico*, *Staatskirchenrecht* itd.¹.

Niemniej prawa wyznaniowego nie należy mylić z prawem kanonicznym, czyli prawem wewnętrznym Kościołów lub związków wyznaniowych. W literaturze zachodniej często terminem „prawo kościelne” określa się prawo wewnętrzne Kościoła, w kontekście odróżnienia go od prawa państwowego dotyczącego kościołów i związków wyznaniowych.

Pod pojęciem prawo wyznaniowe w literaturze polskiej rozumie się przed wszystkim przepisy prawa państwowego regulujące w sposób bezpośredni lub pośredni pozycję prawną Kościoła katolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych.

¹ *Prawo wyznaniowe. Stan prawny na 1 lutego 2000 r.*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 58-59, oraz wyd. 2 – zmienione i zaktualizowane. *Stan prawny na 1 lipca 2003 r.*, red. H. Misztal, P. Stanisławski, Lublin 2003, s. 27-29.

2. Relacje Państwo-Kościół na przestrzeni blisko 2 tysięcy lat istnienia chrześcijaństwa kształtowały się rozmaicie. Dlatego poznanie tych relacji, na podstawie publikowanych w wyborze tekstów, pozwoli na zgłębienie tajników z historii współistnienia władzy kościelnej i państwowej. Naświetlenie ewolucji tych stosunków ułatwić może zrozumienie współczesnych relacji (w tym prawnych) między obu tak doniosłymi podmiotami.

Początkowo istniał **system monistyczny**, który nie pozwalał na odłączenie władzy duchowej od świeckiej. W państwach antycznych nie istniało rozróżnienie pomiędzy instytucjami polityczno-państwowymi i sakralnymi.

Dopiero zalegalizowanie chrześcijaństwa w państwie rzymskim pozwoliło na wprowadzenie **systemu dualistycznego**, który polegał na oddzieleniu władzy świeckiej (ludzkiej) od boskiej. Podział ten zaowocował różnymi rodzajami zwierzchnictwa (supremacji) Państwa nad Kościołem, występującymi na przestrzeni dziejów².

Cezaropapizm. Na Zachodzie Europy pojawił się wraz z upadkiem cesarstwa (476), kiedy władza została skupiona w ręku papieży. Ten rodzaj relacji został odnowiony z czasem w formie frankońskiej (800) w osobie Karola Wielkiego³ i w formie germańskiej wraz z powołaniem Świętego Cesarstwa Rzymskiego (962 r. – koronacja Ottona I). Na Wschodzie cesaropapizm był realizowany w Cesarstwie Bizantyjskim, aż do jego upadku w 1453 r. System Wschodni był kontynuowany przez kolejnych władców (carów) moskiewskich i rosyjskich, np. Piotra I⁴, aż wreszcie przekształcił się w system supremacji władzy świeckiej nad Kościołem prawosławnym w Rosji. Wydarzenia polityczne z 1917 r. zaowocowały wprowadzeniem w Rosji Radzieckiej⁵ i ZSRR⁶ systemu separacji wrogiej.

² Podział podaję za H. Misztalem, [w:] *Prawo wyznaniowe...*, wyd. 1 i 2, s. 36 i nast., przy uwzględnieniu publikacji: M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 2, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003, s. 52 i nast.

³ Tekst Nr 39.

⁴ Tekst Nr 100.

⁵ Tekst Nr 102 i 103.

⁶ Tekst Nr 104 i 105.

Jurysdykcjonizm. Ten system relacji pojawił się z chwilą supremacji (dominacji) władzy Kościoła (Papieża) nad świecką. Początków tego systemu należy się doszukiwać na tle walki politycznej Papieństwa z władcami świeckim, już za pontyfikatu papieża Grzegorza Wielkiego (595-604). Jej przejawem była walka o inwestyturę, zakończona w zasadzie tzw. Konkordatem wormackim (1122)⁷.

Niemniej, w tym okresie zrodziła się opozycyjna względem jurysdykcjonizmu teoria zwierzchnictwa Państwa nad Kościołem. Realizowana była na tle walki książąt świeckich o pełnię władzy dominialnej nad swoim terytorium, w myśl zasady *princeps in regno suo est imperator* (książę na swoim terytorium ma władzę cesarską). Na podstawie zasady legalizmu monarcha podporządkowywał sobie zarówno władze świeckie, jak i kościelne w myśl zasady: *nulla potestas nisi a Deo*, mówiącej, że wszelka władza pochodzi od Boga.

Dążenie do wprowadzenia tej doktryny w życie doprowadziło do ostrych i licznych walk, podsycanych często ideologią społeczną np. we Francji (król Filip IV Piękny z papieżem Bonifacym VIII), w Niemczech (król Ludwik Bawarski z papieżem Janem XXII) i później w czasie Schizmy Zachodniej, husytyzmu oraz w okresie reformacji. Zarówno nurty reformackie, jak i później kościoły wyrosłe na tym pniu zaprzeczyły teorii dominacji władzy papieskiej nad świecką.

Z czasem wiele z tych kościołów dobrowolnie (lub nie) poddało się supremacji władzy świeckiej. Teorie głoszone przez kościoły reformowane, szczególnie do walki z innymi wyznaniem na tle interpretacji prawd objawionych, doprowadziły do wielu wojen religijnych.

Na terenie Niemiec okres wojen religijnych zakończył się Pokojem Augsburskim (1555)⁸, w którym zagwarantowano władcom świeckim prawo swobodnego wyboru wyznawania religii. Prawa tego nie mieli ich poddani, zmuszani, w myśl zasady *cuius regio eius religio* (czyja władza, tego religia) do przyjęcia wyznania swojego pana. Restrykcyjne stosowanie tej zasady w Niemczech doprowadziło do wybuchu wojny religijnej (trzydziestoletniej) w latach 1618-1848, zakończonej Traktatem

⁷ Tekst Nr 68.

⁸ Tekst Nr 76.

Westfalskim⁹, w którym przyznano w zasadzie równe prawa mniejszościom religijnym (tj. luteranom, kalwinom) z katolikami.

W okresie tym kształtowały się różne systemy relacji Państwo-Kościół, które na terenie każdego z krajów określano innymi terminami, np. terytorializm (Niemcy), gallikanizm (Francja)¹⁰, józefinizm (Austria)¹¹, itd.

W tych systemach władcy świeccy często ingerowali nie tylko w sprawy relacji z Kościołem, ale nawet w sprawy wiary *iura maiestatica in sacra* (prawa władcze w rzeczach świętych). Z kolei władcy katoliccy wypracowali teorię legalizmu i na jej podstawie sprawowali zwierzchnictwo nad Kościołem, nie ingerując w jego sprawy religijne *iura maiestatica circa sacra* (prawa władcy dotyczące spraw świętych).

Teokracja: Doktryna ta była realizowana w średniowieczu, w okresie szczytu potęgi Papiestwa nad władzą świecką. Mogła mieć postać: albo teorii bezpośredniej władzy papieża w sprawach doczesnych albo teorii władzy pośredniej papieża w sprawach doczesnych.

Pierwsza z nich pojawiła się w późnym średniowieczu i była realizowana od czasów pontyfikatu Grzegorza VII (1073)¹² do końca pontyfikatu Bonifacego VIII (1303), choć za jej prekursora należy uważać św. Augustyna i jego koncepcje o państwie Bożym¹³ – *civitas Dei* i państwie ziemskim – *civitas terrena*. W myśl tej koncepcji papież otrzymał władzę od Boga i mógł ją realizować zarówno w porządku duchowym, jak i doczesnym, bowiem wszelka władza świecka pochodzi z jego woli. Papież dokonywał inwestytury władzy świeckiej i duchownej, miał prawo decydowania o wojnie i pokoju, o podziale świata, i wreszcie prawo żądania wykonywania wyroków sądów kościelnych przez władzę świecką (*brachium saeculare*).

Druga z teorii została wypracowana po reformacji w Europie przez Roberta Bellarmina (1581)¹⁴. Według jego koncepcji papież wpływa

⁹ Tekst Nr 77.

¹⁰ Tekst Nr 48, 49.

¹¹ Tekst Nr 80.

¹² Tekst Nr 13.

¹³ Tekst Nr 6.

¹⁴ Ogłosił dzieło pt. *De Summo Pontifice*.

tylko pośrednio na sprawy doczesne poprzez oddziaływanie na władców świeckich. Doktryna ta została przyjęta za oficjalną w Kościele w 1864 r. (*Syllabus*, Piusa IX)¹⁵.

3. We współczesnym świecie stosunki Państwo-Kościół możemy sklasyfikować za pomocą dwóch zasadniczych kryteriów, tj. merytorycznego, opartego na zasadach ustrojowych państwa i formalnego, czyli z uwagi na sposób regulacji tych stosunków w aspekcie prawnym¹⁶.

Według kryterium merytorycznego wyróżniamy państwa wyznaniowe i świeckie (separowane).

3.1. PAŃSTWO WYZNANIOWE. Ten typ państwa może występować w każdym kręgu kulturowym, np. w tradycji chrześcijańskiej, islamskiej, judaistycznej, itd. W tym typie państwa jakaś (zazwyczaj dominująca) religia uznana jest za państwową. Wśród państw wyznaniowych możemy dokonać dalszych podziałów, tj. na państwa w wersji (o konfesyjności) tradycyjnej (zamkniętej) i zmodernizowanej (otwartej).

3.1.1. Państwo w wersji (o konfesyjności) tradycyjnej (zamkniętej) charakteryzują się m.in. formalnym uznaniem jakiegoś kościoła (religii) za oficjalną (państwową); formalnym zakazem wyznawania w życiu publicznym innych religii i uprawiania kultu, poza typowym dla religii państwowej lub też (w liberalniejszej formie), jedynie tolerowaniem innych religii; finansowaniem działalności kościoła i jego instytucji z budżetu państwa; państwo uznaje doktrynę religijną za swoją oficjalną zarówno w stosunkach wewnętrznych, jak i zewnętrznych; normy religijne (prawo kanoniczne) uznawane są za normy prawa państwowego (wyznaniowego); sądy kościelne mają status sądów państwowych, a ich orzeczenia moc powszechnie obowiązującą na terytorium danego państwa; w szkołach publicznych nauczają się jedynie religii państwowej, itd.

Typowe państwa wyznaniowe istniały głównie w okresie średniowiecza, ale także i w okresie późniejszym. Obecnie państwa o konfesyjności zamkniętej występują w kulturze islamskiej, np.: Arabia Saudyjska, Iran,

¹⁵ Tekst Nr 33.

¹⁶ J. Krukowski, K. Warchałowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, pod red. naukową J. Krukowskiego, Warszawa 2000, s. 25-26.

Pakistan, Sudan. W kulturze chrześcijańskiej już nie występują, choć długo za przykład państwa tego typu służyła katolicka Hiszpania.

3.1.2. Państwo w wersji (o konfesyjności) zmodyfikowanej (otwartej) charakteryzuje się m.in. tym, że państwo uznaje jakąś religię za narodową albo kościół za państwowy (z przyczyn historycznych lub socjologicznych), ale rezygnuje z formalnego uznawania, jakiejś religii za jedynie obowiązującą; państwo formalnie gwarantuje wyznawcom innych religii publiczne wykonywanie kultu w myśl zasady równości; kościół państwowy albo religia narodowa korzysta niekiedy z dodatkowych przywilejów, np. większość ministrów w rządzie powinno ją wyznawać, głowa państwa jest głową Kościoła itd. Państwa w wersji (o konfesyjności) otwartej występują w cywilizacji chrześcijańskiej, np. katolickie (Andora, Liechtenstein), protestanckie – luteranckie (Dania, Islandia, Norwegia), prawosławne (Grecja), Kościół anglikański (Wielka Brytania), w cywilizacji muzułmańskiej (Tunezja, Egipt, Indonezja, Mali), w kulturze judaistycznej (Izrael).

Państwa w wersji (o konfesyjności) otwartej w porównaniu z wersją (konfesyjnością) zamkniętą, rezygnują z uznawania, jakiejś doktryny religijnej za jedynie prawdziwą i pozostawiają obywatelom formalną wolność wyboru religii i światopoglądu.

3.2. PAŃSTWA ŚWIECKIE. SYSTEM ROZDZIAŁU PAŃSTWA OD KOŚCIOŁA (SYSTEM SEPARACJI). W tego typu państwach obowiązuje formalna zasada równości kościołów i związków religijnych wobec prawa państwowego. Państwo formalnie nie uznaje żadnej religii za narodową ani kościoła za państwowy. Nie ma w tej grupie relacji jednego modelu, ale ich mnogość. Wśród państw świeckich można wyróżnić trzy podstawowe modelowe systemy: amerykański (tzw. separacja czysta), separacja skoordynowana i separacja wroga – w wersji albo francuskiej albo sowieckiej. Dwa pierwsze to systemy separacji przyjaznej (zasada równości wszystkich wyznań i wszystkich obywateli wobec prawa), a trzeci to system separacji nieprzyjaznej (wobec wszystkich wyznań lub niektórych z nich).

3.2.1. Separatyzm amerykański. Kształtował się długo i w oderwaniu od wzorców europejskich. Wobec mnogości różnych

wyznać przyjęto zasadę rozdziału państwa od religii, z zachowaniem całkowitej wolności w jej wykonywaniu. Pierwsza Poprawka (1791)¹⁷ do Konstytucji (1787) zakazuje uchwalania jakiegokolwiek prawa zabraniającego wyznawania jakiegós religii. Wobec tego kościoły w USA są traktowane jak stowarzyszenia prawa prywatnego, w szkołach publicznych nie można nauczać religii, nie ma też jakiegokolwiek religii państwowej. W ustawodawstwie amerykańskim akcentuje się ochronę jednostki przed przymusem i dyskryminacją religijną.

3.2.2. *S e p a r a t y z m n i e m i e c k i i a u s t r i a c k i*. System ten, zwany też skoordynowanym, zapewnia(ł) kościelnym jednostkom organizacyjnym osobowość prawną i niezależność w sprawach duszpasterskich. Szczególnie jest to widocznie w konstytucji niemieckiej z 1919 r.¹⁸, gdzie zaznaczono, że „nie ma kościoła oficjalnego”¹⁹. System ten znany był np. w kantonie Genewskim (Szwajcaria 1907)²⁰ i w okresie międzywojennym w Austrii, a po wojnie w RFN (1949)²¹. Po Soborze Watykańskim II rozwiązania tego systemu przyjęły się m.in. w Hiszpanii i we Włoszech, a także w byłych krajach demokracji ludowej (Węgry, Czechy oraz Polska zbliżają się do tego systemu). Położono w tym systemie akcent na autonomię Kościoła i współdziałanie tegoż współ z państwem na rzecz poszanowania podstawowych praw i wolności obywatelskich, w tym prawa wolności sumienia i wyznania.

3.2.3. *S e p a r a t y z m f r a n c u s k i*. Podłożem ideologicznym jest doktryna liberalizmu. Model ten, korzeniami sięga bezpośrednio do wydarzeń następczych po Rewolucji z 1789 r.²², która wprowadzała jedynie poważne ograniczenia w dotychczasowych uprawnieniach Kościoła. Dopiero w następstwie Konstytucji Cywilnej Kleru z 1790 r.²³ i dekrete o rozdziale Państwa i Kościoła z 1795 r.²⁴ ugruntował się trwały separatyzm o charakterze wrogim religii i Kościołowi.

¹⁷ Tekst Nr 97.

¹⁸ Tekst Nr 83.

¹⁹ J. Krukowski, op. cit., s. 30.

²⁰ Tekst Nr 113; także: M. Pietrzak, op. cit., s. 82-83.

²¹ Tekst Nr 86.

²² Tekst Nr 54, 55, 56.

²³ Tekst Nr 57.

²⁴ Tekst Nr 60.

Podobne rozwiązania przyjęto w dekreście Komuny Paryskiej z 1871 r. o rozdziale Kościoła od Państwa²⁵. System ten utrwalony został na gruncie francuskim ustawą o rozdziale kościołów od państwa z 1905 r.²⁶, w której Kościół został uznany za stowarzyszenie prywatne. W praktyce powojennej ustawa ta ma łagodniejsze zastosowanie w stosunku do Kościoła i związków wyznaniowych.

3.2.4. Separatyzm wschodnioeuropejski. Podłożem ideologicznym jest doktryna materialistyczna (marksizm-leninizm) i totalitarna (stalinizm). Model ten pojawił się w Rosji Radzieckiej po Wielkiej Rewolucji Październikowej w 1917 r. i oparty został na podstawach ideologii marksistowsko-leninowskiej. Formalnie zapoczątkował go dekret Rady Komisarzy Ludowych (rządu) z 1918 r. „O rozdziale Kościoła od Państwa i szkoły od Kościoła”²⁷. Ten akt prawny posłużył władzy radzieckiej do pozbawienia wszystkich kościołów osobowości prawnej i znacjonalizowania ich majątków. W zasadzie model ten został uwidoczniony w Konstytucji ZSRR (art. 124) z 1936 r.²⁸, w której zapewniano obywatelom formalną wolność sumienia i prawo do wyznawania dowolnej religii, głoszenia propagandy ateistycznej, jednak nie można było głosić żadnych dogmatów religijnych w życiu publicznym. Ograniczono możliwość tworzenia stowarzyszeń religijnych, jedynie stowarzyszenia religijne prywatne mogły działać, ale pod nadzorem aparatu państwowego.

System ten po II wojnie światowej został przejęty przez większość europejskich krajów tzw. demokracji ludowej, np. w Jugosławii, Rumunii, Bułgarii, Węgrzech, Albanii (początkowo) i w Polsce. Model rozdziału Państwa od Kościoła urósł w tych państwach do rangi normy konstytucyjnej. Jedynie w Czechosłowacji²⁹ i NRD³⁰ stosowano system supremacji Państwa wobec Kościoła.

²⁵ Tekst Nr 63.

²⁶ Tekst Nr 65.

²⁷ Tekst Nr 102.

²⁸ Tekst Nr 104.

²⁹ Tekst Nr 120.

³⁰ Tekst Nr 85 a i b.

System rozdziału wschodnioeuropejskiego był realizowany w każdym z tych krajów odmiennie, w zależności od wielu czynników rodzimych. W niektórych krajach, doszło nawet do pewnych uregulowań prawnych pozycji Kościoła i związków wyznaniowych (Polska 1950³¹ i 1956³²; Węgry 1950³³).

4. Według kryterium formalnego wyróżniamy państwa konkordatowe i bezkonkordatowe³⁴.

4.1. SYSTEM KONKORDATOWY. Stroną umowy międzynarodowej, jaką jest konkordat (lub inaczej nazwanej umowy) pozostaje Stolica Apostolska i dane państwo. Umowę tego rodzaju zawiera się w celu regulacji spraw związanych z Kościołem katolickim, które interesują obie strony. Pierwszy taki akt zawarto już w 313 r. (Edykt Mediolański)³⁵, ale pierwszą w ścisłym znaczeniu umową tego rodzaju był tzw. Konkordat wormacki z 1122 r.³⁶, kończący walkę o inwestyturę. System konkordatowy znalazł zastosowanie głównie w krajach Europy Zachodniej. W krajach wschodnioeuropejskich tradycji chrześcijańskiej nie mógł znaleźć zastosowania z uwagi na wpływy bizantyjskie i doktrynę cesaropapizmu. W czasach nowożytnych system ten znalazł uznanie w systemie separacji czystej (amerykańskiej) i separacji skoordynowanej, a nawet w grupie państw wyznaniowych o tradycji niechrześcijańskiej (Izrael – judaizm, państwa muzułmańskie – Tunezja). Znajdziemy nawet kilka wzorcowych (lub oryginalnych) konkordatów. Z ważniejszych można wymienić: zawarty z Francją (1801)³⁷, Polską (1925)³⁸, Włochami (1929)³⁹, Trzecią Rzeszą Niemiecką (1933)⁴⁰.

4.2. SYSTEM BEZKONKORDATOWY. Państwa, które nie zawarły umowy ze Stolicą Apostolską, stosunki z Kościołem regulują jednostron-

³¹ Tekst Nr 185.

³² Tekst Nr 192.

³³ Tekst Nr 125.

³⁴ J. Krukowski, op. cit., s. 31.

³⁵ Tekst Nr 3.

³⁶ Tekst Nr 68.

³⁷ Tekst Nr 61.

³⁸ Tekst Nr 178.

³⁹ Tekst Nr 114.

⁴⁰ Tekst Nr 84.

nie, w drodze jakiegoś aktu prawnego, np. ustawy. Znaczący wpływ na tego typu rozwiązania ma tradycja cesaropapizmu bizantyjskiego, doktryny liberalne lub totalitarne.

5. Akty prawne danego państwa nie zawsze odzwierciedlają rzeczywistą politykę państwa względem religii, kościołów i związków wyznaniowych. Stąd też możemy wyróżnić, poza wymienionymi już wyżej relacjami Państwo-Kościół, podział państw ze względu na stosunek do religii (i wyznań): państwa wyznaniowe, państwa laickie-neutralne, państwo ateistyczne i państwa o nieokreślonym prawnie stosunku do religii (lub wyznań)⁴¹.

Państwo wyznaniowe zajmuje określone stanowisko w kwestii prawdziwości jakiejś doktryny religijnej, nie pozostawiając jednostce prawa do wolności wyboru religii i światopoglądu. Przestanką jest zazwyczaj utożsamianie się narodu (lub narodów), będących u steru władzy ze swoją kulturą i religią jako czynnikiem odróżniającym od innych narodów i kultur religijnych zamieszkujących na tym samym terytorium. Instrumentalne pojmowanie religii prowadzić może od konfliktów z wyznawcami innych religii, zazwyczaj mniej docenianych przez władze państwowe.

Państwo laickie-neutralne w stosunku do religii, występuje wówczas, gdy traktuje wszystkich swoich obywateli jednakowo bez względu na światopogląd lub przekonania religijne. Można wyróżnić kilka rodzajów neutralności państwa do religii, np. USA, Niemcy w okresie przedwojennym i powojennym, Francja w okresie Komuny Paryskiej (neutralność wroga)⁴² i w XX w. itd.

Państwo ateistyczne. W zasadzie tylko w Konstytucji Albanii z 1976 r. (art. 37)⁴³ zadeklarowano ateistyczny charakter państwa. Również w ZSRR w miejsce tradycyjnych religii przyjęto ideologię ateistyczną w życiu publicznym⁴⁴.

⁴¹ Podział przyjęty za: H. Misztal, *Prawo wyznaniowe...*, wyd. 1, s. 55-59, ale nieco inny w wyd. 2, s. 54-57.

⁴² Tekst Nr 63.

⁴³ Tekst Nr 127.

⁴⁴ H. Misztal, *Prawo wyznaniowe...*, wyd. 2, s. 57.

Państwa o nieokreślonym prawnie stosunku do religii, pojawiły się raczej w drugiej połowie wieku XX, tam gdzie utrwaliły się zasady liberalne i demokratyczne w życiu publicznym i religijnym (Włochy)⁴⁵.

⁴⁵ Ibidem, wyd. 1, s. 59.

I. CHRZEŚCJAŃSTWO W PAŃSTWIE RZYMSKIM

1. POCZĄTEK PRZEŚLADOWAŃ CHRZEŚCIJAN

(Tacyt, s. 182-183)

Atoli ani pod wpływem zabiegów ludzkich, ani darowizn pryncypsa albo ofiar błagalnych na rzecz bogów nie ustępowała hańbiąca pogłoska, lecz wierzono, że pożar [Rzymu przez Nerona] był nakazany. Aby ją więc usunąć, podstawił Neron winowajców i dotknął najbardziej wyszukanymi kaźniami tych, których znienawidzono dla ich sromot, a których gmin chrześcijanami nazywał. Początek tej nazwie dał Chrystus, który za panowania Tyberiusza skazany był na śmierć przez prokuratora Poncjusza Piłata; a przytłumiony na razie zgubny zabobon znowu wybuchnął, nie tylko w Judei, gdzie się to zło wyległo, lecz także w stolicy, dokąd wszystko, co potworne albo sromotne, zewsząd napływa i licznych znajduje zwolenników. Schwymano więc naprzód tych, którzy tę wiarę publicznie wyznawali, potem na podstawie ich zeznań ogromne mnóstwo innych, i udowodniono im nie tyle zbrodnię podpalania, ile nienawiść ku rodzajowi ludzkiemu. A śmierci ich przydano urągowisko, że okryci skórami dzikich zwierząt ginęli rozszarpywani przez psy, albo przybici do krzyżów, gdy zabrakło dnia, palili się służąc za nocne pochodnie. Na to widowisko ofiarował Neron swój park i wydał igrzysko w cyrku, gdzie w przebraniu woźnicy między tłum się mieszał lub na wozie stawał. Stąd, chociaż ci ludzie byli winni i zasługiwali na najsurowsze kary, budziła się ku nim litość jako takim, którzy nie dla pożytku państwa, lecz dla zadośćuczynienia okrucieństwa jednego człowieka byli traceni.

2. CHRZEŚCIJAŃSTWO A KULT CESARZA

(Tertulianus, kol. 305-606; przekład: Piotrowicz, s. 29-30)

Rozdz. XXXIII. [...] Cesarza powinniśmy szanować, jako tego, którego Pan wybrał. Słusznie tedy mógłbym powiedzieć: naszym jest raczej cesarz, jako przez Boga naszego ustanowiony. Przeto więcej nawet robię, dla jego dobra nie tylko dlatego, że proszę o nie u Tego, który mu je dać może, albo dlatego, że proszę ja, który zasługuje na wysłuchanie, lecz także i dlatego, że stawiając majestat cesarza poniżej Boga, tym więcej go Bogu polecam, któremu jednemu go podporządkowuję [...]. Nie nazwę bowiem cesarza Bogiem, czy to ponieważ nie umiem kłamać, czy to ponieważ nie śmiem z niego szydzić, czy to ponieważ nawet on sam nie zechce Bogiem się nazwać. Jeśli jest człowiekiem, to jest w interesie człowieka ustąpić wobec Boga, niech poprzestanie na nazwie cesarza. I to jest wielki tytuł, który od Boga dostaje. Kto go Bogiem nazywa, odbiera mu tytuł cesarza, jeśli bowiem nie jest człowiekiem, to nie jest i cesarzem. To zaś, że jest człowiekiem, przypomina mu nawet w tryumfie na owym bardzo wyniosłym rydwanie. Szeptają mu bowiem z tyłu: „obejrzyj się poza siebie, pamiętaj że jesteś człowiekiem [...]”

Rozdz. XXXIV. [...] Twórca cesarstwa, August, nie pozwalał się nawet panem nazywać i to bowiem jest przydomkiem Boga. Nazwę przecież cesarza panem, lecz w pospolitym znaczeniu, kiedy nie jestem zmuszony mówić pan w znaczeniu Bóg [...]. Panem bowiem moim jest jeden Bóg wszechmogący i wieczny, ten sam który jest i jego Panem [...]. Przestańże więc kogo innego za Boga uważać i nazywać Bogiem tego, który sam Boga potrzebuje [...].

3. EDYKT MEDIOLAŃSKI Z 313 R. O TOLERANCJI

(Laktancjusz, s. 73-75)

Gdy tak ja, Konstantyn August, jak i ja Licyniusz August, zeszliśmy się szczęśliwie w Mediolanie i omawiali wszystko, co należy do pożytku oraz bezpieczeństwa publicznego, postanowiliśmy między

innymy zarządzić to, cośmy dla wielu ludzi uważali za pożyteczne, a w pierwszym rzędzie co dotyczy czci należnej Bóstwu. A zatem urządziliśmy dać chrześcijanom i wszystkim innym wolność wyznawania religii, jaką kto chce, by tak dla nas, jako też dla wszystkich, pod naszą władzą zostających, Bóstwo istniało na stolicy niebieskiej jako cel modłów i źródło zmiłowania. Przeto zdrową radą powodowani i z najsłuszniejszej wychodząc zasady, uznaliśmy, iż nie należy odmawiać wolności bezwzględnie nikomu, kto by umysł swój skierował czy to ku obrządkowi chrześcijan, czy też ku takiej religii, jaką dla siebie uważa za najodpowiedniejszą; by najwyższe Bóstwo, którego religii dobrowolnie ulegamy, mogło nam we wszystkim używać swej łaski i życzliwości.

Przeto spodobało się nam uwiadomić Łaskawość Twoją [sc. namiestnika każdej prowincji], by – po usunięciu wszystkich w ogóle warunków, jakie przedtem w pismach do urzędu Twego skierowanych odnośnie do imienia chrześcijan zawarte były – teraz każdy z tych, którzy tę samą wolę mają zachowywania religii chrześcijańskiej, swobodnie i po prostu, bez jakiegokolwiek niepokoju i naruszenia to samo mógł zachowywać.

Postanowiliśmy Troskliwość Twoją jak najgruntowniej o tym uwiadomić, abyś wiedział, że daliśmy tymże chrześcijanom wolną i bezwzględną możność wyznawania ich religii. Gdy się dowiadujesz, że tym na to cezwoliliśmy, rozumie Łaskawość Twoja, iż również i dla innych podobnie wolna i otwarta przyznana została możność w naszych spokojnych czasach wybrania sobie przedmiotu kultu, ponieważ pod żadnym względem nie chcemy uwłaczać ani honorowi kogokolwiek, ani religii. Nadto postanawiamy odnośnie do chrześcijan, że miejsca, w których się przedtem zgromadzali, a które także w dawniejszych pismach do urzędu Twego były wymieniane, mają im być zwrócone darmo, bez żadnego odszkodowania, bez żadnego zwlekania lub wahania, chociażby były sprzedane, czy to przez skarb nasz, czy przez kogokolwiek innego. Również czym prędzej zwrócić mają i ci, którzy te miejsca otrzymali w darze lub kupili, a ci, którzy jakieś obietnice dostali, niech się zwrócą do naszego namiestnika, by i ich prośbie zadość się stało.

4. CHRZEŚCJAŃSTWO RELIGIĄ DOMINUJĄCĄ – EDYKT TEODOZJUSZA I z 380 r.

(*Codex Theodosianus* (16, 1, 2); przekład: Lesiński, Wałachowicz (2), s. 17)

Cesarze Gracjan, Walentynian, Teodozjusz, Augustowie.

Edykt do ludności miasta Konstantynopola

Jest wolą naszą, by wszelkie ludy, którymi kieruje nasza łaskawość, w takiej żyły religii, jaką przekazał Rzymianom św. Piotr apostoł według nieprzerwanej do dnia dzisiejszego tradycji Kościoła przezeń ustanowionego i której oczywiście trzyma się papież Damazy oraz biskup aleksandryjski Piotr, mąż apostolskiej świętobliwości, a mianowicie, abyśmy zgodnie z nauką apostolską i ewangelią wierzyli w jedno bóstwo Ojca, Syna i Ducha św. pod postacią Trójcy św. i w równym majestacie.

Postępujących wedle tej zasady nakazujemy nazywać chrześcijańskimi katolikami, wszystkich zaś innych – których za głupców i szaleńców uważamy – nakazujemy utrzymywać w hańbie heretyckiego wyznania. Zbory ich nie mogą nazywać się Kościołami; czeka ich wprawdzie kara Boża a potem kara także zrodzona z naszego gniewu, którą im zgodnie z wolą Bożą okazemy.

5. EDYKTY PRZECIWKO POGANOM Z 392 I 435 R.

(*Codex Theodosianus* (16, 10, 12 oraz 16, 10, 25); przekład (a i b): Lesiński, Wałachowicz (2), s. 17-19)

a. Edykt z 392 r.

Cesarze Teodozjusz, Arkadiusz, Honoriusz, Augustowie.

Do Rufina, prefekta pretoriańskiego

Niechaj nikt, jakiegokolwiek rodu, stanu i godności, czy to wyposażony we władzę, czy piastujący urząd, można ze względu na urodzenie, ubogi ze względu na ród, stan i majątek, nie ośmiela się w jakiegokolwiek miejscowości i w jakimkolwiek mieście skła-

dać krwawej ofiary martwym posągom, bądź też – czcząc tajemnym obrzędem Larę ogniem, Geniusza winem, Penaty¹ pachnącą wonią – zapalać przed nimi światła, składać kadzidła i zawieszać wieniec.

Jeżeli ktoś odważy się na złożenie krwawej ofiary, albo na szukanie wyroczni w parujących wnętrznościach zwierzęcia i obwiniony zostanie na skutek oskarżenia, które wolno wносить każdemu, otrzyma odpowiedni wyrok, tak jakby był oskarżony o zbrodnię przeciwko majestatowi, choćby przeciwko dobru cesarskiemu, lub w związku z tym dobrem, niczego nie dokonał. Wystarczy bowiem do popełnienia ciężkiego przestępstwa tego rodzaju, jeśli ktoś prawa łamie, bada rzeczy zakazane, ujawnia rzeczy tajemne, usiłuje dokonać czegoś niedozwolonego, chce się dowiedzieć, kiedy umrze inna osoba, czy też stwarza komuś nadzieję na czyjaś śmierć.

Jeżeli zaś ktoś posągi stworzone ręką ludzką i skazane na przeminanie będzie czcił przez składania kadzidła, i w sposób godny wyśmiania – obawiając się nagle wizerunków, które sam stworzył – bądź obwiesiwszy drzewo wstęgami, bądź też wzniosłszy ołtarz z wykopanej darni będzie usiłował czcić próżne majaki choćby z pomocą skromnego daru, ale z pełną ujmą dla religii, ów, jako winny obrazy religii, zostanie ukarany konfiskatą tego domu lub posiadłości, w której służył zabobonowi pogańskiemu. Wszystkie bowiem posiadłości, o których wiadomo, że były okadzane dymem ofiarnym, postanawiamy wcielić do naszego majątku, jeżeli zostanie udowodnione, że należały do składających ofiarę.

Jeżeli natomiast ktoś będzie usiłował składać tego rodzaju ofiarę w świątyniach lub w kapliczkach publicznych, w obcych domach i na obcych polach, a okaże się, że czynił to bez wiedzy właściciela, zmuszony będzie do zapłacenia 25 funtów² złota tytułem kary. Osobę patrzącą przez palce na popełnienie takiej zbrodni dosięgnie ta sama kara, co składającego ofiarę.

¹ Lary, Penaty, Geniusz – nazwy bóstw opiekuńczych, czuwających nad rodziną rzymską.

² Funt rzymski = 327,45 gramom.

b. Edykt z 435 r.

Cesarze Teodozjusz i Walentynian, Augustowie.
Do Izydora, prefekta pretoriańskiego

Wszystkim osobom występnego wyznania pogańskiego zakazujemy składania obrzydłych ofiar i dokonywania niecznych obrzędów oraz innych praktyk, zabronionych przez dawniejsze prawa. Nakazujemy wszystkie ich święte miejsca, świątynie i kapliczki – jeżeli jeszcze do tej pory pozostały nietknięte – zniszczyć na rozkaz urzędników oraz oczyścić je przy zakładaniu znaku czcigodnej religii chrześcijańskiej. Wszystkim niech będzie wiadomo, że jeśli ktoś drwi z niniejszego rozporządzenia – a zostanie to w wystarczający sposób udowodnione przed odpowiednim sędzią – ma być ukarany śmiercią.

II. PAŃSTWO KOŚCIELNE, PAPIESTWO

6. ŚW. AUGUSTYN³, O PAŃSTWIE BOŻYM

(*De civitate Dei*, podają za: Kornatowski, t. 2, s. 6-7, 162-163, 168-169).

Księga jedenasta, I: O tej części dzieła, w której zaczną być widoczne początki i końce dwóch państw, to jest państwa niebieskiego i państwa ziemskiego

Państwem Bożym zwiemy państwowość poświadczoną przez to Pismo, które nie przez przypadkowe odruchy myśli, lecz wprost przez zrządzenie najwyższej Opatrzności, przewyższając swoją boską powagą wszelkie pisma wszystkich narodów, podbiło wszelkie odmiany ludzkich umysłowości. Tam właśnie napisano: „Chlubne rzeczy powiedziano o tobie, państwo Boże”. [...]

Księga czternasta, XXVIII: O właściwościach dwóch państw, ziemskiego i niebieskiego

Dwie miłości więc powołały dwa państwa: miłość własna, posunięta aż do pogardy Boga, powołała państwo ziemskie; miłość Boga zaś posunięta aż do pogardzania sobą, powołała państwo niebieskie.

Pierwsze szuka chwały w sobie, drugie w Panu. Bo pierwsze pragnie ją zdobyć u ludzi, dla drugiego zaś najwyższą chwałą jest świa-

³ Aureliusz Augustyn (św. Augustyn) urodził się w 354 r. w Tagaście (Afryka Płn.); zmarł w 430 r.

dek jego sumienia, Bóg. Tamto w chwale własnej podnosi głowę; to mówi do swojego Boga: „Ty jesteś chwałą moją i Ty podnosisz głowę moją”. Tamto w osobach władców swych lub w ujarzmionych przez siebie narodach opanowane jest przez żądzę panowania; w tym wszyscy służą sobie w miłości wzajemnej: przełożeni sprawując pieczę, a poddani okazując posłuch. Tamto miłuje moc swoją w swych możnych, to powiada do Boga swego: „Będę Cię miłowało, Panie, mocy moja!”. [...]

Księga piętnasta, IV: O walkach i pokoju w państwie ziemskim

Państwo ziemskie, które nie będzie wieczne (bo przestanie być państwem, gdy zostanie skazane na odcierpienie dostatecznej kary), ma tu na ziemi swoje dobro i raduje się z uczestniczenia w nim, o ile takie rzeczy mogą dawać radość. A ponieważ nie jest to dobro tego rodzaju, iż miłośnikom swym nie przysparza żadnych kłopotów, więc i państwo owo rozpada się bardzo często na części, które przeciwstawiają się sobie w sporach i wojnach, w walkach i dążeniu do zwycięstw, co niosą śmierć i same są śmiertelne. Bo gdy jakakolwiek część państwa, wszczynając wojnę, powstaje przeciw innej części, wówczas pragnie zostać zwyciężczynią narodów, choć sama jest niewolnicą występków. A gdy zwycięża i unosi się pychą, zwycięstwo to staje się przyczyną jej śmierci.

7. PAPIEŻ LEON WIELKI (440-461)⁴ O ROLI BISKUPA RZYMU W KOŚCIELE POWSZECHNYM

(*Mowy*; podają za: K. Tomczak, s. 9 i 13)

Mowa 3: „Trwa zatem co wieczna zarządziła Prawda św. Piotr, w granitowej utwierdzonej mocy, steru Kościoła nie wypuszcza z dłoni. Na czoło innych przez Pana wysunięty, nazwany „Opoką”, ogłoszony „fundamentem” mianowany „klucznikiem niebios”, postawiony sędzią trybunału, co wydaje wyroki, wiążące i rozwiązujące nawet na żywot wieczny, tyle otrzymuje nazw tajemniczych, aby z samej ich symboliki można

⁴ Leon I Wielki, doktor Kościoła, walczył z herezjami w Kościele (m.in. z monofizytyzmem), zakończył spór wokół dwu natur Chrystusa.

było poznać, jak ścisły związek łączy go z Chrystusem. Jeszcze pełniej i potężniej piastuje on swój urząd obecnie. Wszystkie części swego zadania i swej pieczy wykonywa i przez tego, którego wyróżnił. [...]

Mowa 5: Wszyscy inni pasterze swojej tylko części owczarni obowiązani są przewodniczyć, wiedząc, że ponoszą tylko odpowiedzialność za powierzone sobie owce; my jednak podzielamy, troski ich wszystkich i nie masz nikogo, w którym urzędowaniu my nie mielibyśmy swojej znoonej części. Pod skrzydła Stolicy Piotrowej cały świat się garnie i pieczy nad powszechnym Kościołem, jemu na serce przez Pana położonym, i od nas się domaga”.

8. AKT LUDWIKA POBOŻNEGO⁵ Z 817 R., SANKCJONUJĄCY NIEZALEŻNOŚĆ PAŃSTWA KOŚCIELNEGO

(Dobrowolski (1); podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 120-121)

W imię Pana Boga wszechmogącego, Ojca i Syna i Ducha Św. Ja Ludwik cesarz Augustus postanawiam i ustępuję przez ten akt potwierdzenia naszego tobie święty Piotrze, książę apostołów, a przez ciebie zastępcy twemu panu Paschalisowi⁶, najwyższemu arcykapłanowi i powszechnemu papieżowi oraz następcom jego na wieczne czasy, jak to począwszy od poprzedników waszych aż do tej pory w waszej władzy i panowaniu dzierżyliście i rozporządzaliście, miasto Rzym z jego prowincją i przedmieściami, wsiami wszystkimi i okręgami górskimi i morskimi, brzegami i portami [tu następuje wyliczenie posiadłości Państwa Kościelnego [...]] Ostatni ustęp dokumentu konfirmacyjnego omawia sprawę elekcji papieża].

A kiedy za boskim powołaniem arcykapłan najświętszej siedziby opuści ten padół ziemski, niechaj żaden człowiek z naszego królestwa, czy to Frank czy Longobard, albo z jakiegokolwiek ludu, znajdujący się pod naszą władzą, nie posiada wolności występo-

⁵ Ludwik I Pobożny (778-840) – syn i następca Karola I Wielkiego, od 814 r. król Franków i cesarz rzymski.

⁶ Chodzi o Paschalisa I – papieża w latach 817-827.

wania przeciw Rzymianom czy to w publicznym, czy prywatnym charakterze, albo dokonywania elekcji; i niechajże nikt w miastach i dzierżawach podległych władzy Kościoła św. Piotra nie usiłuje jakiego złego czynu z tego powodu dokonać. Lecz niech będzie wolno Rzymianom z całą czcią i bez jakichkolwiek przeszkód sprawić swemu arcykapłanowi zaszczytny pogrzeb i bez jakiegokolwiek wątpliwości i sprzeciwu wedle zwyczaju kanonicznego wyświęcić tego, którego za boskim natchnieniem i pośrednictwem św. Piotra wszyscy Rzymianie jednomyślnie i zgodnie wybiorą do stanu arcykapłana.

9. LIUDPRAND O ZŁOŻENIU PAPIEŻA JANA XII I WYBORZE LEONA VIII NA PAPIEŻA NA SYNODZIE RZYMSKIM W 963 R.

(Liudprand, *Historia Ottona*; przekład: Semkowicz; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 121-123)

[Otto I] zebrawszy wojska, na potajemne wezwanie Rzymian, przybył do Rzymu. Co mówię, potajemnie, skoro przeważna część panów rzymskich zajęła zamek św. Pawła i zapraszała świętego cesarza, dawszy zakładników? Cesarz pod miastem rozłożył się obozem, papież i Adalbert⁷ z Rzymu uciekają, obywatele zaś przyjmują do miasta świętego cesarza wraz z jego żoną i wierność mu przyrzekają, to dodając i przysięgając, że nigdy papieża nie obiorą lub nie wyświęcą wbrew zgodzie i wyborowi pana cesarza Ottona, Cezara Augusta, i syna jego króla Ottona.

Po trzech dniach, na prośbę tak biskupów rzymskich, jak i ludu, zebrał się w kościele św. Piotra wielki synod⁸, na którym zasiadli z cesarzem: [tu następuje imienny wykaz obecnych kardynałów, arcybiskupów, biskupów, panów rzymskich i reprezentantów ludu]⁹. [...]

Na to biskupi rzymscy i całe duchowieństwo oraz wszystek lud odpowiedział: „Niezwykła rana winna być wypalona niezwykłym

⁷ Stronnik papieża – syn margrabiego Iwercji, Berengariusza.

⁸ Synod – zebranie przedstawicieli władz kościelnych jednej prowincji kościelnej.

⁹ Był tam także autor niniejszego opisu – Liudprand.

piętnem [...]. Prosimy więc Waszą cesarską Wielkość, abyście tego potwora, żadną cnotą nie dającego się odwieść od błędów, wypędzili z Świętego Kościoła Rzymskiego i kogo innego w jego miejsce ustanowili, kto by nam, dobrym przykładem świecąc, umiał przewodzić i pomagać, sam żył uczciwie i dawał przykład cnotliwego życia”. Na to cesarz: „Podoba mi się, co mówicie, i nic dla mnie miłszego, jak znaleźć takiego, który by mógł stanąć na czele świętej i powszechnej stolicy”.

Po tych słowach wszyscy jednomyślnie oświadczyli: „Leona, czcigodnego *protoscriniarius*¹⁰ Świętego Kościoła Rzymskiego, męża wypróbowanego i godnego najwyższego stopnia kapłańskiego, wybieramy na pasterza jako najwyższego i powszechnego papieża Świętego Rzymskiego Kościoła, po usunięciu z powodu bezbożnych obyczajów Jana odszczepieńca”. Gdy to wszyscy po trzykroć powtórzyli, za zgodą cesarza, wspomnianego Leona do palacu Laterańskiego wedle zwyczaju z chwałą prowadzą i w oznaczonym czasie w kościele św. Piotra do najwyższego kapłaństwa święceniem podnoszą i przy sięgę wierności mu składają.

10. SCHIZMA WSCHODNIA Z 1054 R.

(*Bulla* wyklinająca patriarchę Konstantynopola, Michała Cerulariusza, przez Rzym z 16 lipca 1054 r.; przekład: Semkowicz; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 119-120)

Humbert, z Bożej łaski kardynał biskup św. Rzymskiego Kościoła, Piotr, arcybiskup Amalii, Fryderyk, diakon i kanclerz, do wszystkich synów Kościoła katolickiego.

Święta, rzymska, pierwsza i apostolska Stolica, do której jako głowy należy troska o wszystkie kościoły, raczyła dla pokoju i pożytku Kościoła mianować nas „apokrisariuszami” [legatami] na to królewskie miasto, abyśmy, stosownie do rozkazu, tam się udali i naocznie sprawdzili, czy uzasadniony jest krzyk, który bezustannie z tego miasta dochodzi do jej [Stolicy Apostolskiej] uszu, lub, jeśli tak nie jest,

¹⁰ Tj. kanclerza.

aby o tym wiedziała. Z tego powodu niechaj dowiedzą się przede wszystkim sławni cesarze, duchowieństwo, senat i lud miasta konstantynopolitańskiego oraz cały Kościół katolicki, żeśmy tam wykryli wielkie zło, z czego niezmiernie radujemy się w Panu dobrym i wielkim, ale też i smucimy się boleśnie. Jakże bardzo bowiem chrześcijańskim i prawowiernym jest miasto u kolumn cesarstwa i jego szanownych, mądrych obywateli! Jaką zaś straszną herezję co dzień w jego wnętrzu zasiewa Michał, nadużywający tytułu patriarchy i zwolennicy jego głupoty! [Potem wymienia Humbert wszystkie błędy Cerulariusza: symonię, arianizm, donatyzm, nikolaityzm, manicheizm itd.] Za te błędy i inne jeszcze liczne czyny swoje Michał ów napomniany listami pana naszego, papieża Leona, wzgardził nawróceniem się. Ponadto nam, wysłańcom jego, chcącym przyczyny tak wielkiego zła rozsądnie wytepić, odmówił widzenia się i rozmowy z sobą, zabronił wstępu do kościołów dla oprawiania mszy, jak i pierwaj zamknął kościół łacinników i nazywając ich „azymitami” słownie i czynnie wszędzie ich prześladował, do tego stopnia, iż w synach swych wykłął Stolicę Apostolską, wobec której dotąd pisze się ekumenicznym [powszechnym] patriarchą. Dlatego my, nie mogąc znieść niesłychanych obelg i krzywd wyrządzonych świętej, pierwszej, apostołskiej Stolicy i widząc, jak katolicka wiara coraz bardziej podupada, powagą świętej i nierozdzielnej Trójcy i Stolicy Apostolskiej, której legację spełniamy, i wszystkich prawowiernych ojców z siedmiu synodów oraz całego Kościoła katolickiego, klątwę, którą pan nasz, najczcigodniejszy papież, Michała i jego następców obłożył, w razie gdyby się nie poprawili, w taki oto sposób podpisujemy: Michał, nadużywający tytuł patriarchy, neofita, który tylko postrachem ludzi osiągnął habit mniszy, teraz zaś od wielu zniestawiony jest najgorszymi zbrodniami, a wraz z nim Leon Achridanus mieniący się biskupem i kapelanem tegoż Michała, Konstantyn, który świętą Ofiarę łacinników podeptał bezbożnymi nogami, i wszyscy ich naśladowcy w błędach i domniemaniach, niechaj będą potępieni wraz z Symonistami, Arianami, Donatystami, Nikolaitami, Sewerianami, Pneumatomachami, Manichejczykami i Nazarenami, i z wszystkimi heretykami, a także wraz z szatanem i jego aniołami, chybaby się nawrócili. Amen, amen, amen.

11. DEKRET SYNODU LATERAŃSKIEGO Z 1059 R. O WYBORZE PAPIEŻA¹¹

(Semkowicz; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 123-124)

3. Po śmierci papieża tego powszechnego Kościoła naprzód kardynałowie-biskupi mają najsumienniejsze się naradzić, a następnie kardynałów-duchownych [tj. kapłanów i diakonów] do narad zawiązać, w końcu reszta duchowieństwa i lud mają udzielić zgody na nowy wybór [...].

5. Mają zaś go wybrać z łona samego Kościoła [rzymskiego], jeśli znajdzie się odpowiedni, jeśli zaś nie, z innego ma być wzięty [...].

7. A jeśli by przewrotność złych i niesprawiedliwych ludzi do tego stopnia wzrosła, że czysty, uczciwy i bezinteresowny wybór nie mógłby się w Rzymie odbyć, kardynałowie-biskupi z pobożnym duchowieństwem i świeckimi katolikami, choćby z niewielu, mają moc wybrać papieża w miejscu, które uznają za najwłaściwsze.

8. Ale skoro po dokonaniu wyboru zawierucha wojenna lub jakiegokolwiek nieczyny usiłowania ludzkie staną na przeszkodzie, aby wybraniec mógł być wedle zwyczaju na tron wprowadzony [intronizowany], ma on przecież jako papież mieć moc rządzenia Świętym Rzymskim Kościołem i załatwiania wszelkich spraw jego [...].

9. A jeżeli kto na przekór temu naszemu dekretowi, ogłoszonemu wyrokiem soboru¹², drogą buntu, zuchwałości lub jakiegokolwiek podstępstwa, będzie obrany lub wprowadzony na tron papieski, lub wyświęcony, [ten nie powinien być uważany przez wszystkich za papieża, lecz za szatana, nie następcą apostołskim a odszczepieńcem i] po wyklęciu przez święty Kościół Boży; Bożą i świętych apostołów Piotra i Pawła władzę winien być oddany wiecznej anatemie¹³, ze swymi po-

¹¹ Dekret synodu laterańskiego z 13 kwietnia 1059 r., powierzający wybór papieża najwyższemu przedstawicielowi kleru, znosił wpływ dwóch czynników, odgrywających dotychczas przy elekcji papieskiej tak dużą rolę, a to: cesarstwa i arystokracji rzymskiej (hrabiowie tuskulańscy). Dekret ten był przejawem programu uzyskania niezależności papiestwa, przede wszystkim zaś zupełnej niezależności papiestwa od cesarstwa.

¹² Sobór – powszechny zjazd wyższych duchownych pod przewodnictwem papieża lub patriarchy. Początkowo w soborach brali udział także przedstawiciele świeccy.

¹³ Anatematyzacja – klątwa, kara kościelna.

mocnikami, protektorami¹⁴ i zwolennikami jako antychryst, napadający i burzyciel całego chrześcijaństwa; i nie tylko nie powinien mieć kiedykolwiek możliwości składania jakichkolwiek wyjaśnień w tej sprawie, ale powinno się go pozbawić bez odwołania wszelkich godności kościelnych, które by on poprzednio posiadał. Każdy, ktokolwiek zostanie jego stronnikiem lub okaże mu cześć jako arcykapłanowi, lub ośmieli się bronić go w czymkolwiek, niech podlega takiemu samemu wyrokowi. Każdy gwałcieł tego naszego dekretu, który ośmieli się podburzyć spokój Kościoła rzymskiego knowaniami przeciw temu naszemu postanowieniu, niech będzie skazany na wieczną anatemę i wyklęcie i zaliczony do niegodziwych, którzy nie zmartwychwstaną na sądzie ostatecznym. Niech dozna on na sobie gniewu Wszechmogącego Boga Ojca i Syna i Ducha Świętego, i święci apostołowie Piotr i Paweł, których Kościół on ośmielił się zgorszyć, niech zwrócą na niego swój gniew w życiu doczesnym i przyszłym. Niech będzie jego mieszkanie puste, a w namiotach jego niech nikt nie mieszka. Niech jego synowie będą sierotami, a żona jego wdową. Niech się oddalą w panice tak on, jak i jego synowie i niech będą nędzarzami, i niech będą wygnani z domów swoich. Niech lichwiarz zabierze cały majątek jego, a obcy ludzie niech przywłaszczą wszystką pracę jego. Niech cały świat obróci się przeciw niemu i niech wszystkie żywioły powstaną przeciw niemu i niech wstydzą go zasługi zmarłych świętych i niech w tym życiu dosięgnie go widoczna kara.

12. DEKRETY SYNODÓW RZYMSKICH W SPRAWIE SYMONII, CELIBATU, INWESTYTURY, WYBORU BISKUPÓW ITD.

a. Pismo papieża Grzegorza VII do biskupów Metzu, Magdeburga i Konstancji z marca 1074 r.

(Semkowicz; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 125)

Nie od rzeczy będzie Ci donieść, że opierając się na powadze Ojców świętych, wydaliśmy na synodzie naszym następujące postanowienie: ci,

¹⁴ Protektor – opiekun, obrońca, popierający jakąś osobę lub sprawę.

którzy przez symonię, tj. za wynagrodzeniem osiągnęli jakikolwiek stopień lub urząd duchowny, nie mają zajmować na przyszłość w Kościele Świętym żadnego stanowiska urzędowego; a także ci, którzy za pieniądze dzierżą kościoły, mają je bezwzględnie utracić, aby nie można ich było później sprzedać lub kupić. Nie mniej też ci, którzy trwają w grzechu nierządu, nie mają odprawiać mszy albo, mając niższe święcenia, zarządzać ołtarzem. Stanowimy też, że gdyby oni wzgardzili postanowieniem naszym i Ojców świętych, lud żadną miarą nie ma przyjmować ich posług, aby ci, którzy dla miłości Boga i godności urzędu nie chcą się poprawić, przyszli do rozumu przez wstyd i łajanie ludu.

b. Uchwały synodu rzymskiego z 1078 r.

(Semkowicz; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 125-126)

Rycerz lub jakiegokolwiek stanu i zawodu osoba, która by dobra kościelne od króla, albo świeckiego księcia wbrew woli biskupów, opatów bądź innych rządców kościołów przyjęła lub zajęła, albo nawet za przewrotną lub błędną zgodą tych rządców trzymała, ma popaść w klątwę, chyba że te dobra Kościołowi zwróci.

Ponieważ dowiedzieliśmy się, że inwestytury kościelne wbrew postanowieniom Ojców świętych przez świeckie osoby w wielu stronach bywają nadawane, skąd dla Kościoła wynikają liczne zamieszki, z powodu których religia chrześcijańska doznaje uszczerbku, stanowimy, aby żaden duchowny inwestytury biskupiej, opackiej bądź kościelnej z rąk cesarza, króla lub jakiej innej osoby świeckiej, mężczyzny czy kobiety, nie przyjmował. Jeśli niniejszy zakaz przekroczy, niechaj wie, że inwestytura ta za wolą papieża jest nieważna, a on aż do chwili odpowiedniego zadośćuczynienia podlegnie klątwie.

Gdyby który biskup prebendy, archidiakonaty, prepozytury bądź inne urzędy kościelne sprzedawał lub inaczej, niż postanowienia Ojców świętych nakazują, obsadzał, ma utracić swój urząd. Godzi się bowiem, aby jak darmo otrzymał biskupstwo, tak też i członki tegoż biskupstwa rozdawał darmo.

Nadawstwa urzędów, które dochodzą do skutku za wynagrodzeniem, na prośby bądź za świadczone w tym celu wysługi jakiejś oso-

bic, jako też bez wspólnej zgody duchowieństwa i ludu wedle praw kościelnych i bez zatwierdzenia tych, do których należą konsekracje, uznajemy za nieważne. Albowiem ci, którzy w ten sposób osiągają urzędy, nie wchodzą przez drzwi tj. przez Chrystusa, ale, jak świadczy sama prawda, są złodziejami i rabusiami.

Gdyby który z biskupów przyzwał na nierząd prezbiterów, diakonów i subdiakonów [...] powodowany prośbą lub nagrodą, lub gdyby spełnionego i wiadomego sobie grzechu nie potępił, ma postradać urząd.

13. TEZY GRZEGORZA VII – *DICTATUS PAPAE*

(DYKTAT PAPIESKI)¹⁵ Z 1075 R.

(Semkowicz; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 126-127)

1. Kościół rzymski przez samego Boga został założony.
2. Tylko sam biskup rzymski może być prawnie nazwany biskupem powszechnym.
3. Tylko on sam może biskupów składać z godności lub do nich przyzywać.
4. Legat jego przewodniczy wszystkim biskupom na synodzie, nawet gdy jest niższy stopniem, i może na nich wydać wyrok złożenia z godności.
5. Nieobecnych może papież składać z godności.
6. Z obłożonymi przez niego klątwą nie wolno przebywać w jednym domu.
7. Jedynie jemu samemu wolno, stosownie do wymagań czasu, nowe prawa wydawać, nowe gminy zakładać, ze zgromadzenia kanoników tworzyć opactwo, z drugiej strony dzielić bogate biskupstwo a ubogie łączyć.
8. On sam tylko może używać insygniów cesarskich.
9. Tylko papieża stopy całować mają wszyscy książęta.
10. Jego jednego imię ma być wspominane w modlitwach kościelnych.

¹⁵ *Dictatus Papae* jest notatką, której autorstwo przypisuje się papieżowi Grzegorzowi VII. Sformułowany w niej został program Kurii rzymskiej, dotyczący władzy papieża nad Kościołem oraz jego stosunek do cesarza i innych władców.

- 11.** Ten jeden jedyny jest tytuł [papież] na świecie.
- 12.** Jemu wolno władcami rozporządzać [a więc i cesarzy z tronu składać].
- 13.** Jemu wolno w razie potrzeby biskupów z miejsca na miejsce przenosić.
- 14.** W całym Kościele wolno mu duchownych mianować, gdzie by chciał.
- 15.** Mianowany przezeń [duchowny] może być przełożonym innego kościoła, ale nie może pełnić służby wojskowej i nie może od żadnego biskupa przyjmować urzędu wyższego stopnia.
- 16.** Żaden synod nie może bez jego rozkazu nazywać się powszechnym.
- 17.** Żaden przepis prawny i żadna księga kanonów [tj. praw kościelnych] nie ma mieć ważności bez jego woli.
- 18.** Orzeczenie jego przez nikogo nie może być zaczepione, on sam zaś może unieważniać [orzeczenia] wszystkich innych.
- 19.** Przez nikogo nie może być on sądzony.
- 20.** Nikomu nie wolno [sądownie] skazywać apelującego do Stolicy Apostolskiej.
- 21.** Ważniejsze sprawy każdego kościoła mają być jej przedkładane.
- 22.** Kościół rzymski nigdy nie pobłądził i po wszystkie czasy, wedle świadectwa Pisma św., w żaden błąd nie popadnie.
- 23.** Biskup rzymski, jeśli kanonicznie został obrany, dzięki zasługom św. Piotra, niewątpliwie staje się świętym, jak świadczy św. Ennodiusz, biskup pawijski, z czym zgadza się wielu Ojców świętych, jak poznać można z dekretów świętego papieża Symacha.
- 24.** Na jego zlecenie i za jego zezwoleniem wolno poddanym wnosić skargi.
- 25.** Bez zgromadzenia synodalnego może on biskupów składać z godności i na nowo przywracać.
- 26.** Nikt nie ma być uważany za katolika, kto nie zgadza się z Kościołem rzymskim.
- 27.** On może poddanych zwalniać od wierności bezecnym.

**14. PAPIEŻ GRZEGORZ VII O ZDJĘCIU KLATWY Z CESARZA
W CANOSSIE W 1077 R. RELACJA PAPIEŻA GRZEGORZA VII
PRZESŁANA BISKUPOM I KSIĄŻĘTOM NIEMIECKIM**
(Semkowicz; podaję za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 128-129)

Grzegorz, biskup, sługa sług Bożych [...]

Tymczasem dowiedzieliśmy się o zbliżaniu się króla [Henryka IV], który zanim jeszcze stanął we Włoszech, wysłał do nas przodem konne poselstwo, oświadczając gotowość zadośćuczynienia Bogu i św. Piotrowi i dla poprawy życia przyrzekając zachować bezwzględne posłuszeństwo, byle tylko mógł uzyskać od nas łaskę przebaczenia i apostolskiego błogosławieństwa. Gdy wśród długich spornych narad, za pośrednictwem posłów, ostro strofowaliśmy go za jego występki, wreszcie on nie okazując wrogich lub zuchwałych zamiarów, w towarzystwie kilku ludzi zjawił się w mieście Canossie, w którym przebywaliśmy. Tam przez trzy dni stojąc u bramy zamku, zdjawszy szaty królewskie, boso, we włosiennicy, nie pierwiej przestał błagać z wielkim płaczem zmiłowania apostolskiego i przebaczenia, aż u wszystkich, którzy tam przybyli i do których uszu owe jęki doszły, wzbudził taką litość i takie współczucie, że wstawiając się za nim z wielu prośbami i łzami, wszyscy dziwili się niezwyklej zatwardziałości mego serca, a niektórzy nawet wołali, że w nas jest nie surowość apostolska, ale tyrańska srogość.

W końcu skrucą jego i takim błaganiem wszystkich, którzy tam przybyli, zwyciężeni, zdjawszy zeń kłtwę, przypuściliśmy go do łaski wspólności i do łona Świętej Matki Kościoła, odebrawszy od niego zapewnienie, które niżej jest przytoczone. [...]

15. MOWA PAPIEŻA URBANA II NA SOBORZE W CLERMONT W 1095 R.
(Żuławiński; podaję za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 151-152)

[Papież Urban II] [...] usłyszawszy, że Turcy odebrali chrześcijanom wewnętrzną część Romanii¹⁶ [...], poruszony skinieniem miłości

¹⁶ Tak nazywano tę część Azji Mniejszej, która znajdowała się pod władzą Cesarstwa Bizantyjskiego.

Bożej, przekroczył góry udając się do Galii¹⁷ i w Owernie¹⁸, w mieście Clermont, zwołał sobór¹⁹ i wygłosił długą mowę²⁰ [...].

Wtedy papież dodał, że chrześcijaństwu grozi obecnie klęska [...] idąca z drugiej części świata.

On powiedział:

„Ponieważ, o synowie Boży, obiecaliście energiczniej niż zwykle podtrzymywać w waszym środowisku należy pokój, a jeszcze sumienniej przestrzegać praw Kościoła, powinniście dążyć do tego, aby siłę waszej gorliwości obrócić na jaką bądź inną Bożą i waszą sprawę. Wszak jest koniecznością, abyście niezwłocznie podążyli z pomocą waszym braciom zamieszkującym na Wschodzie i potrzebującym waszej, niejednokrotnie obiecywanej im pomocy. Na nich zwalili się bowiem, jak o tym większości z was już doniesiono, Turcy i Arabowie, którzy dotarli aż do Morza Śródziemnego²¹, do tego miejsca, które zwie się «ręką św. Jerzego»²², u granic Romanii. Zajmując coraz dalsze ziemie tychże chrześcijan, oni uzyskali nad nimi przewagę niejednokrotnie rozbijając ich w walce, wielu zabili lub wzięli do niewoli, kościoły porozbijali, a imperium spustoszyli. I jeśli wy spokojnie pobłazać będziecie jeszcze przez pewien czas wszystkim tym gwałtom, oni zwyciężą jeszcze więcej ludzi oddanych Bogu.

Dlatego zwracam się z pokorną prośbą, nie ja, lecz Pan, abyście wy, głosiciele Chrystusowi, częściej nakłaniali wszystkich, do jakiego by kto nie należał stanu, zarówno pieszych, jak i konnych, tak biednych, jak i bogatych, aby oni w porę pomogli wschodnim chrześcijanom i wypędzili z granic chrześcijańskiego świata ludzi tego niecnego rodzaju. Mówię to obecnym, polecam przekazać to nieobecnym. Wszak to nakazuje Chrystus.” [...]

¹⁷ We Francji przebywał do lata 1096 r., gdzie organizował krucjatę do Ziemi Świętej.

¹⁸ Owernia – kraina w środkowej Francji.

¹⁹ Na 18 listopada 1095 r.

²⁰ 27 listopada 1095 r.

²¹ Właściwie Egejskiego.

²² W okresie wypraw krzyżowych tak nazywano Dardanele (od znajdującego się tam kościoła pod wezwaniem św. Jerzego).

16. PAPIEŻ INNOCENTY III²³ O STOSUNKU PAPIESTWA DO CESARSTWA (1198)

(Garbacz, Pieradzka; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 131)

Podobnie jak Bóg, Stwórca wszechświata uczynił na firmamencie niebieskim dwa wielkie światła: światło większe, aby rządziło dniem, i światło mniejsze, aby rządziło nocą, tak dla umocnienia powszechnego Kościoła, który nazywają królestwem niebieskim, ustanowił dwie wielkie godności, większą, aby jako dniami rządziła duszami, i mniejszą, która by jako nocą rządziła ciałami: to są powaga papieska i władza królewska. A jak księżyc bierze światło swoje od słońca, ponieważ ustępuje mu pod względem wielkości, jakości, położenia i skutków działania, podobnie władza królewska od powagi papieskiej bierze blask dostojęstwa. I im bardziej tkwi w blasku promieni słońca, tym mniejsze posiada światło, a im więcej oddala się od oblicza słonecznego, tym więcej zyskuje na jasności.

17. DEKRETY SOBORU LATERAŃSKIEGO IV Z 1215 R.

(*Breviarum Fidei*; przekład: Banek; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 134-135)

O Eucharystii

Jeden jest powszechny Kościół wiernych, poza którym nikt w ogóle nie bywa zbawiony. W nim Jezus Chrystus jest jednocześnie Kapłanem i Ofiarą. Jego ciało i krew prawdziwie zawarte są w Sakramencie Ołtarza pod postaciami chleba i wina, przeistoczonymi Boską mocą – chleb w ciało, wino w krew – abyśmy dla ziszczenia się tajemnicy jedności przyjęli od Niego to, co On przyjął od nas. Tego sakramentu nie może sprawować nikt oprócz kapłana, który został należycie wyświęcony na mocy władzy Kościoła, przez samego Jezusa Chrystusa udzielonej Apostołom i ich następcom.

²³ Innocenty III (1160-1216) – papież w latach 1198-1216.

O obowiązku wielkanocnej komunii i tajemnicy spowiedzi

Wszyscy wierni obojga płci, doszedłszy do używania rozumu, powinni osobiście przynajmniej raz w roku wiernie wyznać wszystkie swoje grzechy własnemu kapłanowi i odprawić w miarę sił nałożoną sobie pokutę, przyjmując z uszanowaniem, przynajmniej na Wielkanoc, sakrament Eucharystii, chyba że za radą własnego kapłana będą uważali, że z rozsądnej przyczyny powinni przez jakiś czas wstrzymać się od jego przyjęcia. Gdyby ktoś tego nie czynił, to za życia nie powinien być wpuszczony do kościoła, a po śmierci będzie pozbawiony chrześcijańskiego pogrzebu. [...]

18. ŚW. TOMASZ Z AKWINU, O WŁADZY

(*De regno* lub *De regimine principum*²⁴, podają za: Salij, s. 151-153).

Księga druga. [...] 3. Na czym polegają rządy [króla] należy wnioskować z rządów Bożych

[...] Posługę więc tego Królestwa [Bożego] powierzono – aby sprawy duchowe były oddzielone od ziemskich – nie królom ziemskim, ale kapłanowi, następcy Piotra, zastępcy Chrystusa, biskupowi rzymskiemu. Jemu wszyscy królowie ludu chrześcijańskiego winni być poddani jako samemu Panu Jezusowi Chrystusowi. Tak więc jemu, który ma się troszczyć o cel ostateczny, powinni być poddani i jego rozkazami winni się kierować ci, do których należy troska o cele wcześniejsze.

Ponieważ kapłaństwo u pogan i cały kult religijny miał na celu błaganie o dobra doczesne, które wszystkie zwracają się ku dobru wspólnemu podległemu trosce króla, słusznie kapłani pogańscy podlegali królom. [...]. Jednakże w Nowym Testamencie kapłaństwo jest czymś głębszym, prowadzi bowiem ludzi do dóbr niebieskich; toteż w Prawie Chrystusa królowie winni być poddani kapłanom. [...]

²⁴ Święty Tomasz z Akwinu (ok. 1225-1274), włoski filozof i teolog, dominikanin, doktor Kościoła, twórca tomizmu. Dzieło *De regno* napisał prawdopodobnie w latach 1266-1267 dla młodego Hugona II, króla Cypru.

19. DEKRET SOBORU W KONSTANCJI Z DNIA 6 KWIETNIA 1415 R.

(Banek; podaję za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 308-309)

O władzy soboru nad papieżem

Ten święty synod konstancjański uchwala po pierwsze, że on sam zebrany w Duchu Św. w sposób prawny, tworząc sobór powszechny i reprezentując Kościół katolicki, ma swą władzę bezpośrednio od Chrystusa i że każdy jakiegokolwiek by był stanu i godności, nie wyłączając papieskiej, jest obowiązany względem niego do posłuszeństwa we wszystkich sprawach, które dotyczą wiary, schizmy oraz reformy Kościoła w głowie i członkach.

[...] Kto w sprawach powyższych uparcie odmawia posłuszeństwa poleceniom, statutom, zarządzeniom i rozkazom tegoż św. synodu lub każdego innego w sposób prawny zwołanego soboru powszechnego i wzbrania się poddać zasłużonej pokucie, ma być odpowiednio ukarany, a także w razie potrzeby użyje się przeciw niemu innych środków prawnych.

20. WAWRZYNIEC Z BRÉZOVÉ, KRONIKA HUSYCKA

(Małowist; podaję za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 308-309)

a. O złożeniu z [tronu] papieskiego Jana XXIII, który święcił krzyże [na wojnę] z królem neapolitańskim

W roku 1415, w środę przed niedzielą Palmową, dnia 20 marca papież Jan widząc, że sobór grozi mu odebraniem [władzy] papieskiej, zbiegł z Konstancji nocą, w przebraniu, do miasta księcia rakuskiego Fryderyka, cztery mile od Konstancji, [korzystając] z pomocy tego księcia. Ale ponieważ na rozkaz króla rzymskiego i węgierskiego, Zygmunta, miasta cesarskie i Szwajcarzy [poczęli] niszczyć majątki wymienionego księcia i oblegli jego miasta [w odwet] za uwięzienie z Konstancji papieża Jana, wkrótce książę Fryderyk odwiózł papieża na sobór [...], a sobór oddał go jako więźnia księciu Bawarii i hrabiemu Palatynatu, Ludwikowi, synowi Clema; [papież Jan] został potępiony

przez sobór jako heretyk i złożony z [tronu] papieskiego razem z Grzegorzem XII i Benedyktem XIII, jak to niżej będzie [opisane]. [...]

b. O wybraniu przez sobór nowego papieża, Marcina V

Roku Pańskiego 1417, w dzień świętego Marcina, to jest dnia 11 listopada, po wielu rozmaitych naradach i układach kardynałów, biskupów, doktorów różnych narodowości i obecnych na soborze prałatów co do wyboru najwyższego biskupa, wybrano jednomyślnie na papieża Oddona kardynała Colonna, za zgodą 23 kardynałów i 30 innych prałatów, powołanych przez sobór do dokonania wyboru. W środę po świętej Elżbiecie, to jest 21 listopada, uroczyście, z należnymi ceremoniami i zwyczajami koronowano go jako Marcina V.

c. O zakończeniu soboru w Konstancji

Roku Pańskiego 1418 w uroczystość św. Ducha [uczestnicy] soboru w Konstancji rozjechali się, uchwalwszy poprzednio ustawy i dekryty, niesprawiedliwie potępwszy sławnych mężów chrześcijańskich: mistrza Jana Husa i mistrza Hieronima, spaliwszy ich za świętą prawdę, wybrawszy nowego papieża. Zdadzą sprawę przed najsprawiedliwszym sędzią, Bogiem wszechmocnym, za niesprawiedliwe potępienie komunii pod dwoma postaciami oraz mistrzów Jana Husa i Hieronima.

21. ULRYK Z RICHENTAL²⁵ O STRACENIU JANA HUSA

(Ulryk z Richental, *Kronika*, Dąbrowski (1); podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. I, s. 310-311)

Na soborze w Konstancji postanowiono powstrzymać niewiarę i wytępić kacerstwo²⁶ w Czechach. Dlatego wezwano przed sąd soboru Husa i Hieronima [z Pragi] i wyklęto ich. Ci jednak nie chcieli

²⁵ Ulryk z Richental – mieszczanin, przebywał w Konstancji w czasach soboru, w swojej *Kronice* podał szczegółowe informacje o jego przebiegu.

²⁶ Odstępstwo od Kościoła rzymskokatolickiego.

się ani nawrócić, ani też słuchać kłatwy czy sądu [...]. Wówczas posłał król Zygmunt mistrzowi Janowi Husowi glejt bezpieczeństwa na dokumencie z pieczęcią dla jazdy tam i z powrotem. [Hus przybył wówczas do Konstancji, gdzie mimo glejtu uwięziono go.] W niedzielę po św. Ulryku [8 czerwca] rano odbyło się posiedzenie. Był przy tym obecny król [Zygmunt], książę Ludwik bawarsko-heidelberski i wielu świeckich książąt i panów. Kazano wówczas przyprowadzić Jana Husa z Czech, kacerza; wygłosił do niego kazanie mistrz [Piotr d'Ailly] ze szkoły paryskiej o szkodliwości jego kacerstwa. Husowi wykazano na podstawie Boskiej, świętej nauki z Pisma Św., że jego artykuły, które głosił i których nauczał, są fałszywym kacerstwem. Wszyscy też wydali nań prawomocny wyrok [...]. Wydano go następnie sędziom świeckim, prosząc, by go nie zabijali, lecz żeby go trzymali w więzieniu. Wówczas rzekł król [Zygmunt] do księcia Ludwika: „Ponieważ ja jestem tym, który włada mieczem świeckim, przeto bierzcie go wy [...] i postąpcie z nim w naszym zastępstwie, tak jak wypada postąpić z kacerzem”. Wówczas książę Ludwik zawołał wójta Konstancji [...] i rzekł: „Wójcie, weźcie go i spalcie jako kacerza”.

Ten zawołał pachołków oraz kata, aby go wyprowadzili na spalenie. Nie wolno im jednak było zdejmować mu albo zabierać ubrania, pasa, mieszka z pieniędzmi, noża, spodni albo butów. [...] Miał zaś na sobie dwie czarne suknie z dobrego sukna, ozdobny pas, dwa małe noże w pochwie i skórzany miśzek na pieniądze, w którym coś być mogło. Na głowie miał białą infulę, na której były wymalowane dwa diabły, a między nimi było wypisane „Heresiarcha”, tzn. tyle co arcybiskup wszystkich kacerzy. Wyprowadziło go z Konstancji prawie 1000 zbrojnych, a książęta i panowie byli również uzbrojeni. Dwaj słudzy księcia Ludwika prowadzili Husa [...]. Przed nim i za nim szli pachołcy miejscy. Wyprowadzono go ku bramie [...], lecz z powodu wielkiego natłoku musiano drogi nakładać. Zwiększała się [...] liczba zbrojnych, których było do 3000, nie licząc nieuzbrojonych i kobiet. Na moście koło bramy musiano ludzi zatrzymać i grupami tylko przez most przepuszczać, gdyż lękano się, że most się załamie [...].

Kiedy go prowadzono, modlił się ciągle: „Jezu Chryste, Synu Boga żywego, zmiłuj się nade mną”. A kiedy go wyprowadzono na pole i zo-

baczył ogień, drzewo i słomę, upadł trzykrotnie na kolana i rzekł głośno: „Jezu Chryste, Synu Boga żywego, któryś cierpiał za nas, zmiłuj się nade mną”. Potem zapytano go, czy chce się spowiadać. On zaś odpowiedział: „Chętnie [...]”. Był tam zaś kapłan [...], który podszedł do Husa i rzekł: „Kochany panie i mistrzu, jeśli chcecie się wyrzec niewiary i kacerstwa, [...] wysłucham waszej spowiedzi. Jeśli jednak tego nie chcecie uczynić, to wiecie sami najlepiej, że wedle przepisów kościelnych nie wolno spowiadać kacerza”. Wówczas odpowiedział Hus: „To niepotrzebne, nie winien bowiem jestem grzechu śmiertelnego”. [...] Chwył go więc kat i przywiązał za suknie do pała. Postawił go na ławeczce, obłożył drzewem i słomą, posypał trochę smoły i zapalił. Wtedy zaczął on strasznie krzyżeć, lecz wkrótce był już spalony. A choć sam już był spalony, infuła pozostała nietknięta; rozerwał ją kat tak, iż spłonęła [...]. Potem zaś wszystko, co znaleziono w popiele, wrzucono do Renu.

22. AKT UNII FLORENCKIEJ Z DNIA 6 LIPCA 1439 R.

(C.J. Hefele, *Histoire des conciles d'après les documents originaux*, Paris 1916, t. VII, s. 1037-1040; przekład: Małowist, s. 289-293)

Eugeniusz biskup²⁷, sługa sług Bożych, ku wiecznej rzeczy pamięci. Na niżej spisane [artykuły] zgadza się najdroższy w Chrystusie syn nasz, Jan Paleolog²⁸, sławny cesarz Rzymian, i przedstawiciele czcigodnych braci naszych patriarchów oraz inni reprezentujący Kościół wschodni. Niech radują się niebiosy i cieszą się ziemie: zniesiono bowiem mur, który rozdzielał Kościół wschodni i zachodni, a nastał pokój i zgoda. Na owej opoce Chrystus, który oba zjednoczył, łączy obie strony najtrwalszymi więzami miłosierdzia i pokoju i spaja, i zwiera przymierzem wieczystej jedności. [...] Oto bowiem ojcowie zachodni i wschodni po bardzo długim okresie rozbiegania i niezgody, wystawieni na niebezpieczeństwa morza i ziemi, pokonawszy wszystkie przeszkody, radośni i weseli przybyli na ten święty sobór ekumeniczny z pragnieniem najświętszej jedności i z łaską odbudowania

²⁷ Chodzi o Eugeniusza IV – papieża w latach 1431-1447.

²⁸ Jan VIII Paleolog – cesarz bizantyjski w latach 1425-1448.

starożytnego miłosierdzia, i w zamiarach swych bynajmniej nie doznali zawodu. Po długich bowiem pracowitych rozważaniach, osiągnęli jednak – z łaski Ducha Św. – ową niezwykle upragnioną i świętą jedność. [...] Zebrani bowiem na tym świątobliwym synodzie ekumenicznym [przedstawiciele obrządku] łacińskiego i greckiego przedsięwzięli nawzajem wiele starań, aby między innymi z największą pilnością i wytrwałością przedyskutować także artykuł o boskim pochodzeniu Ducha Św. Przytoczono świadectwa z boskich pism i liczne autorytety świętych doktorów zachodnich i wschodnich, z których jedni mówili, że Duch Św. pochodzi z Ojca i Syna, inni zaś, że z Ojca przez Syna. Wszyscy widzą to znaczenie w różnych słowach [...].

Item [co do problemu], czy nie fermentowany, czy fermentowany chleb pszenny prawdziwie przekształca się w ciało Chrystusa [postanawiamy], że kapłani winni drugi spożywać jako ciało Chrystusa, a wszyscy [wierni] zarówno w Kościele zachodnim, jak i wschodnim zgodnie z obyczajem.

Item, jeżeli umrze [człowiek] szczerze pokutujący dla miłości Boga, zanim godnymi owocami pokuty zadość uczyni wykroczeniom i zaniedbaniom, dusza jego [winna] być po śmierci oczyszczona pokutą oczyszczającą, a aby kary jej złagodzić, mogą jej pomóc żywi wierni przez ofiary mszy, modlitwy i jałmużny, i inne pobożne obowiązki, które zwykli wykonywać wierni za innych wiernych, zgodnie z uchwałami kościelnymi. [...] Dusze zaś tych, którzy [umierają] w rzeczywistym grzechu śmiertelnym lub umierają z własnej winy, zstępują natychmiast do piekła i ponoszą straszliwe kary.

Item określamy, że święta Stolica Apostolska i kapłan rzymski ma prymat w całym świecie, że ów kapłan rzymski jest spadkobiercą św. Piotra, pierwszego apostoła, i prawdziwym wikariuszem Chrystusa, głową całego Kościoła i ojcem wszystkich chrześcijan, i że jest doktorem, i że Pan nasz Jezus Chrystus przekazał mu przez św. Piotra pełną władzę pasterstwa, kierowania i rządzenia Kościołem powszechnym, która to władza zawarta jest także w pracach soborów ekumenicznych i w świętych kanonach. Ponadto odnawia się przekazany w kanonach porządek innych czcigodnych patriarchów: patriarcha Konstantynopola jest drugi po najświętszym kapłanie rzymskim, trzeci zaś alek-

sandryjski, czwarty zaś antiocheński, a piąty jerozolimski, zachowując oczywiście swe wszystkie prawa i przywileje.

23. MEMORIAŁ PAPIEŻA LEONA X²⁹ O Powszechnej Krucjacie PRZECIW TURKOM Z 1517 R.³⁰

(Pociecha (1); podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 225-226)

I. To zdaje się nie podlegać dyskusji, mianowicie, czy wojnę należy rozpocząć, ponieważ nie leży to już w naszej mocy; gdy nasz wienyści i również najpotężniejszy wróg jak największe poczynił i czyni przygotowania celem wypędzenia nas i pozbawienia dobrobytu, majątków, a nawet życia, i jawnie się chlępi [...], że skoro tylko Wschód ujarzmi, zaraz zwróci swą broń na Zachód i nie spocznie pod żadnym warunkiem, póki nie zagarnie całego chrześcijaństwa. [...]

II. W odpowiedzi na drugie pytanie memoriał stwierdza, że o wiele korzystniejsza jest wojna zaczepna, ponieważ jest dowodem większej odwagi i daje możliwość wykrycia słabych stron nieprzyjaciela.

III. Największą przeszkodę stanowiłyby niezgody i spory książąt chrześcijańskich pomiędzy sobą, jeśli jakie obecnie trwają lub wybuchną w przyszłości. Dla wytępienia tego zła, jako nasienia szatana, pożądany jest wprawdzie pokój, lecz przynajmniej należy ustanowić powszechne zawieszenie broni na rok, a następnie jak długo będzie ta święta wojna i do 6 miesięcy po jej ukończeniu. To zawieszenie broni umocnią wszyscy książęta najpobożniejszą przysięgą i zabezpieczy się je klątwą wszystkich cenzur kościelnych, także karą pozbawienia królestwa, dóbr, przywilejów i praw. [Gdyby jednak doszło w tym czasie do sporów pomiędzy książętami, rozstrzygnie je papież wraz z kolegium kardynałów.] [...]

V. [Środki konieczne do pomyślnego ukończenia wojny są następujące: 1) pomoc Boga, którą pozyska przez modlitwy, ofiary itd.,

²⁹ Leon X – papież w latach 1513-1521.

³⁰ Memoriał ten, rozesyłany do władców chrześcijańskich, zajmuje się sześcioma głównymi zagadnieniami: 1) czy należy wojnę rozpocząć? 2) czy to ma być wojna zaczepna, czy odporna? 3) jakie istnieją przeszkody i jak usunąć? 4) czy wojnę mają prowadzić wszyscy książęta, czy tylko niektórzy? 5) jakimi środkami ją prowadzić? 6) w jaki sposób ją rozpocząć i doprowadzić do końca?

2) pieniądze, 3) wojska. Koszta wojny oblicza memoriał na 800 000 dukatów. Na sumę tę złożą się: 1) królowie i książęta, odstępując część swych dochodów według własnego uznania, 2) duchowieństwo, ograniczając swoje potrzeby do najniezbędniejszych, tak że najmniej zasobni oddaliby 1/10 część dochodów, bardziej zamożni 2/3, a nawet 3/4, 3) szlachta, oddając 1/10, mieszczaństwo 1/2, a ludzie żyjący z pracy rąk stosowną część swoich dochodów]. [...]

24. ANGELES MASARELLUS O OTWARCIU SOBORU TRYDENCKIEGO W DNIU 13 GRUDNIA 1545 R.

(*Concilium*, t. IV, 1, przekład: Pocięcha (2); podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 133-134)

W imię Świętej i Niepodzielnej Trójcy, Ojca i Syna, i Ducha św. Amen.

W roku od urodzenia tegoż pana naszego Jezusa Chrystusa 1545, dnia 13 miesiąca grudnia, tj. w niedzielę trzecią adwentu [...], gdy zasiadał na stolicy błog. Piotra księcia apostołów największy w Chrystusie ojciec i pan nasz z opatrności Bożej papież Paweł III, w 12 roku jego pontyfikatu zaczął się święty ekumeniczny i powszechny sobór trydencki pod prezydencją w imieniu tegoż najśw. pana naszego papieża i św. Stolicy Apostolskiej. [...]

Rano więc między 1 a 2 godziną dnia zeszli się w kościele Najśw. Trójcy w mieście Trydencie wymienieni przewielebni i oświeceni prezydenci i legaci oraz wielebni duchowni niżej spisani [...].

Następnie przew[ielebny] i oświecony pan kardynał de Monte, prezydent i legat wspomniany, przemówił do synodu w te słowa: „Wreszcie, ojcowie, zajaśniał dzień pożądany szczęśliwego rozpoczęcia św. synodu, z łaski i opatrności wszechmogącego Boga, dzięki pobożności i stałości najśw. pana naszego Pawła, najwyższego kapłana, życzliwości i gorliwości najjaśniejszego cesarza, zezwoleniu najjaś. królów i pobożności was wszystkich. To jest dzień, który zesłał i ustanowił Pan celem odnowienia wiary, religii, pobożności, prawdy, czci Boga, zgody, przestrzegania najświętszych praw, a także wzmocnienia powagi Kościoła, poprawy błędów, wytępienia herezji, odcię-

cia członków zepsutych, odrzucenia przepychu, dumy, zbytku i wszelkiej pożądlivosti, wynagrodzenia dobrych, godnego zaś ukarania złych [...]. Przeto, przewielebni i wielebni ojcowie, czy postanawiacie na cześć i chwałę świętej i niepodzielnej Trójcy, Ojca i Syna i Ducha św. celem wzrostu i wywyższenia wiary i religii chrześcijańskiej, wytępienia herezji, osiągnięcia pokoju i jedności Kościoła, reformy kleru i ludu chrześcijańskiego, zgniecenia i wytępienia wrogów imienia chrześcijańskiego uchwalić i oświadczyć, że święty i powszechny sobór trydencki rozpoczyna się i rozpoczął się”. [...]

25. IGNACY LOYOLA O ĆWICZENIACH DUCHOWYCH I MISJACH

(Bednarz, t. 1; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 134-135)

1. Na pierwszym miejscu i w sposób szczególny wiele pomoże nie ufać sobie, lecz wspaniałomyślnie w Bogu złożyć nadzieję i żywić gorące pragnienie osiągnięcia przedłożonego celu. Pragnienie to, obudzone i podtrzymywane przez miłość i posłuszeństwo, sprawi, że będą pamiętać o tym celu i będą go mieć przed oczyma, polecając go Bogu na modlitwie i w czasie mszy św. oraz pilnie stosując wszystkie inne odpowiedzialne środki [...].

3. Niech zdobędą i okazują szczere uczucie miłości wszystkim, a zwłaszcza tym, którzy mają większy wpływ na dobro ogólne, oraz samemu księciu, u którego należy usprawiedliwić opóźnione przybycie. Należy go też zapewnić o miłości zarówno ze strony papieża i Stolicy Apostolskiej, jak i Towarzystwa, oraz przyrzec mu uroczyście, że dołoży się starań i trudów w celu niesienia pomocy jego poddanym [...].

6. Stając się wszystkim dla wszystkich przez pokorę i miłość, niech się starają wzbudzić do siebie sympatię. [...].

8. Zarówno Towarzystwu w ogóle, jak i im samym wiele pomoże autorytet u wszystkich, zwłaszcza u księcia i u ludzi na wyższych stanowiskach. Do zdobycia tego autorytetu bardzo się przyczyni nie tylko powaga wewnętrzna, lecz także zewnętrzna, przejawiająca się w sposobie chodzenia, w gestach, w skromnym stroju, a zwłaszcza w roztropanych wypowiedziach i dojrzałych radach zarówno w rzeczach dotyczących działania, jak i sprawach doktrynalnych. [...]

10. Niech wszyscy dokładnie znają te sprawy, które w dziedzinie dogmatów są zazwyczaj sporne między katolikami i heretykami, zwłaszcza w tym czasie i w tym miejscu, gdzie będą, i z tymi osobami, z którymi będą mieć kontakty. W razie potrzeby niech przedstawia i udowodnią prawdę katolicką, niech zbiją błędy, a wątpiących i wahających się niech umocnią zarówno przez wykłady i kazania, jak i przez spowiedź i rozmowy. [...]

12. Niech więc w taki sposób bronią Stolicy Apostolskiej i jej autorytetu i w taki sposób pociągają ludzi do prawdziwego jej posłuszeństwa, by wskutek nierozważnej obrony nie uważano ich za „papistów” i nie odmawiano im zaufania. Ich gorliwość zaś w zwalczaniu herezji powinna być taka, by heretykom jako ludziom okazywać miłość, pragnienie ich zbawienia i współczucie. [...]

26. DEKRET O REFORMIE DUCHOWIEŃSTWA, UCHWALONY NA SOBORZE TRYDENCKIM W 1547 R.

(Nanke; podaję za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 136-137)

Tenże sam sobór św. pod przewodnictwem tychże samych legatów Stolicy Ap., pragnąc przywrócić tak bardzo rozluźnioną karność kościelną i poprawić zepsute wśród duchowieństwa i chrześcijańskiego ludu obyczaje, uważa, że należy zacząć od tych, którzy są przełożonymi większych kościołów, nieskazitelność zwierzchników bowiem jest błogosławieństwem podwładnych. [...] Mocą niniejszego dekretu, a dla tym pewniejszego przebywania biskupów w swych diecezjach oraz celem poprawy obyczajów w Kościele ustala się je i zatwierdza w następujący sposób: Jeżeli ktoś z kościoła patriarchalnego, prymatialnego, metropolitalnego lub katedralnego, który został mu powierzony z jakiegokolwiek tytułu, przyczyny, imienia lub prawa, przez sześć bez przerwy miesięcy bawi poza swą diecezją bez prawnych przeszkód lub słusznych i racjonalnych przyczyn, ten podpada prawnie karze utraty czwartej części dochodów rocznych, która przez starszych Kościoła użyta będzie na uposażenie kościołów i wsparcie miejscowych ubogich. A jeżeli jeszcze przez następnych sześć miesięcy będzie dalej nieobecny, utraci tym samym dalszą czwartą część do-

chodów, która w podobny sposób ma być użytą. Aby zaś poddać go wobec wzrastającego oporu ostrzejszej cenzurze św. kanonów, obowiązany będzie metropolita nieobecnych biskupów-sufraganów, nieobecnych zaś metropolitów najstarszy obecny biskup-sufragan oskarżyć w ciągu trzech miesięcy listownie lub przez posła przed papieżem – a to pod karą zakazu przestępowania progu kościoła; papież zaś posiada z powagi najwyższej Stolicy moc karcenia tych nieobecnych stosownie do tego, jak wymagać będzie każdego z nich większy lub mniejszy upór [...].

27. WYROK TRYBUNAŁU ŚW. INKWIZYCJI NA GIORDANO BRUNO³¹ Z DNIA 8 LUTEGO 1600 R.

(Zawadzki; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 153)

Z mocy Boga Wszechmogącego, Ojca, Syna i Ducha Świętego i z naszej mocy [...] rozpatrzywszy i rozważywszy w prowadzonym przeciwko tobie procesie własne twoje zeznania dotyczące twych błędów i herezji, twój upór i nieugiętość – gdyż przeczyłeś, że są to błędy i herezje – a także wzięwszy pod uwagę wszelkie inne okoliczności, które winny być zbadane i osądzone, sprawa twoja rozpatrzona przez naszą Kongregację Powszechną i Rzymskiej Inkwizycji w obecności Jego Świętobliwości dnia 20 stycznia br., zaczynając po rozprawie i głosowaniu wydajemy następujący wyrok [...].

Nazywamy, obwieszczamy, osądzamy i ogłaszamy cię, bracie Giordano Bruno, nie skruszonym, zawziętym i zatwardziałym heretykiem. Na podstawie tego podlegasz wszelkim potępieniom i karom Kościoła Powszechnego, zgodnie z świętymi kanonami, prawami i postanowieniami zarówno ogólnymi, jak i szczególnymi, które odnoszą się do podobnych nie skruszonych, upartych i zatwardziałych grzeszników. Jako takiego wyłączamy cię słownie z powszechności kościelnej i z naszego Świętego Niepokalanego Kościoła, którego miłosierdzia

³¹ Giordano Bruno (1548-1600) – włoski filozof, przedstawiciel renesansowej filozofii przyrody, obrońca teorii Kopernika. Uwięziony w 1592 r. przez inkwizycję, spalony na stosie.

okazałeś się niegodnym. Powinieneś zostać przekazany sądowi świeckiemu, wobec czego przekazujemy cię Jaśnie Oświeconemu Gubernatorowi Miasta Świętego, obecnemu na tej sali, ażeby ci wymierzył sprawiedliwość, przy czym usilnie błagamy, aby zechciał cię ukarać jak tylko można łagodnie i bez przelewu krwi³².

Prócz tego osądzamy i potępiamy wszelkie twoje dzieła i pisma oraz zakazujemy czytania, rozpowszechniania i posiadania ich, jako heretyckich, kłamliwych, zawierających wiele herezji i błędów. Nakazujemy, ażeby od dnia dzisiejszego wszystkie twoje księgi, jakie znane są Świętemu Officium³³, a także, które w przyszłości wpadną w jego ręce, były publicznie niszczone i spalone na placu św. Piotra oraz wpisywane na indeks ksiąg zakazanych. I niechaj stanie się tak, jak rozkazujemy.

28. TRAKTAT O POWSTANIU LIGI ŚWIĘTEJ PODPISANY W LINZU W DNIU 5 MARCA 1684 R.

(Konopczyński; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 253)

1. Przymierze zaczepne między cesarzem, Polską i Rzplitą Wenecką trwać będzie aż do ukończenia wojny, odporne zawsze.

2. Protektorem i gwarantem onego jest papież i jego następcy.

3. Strony obowiązują się pod przysięgą dotrzymać to przymierze we wszystkich punktach i artykułach za siebie i swych następców.

4. Kardynał Pius za cesarza, kardynał Barberino za króla polskiego, kardynał Ottobono za Rzplitę Wenecką zaprzysiąc je mają przed papieżem w przeciągu dwóch miesięcy.

5. Przez czas trwania onego żadna strona nie będzie mogła zawrzeć oddzielnego z nieprzyjacielem pokoju, choćby jej podawano najkorzystniejsze warunki.

6. Cesarz, wchodząc do tego przymierza, jako król czesko-węgierski³⁴ i arcyksiążę austriacki, obowiązuje do niego te królestwa

³² Było to zalecenie oznaczające wydanie wyroku skazującego na spalenie na stosie.

³³ Officium – urząd, Święte Officium znaczyło to samo co inkwizycja.

³⁴ Powinno być: król czeski i węgierski.

i dziedziczne państwa. Podobnież król polski z Koroną i W. Księstwem Litewskim, Rzplta Wenecka ze wszystkimi swymi posiadłościami do niego przystępują. [...]

8. Cesarz i król polski obiecują działać na lądzie potężnymi wojskami, Rzplta Wenecka liczną flotą na morzu, tudzież wojskiem w Dalmacji, o ile ich siły dozwolą, aż do zawarcia chwalebnego z pomocą Bożą pokoju.

9. Gdyby jeden ze sprzymierzeńców znajdował się w takim niebezpieczeństwie, iżby go połączonymi siłami ratować potrzeba było, dwaj drudzy przyrzekają posłać mu w pomoc swe wojska. [...]

11. Zresztą wojna prowadzona będzie w różnych stronach dla rozzerwania sił nieprzyjacielskich. Cesarz zdobywać będzie twierdze węgierskie, król polski Kamieniec, Podole i Ukrainę, Rzplta Wenecka odzyskiwać będzie swe straty. Co będzie zdobyte, pozostanie przy tym, do którego wprzód należało.

12. Plan ogólny wojny ułoży się zaraz po zatwierdzeniu przymierza i co roku stosownie do okoliczności odmieniać się będzie. [...]

29. LIST PAPIEŻA GRZEGORZA XVI DO CARA MIKOŁAJA I.

RZYM, DNIA 4 STYCZNIA 1834 R.

(*Le comte d'Angeberg* (L. Chodźko): *Recueil de traités, conventions et actes diplomatiques concernant la Pologne 1762-1862*, Paris 1862, s. 963; przekład: Gelberg, s. 41-42)

[...] Toteż gdy wyrażamy Waszej Cesarskiej Mości naszą wdzięczność i gdy składamy Jej nasze podziękowania, czujemy jednocześnie, że wielkoduszność Jej serca pozwala nam z pełną i czułą ufnością prosić o Jej cesarską opiekę na rzecz Kościoła i na rzecz wszystkich katolików w Jej Cesarskich i Królewskich państwach.

Na tym miejscu niech nam również wolno będzie powtórzyć Waszej Cesarskiej Mości z całą otwartością to, co publicznie i uroczystie oświadczyliśmy wszystkim w obliczu całego świata, a mianowicie, że Kościół katolicki nie tylko nie pochwała buntowniczego ducha w stosunku do władz prawowitych [chodzi o powstanie listopadowe], lecz przeciwnie, stanowczo piętnuje go i potępia. [...]

30. ENCYKLIKA PIUSA IX W SPRAWIE WŁADZY ŚWIECKIEJ PAPIEŻY. RZYM, DNIA 18 CZERWCA 1859 R.

(*Acta Pii IX*, vol. III, Roma 1864; przekład: Jaśkiewicz, s. 127-128)

[...] Ruchy rewolucyjne, które wybuchły w różnych państwach graniczących z papieskim przeciw prawowitym książętom, objęły, jak płomienie pożaru, niektóre prowincje nasze, które, podburzone pożałowania godnym przykładem, podniecone nadto przez agitację zagranicy, powstały przeciwko naszej ojcowskiej władzy i żądają poddania się rządowi, który w latach ostatnich wystąpił przeciwko nakazom i prawowitej władzy Kościoła i prawom duchowieństwa. Potępiając tego rodzaju postępowanie i ubolewając nad tym, że pewna część ludności tych właśnie prowincyj w taki sposób odpowiedziała na naszą miłość i opiekę, oświadczamy jednocześnie równie otwarcie, że Stolica Święta potrzebuje władzy świeckiej, ażeby, dla dobra religii, móc korzystać z pełną swobodą z duchownego autorytetu; tej właśnie władzy wrogowie Kościoła chcą go pozbawić. [...].

Zresztą oświadczamy publicznie, że, umocnieni w cnocie w którą Bóg wyposażył naszą słabość, oraz dzięki modłom wszystkich wiernych, gotowi jesteśmy raczej narazić się na wszelkie niebezpieczeństwa, znieść wszelkie nieszczęścia, aniżeli w jakikolwiek sposób uchybić misji naszej i cośkolwiek uczynić, co naruszyłoby świętość przysięgi, którą złożyliśmy w pierwszych dniach (pontyfikatu), bez najmniejszego przyczynienia się z naszej strony. Z woli Bożej bowiem wstąpiliśmy na kazalnicę księcia apostołów, będącą rynsztunkiem i murem obronnym wiary katolickiej [...].

31. DEKLARACJA ZGROMADZENIA NARODOWEGO ROMANII O STOSUNKU DO STOLICY APOSTOLSKIEJ. BOLONIA, DNIA 6 WRZEŚNIA 1859 R.

(A. Cappi, *Annali d'Italia*, t. XIV, Firenze 1866; przekład: Jaśkiewicz, s. 128-129)

Zważywszy, że ludność Romanii, która w ubiegłych stuleciach posiadała własne prawa i statuty oraz w początku bieżącego wieku wchodziła w skład świeckiego królestwa, zaś w roku 1815 wbrew woli swej

oddana została pod świecką władzę papieża; zważywszy, że władza ta nie przywróciła swobód, lecz raczej zniszczyła wszystkie dobre urządzenia królestwa włoskiego, uciskając poddanych swych przy pomocy złej, całej Europie pod tym względem znanej, administracji; zważywszy, że od tego momentu dzieje tej prowincji tworzą szereg wybuchów rewolucyjnych i reakcyjnych prześladowań, przy tym w końcu prawa wyjątkowe i stan obłączenia stały się zwykłą zasadą sprawowania rządów; zważywszy, że system taki nie tylko wyrządza szkodę dobru ogólnemu, ale również mąci moralne poczucie ludu, zagrażając jednocześnie pokojowi Włoch i Europy; zważywszy, że wszelkie próby reform okazały się daremnymi, wszelkie prośby ludu – bezskutecznymi zarówno jak i rady mocarzy europejskich, zaś wszystkie przyrzeczenia – zwodniczymi; zważywszy, że rządy takie nie dają się pogodzić z włoskim poczuciem narodowym, równością obywatelską i wolnością polityczną; [...] zważywszy wreszcie, że świecka władza papieża zarówno dziejowo jak i rzeczowo różni się od duchowego przewodnictwa Kościoła, dla którego ludy te żywią cześć niezmienną – my, przedstawiciele ludu Romanii, oświadczamy niniejszym, w obliczu Boga, którego wzywamy, by zaświadczył szczerłość naszych zamiarów, że lud Romanii odtąd nie chce i nie uznaje świeckiej władzy papieża.

32. PLAN NAPOLEONA III ROZWIĄZANIA KWESTII RZYMSKIEJ.

PARYŻ, DNIA 20 MAJA 1862 R.

(La politique imperiale... de l' Empereur Napoléon III, Paris 1865; przekład:

Jaśkiewicz, s. 129-130)

[...] Kwestia rzymska musi być jak najrychlej rozwiązana, albowiem nie tylko w samych Włoszech podniecone są z tego powodu umysły, ale wszędzie wytwarza ona taki sam stan niepokoju duchowego, gdyż dotyka rzeczy najbliższej sercu ludzkiemu: przekonania politycznego i religijnego [...].

Na czym polega przede wszystkim interes Włoch? Muszą one wedle możliwości, osłabić nienawiści, jakie wywołały, i zwalczyć wszystko to, co się przeciwstawia ich (Włoch) prawej ambicji: zjednoczeniu się w jedno państwo.

Włochy, jako nowe państwo, mają przeciwko sobie wszystkich tych, którzy trzymają się tradycji przeszłości. Jako państwo, które wezwało było na pomoc rewolucję, nie wzbudza ono zaufania u wszystkich miłujących spokój i porządek [...].

Wszystkie te, same przez się już poważne nienawiści tym większej nabierają mocy, że opierają się o interesy wyznania katolickiego. Sprawa wyznaniowa gmatwa znacznie położenie i zwiększa liczbę wrogów porządku państwowego po tamtej stronie alpejskiego łańcucha. Pojednanie się Włoch z Papieżem usunęłoby wiele trudności i przyciągnęłoby na stronę Włoch miliony ich dotychczasowych wrogów.

Z drugiej zaś strony pojednanie takie leży w równym, jeśli nie w większym stopniu w interesie Stolicy Apostolskiej, bo aczkolwiek Stolica Apostolska znajduje żarliwe poparcie ze strony wiernych jej katolików, choć przecież ma przeciwko sobie całą wolnomyślną Europę. Interes zatem Stolicy Apostolskiej, interes zatem religii wymaga, aby Papież pojednał się z Włochami, gdyż w ten sposób pojedna się z nowymi ideami, przyciągnie na łono Kościoła 20 milionów katolików, i wykaże tym samym, że wiara popiera postęp ludzkości.

Papież musiałby być doprowadzony do trzeźwej oceny położenia, wówczas pojmie on konieczność uczynienia wszystkiego, co go może związać z Włochami. Włochy, zaś wtedy, prowadząc politykę rozsądną, nie będą się sprzeciwiać i zapewnią potrzebne gwarancje niezależności Papieża i swobodnego wykonywania jego władzy.

Podwójny cel ten dałoby się osiągnąć w taki sposób, że Papież pozostaje w swym państwie niezależnym władcą. Niezależność musi zatem być Papieżowi zagwarantowana, a jego władza przyjęta, w drodze nieskrępowanej niczym decyzji, przez jego poddanych. Spodziewać się można, że tak się też stanie, jeżeli rząd włoski zobowiąże się względem Francji uznać Państwo Kościelne w jego granicach ustalonych oraz jeżeli Ojciec Święty, zatwierdzi prawa gmin i prowincyj, na mocy których to praw będą one prowadzić same swoją administrację.

33. PAPIEŻ PIUS IX³⁵ O BŁĘDACH WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA.

***SYLLABUS*³⁶, 1864 r.**

(Carpentier, Lebrun, *Historia Europy*; przekład: Szafrński, zob. Banek; podaje za: Sobańska-Bondaruk, cz. 3, s. 330)

3. Rozum ludzki, nie uwzględniając w ogóle Boga, jest jedynym sędzią prawdy i fałszu. [...]

15. Każdy człowiek ma swobodę wyboru i wyznawania religii, którą przy pomocy światła rozumu uzna za prawdziwą. [...]

21. Kościół nie ma prawa ustalenia w postaci dogmatu, iż religia katolicka jest jedyną prawdziwą religią. [...]

24. Kościół nie ma prawa posługiwać się siłą. [...]

26. Kościół nie ma prawa naturalnego do nabywania i posiadania i nie jest do tego uprawniony. [...]

31. Zniesione być winno sądownictwo kościelne w sprawach doczesnych dotyczących duchownych, czy to cywilnych, czy to karnych, i to także bez opinii i zgody Stolicy Apostolskiej. [...]

42. W razie sprzeczności praw państwowych i kościelnych decyduje prawo państwowe. [...]

55. Kościół powinien być oddzielony od państwa, a państwo od Kościoła. [...]

63. Wolno odmawiać posłuszeństwa prawowitym władcom, a nawet buntować się przeciw nim. [...]

67. Mocą prawa naturalnego więź małżeńska nie jest nierozzerwalna i w różnych przypadkach rozwód należycie orzeczony może być usankcjonowany przez władze cywilne. [...]

79. Jest fałszem, jakoby wolność dla wszystkich kultów i całkowita swoboda pozostawiona wszystkim, by mogli otwarcie i publicznie ujawniać swe myśli i poglądy, narażała narody na zepsucie obyczajów i duchowe wypaczenia i propagowała zarazę indyferentyzmu.

³⁵ Pius IX, Giovanni Maria Mastai Ferretti (1792-1878) – papież od 1846 r.

³⁶ W 1864 r. Pius IX ogłosił encyklikę *Quanta cura* i dołączył do niej *Syllabus*, czyli katalog głównych błędów XIX w., które należy potępić.

80. Kapłan rzymski może i powinien pogodzić się i porozumieć z postępem, liberalizmem i współczesnym państwem.

34. STOSUNEK PAŃSTWA WŁOSKIEGO DO PAPIEŻA

(TZW. PRAWO GWARANCYJNE). RZYM, DNIA 9 MARCA 1871 R.

(Zorn, *Die wichtigsten neueren kirchenstaatsrechtlichen Gesetze Deutschlands, Österreichs, der Schweiz. Italiens*, Noerdlingen 1876; przekład: Jaśkiewicz, s. 130)

Art. I. Osoba Papieża jest święta i nietykalna.

Art. II. Napaści na osobę Papieża jako też podburzanie w tym kierunku podlegają takiej samej karze, co i napaści na osobę królewską.

Art. III. Rząd włoski potwierdza i uznaje wewnątrz państwa królewską godność Ojca Świętego i przyznaje mu przywilej pierwszeństwa, uznany przez katolickich monarchów [...].

Art. IV. Stolicy Apostolskiej przyznana zostaje dotacja w wysokości 3,225.000 fr rocznej renty [...]. Dotacja ta wpisana będzie na imię Stolicy Apostolskiej, jako wieczna renta, do wielkiej księgi długu państwowego.

Art. VI. W razie opróżnienia tronu papieskiego żadne władze sądowe czy polityczne nie będą mogły, pod żadnym pozorem, ograniczyć osobistej wolności kardynałów. Rząd wyda zarządzenia mające na celu zapewnienie wyborczym zgromadzeniom kardynałów (*conclave*) i konsyliom ekumenicznym niczym niezmaconego przebiegu obrad [...].

Art. XI. Posłowie rządów obcych przy Jego Świątobliwości korzystają wewnątrz państwa z przywilejów i prawa nietykalności agentów dyplomatycznych, a to zgodnie z prawem międzynarodowym [...].

35. ENCYKLIKA PAPIEŻA LEONA XIII³⁷, *RERUM NOVARUM* Z DNIA 15 MAJA 1891 R.

(ASS, t. XXIV, Romae 1891-92; Frejlich; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 3, s. 330-332)

Gorączka nowatorska, raz rozbudzona, przez długi już czas trawiła społeczeństwa i musiała w końcu ogarnąć dziedzinę ekonomii

³⁷ Leon XIII, Vincenzo Gioacchino Pecci (1810-1903) – papież od 1878 r.

społecznej, rozwinąwszy poprzednio swe wpływy szkodliwe na pokrewnym jej polu działalności politycznej. Toteż istotnie: nieustanny postęp przemysłu, idący w parze z udoskonaleniem pomocniczych środków technicznych i z wykryciem nowych sposobów produkcji; zmiana wzajemnych stosunków między robotnikami a ich chlebodawcami; nagromadzenie się bogactw w ręku drobnej liczby osób obok nędzy warstw mnogich; wzmagające się w robotnikach poczucie siły własnej, a jednocześnie coraz ściślej ich między sobą zbliżenie – wszystko to, przy znacznym nadto upadku obyczajów, doprowadziło do zatargu socjalnego. Ten stan rzeczy zaprzęta koła uczonych, badają go pilnie kongresy ludzi zawodu, zebrania ludowe, ciała prawodawcze, rady książąt, słowem – nie ma dziś sprawy, która by więcej nad tę zajmowała ludzi. Dlatego też, Czcigodni Bracia, jak już dawniej, ze względu na sprawę Kościoła i ogólne dobro ludzkie, zabieraliśmy do Was głos w pismach Naszych: o władzy świeckiej, o wolności ludzkiej, o państwie chrześcijańskim i innych pokrewnych im sprawach, aby napiętnować i odeprzeć odnośne błędy czasów obecnych – tak samo i dzisiaj, i dla tych samych powodów, uważamy za konieczne przemówić w piśmie niniejszym w rzeczach sprawy robotniczej. [...] Zamierzamy mianowicie wyłożyć zasady, które powinny być miarodajnymi przy sprawiedliwym i odpowiednim rozstrzygnięciu tej spornej kwestii.

Sprawa zaś to trudna do rozwiązania i pełna niebezpieczeństw; trudna, gdyż nie miałym jest zaiste zadaniem – odmierzyć prawo i obowiązki wzajemny bogatych i biednych, kapitału i pracy; pełna niebezpieczeństw, ponieważ stronnictwo nurtujące umie bardzo zrzęcznie spacyć sąd ludu, aby szerzyć wzburzenie i wzbudzać ducha buntu wśród tłumów.

[...] Wśród przewrotu zeszłego stulecia zburzono dawne urządzenia cechowe robotników, które były dla nich prawdziwym dobrodziejstwem, nie zastąpiwszy ich czymkolwiek innym; oprócz tego system państwowy odrzucał coraz więcej zasady chrześcijańskie i dlatego powoli rzemiosła i prace oddane zostały, osamotnione i bez opieki, na łaskę i niełaskę nieludzkich chlebodawców oraz niepohamowanej chciwości konkurencji. Lichwa, niszcząca ludzi, przyłączyła się do tego,

by złe powiększyć, a jakkolwiek Kościół niejednokrotnie ją potępił, to jednak ludzie chciwi i nienasyчени nie przestają jej prowadzić pod różnymi postaciami. Przy tym produkcja, handel stały się niemal monopolem niewielu, i w ten sposób potrafili nieliczni a wielcy bogacze nałożyć prawie niewolnicze jarzmo na ogromny stan pracujący. Ażeby to złe powiększyć, socjaliści podburzają biednych przeciwko bogatym i szerzą przekonanie, że wszelkie prywatne posiadanie powinno ustać, aby ustąpić wspólności dóbr, którymi zarządzać powinny gminy miejskie lub rządy same; starają się wmówić, że przez takie przeniesienie własności jednostek na ogół, następnie przez równy podział bogactw i wypływających z nich wygód pomiędzy obywatelami państwa, potrafią skutecznie zaradzić złu obecnemu. Podobny jednak program nie tylko nie może zaradzić złemu, lecz przeciwnie, skrzywdziłby on przede wszystkim strony pracujące; nadto, jest on niesprawiedliwy, gdyż gwałci prawa prawych właścicieli, sprzeciwia się porządkowi państwowemu i zmierza do zupełnego przewrotu porządku społecznego [...]. Więcej, atoli, znaczy to, że zalecany społeczeństwu przez socjalistów środek sprzeciwia się wyraźnie zasadom sprawiedliwości, prawo bowiem do posiadania prywatnej własności otrzymał człowiek od natury [...]. Ale pominąwszy nawet niesprawiedliwość, zupełnie jasną jest rzeczą, że system ten [socjalistyczny] sprowadziłby zamieszanie we wszystkich warstwach społeczeństwa. [...]

Z tego wszystkiego pokazuje się zgubność zasad socjalistycznych, wedle których państwo powinno zagarnąć wszelką własność prywatną i zamienić ją w dobro publiczne. Taka teoria przynosi jedynie wielką szkodę klasom pracującym, na korzyść których ma być wymyślona, sprzeciwia się naturalnym prawom każdego człowieka, wykrzywia powołanie państwa i uniemożliwia spokojny rozwój życia społecznego. Przy wszelkich usiłowaniach, zdążających do zapobieżenia obecnym klęskom społecznym, należy zatem koniecznie trzymać się zasady, że własność prywatna jest świętą i nienaruszalną [...].

Dziś zagadnienie chwili stanowi kwestia robotnicza, której dobre lub nie rozwiązanie będzie miało wielką doniosłość dla społeczeństw. Robotnicy chrześcijańscy rozstrzygną ją łatwo, jeżeli, po-

łączywszy się w stowarzyszenia i słuchając roztropnego kierownictwa, wstąpią na drogę, na której ich ojcowie i przodkowie znaleźli swoje i publiczne dobro. [...]

36. TRAKTAT POMIĘDZY STOLICĄ APOSTOLSKĄ A WŁOCHAMI.

RZYM, DNIA 11 LUTEGO 1929 R.

(Kulski, Potulicki, s. 543-553)

W Imię Przenajświętszej Trójcy zważywszy, że Stolica Apostolska i Włochy uznały za stosowne usunąć wszelki powód niezgody pomiędzy nimi istniejącej przez przystąpienie do ostatecznego uporządkowania wzajemnych stosunków, które odpowiadałoby sprawiedliwości i godności obydwóch Wysokich Stron i które, zapewniając Stolicy Apostolskiej w sposób trwały takie położenie faktyczne i prawne, które by Jej mogło gwarantować bezwzględną niezależność w spełnianiu Jej szczytnego posłannictwa w świecie, pozwalałoby tejże Stolicy Apostolskiej uznać za ostatecznie i nieodwołalnie załatwioną „kwestię rzymską”, powstałą w roku 1870 przez włączenie Rzymu do Królestwa Włoch, pod dynastią Domu Sabaudzkiego, że dla zapewnienia absolutnej i widocznej niezależności Stolicy Apostolskiej powinno się zagwarantować Jej niezaprzeczalną suwerenność także na forum międzynarodowym – uznano za konieczne utworzyć z uwzględnieniem szczególnych warunków Państwo Watykańskie, uznając nad nim nieograniczoną własność i wyłączną i absolutną władzę, i jurysdykcję suwerenną Stolicy Apostolskiej.

Jego Świątobliwość, Papież Pius XI i J. K. Mośc, Wiktor Emanuel III, Król Włoch, postanowili zawrzeć Traktat, mianując w tym celu dwóch Pełnomocników [...], którzy powzięli postanowienia w następujących artykułach:

Artykuł 1. Włochy uznają i potwierdzają zasadę uświęconą w art. 1 Konstytucji Królestwa z dnia 4 marca 1848 r., według której religia katolicka, apostolska i rzymska jest jedyną religii państwową.

Artykuł 2. Włochy uznają suwerenność Stolicy Apostolskiej na terenie międzynarodowym jako atrybut tkwiący w jej naturze, zgodnie z jej tradycją i wymogami jej posłannictwa w świecie.

Artykuł 3. Włochy uznają nicograniczoną własność, wyłączną i absolutną władzę i jurysdykcję suwerenną Stolicy Apostolskiej nad Watykanem ze wszystkimi jego posiadłościami i uposażeniami, stwarzając w ten sposób Państwo Watykańskie w specjalnych celach i na warunkach, o których jest mowa w niniejszym Traktacie. Granice wspomnianego państwa są oznaczone na planie, który stanowi załącznik 1 niniejszego Traktatu i jest jego częścią integralną³⁸.

Zgodzono się poza tym, że Plac św. Piotra, chociaż jest częścią Państwa Watykańskiego, będzie nadal normalnie otwarty dla publiczności i poddany, kompetencji policyjnej władz włoskich; władze te zatrzymywać się będą u podnóża schodów bazyliki, aczkolwiek i ona nadal będzie przeznaczona dla kultu publicznego: powstrzymają się tedy od wchodzenia i przystępu do wspomnianej bazyliki, chyba żeby właściwe władze wezwały je do wkroczenia.

Ilekoć by Stolica Apostolska sądziła, że ze względu na szczególne funkcje należy zamknąć Plac Świętego Piotra dla wolnego przejścia publiczności, władze włoskie, o ile by nie były zawezwane do pozostania przez właściwe władze, usuną się poza zewnętrzną linię kolumnady Berniniego i jej przedłużenie.

Artykuł 4. Suwerenność i jurysdykcja wyłączna Stolicy Apostolskiej nad Państwem Watykańskim, jaką Włochy uznają, oznacza, że Rząd włoski nie może do niego się mieszać i że nie ma w nim innej władzy oprócz Stolicy Apostolskiej.

Artykuł 5. Dla wykonania tego, co ustalono w artykule poprzednim przed wejściem w życie niniejszego Traktatu terytorium stanowiące Państwo Watykańskie winno być staraniem Rządu włoskiego uwolnione od wszelkich obciążeń rzeczowych i od ewentualnych posiadaczy. Stolica Apostolska postara się o zamknięcie dostępów ogradzając części otwarte z wyjątkiem Placu św. Piotra.

Nadto zgodzono się, że co się tyczy nieruchomości tamże istniejących, należących do instytucji lub osób prawnych zakonnych, Stolica Apostolska postara się bezpośrednio uregulować z nimi swe stosunki, czym Państwo Włoskie nie będzie się interesowało.

³⁸ Druk załączników do niniejszego Traktatu pominięto.

Artykuł 6. Włochy przez odpowiednie umowy z zainteresowanymi instytucjami zapewnią Państwu Watykańskiemu na własność dostateczną ilość wody.

Przeprowadzą nadto komunikację z państwowymi kolejami żelaznymi przez wybudowanie stacji kolejowej w Państwie Watykańskim, w miejscu oznaczonym na załączonym planie /załącznik 1/ i przez dopuszczenie do kursowania wozów, będących własnością Watykanu, na liniach kolejowych włoskich.

Przeprowadzą również połączenie bezpośrednie, także z innymi państwami, obsług telegraficznych, telefonicznych, radiotelegraficznych, radiotelefonicznych i pocztowych w Państwie Watykańskim.

Postarają się wreszcie także o skoordynowanie innych gałęzi służby publicznej.

Wszystko powyższe wykonane będzie na koszt Państwa Włoskiego i w terminie jednego roku od wejścia w życie niniejszego Traktatu.

Stolica Apostolska dokona na własny koszt uporządkowania dostępu do Watykanu już istniejących i innych, jakie by później zamierzała otworzyć.

Pomiędzy Stolicą Apostolską a Państwem Włoskim będą zawarte umowy co do kursowania na terytorium tego ostatniego pojazdów mechanicznych i statków powietrznych należących do Państwa Watykańskiego.

Artykuł 7. Rząd włoski zobowiązuje się nie pozwalać na wznoszenie na terytorium, okalającym Państwo Watykańskie, nowych budowli, które by dawały wgląd wewnątrz niego, i postarać się w tym samym celu o częściowe zburzenie już istniejących od Porta Cavalleggeri i wzdłuż via Aurelia i viale Vaticano.

Zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego zabroniony jest przelot wszelkiego rodzaju statków powietrznych nad terytorium Watykanu.

Na placu Rusticucci i w strefach przylegających do kolumnady, na które nie rozciąga się eksterytorialność przewidziana w art. 15, jakakolwiek zmiana budowli lub ulic, która by mogła zainteresować Państwo Watykańskie, dokonana będzie za wspólną zgodą.

Artykuł 8. Włochy uważając osobę Papieża za świętą i nietykalną oświadczają, że zamach na Nią i podżeganie do popełnienia go

będą podlegały tym samym karom, jakie są ustalone na zamach lub podżeganie do popełnienia go na osobie królewskiej.

Obrazy i obelgi publiczne popełnione na terytorium włoskim przeciw osobie Papieża w słowach, czynach lub pismach są karane jak obrazy i obelgi przeciw osobie Króla.

Artykuł 9. Zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego suwerenności Stolicy Apostolskiej poddane są wszystkie osoby mające stałe zamieszkanie w Państwie Watykańskim. Tęgo zamieszkania nie traci się przez prosty fakt czasowego pobytu gdzie indziej, jeżeli przy tym nie zachodzi utrata zamieszkania w tymże Państwie lub inne okoliczności, stwierdzające porzucenie wspomnianego zamieszkania.

Wzmiankowane w poprzednim ustępie osoby, przestawszy być poddanymi suwerenności Stolicy Apostolskiej, o ile według brzmienia ustawy włoskiej, niezależnie od okoliczności faktycznych wyżej przewidzianych, nie mogą być uważane za posiadające inne obywatelstwo, będą we Włoszech uważane bez żadnych formalności za obywateli włoskich.

Do tychże osób, dopóki są poddane suwerenności Stolicy Apostolskiej, będą stosowane na terytorium Królestwa Włoskiego, także w sprawach co do których powinno być zachowane prawo osobowe / o ile sprawy te nie są uregulowane przepisami, wydanymi przez Stolicę Apostolską/, postanowienia ustawodawstwa włoskiego, a o ile chodzi o osobę, którą należy uważać za posiadającą, inne obywatelstwo, postanowienia państwa, do którego ona przynależy.

Artykuł 10. Dygnitarze kościelni i osoby należące do Dworu Papieskiego, które będą wymienione w spisie uzgodnionym przez Wysockie Umawiające się Strony, także gdyby nie byli obywatelami Watykanu będą zawsze i w każdym wypadku w stosunku do Włoch uwolnieni od służby wojskowej, od obowiązku sędziego przysięgłego i od wszelkiego świadczenia o charakterze osobistym.

To rozporządzenie stosuje się także do urzędników państwowych, uznanych przez Stolicę Apostolską za niezbędnych, przydzielonych na stałe i z określoną pensją do urzędów Stolicy Apostolskiej, jako też do wydziałów i urzędów wymienionych niżej w art. 13, 14, 15 i 16 znajdujących się poza Państwem Watykańskim. Ci urzędnicy będą wykazy-

wani w innym spisie uzgadnianym, jak zaznaczone zostało powyżej, i który corocznie przedkładany będzie przez Stolicę Apostolską.

Duchowni, którzy z racji swego urzędu biorą udział poza Państwem Watykańskim w wykonywaniu rozporządzeń Stolicy Apostolskiej, nie napotkają z powodów tych czynności na żadną przeszkodę, śledztwo lub przykrość ze strony władz włoskich.

Każda osoba zagraniczna, piastująca urząd kościelny w Rzymie, korzysta z gwarancji osobistych przysługujących obywatelom włoskim na mocy ustaw Królestwa.

Artykuł 11. Instytucje centralne Kościoła katolickiego są wolne od wszelkiej ingerencji ze strony Państwa Włoskiego /z zachowaniem postanowień ustaw włoskich dotyczących nabywania przez osoby prawne/, jako też od konwersji w odniesieniu do nieruchomości.

Artykuł 12. Włochy uznają czynne i bierne prawo przedstawicielstwa dyplomatycznego Stolicy Apostolskiej według ogólnych zasad prawa międzynarodowego.

Posłowie rządów obcych przy Stolicy Apostolskiej korzystają nadal w Królestwie ze wszystkich prerogatyw i immunitetów, przysługujących agentom dyplomatycznym według prawa międzynarodowego, a ich siedziby mogą nadal pozostawać na terytorium włoskim, korzystając z należnych im immunitetów według zasad prawa międzynarodowego, także gdyby ich państwa nie miały stosunków dyplomatycznych z Włochami.

Uzgodniono, że Włochy zobowiązują się pozostawić zawsze i każdym wypadku swobodę korespondencji wszystkich państw, włączając prowadzenie wojny, ze Stolicą Apostolską i na odwrót, jako też wolny dostęp biskupów całego świata do Stolicy Apostolskiej.

Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się ustalić pomiędzy sobą normalne stosunki dyplomatyczne przez akredytowanie ambasadora włoskiego przy Stolicy Apostolskiej i nuncjusza papieskiego we Włoszech, który będzie dziekanem korpusu dyplomatycznego, według brzemienia prawa zwyczajowego uznanego na Kongresie Wiedeńskim, dnia 9 czerwca 1815 r.

Na skutek uznanej suwerenności i bez naruszania tego, co postanowiono w dalszym art. 19, dyplomaci Stolicy Apostolskiej i kurjerzy

wysłani w imieniu Papieża korzystają na terytorium włoskim, także w czasie wojny, z tego samego traktowania, jakie się należy dyplomatom i kurierom dyplomatycznym innych rządów zagranicznych według zasad prawa międzynarodowego.

Artykuł 13. Włochy uznaje za całkowitą własność Stolicy Apostolskiej bazyliki patriarchalne Św. Jana Laterańskiego, Santa Maria Maggiore i Św. Pawła wraz z przyległymi budynkami [...].

Państwo przekazuje Stolicy Apostolskiej swobodny zarząd i administrację powyższej bazyliki Św. Pawła i przyległego klasztoru, przelewając również na Stolicę Apostolską kapitały, odpowiadające kwotom umieszczanym corocznie w budżecie ministerstwa oświecenia publicznego na wspomnianą bazylikę.

Również ustala się, że Stolica Apostolska posiada nieograniczone prawa własności nad budynkiem, przynależnym do Św. Kaliksta obok Santa Maria in Trastevere [...].

Artykuł 14. Włochy uznają za całkowitą własność Stolicy Apostolskiej pałac Castel Gandolfo ze wszystkimi uposażeniami, przynależnościami i przyległościami [...], które obecnie są już w posiadaniu tejże Stolicy Apostolskiej, jako też zobowiązują się odstąpić Jej, również na całkowitą własność, skuteczniając jej przekazanie w ciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie niniejszego Traktatu, willę Barberini w Castel Gandolfo ze wszystkimi uposażeniami, przynależnościami i przyległościami [...].

Celem uzupełnienia własności i nieruchomości położonych na północnym stoku Wzgórza Janiculum, należących do Świętej Kongregacji Rozkrzewiania Wiary i innych instytutów kościelnych a zwróconych ku pałacom watykańskim, Państwo zobowiązuje się przekazać Stolicy Apostolskiej lub instytutom przez nią wskazanym istniejące we wspomnianej dzielnicy nieruchomości, będące własnością Państwa lub osób trzecich. Nieruchomości należące do wspomnianej Kongregacji i do innych instytutów jako też te, które mają być przeniesione, są oznaczone na załączonym planie [...].

W końcu Włochy przenoszą na Stolicę Apostolską całkowitą i nieograniczoną własność budynków poklasztornych w Rzymie, należących do bazyliki Dwunastu Św. Apostołów i do kościołów Św. An-

drzeja della Valle i Św. Karola ai Catinari ze wszystkimi przynależnościami i przyległościami [...] i oddadzą je po uwolnieniu od obecnych posiadaczy w ciągu jednego roku od wejścia w życie niniejszego Traktatu.

Artykuł 15. Nieruchomości wymienione w art. 13 i w pierwszym i drugim ustępie art. 14 [...] i inne gmachy, w których Stolica Apostolska w przyszłości zechce pomieścić inne swe dykasterie, jakkolwiek stanowią one część terytorium Państwa Włoskiego, będą korzystały z immunitetów, przynależnych przez prawo międzynarodowe siedzibom agentów dyplomatycznych państw zagranicznych.

Te same immunitety stosuje się również względem innych kościołów, także poza Rzymem, na czas kiedy w nich będą dopełnione obchody ze współudziałem Papieża, o ile nie będą otwarte dla publiczności.

Artykuł 16. Nieruchomości wymienione w trzech poprzednich artykułach [...] nie będą nigdy podlegały służebnościom lub wywłaszczeniom na rzecz użyteczności publicznej, chyba że za uprzednią zgodą Stolicy Apostolskiej, i będą wolne od podatków tak zwyczajnych, jak nadzwyczajnych, tak względem państwa, jak względem jakiegokolwiek innej osoby prawnej.

Jest w mocy Stolicy Apostolskiej zarządzać dowolnie wszystkimi powyższymi nieruchomościami, wymienionymi w niniejszym artykule i w trzech poprzednich artykułach, bez potrzeby upoważnień i zgody ze strony władz rządowych, prowincjonalnych czy komunalnych, które w tym względzie mogą bezpiecznie polegać na szlachetnych tradycjach artystycznych, jakimi chlubi się Kościół katolicki.

Artykuł 17. Jakiegokolwiek rodzaju wynagrodzenia należne od Stolicy Apostolskiej, od innych centralnych instytucji Kościoła katolickiego i od instytucji kierowanych bezpośrednio przez Stolicę Apostolską, także poza Rzymem, dygnitarzom, urzędnikom i pracownikom, także niestałym, będą na terytorium włoskim, poczynając od dnia 1 stycznia 1929 r., wolne od jakiegokolwiek podatku, tak na rzecz Państwa, jak również jakiegokolwiek innej osoby prawnej.

Artykuł 18. Skarby sztuki i nauki znajdujące się w Państwie Watykańskim i w Pałacu Laterańskim pozostaną dostępne dla uczo-

nych i zwiedzających. Stolica Apostolska zastrzega sobie pełną swobodę regulowania dostępu dla publiczności.

Artykuł 19. Dyplomaci i posłowie Stolicy Apostolskiej, dyplomaci i posłowie rządów zagranicznych przy Stolicy Apostolskiej i dygnitarze Kościoła, udający się z zagranicy wprost do Państwa Watykańskiego i zaopatrzeni w paszporty państwa, z których przybywają, wizowane przez papieskich przedstawicieli zagranicznych, będą mogli bez żadnej innej formalności przybyć poprzez terytorium włoskie. Toż samo odnosić się będzie do wyżej wspomnianych osób, które zaopatrzone w zwykły paszport papieski udadzą się z Państwa Watykańskiego za granicę.

Artykuł 20. Towary pochodzące z zagranicy i skierowane do Państwa Watykańskiego albo poza nim do instytucji lub urzędów Stolicy Apostolskiej będą zawsze przyjmowane, na każdym punkcie granicy włoskiej i w każdym porcie Królestwa, do tranzytu przez terytorium włoskie z całkowitym zwolnieniem ich od opłat celnych i granicznych.

Artykuł 21. Wszyscy kardynałowie korzystają we Włoszech z honorów należnych książętom krwi; kardynałowie, którzy rezydują w Rzymie, także poza Państwem Watykańskim, są co do wszystkich skutków jego obywatelami.

W czasie osierocenia Stolicy Papieskiej Włochy w szczególny sposób czuwać będą, aby kardynałowie nie mieli utrudnień w swobodnym przejeździe i dostępie przez terytorium włoskie do Watykanu i żeby im nie stawiano przeszkód lub ograniczeń co do swobody osobistej.

Włochy czuwać będą nadto, aby na ich terytorium, w okrąg Państwa Watykańskiego, nie dopuszczono się czynów, które w jakikolwiek sposób mogłyby zakłócić spokój posiedzeń konklawe.

Wspomniane przepisy obowiązują także w stosunku do konklawów, które by odbywano poza Państwem Watykańskim, jako też do soborów, którym przewodniczą Papież lub jego Legaci i do biskupów wezwanych do brania w nich udziału.

Artykuł 22. Na żądanie Stolicy Apostolskiej i na mocy delegacji, której może ona udzielić, bądź do poszczególnych wypadków, bądź stałej, Włochy stosować będą postępowanie karne na swoim teryto-

rium w stosunku do przestępstw, których by się dopuszczano w Państwie Watykańskim, wyjąwszy gdyby sprawca przestępstwa zbiegł na terytorium włoskie, w którym to wypadku po prostu wytoczy się przeciw niemu postępowanie według przepisów ustaw włoskich.

Stolica Apostolska wyda Państwu włoskiemu osoby zbiegłe do Państwa Watykańskiego oskarżone o czyny popełnione na terytorium włoskim, które by były uważane za przestępne przez ustawy obydwóch Państw.

Analogicznie postąpi się względem oskarżonych o przestępstwa osób, które by schroniły się do nieruchomości ogłoszonych za nietykalne w art. 15, chyba że przełożeni wspomnianych nieruchomości zawezwą policję włoską do wkroczenia celem ich aresztowania.

Artykuł 23. Do wykonania w Królestwie wyroków, wydanych przez trybunały Państwa Watykańskiego, stosowane będą zasady prawa międzynarodowego.

Będą natomiast miały we Włoszech z mocy samego prawa pełną moc prawną, także co do wszystkich skutków cywilnych, wyroki i zarządzenia wydane przez władze kościelne i w drodze urzędowej zakomunikowane władzom cywilnym, w stosunku do osób duchownych lub zakonnych, a dotyczących spraw duchownych lub dyscyplinarnych.

Artykuł 24. Stolica Apostolska ze względu na suwerenność, jaką posiada także na forum międzynarodowym, oświadcza, że chce pozostać i pozostanie z dala od sporów doczesnych pomiędzy innymi państwami i od kongresów międzynarodowych w takich sprawach zwołanych, chyba żeby strony spór wiodące odwołały się zgodnie do Jej posłannictwa pokojowego, zastrzegając sobie w każdym wypadku możliwość użycia swej władzy moralnej i duchowej.

Państwo Watykańskie będzie wskutek tego zawsze i w każdym wypadku uważane jako terytorium neutralne i nietykalne.

Artykuł 25. Specjalną umową podpisaną łącznie z niniejszym Traktatem [...] będą zlikwidowane wierzytelności Stolicy Apostolskiej względem Włoch.

Artykuł 26. Stolica Apostolska uważa, że przez Układy dziś podpisane dostatecznie zabezpieczona została, jeśli chodzi o wszystko to, co jest Jej niezbędne do sprawowania z należytą swobodą i nieza-

leżnością rządu pasterskiego diecezji Rzymu i Kościoła katolickiego we Włoszech i w świecie: oświadcza, że „kwestia rzymska” ostatecznie i nieodwołalnie jest załatwiona i wobec tego usunięta i uznaje Królestwo Włoch pod dynastią Domu Sabaudzkiego z Rzymem jako stolicą Państwa Włoskiego. Ze swej strony Włochy uznają Państwo – Gród Watykański pod suwerennością Papieża.

Ustawa z dnia 13 maja 1871 r. oraz wszelkie rozporządzenia przeciwne niniejszemu Traktatowi zostają zniesione.

Artykuł 27. Traktat niniejszy, najpóźniej w cztery miesiące po podpisaniu, będzie przedłożony do ratyfikacji Papieżowi i Królowi Włoch i wejdzie w życie z chwilą wymiany dokumentów ratyfikacyjnych³⁹.

37. USTAWA KONSTYTUCYJNA MIASTA WATYKAN, Z DNIA 7 CZERWCA 1929 ROKU

(Annuaire, s. 369 i nast.; przekład: Świątkowski, s. 94-97)

Z własnej pobudki i pewnej nauki, w pełni naszej władzy suwerennej, rozkazaliśmy i rozkazujemy przestrzegać jako ustawy państwa niniejszego, co następuje:

1. Najwyższy Kapłan, władca Państwa Miasto-Watykan, posiada pełnię władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowej. W czasie opróżnienia Stolicy Apostolskiej władza ta należy do Świętego Kolegium. Kolegium to będzie jednak mogło ogłaszać ustawy jedynie w nagłych przypadkach ze skutkami w okresie trwania opróżnienia i pod warunkiem, że zostaną one następnie zatwierdzone przez Najwyższego Kapłana, wybranego zgodnie z przepisami świętych konstytucji.

2. Zastrzega się Najwyższemu Kapłanowi pełnię władzy, przysługującej mu zarówno w stosunku do organów i sądów Stolicy Apostolskiej, stosownie do kanonów 7, 230-270, 1597-1607 kodeksu prawa kanonicznego [z 1917 r.], wszystkiego tego, co postanawia art. 14 niniejszej ustawy odnośnie do tych sądów, jak również do wszystkie-

³⁹ Do traktatu laterańskiego dołączone zostały cztery załączniki (AAS z 1929 r., nr 21, s. 273 i nast.; Mercati, t. II, s. 91-92; przekład: Włodarczyk, *Konkordaty*, s. 552-553).

go tego, co dotyczy Dworu, z gwardią szlachecką, palatyńską i szwajcarską włącznie, z zastrzeżeniem co do tej ostatniej przepisów art. 7 niniejszej ustawy.

Bezpośrednio od Najwyższego Kapłana zależne są również administracja majątków Stolicy Apostolskiej, specjalna administracja Stolicy Apostolskiej, biblioteka i archiwa watykańskie, drukarnia i księgarnia.

3. Zastrzega się Najwyższemu Kapłanowi reprezentację Państwa Watykan za pośrednictwem Sekretariatu Stanu przy państwach zagranicznych dla zawierania traktatów i dla stosunków dyplomatycznych.

4. Do Najwyższego Kapłana należy zatwierdzanie budżetów i rachunków administracyjnych Miasta-Watykan, które to budżety i rachunki będą przedkładane przez gubernatora po zaopiniowaniu przez generalnego radcę Państwa. [...]

6. Z zastrzeżeniem wyłączeń i ograniczeń, określonych w poprzednich artykułach 2, 3 i 4, sprawowanie władzy wykonawczej jest delegowane gubernatorowi Państwa. Z delegacyj wyłączone są czynności zastrzeżone Najwyższemu Kapłanowi oraz te, które on ewentualnie uzna za wskazane sobie zastrzec.

7. Gubernatora państwa mianuje i zwalnia Najwyższy Kapłan. Gubernator jest bezpośrednio i wyłącznie przed nim odpowiedzialny. Korpus żandarmerii pontyfikalnej jest bezpośrednio zależny od gubernatora, który w celu bezpieczeństwa i utrzymania porządku może nadto żądać w miarę potrzeby pomocy gwardii szwajcarskiej.

8. Organem doradczym Miasta-Watykan jest radca generalny Państwa. Jest on mianowany i zwalniany przez Najwyższego Kapłana; jest bezpośrednio i wyłącznie przed nim odpowiedzialny. Jest on obowiązany udzielać rady we wszystkich przypadkach przepisanych przez ustawy oraz kiedy tego od niego zażąda Najwyższy Kapłan lub gubernator.

9. Władza sądowa delegowana jest organom wyszczególnionym w następnych artykułach; organa te sprawują ją w imieniu Najwyższego Kapłana.

10. W sprawach cywilnych, nie podlegających rozpoznaniu sędziego jednoosobowego, oraz w sprawach karnych, gdy chodzi o występkę, władzę sądową sprawuje zwykle sąd pierwszej instancji oraz Święta Rota Rzymska, pełniąca funkcje sądu apelacyjnego, a wreszcie w nadzwyczajnym przypadku, w drodze rekursu – do Najwyższego Trybunatu Sygnatury. Sąd pierwszej instancji składa się z prezesa, dwóch sędziów rzeczywistych i jednego zastępcy.

Mianowanie i odwoływanie zespołu sędziowskiego jest zastrzeżone Najwyższemu Kapłanowi. Władzę dyscyplinarną sprawuje Najwyższy Trybunał Sygnatury. [...]

12. W sprawach karnych o wykroczenia jurysdykcję sprawuje zwykle jeden lub kilku funkcjonariuszy administracyjnych, wyznaczonych przez gubernatora.

W przypadku, gdy według przepisów procedury karnej od wyroków nie przysługuje odwołanie, nie ma również żadnego środka zaskarżenia do Najwyższego Trybunału.

W przypadku, gdy wyroki w sprawach o wykroczenia według wyżej wymienionych przepisów podlegają odwołaniu, sędzią odwoławczym jest prezes sądu pierwszej instancji lub inny sędzia przez niego wyznaczony, po czym żaden nowy środek odwoławczy jest niedopuszczalny.

13. Przy sądzie pierwszej Instancji prezes powierza czynności sędziego śledczego jednemu z sędziów na początku każdego roku; czynności prokuratury i promotora pełni adwokat konsystorski, którego wyznacza dziekan Świętej Roty Rzymskiej.

14. [...] Zastępstwo i obrona przed organami sądowymi Państwa, Watykan są zastrzeżone adwokatowi konsystorskiemu z wyjątkiem tego, co jest wymagane do zastępstwa i obrony przed sędzią jednoosobowym w sprawach cywilnych i przed sędzią do spraw wykroczeń. [...]

17. W każdej sprawie cywilnej lub karnej oraz w każdym stadium postępowania sądowego Najwyższy Kapłan może przekazać postępowanie sądowe i orzekanie komisji specjalnej, która ma władzę wydania wyroku odpowiadającego poczuciu słuszności – z wyłączeniem dalszego środka odwoławczego.

18. Najwyższy Kapłan ma wyłączne prawo łaski, prawo amnestii, udzielania dyspens i odroczeń [...]

19. Chorągiew Miasta-Watykan składa się z dwóch pół podzielonych prostopadłe, żółtego od strony drzewca i białego z drugiej strony, na tym polu są umieszczone tiara i klucze.

20. Pozostają w mocy normy i zwyczaje, przestrzegane dotychczas przez Stolicę Apostolską odnośnie tytułów szlacheckich i stanów rycerskich.

21. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. [...]

Dano w naszym pałacu apostolskim Watykanie, dnia 7 czerwca 1929 r., w ósmym roku naszego pontyfikatu.

Pius XI papież

III. PAŃSTWO FRANKOŃSKIE, FRANCJA

38. GRZEGORZ Z TOURS⁴⁰ O PRZYJĘCIU CHRZEŚCJAŃSTWA PRZEZ CHLODWIGA, KRÓLA FRANKÓW, W 496 R.

(Grzegorz z Tours; przekład: Nanke; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 66-67)

Królowa [Hrothilda, żona Chlodwiga, która była chrześcijanką] nie przestała namawiać [małżonka], aby Boga prawdziwego poznał i porzucił pogaństwo. Atoli w żaden sposób nie można go było do tej wiary nakłonić, aż wreszcie raz przyszło do wojny przeciw Alamanom, podczas której zmuszony był koniecznością przychylić się do tego, co przedtem uparcie odrzucał. Stało się zaś to w ten sposób, że przy starciu się obu wojsk padały obficie trupy i wojsko Chlodwiga poczęło szybko topnieć. Ten widząc to, podnosi oczy ku niebu i, dręczony w sercu, do łez wzruszony i skruszony tak modli się: „Jezusie Chrystusie, o którym Hrothilda powiada, że jesteś synem prawdziwego Boga, który uchodzisz za przynoszącego pomoc tym, którzy są w nieszczęściu, i udzielasz zwycięstwa pokładającym w Tobie ufność, powołując się na sławę Twojej mocy, gorąco pragnę uwierzyć Ci i w imię Twoje wychrzcić się, jeżeli mi udzielisz zwycięstwa nad tymi nieprzyjaciółmi, jeżeli doświadczę Twojej mocy, którą o Tobie głoszą ludzie, od Twego imienia nazwani. Wzywałem bowiem moich bogów, ale ci nie przychodzą z pomocą swoim wyznawcom. Ciebie teraz wzywam, pragnę w Ciebie uwierzyć, byłem tylko uwolnić się od wrogów moich”. Skoro to powiedział, Alamanowie zaczęli cofać się

⁴⁰ Grzegorz z Tours (ok. 540-593) – kronikarz i historyk frankoński, od 573 r. biskup Tours.

i zwracać do ucieczki. Gdy bowiem spostrzegli, że król ich w bitwie zgiął, poddali się Chlodwigowi, mówiąc: „Błagamy, by więcej lud nie szedł na zatracenie; do Ciebie już należymy”. A ten, ukończywszy wojnę, upomniął naród i, powróciwszy [do domu] po nastaniu pokoju, opowiedział królowej, w jaki sposób przez wezwanie imienia Chrystusa osiągnął zwycięstwo. Stało się to w 15 roku jego panowania [w 496 r.].

Wtedy rozkazała królowa zawezwać potajemnie do siebie św. Remigiusza, biskupa miasta Reims, błagając, aby w króla wpoił słowa zbawienia. Kapłan więc począł tajemnie przekonywać go, aby uwierzył w Boga prawdziwego, Stwórcę nieba i ziemi, aby porzucił bogów pogańskich, którzy ani jemu, ani innym nie umieją pomóc. [...] Więc król pierwszy zażądał chrztu od biskupa. [...]

Z rycerzy jego ochrzczonych zostało więcej niż trzy tysiące. [...]

39. ROCZNIKI FULDAJSKIE⁴¹ O KORONACJI KAROLA WIELKIEGO NA CESARZA ZACHODNIORZYMSKIEGO DNIA 25 GRUDNIA 800 R.

(Serejski; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 69)

R. 800. Owego dnia najświętszego narodzenia Pana, gdy król podczas mszy przed ołtarzem błogosławionego Piotra apostoła powstał do modlitwy, papież Leon III włożył koronę na jego głowę i cały lud rzymski zawołał: „Karolowi Augustowi przez Boga koronowanemu, potężnemu i pokojowemu cesarzowi rzymskiemu, życie i zwycięstwo!” I po okrzykach, przez papieża, zwyczajem starożytnych władców, został uczczony i jako obdarzony imieniem patrycjusza cesarzem i augustem został nazwany [...].

40. POSTANOWIENIA SĄDÓW DUCHOWNYCH PRZECIW ALBIGENSOM⁴²

(Garbacz, Pieradzka; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 295)

[...] Obrzucamy klątwą i przeklinamy wszelką herezję odnoszącą się przeciw świętej, prawowiernej, katolickiej wierze [...] po-

⁴¹ Roczniki fuldajskie powstały w klasztorze w Fuldzie. Obejmują lata 680-901.

⁴² Herezja albigensów – od miasta Albi we Francji – odłam herezji katarów – „czystych”, ideologia przeciwko Kościołowi powstała w XI w. głównie wśród ludności miejskiej południowej Francji.

tępiając wszystkich heretyków, jakimikolwiek imionami by ich określono.

1. Potępieni zaś mają być wydani świeckim podestom⁴³, albo ich bajlifom⁴⁴ z odpowiednim poleceniem ukarania i po uprzednim pozbawieniu księży [kacerzy] ich godności, tak by dobra tych potępionych, jeśli byli świeckimi, uległy konfiskacie, jeżeli zaś duchownymi, były przyłączone do kościołów, z których ci [potępieni] pobierali wynagrodzenie.

2. Tych zaś, co do których istniałoby tylko podejrzenie – jeżeliby stosownie do stopnia podejrzenia i charakteru osoby nie wykazali własnej niewinności odpowiednim oczyszczeniem się – należy mieczem klątwy dotknąć i wszystkim wiernym zakazać z nimi obcowania aż do należnego z ich strony zadośćuczynienia.

3. [...] Jeżeli zaś pan świecki wezwany i napomniany przez Kościół zaniechałby oczyścić ziemię swą z tej kacerskiej obrzydliwości [...] kajdanami klątwy niechaj będzie związany. I jeżeliby w przeciągu roku ze wzgardą odrzucił zadośćuczynienie, to należy o tym donieść najwyższemu kapłanowi [papieżowi], aby odtąd zwolnił wasalów od wierności wobec niego i polecił ziemię zająć katolikom, którzy ją mają posiadać po wytępieniu kacerzy bez żadnego sprzeciwu [...], z zachowaniem jednak praw naczelnego pana, jeżeli tylko w tej sprawie nie będzie stawiał żadnej przeszkody [...].

4. Katolikom zaś, którzy w charakterze krzyżowców wyruszyliby na wytępienie kacerzy, ma być przydany ten sam odpust i ten święty przywilej, który nadaje się śpieszącym na pomoc Ziemi Św. [...]

41. STANY GENERALNE WE FRANCJI W LATACH 1356-1357

(Małowist; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 176-178)

Książę-pan wyznaczył zgromadzenie trzech stanów na niedzielę, 5 lutego [1357 r.] [...]. W oznaczonym dniu [...] zebrało się w Paryżu wielu biskupów i innych duchownych, przedstawiciele

⁴³ Podesta – burmistrz we Włoszech.

⁴⁴ Bajlif (baliw) – naczelnik okręgu administracyjnego we Francji.

szlachty oraz [delegaci] mieszczaństwa wielu miast francuskich. Przez kilka dni naradzali się oni w klasztorze Kordelierów i opracowali projekty kilku rozporządzeń [...]. W piątek, 3 marca, w pałacu królewskim, w sali parlamentu, w obecności księcia Normandii i jego braci, [...] zebrali się przedstawiciele szlachty, duchowieństwa i mieszczan w tak wielkiej liczbie, że cała sala była pełna. Pierwszy zabrał głos Robert le Coq, biskup Laon. Stwierdził on, że królestwem źle dotychczas rządzono. [...]

42. KRONIKA JAKUBA TWINGERA VON KÖNIGSHOFEN⁴⁵

O BICZOWNIKACH

(Dąbrowski (1); podaję za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 298)

Tak wiele ludzi przyłączyło się do bractwa, że zaniepokoiło to papieża, króla i duchowieństwo. [...] W końcu zakazał papież ich wędrówek i zalecił biskupom, aby w swych biskupstwach zakazali i znieśli biczowników. Także i w Strasburgu nakazano, że odtąd nie będzie mógł zjawić się tam żaden biczownik; kto zaś chce się biczować, to winien to czynić prywatnie w domu [...]. Tak skończyły się wędrówki biczowników w ciągu pół roku, choć wedle własnej ich mowy, trwać miały 33 1/2 roku.

43. BULLA URBANA V Z DNIA 3 WRZEŚNIA 1365 R.

PRZECIWKO BEGARDOM⁴⁶ I BEGINKOM⁴⁷ WE FRANCJI

(Małowist; podaję za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 298-299)

Wszystkim arcybiskupom, biskupom i inkwizytorom nieprawości hereetyckich, ustanowionym w królestwie Francji, do których listy te dotrą.

⁴⁵ Jakub Twinger von Königshofen (zm. 1420) – kronikarz niemiecki miasta Strasburga.

⁴⁶ Begardzi – ruch społeczno-religijny w XIII-XIV w., opozycyjny wobec feudalizmu i hierarchii kościelnej, której zarzucał odejście od ideału ubóstwa, szerzył się głównie w Niemczech, Francji, we Włoszech. Zlikwidowany przez inkwizycję.

⁴⁷ Beginki – ruch społeczno-religijny powstały we Flandrii w XII w., skupiał kobiety zajmujące się głównie akcją charytatywną. Jako opozycyjny wobec hierarchii kościelnej, został zlikwidowany przez inkwizycję.

Do wiadomości naszej doszła wiarygodna wieść, że jacyś synowie Beliala obu płci, którzy zwani są pospolicie begardami lub beginkami, pod owczą skórą kryjąc wilczą drapieżność, spowici w obrzydliwe błędy, gnieżdżą się w różnych miastach, zamkach, wsiach i miejscowościach królestwa Francji i niektórych wiernych, a zwłaszcza prostaczków, usiłują sprowadzić z drogi prawdy i pociągnąć za sobą do piekła. My zatem, pragnąc stosownymi środkami jak najszybciej zaradzić tak niebezpiecznej przewrotności tych niegodziwców, ufamy waszemu doświadczeniu i polecamy, ażebyście kierując się ściśle treścią niniejszego [pisma], po otrzymaniu go, bez zwłoki [...] postarali się wypełnić powinność waszego obowiązku przeciwko owym begardom oraz wyznawcom ich błędów, jak też ich obrońcom i naśladowcom, wzywając do tego – jeżeli zajdzie potrzeba – pomocy władzy świeckiej.

44. MOWA INKWIZYTORA PIOTRA Z ZAKONU CELESTYNÓW⁴⁸ z 1395 r. o doktrynie waldensów⁴⁹.

(Garbacik, Pieradzka; podaję za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 303-305)

Te oto są błędy heretyków z sekty waldensów, która w ziemi sławnych książąt panów Austrii więcej niż 150 lat trwała [...]

1. Wspomniani heretycy waldensowie mają swoich spowiedników, jednak zupełnie świeckich naczelników sekty.

2. Wierzą oni, że nie od papieża albo jakiego biskupa katolickiego, ale od samego Boga otrzymali władzę kazania słowa Bożego.

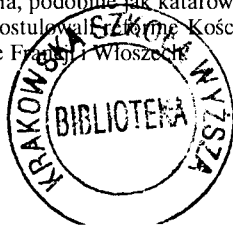
3. Uważają ich za zastępców apostołów Chrystusa i prawych następców.

4. Potępiają Kościół rzymski dlatego, ponieważ od czasu papieża Sylwestra przyjmował, dzierżył i pozyskiwał posiadłości [...].

8. Wierzą, że Błogosławiona Dziewica i inni święci w niebie tak są przepełnieni radością, że wcale nie mogą myśleć o nas [...].

⁴⁸ Celestyni – zakon powstały we Francji w 1245 r.

⁴⁹ Waldensi – sekta powstała, podobnie jak katarowie, na tle dążeń społecznych ludności miejskiej. Waldensi postulowali reformę Kościoła, praktykowali ubóstwo. Ruch ten szerzył się głównie we Francji i Włoszech.



17. Nie przyjmują pogrzebu kościelnego, lecz powiadają i wierzą, że można i powinno się wszędzie grzebać [...], nie uważają cmentarza za bardziej świętego od pola [...], ogrodu [...] albo jakiegokolwiek ziemi. [...]

19. Poświęconego kościoła nie uważają za bardziej święty niż jakikolwiek dom zwykły.

20. Ołtarza poświęconego nie poczytują za bardziej święty od kupy kamieni.

21. Potępiają i odrzucają śpiew kościelny, grę na organach, twierdzą, że nie należy odmawiać żadnych modlitw, poza „Ojcze Nasz”, potępiają i odrzucają kult obrazów, całowanie relikwii, odpusty przeznaczonych kościelnych, pielgrzymki do grobów świętych, ekskomuniki. [...]

30. Twierdzą, że ojciec święty i pan nasz papież, jakikolwiek by był w danym czasie, jest głową i źródłem wszystkich heretyków.

31. Twierdzą i wierzą, że my wszyscy jesteśmy heretykami.

32. Potępiają i odrzucają procesje w dni niedzielne [...].

41. Nie uważają drzewa z krzyża świętego za bardziej święte [...] od zwykłego drzewa. [...]

55-62. Wody chrzcielnej nie uważają za bardziej świętą od innej, gdyż z jakiegokolwiek bądź wody można otrzymać chrzest. To samo myślą w odniesieniu do błogosławieństwa [...] soli, palm, popiołu, świec, bicia w dzwony, roku jubileuszowego, błogosławienia pokarmów.

63. Potępiają i odrzucają wszelkie przysięgi, jakkolwiek prawdziwe i dokonane sądownie [...].

68. Potępiają i odrzucają cesarzy, królów, książąt, margrabiów, landgrafów, baronów, justycjariuszów, przysiężnych, sędziów i ławników z powodu jakiegokolwiek wyroku śmierci wydanego nawet w sądzie sprawiedliwie.

69. Potępiają i odrzucają papieża wysyłającego przeciw Saracenom i głoszącego wyprawę krzyżową przeciw jakimkolwiek poganom [...].

85. Wierzą, że sekta waldensów jest jedyną prawdziwą wiarą chrześcijańską.

45. KONKORDAT BOŁOŃSKI Z 1516 R.

(Imbert, Sautel, s. 212-213; przekład: B. Lesiński, Wałachowicz (1), s. 90-91)

Leon biskup, sługa sług Bożych, ku wiecznej rzeczy pamięci, za aprobatą świętego soboru⁵⁰ i z pomocą dobroćliwości Bożej [...].

Za radą i jednomyślną zgodą naszych wspaniałych braci, całkowicie świadomi i z pełni naszej władzy postanawiamy i zarządzamy, aby odąd po wieczne czasy zamiast Sankcji Pragmatycznej⁵¹ przestrzegano tych niniejszych postanowień, a mianowicie:

W kościołach katedralnych i metropolitalnych we wspomnianym królestwie, Delfinacie⁵², hrabstwie Valentinois i Diois zarówno obecnie, jak i w przyszłości wakujących na skutek dobrowolnego zrzeczenia się godności do rąk naszych lub sukcesorów naszych, biskupów rzymskich, wybranych według prawa kanonicznego, nie będzie wolno kapitułom i kanonikom tych kościołów przystąpić do elekcji lub do proponowania przyszłego prałata. W razie powstania takiego wakansu król Francji, panujący w danej chwili, w ciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia powstania wakansu we wspomnianych kościołach, dokona nominacji i przedstawi nam lub naszym sukcesorom, biskupom rzymskim, i wspomnianej Stolicy Apostolskiej osobę godną, magistra lub licencjata teologii, bądź też doktora lub licencjata obojga praw lub jednego prawa, wychowanka jakiegoś sławnego Uniwersytetu stosującego rygory egzaminów, osobę zdolną do pełnienia funkcji i w wieku co najmniej 27 lat po to, abyśmy my, następcy nasi lub wspomniana Stolica, udzielili królowi instytucji kanonicznej dla osoby przez niego mianowanej.

Gdyby zdarzyło się wspomnianemu królowi mianować dla wakujących kościołów osobę bez odpowiedniej kwalifikacji, nie otrzyma

⁵⁰ Piąty sobór laterański (1512-1517).

⁵¹ Sankcja Pragmatyczna z Bourges z 1438 r. Był to ordonans królewski ograniczający poważnie władzę papieża we Francji i przyjmujący tezy koncylaryzmu, tj. zasady przewagi soboru nad papieżem. Przewidywał między innymi, że beneficja kościelne (biskupstwa, opactwa) będą obsadzone przez kapituły lub zgromadzenia zakonne drogą wyborów.

⁵² Delfinat (gł. miasto Grenoble) – kraina w dorzeczu Izery, dopływu Rodanu. Hrabstwa Valentinois i Diois na południe od Delfinatu, nad Rodanem.

od nas w żaden sposób, ani też od naszych następców lub od wspomnianej Stolicy, instytucji kanonicznej⁵³ dla tej osoby. Zobowiązany jest wszakże ów król w ciągu trzech miesięcy – licząc od dnia odmowy udzielonej kandydatowi bez kwalifikacji i zapadłej w konsystorzu na wnioszek osoby podważającej wspomnianą nominację osoby nie kwalifikowanej – zamianować innego kandydata sposobem wyżej przedstawionym. W przeciwnym razie, aby zapobiec szybko szkodliwości takich wakansów w kościołach, dokonamy my, następcy nasi lub wspomniana Stolica nominacji osoby posiadającej wyżej wymienione kwalifikacje na stanowisko w wakującym kościele. Podobnie też w wypadku wakansu powstałego w kościołach na skutek śmierci będzie wolno wspomnianej Stolicy dokonać swobodnie nominacji, bez jakiegokolwiek uprzedniej nominacji przez króla. Postanawiamy, iż elekcje, jak i nadania instytucji kanonicznej przez nas, naszych następców, bądź przez wspomnianą Stolicę, przeprowadzone wbrew powyższym przepisom, są nieważne i nie obowiązujące [...].

46. NOC ŚW. BARTŁOMIEJA 23/24 SIERPNIA 1572 R.,

RELACJA ŚWIADKA

(Pociecha (2); podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 142-146)

Po zakończeniu ceremonii zaślubin⁵⁴, admirał⁵⁵, który w tym czasie postanowił powrócić do swojego domu, rozmawiał z królem⁵⁶ w sprawie swojego wyjazdu. Takie jednak przygotowano zabawy, tak świetnie urządzono uczty i widowiska, a król z taką gorliwością oddawał się tym igraszkom, iż nie tylko nie miał dosyć czasu na załatwianie spraw poważniejszych, lecz nawet na chwilę odpoczynku. [...]

⁵³ Formalne mianowanie kandydata przez papieża i tym samym stwierdzenie, że osoba nominowana spełnia warunki wymagane przez prawo kanoniczne.

⁵⁴ Chodzi o ślub Henryka de Bourbon, króla Nawary, późniejszego króla Francji (1589-1610) z siostrą króla Karola IX Małgorzatą de Valois, który miał być potwierdzeniem ugody między obozem katolickim, na czele z dworem królewskim i księżętami Gwizjuszami, a hugenotami, skupionymi m.in. wokół Burbonów. Na ślub i uroczystości weselne przybyły do Paryża tłumy hugenotów.

⁵⁵ Admirał – Gaspard Coligny (1519-1572). Przywódca hugenotów.

⁵⁶ Karol IX (1550-1574) – król Francji w latach 1560-1574.

Około południa, gdy z senatu (parlamentu) do domu powracał w wielkim orszaku szlachty, jakiś arkebuzer⁵⁷ z okna pobliskiego domu ołowianymi kulami przeszył oba ramiona admirała. [...] Wówczas pewnego szlachcica ze swojego orszaku posłał do króla, y aby go o tym zawiadomił. Król w tym czasie grał w piłkę z Gwizjuszem⁵⁸. [...]

Na żądanie Nawarczyka⁵⁹, Kondcusza⁶⁰ i innych król postanowił przeprowadzić śledztwo z powodu tej zbrodni, [...]. Naprzód stwierdzono, że dom ten należał do pewnego kanonika [...], który był nauczycielem księcia Gwizjusza w okresie jego dzieciństwa i zawsze pozostawał w jego służbie. Następnie kobieta [...] zeznała, że w ostatnich dniach przybył do niej Chailly, niegdyś marszałek dworu Gwizjusza, obecnie królewskiego, i polecił jej, aby człowieka, który zadał ranę, gościnnie przyjęła, jest on bowiem jego przyjacielem; jednak imię arkebuzera skrzętnie zataił. [...] Skoro o zeznaniu tej kobiety zawiadomiono króla, zaraz zawezwał do siebie przełożonego straży i polecił mu, aby uwięził Chailly'ego i do niego przyprowadził. Chailly na wieść o strzale schronił się w zamku królewskim Luwrze w komnatach Gwizjusza i uwiadomiony o rozkazie królewskim natychmiast zbiegł.

[...] Na prośbę rannego admirała przybył do niego król w towarzystwie królowej matki Katarzyny Medycejskiej⁶¹ oraz jej zaufanych, przywódców obozu katolickiego. Admirał zapewnił króla o swojej wierności względem niego, ojczyzny i wspólnego dobra. Skoro król odpowiedział na to, co należało, wówczas podniesionym głosem począł go upominać, aby pozwolił się przenieść do Luwru; zachodzi obawa, aby nie wybuchły, wywołane przez tłum, jakie rozruchy w tym mieście burzliwym. [...]

⁵⁷ Arkebuzerzy – oddziały wojskowe uzbrojone w arkebuzы, strzelby używane w XVI i XVII w.

⁵⁸ Księżę Henryk Guise (1550-1588) – przywódca katolików francuskich.

⁵⁹ Nawarczyk – tak nazywano Henryka de Bourbon (1553-1610), króla Nawarry. W 1572 r. Henryk był przywódcą hugenotów. W latach 1589-1610 król Francji.

⁶⁰ Henryk książę Condé (1552-1588) – syn sławnego wodza hugenotów Ludwika Condé.

⁶¹ Katarzyna Medycejska (1519-1589) – królowa Francji, żona Henryka II, matka króla Karola IX.

Nazajutrz po południu królowa matka zaprowadziła króla, ks. d'Anjou, Gonzagę, de Tavannesa i hrabiego Retz de Gondi⁶² do swoich ogrodów, zwanych Tuileries; sądziła bowiem, że to miejsce, oddalone od wszelkiego tłumu, będzie dogodnie do powzięcia stanowczej decyzji. Dowodziła, że ma w rękach tych, na których już dawno zastawiono sieci: admirał ranny w oba ramiona nie opuszcza łoża, Nawarczyk i Kondeusz bawią w gościnie w zamku; w nocy należy zamknąć bramy, ustawić strażę, a tak schwytani nie mogą się wyknąć; po schwytaniu zaś wodzów nie ma obawy, by na przyszłość wyznawcy religii wznicił jakie rozruchy. Paryżanie są pod bronią [...], w ciągu jednej godziny można wszystkich nieprzyjaciół usunąć i zniszczyć ród i imię bezbożnych ludzi. Jeśli król nie wykorzysta dogodnego czasu, nie ulega wątpliwości, iż admirał odzyskawszy zdrowie wkrótce rozpali w całej Francji czwartą wojnę domową. Zgodzono się ze zdaniem królowej, lecz wydawało się roztropniej, aby oszczędzić życie Nawarczykowi, już to z powodu wieku, już to z powodu pokrewieństwa. Namysłano się nad Kondeuszem, czy go zachować przy życiu z powodu wieku, czy też kazać zamordować z powodu nazwiska ojca, lecz zwyciężyło zdanie [...], aby postrachem śmierci zmusić go do wyrzeczenia się religii. (W nocy zawiadomiono o wszystkim radę miejską i wydano ostateczne zarządzenia.)

Niedługo potem ks. Gwizjusz wraz z synem naturalnym króla Henryka⁶³ oraz oddziałem zbrojnych ludzi udali się do domu admirała. [...]

Następnie żołnierze Cosseinsa i dostojników poczęli hulać. Po złupieniu domu admirała, zniszczono i złupiono resztę domów nie inaczej, jak to zwykli czynić żołnierze, wiedzeni żądzą łupu, w miastach zdobytych i wielu przez te grabieżce z żebraków nagle stało się bogaczami. Albowiem Gwizjusz, [...] i inni dostojnicy podniecili tłum do rzezi nadzieją nagrody z łupów i zdobyczy i rozgłaszali, że taka jest wola króla. Tak przez cały dzień od brzasku do wieczora podniecena rozbojem i rabunkiem tłuszcza, potrząsając skrwawionymi

⁶² Zaufani powiernicy i sojusznicy królowej, czołowe postacie w obozie katolickim, wśród nich był m.in. jej syn Henryk, książę d'Anjou.

⁶³ Henryk II – król Francji (1519-1559).

mieczami, szalała po całym mieście, nie szczędząc starców, kobiet ani dzieci, a zwłoki ofiar dla zabawy wyrzucała przez okna, tak że nie było ulicy ani zakątka, gdzie by nie widziano porozrzucanych ciał pomordowanych.

Gdy to się dzieje w mieście, król Nawarry i ks. Kondcusz, których król gościł w swym zamku Luwrze, na rozkaz jego zostali wezwani i do niego zaprowadzeni. Towarzysze ich, pokojowcy, słudzy, nauczyciele [...] wypędzeni z komnat oraz rażeni śmiertelnymi ciosami ginęli z rąk żołnierzy Szwajcarów. Następnego dnia powtórzyła się rzeź tych, których jeszcze można było wysledzić w kryjówkach Paryża. Wówczas to tragarze i najniższy motłoch celem zrabowania odzieży, obnażali zwłoki pomordowanych i rzucali je do Sekwany. [...]

47. EDYKT NANTEJSKI KRÓLA HENRYKA IV z 1598 r.

(Pociecha (2); podaję za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 151-152)

Henryk z łaski Bożej król Francji i Nawarry wszystkim obecnym i przyszłym pozdrowienie [...].

Zabramiamy wszystkim poddanym naszym jakiegokolwiek stanu i godności odnawiać pamięć tego (tj. poprzednich wojen religijnych), zaczepiać się wzajemnie z powodu tego, co zaszło w przeszłości, z jakiegokolwiek powodu lub pod jakimkolwiek pozorem; lecz mają się zachowywać i żyć razem spokojnie, jak bracia, przyjaciele i współobywatele, z zagrożeniem ukarania sprzeciwiających się, jako łamiących pokój i burzycieli spokoju publicznego.

Zarządzamy, że religia katolicka, apostołska i rzymska ma być przywrócona we wszystkich miejscach tego naszego królestwa i krajów nam podległych, gdzie wykonywanie tejże zostało przerwane, zabraniając bardzo wyraźnie wszystkim osobom jakiegokolwiek stanu lub godności pod karami wyżej podanymi niepokoić duchownych w spełnianiu świętej służby, korzystaniu z dziesięcin, owoców i dochodów ich beneficjów oraz wszelkich innych praw i obowiązków, które do nich należą [...].

I aby nie pozostawić żadnego powodu do zaburzeń i rozterek między naszymi poddanymi, pozwoliliśmy i pozwalamy wyznawcom rzezczonej religii reformowanej żyć i przebywać we wszystkich miastach

i miejscach tego naszego królestwa i krajów nam podległych, z tym że nie będą poszukiwani, prześladowani i niepokojeni ani też zmuszani do czynienia czegokolwiek w rzeczach dotyczących religii wbrew ich sumieniu, ani też z powodu tejże poszukiwani w domach i miejscach, w których zechcą zamieszkać, zachowując się zresztą według treści naszego obecnego edyktu [...].

Pozwoliliśmy również wszystkim panom, szlachcie i innym osobom wyznającym religię reformowaną i posiadającym w naszym królestwie i krajach nam podległych jurysdykcję feudalną, lub pełne lenna wojskowe (jak w Normandii), czy to na własność, czy do użytkowania, w całości lub w połowie, lub trzeciej części, odprawiać nabożeństwo rzeczonej religii w głównym miejscu zamieszkania, gdy będą tam przebywać, w tym z ich domów rzeczonej jurysdykcji feudalnej i lenn wspomnianych, który będą obowiązani wymienić [...].

W końcu, aby zjednoczyć lepiej wolę naszych poddanych, jak to jest naszym zamiarem, ogłaszamy wszystkich, którzy wyznają lub będą wyznawać rzeczoną religię, za zdolnych do dzierżenia i sprawowania wszelkich godności, urzędów i obowiązków publicznych jakichkolwiek, królewskich, pańskich lub w miastach naszego królestwa.

48. FORMUŁA GALLIKANIZMU: „DEKLARACJA CZTERECH ARTYKUŁÓW”

(Por. źródło nr 49)

W październiku 1682 r. Zgromadzenie Duchowieństwa Francji przyjmuje za namową Ludwika XIV uroczystą Deklarację w formie czterech artykułów.

1. Królowie i suwereni nie podlegają żadnej władzy kościelnej w tym, co się tyczy spraw doczesnych [...].

2. Papieże, wikariusze Jezusa Chrystusa, mają pełną władzę w sprawach duchowych, pod warunkiem, że dekrety wydane na IV i V posiedzeniu soboru powszechnego w Konstancji o władzy soborów powszechnych zachowają moc prawną [...].

3. Należy przestrzegać wobec Stolicy Apostolskiej kanonów, które z Bożego natchnienia powstały i przez świat cały są uznawane,

dochowując wierności regułom, zwyczajom i konstytucjom przyjętym w królestwie [...]

4. Mimo że papież ma głos decydujący w kwestiach wiary, a jego dekrety dotyczą wszystkich Kościołów razem i każdego z osobna, jego osąd będzie niezmienny tylko wtedy, kiedy sam Kościół da nań swe przyzwolenie.

49. GALLIKANIZM

(Z pism P. Pithou)

(Imbert, Sautel, s. 217-218; przekład: Lesiński, Wałachowicz (2), s. 53)

To, co nasi ojcowie nazywali wolnościami Kościoła gallikańskiego i czego tak zazdrośnie strzegli, nie jest wcale jakąś łaską ani też nadmiernym przywilejem, lecz są to raczej przyrodzone i zwykłe wolności jak i prawa pospolite [...]. Nasi przodkowie bezustannie mocno je podtrzymywali, podczas gdy obecnie nie ma potrzeby powoływania się na jakiś inny tytuł, jak tylko na ich utrzymanie i naturalne ich użytkowanie.

W szczegółach owe wolności mogłyby wydawać się nieprzebrane, niemniej – gdy dobrze im się przypatrzemy – okażą się zależne od dwóch, mocno ze sobą związanych zasad, które Francja uważała zawsze za niezachwiane.

Pierwsza polegała na tym, że papież nie mogą nakazać i zarządzać – ani w ogólności, ani też w szczegółach – niczego, co dotyczy spraw świeckich w krajach i ziemiach pozostających pod władztwem i zwierzchnictwem arcychrześcijańskiego króla. Gdyby zaś coś nakazali lub ustanowili, poddani króla, nawet jeśli są nimi duchowni, nie są zobowiązani być posłuszni w tych sprawach papieżom.

Druga wyraża się w tym, że chociaż papież uznawany jest za suwerena w sprawach duchownych, we Francji jego władza absolutna i nieograniczona nie znajduje zastosowania, lecz jest hamowana i ograniczona przez ustawy i decyzje dawnych soborów przyjęte we wspomnianym królestwie; *et in hoc maxime consistit libertas Ecclesiae Gallicanae*⁶⁴, jak

⁶⁴ W języku polskim: „i na tym przede wszystkim polega wolność Kościoła gallikańskiego”.

we właściwych słowach kazał zaproponować i stwierdzić Uniwersytet Paryski [...] na plenarnym posiedzeniu Parlamentu, gdy sprzeciwił się weryfikacji buli legacyjnych kardynała d'Amboise⁶⁵. [...]

50. PISMO DUCHOWIEŃSTWA FRANCUSKIEGO DO PAPIEŻA

INNOCENTEGO XI W OBRONIE WŁADZY KRÓLEWSKIEJ Z 1682 R.

(Feldman; podaję za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 162-163)

Poprzednicy nasi, Ojciec św., ludzie słynący ze świętobliwości i mądrości, nauczyli nas, że bezpieczeństwo państw opiera się w zupełności na pobożnym związku królewskości i kapłaństwa: skoro jedna z tych potęg napastuje drugą, obie popadają w niebezpieczeństwo; z rozdarciem tego związku sprawiedliwość wygnana jest z państwa, a pokój z Kościoła: stąd rodzą się schizmy, zgorszenia, zaturać duszy równie dobrze jak ciała; w końcu, bez tego związku nie pośród ludzi nie może pozostawać pewnym [...]. Sądzieli oni, że byle nie naruszyć podstaw wiary i ogólnych zasad obyczajów, można okazywać nieco umiarkowania, chociażby ono zdawało się graniczyć ze słabością [...].

Prawo, które nazywamy regale⁶⁶, nie tyczy w żadnym sposobie zasad wiary ani obyczajów, które nie mogą ulec zmianie ani poprawie: jest to sprawa porządku, dopuszczająca zmiany stosownie do miejsca i czasu, jakoż dopuszcza umiarkowanie, i to zbawienne złagodzenie, o którym dopiero co mówiliśmy [...].

Nie pora była zakłócać spokojność publiczną i przerywać pomyślny obrót, jaki przybierają sprawy Kościoła pod berłem tak wielkiego monarchy. Tutaj błagamy Cię, Ojciec św., byś wziął pod baczną rozwagę, jakiego to mamy króla. Nie nam, cichym sługom ołtarza, rozprawiać o świetności i liczbie jego zwycięstw: ich chwała, uwieczniona szczęśliwym pokojem, rozbrzmiewa w ustach wszystkich narodów. Lecz dalby Bóg, Ojciec św., abyś mógł być przytomnym przy wszystkim, co dla nas uczynił, i widział (gdyż widok ten godzien jest Twych oczu ojcowskich),

⁶⁵ Kardynał George d'Amboise (1460-1510), legat papieski od 1501 r.

⁶⁶ Pomiędzy Ludwikiem XIV a Stolicą Apostolską toczył się wówczas spór o tzw. regale, tj. dochody ze stolic biskupich w czasie ich wakansu.

z jaką słodyczą ten wielki monarcha daje posłuch biskupom, jak sprzyja sprawom Kościoła, z jaką stanowczością wspiera ludzi uczciwych, a karci tych, co zacinają się w złym; jakich dokłada starań, aby ta władza niebieska, jaką dzierżymy od Boga, nie poniosła najmniejszego uszczerbku. Dzięki jego opiece sądownictwo biskupie, które niemal całkowicie podupadło, dźwiga się; parlamenty wspierają nasze wyroki, podtrzymują powagę, a sam król używa swych ordonansów dla przywrócenia karności kościelnej.

Co się zaś tyczy herezji, ileż zbawczych ciosów otrzymała ona z jego rąk? Iloma dekretami została poskromiona? Ile utraconych świątyń musi opłakiwać? Ilu sekciarzy, zarówno ze szlachty, jak ludu, powraca co dzień do owczarni św. Piotra, tj. Chrystusowej? Czyż trzeba przypominać, w jakim obrzydzeniu ma król wszelkie zdrożne nowatorstwa, które nie mogą znaleźć schronienia w żadnym zakątku jego państwa? Ludwik Wielki jest bez wątpienia drugim Maurycym, i można o nim rzec, co św. Grzegorz, poprzednik Twój, powiedział o tym cesarzu, którego obsypał tyloma pochwałami: «Heretycy nie wąż się otworzyć ust pod jego panowaniem; w sercach ich mogą się zapewne rodzić niebezpieczne uczucia, ale żyjąc pod berłem tak katolickiego monarchy, nie śmiały wyrażać swych myśli...».

Pozostaje nam tylko prosić Waszą Świątobliwość, byś nie dawał zbyt niego posłuchu tym umysłom wicherzicielskim, które ze starodawnego prawa Korony chcą uczynić jakiś nowy rodzaj herezji⁶⁷ [...]. Dlatego chętnie poniechaliśmy wszelkich praw, jakie mogłyby się nam należeć, by je odstąpić tak dobremu królowi, od którego zaznajemy tyle dobra.

51. ODWOŁANIE EDYKTU NANTEJSKIEGO PRZEZ LUDWIKA XIV W 1685 R.

(Piwarski; podaje za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 157-160)

Uznaliśmy, iż nie możemy niczego lepszego uczynić celem wyko-

znenienia całkowicie wspomnień rozruchów, zamieszek i zła, spowo-

⁶⁷ Chodzi o gallikanizm, nurt doktrynalno-polityczny we Francji, który m.in. głosił prawa królów francuskich do zwierzchnictwa nad Kościołem i obsadzania biskupstw. Jednym z głównych przedstawicieli gallikanizmu był Jakub Bossuet.

dowanych postęпами tej fałszywej religii w naszym królestwie, które dały powód do wydania wymienionego edyktu, jak też tylu innych edyktów i deklaracji, poprzedzających wydanie wymienionego edyktu względnie wydanych w jego następstwie – jak odwołać w ogólności tenże edykt nantejski, jak też artykuły szczegółowe z nim związane, jak wreszcie wszystko, co od tego czasu zostało uczynione na rzecz owej religii.

Art. 1. Podajemy do wiadomości, że z owych powodów i innych, które nas do tego skłaniają, na mocy pełnej znajomości rzeczy, pełnej władzy i autorytetu królewskiego, wydanym obecnie edyktem wiecznym i nieodwołalnym znosimy i odwołujemy edykt króla naszego dziada wydany w Nantes w miesiącu kwietniu 1598, w całej jego rozciągłości, wraz z wynikłymi z niego artykułami szczegółowymi przyjętymi 2 maja⁶⁸, jak też edykt wydany w Nimes w lipcu 1629⁶⁹ – wszystko to uznajemy za nieważne i niebyłe; równocześnie wszystkie ustępstwa, przyznane tak owymi, jak i innymi edyktami, deklaracjami i rozporządzeniami dla wyznawców religii tzw. reformowanej, jakiegokolwiek mogą być natury, będą również traktowane jakby niebyłe: w następstwie jest to naszą wolą i życzeniem, aby wszystkie świątynie religii tzw. reformowanej, położone w naszym królestwie, w krajach, ziemiach i lennach nam podległych, zostały niezwłocznie zburzone.

Art. 2. Zabramy naszym poddanym wyznania tzw. reformowanego odtąd zbierać się dla uprawiania owego kultu, na żadnym miejscu lub też w domu prywatnym, pod jakimkolwiek pretekstem mogłoby się to zdarzyć. [...]

Art. 4. Nakazujemy wszystkim ministrom religii tzw. reformowanej, którzy nie zechcą nawrócić się i przyjąć katolickiej apostolskiej i rzymskiej religii, opuszczenie granic naszego królestwa i ziem nam podległych w ciągu 15 dni po ogłoszeniu obecnego edyktu [...].

Art. 5. Jest zaś naszą wolą, aby owi ministrowie w razie nawrócenia się korzystali dożywotnio ze wszelkich zwolnień od podatków i kwa-

⁶⁸ Artykuły dodatkowe edyktu nantejskiego.

⁶⁹ Edyktem tym przyznano hugenotom, tj. kalwinom francuskim, wolność kultu, ograniczając jedynie ich uprawnienia wojskowo-polityczne, uzyskane w 1598 r.

terunków wojskowych tak jak dotąd korzystali pełniąc funkcje ministrów – podobnie ich żony po ich śmierci, jak długo pozostaną w stanie wdowim; nadto nakazujemy płacić owym ministrom, także dożywotnio, pensję o jedną trzecią wyższą od uposażenia, jakie pobierali podczas wykonywania funkcji ministrów a z połowy tej pensji korzystać będą również ich wdowy, jak długo pozostaną we wdowieństwie.

Art. 6. Gdyby którzy z tych ministrów chcieli zostać adwokatami lub uzyskać stopień doktorów praw, jest naszym życzeniem, aby byli zwolnieni z trzyletniego okresu studiów, przepisanego naszymi zarządzeniami; po złożeniu tedy przepisanych egzaminów i po ocenie ich za zdatnych, uzyskają doktoraty, uiszczając jedynie połowę pobieranej przy tym opłaty na każdym uniwersytecie.

Art. 7. Zakazujemy szkół prywatnych dla nauczania dzieci wyznania tzw. reformowanego i w ogólności wszystkiego, co oznaczało by jakiegokolwiek rodzaju ustępstwo na rzecz tejsze religii.

Art. 8. Co do dzieci, zrodzonych z ludzi wyznania tzw. reformowanego, chcemy, aby odtąd były chrzczone przez proboszczy parafialnych. Nakazujemy ojcom i matkom wysyłanie ich w tym celu do kościoła, pod karą 500 liwrów grzywny [...]; następnie będą owe dzieci wychowane w religii katolickiej, w której to sprawie wydaliśmy już wyraźne zarządzenia władzom miejscowym.

Art. 9. Pragnąc wreszcie zastosować naszą łaskawość wobec tych naszych poddanych wiary tzw. reformowanej, którzy wydali się poza granice naszego królestwa, krajów i ziem nam podległych, przed publikacją tegoż edyktu, jest naszym życzeniem, aby w razie ich powrotu w ciągu czterech miesięcy od dnia opublikowania tego edyktu mieli możliwość i było im dozwolone wrócić do swych posiadłości oraz korzystać z nich tak jak dotychczas i jak by korzystali, gdyby zawsze pozostawali na miejscu; przeciwnie zaś, dobra tych, którzy w ciągu czterech miesięcy nie wrócą w granicę naszego królestwa oraz krajów i ziem nam podległych, które opuścili, ulegną konfiskacie zgodnie z naszą deklaracją z dnia 20 sierpnia.

Art. 10. Wyraźnie i ponownie zakazujemy wszystkim poddanym naszym wyznania tzw. reformowanego wychodzić poza granice naszego królestwa oraz krajów i ziem nam podległym, tak im,

jak i ich dzieciom, jak też wywożenia swych dóbr i ruchomości, a to pod karą galer dla mężczyzn, aresztu i konfiskaty mienia dla kobiet⁷⁰. [...]

52. LUDWIK SAINT SIMON⁷¹ O ODWOŁANIU EDYKTU NANTEJSKIEGO

(Feldman; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 161)

Rok ten (1685) był rokiem odwołania edyktu nantejskiego. Zgubny był zamiar, zgubniejsze jeszcze wykonanie. Król, mocno wówczas nabożny, w całkowitej co do tego wielkiego przedmiotu jak co do tylu innych pogrążony nieświadomości, coraz mocniej dbający i rozmiłowany w chwale i władzy, łatwo dał się nagiąć do postanowienia, które tak mu schlebiało w obu tych punktach, a któremu trudno się było sprzeciwić ze względu na głęboką nieświadomość, jako też ściśle odgrodzenie i głęboką tajemnicę, w jakiej snuli tę intrygę bez czyjejkolwiek wiedzy pani de Maintenon⁷² i spowiednik królewski Louvois. [...]

Tak więc chwała, władza, polityka, religia – wszystko to rzucono na szalę. Nikt nie podniósł sprzeciwu; król oczarowany tak piękną propozycją nie stawiał najmniejszej trudności. Natychmiast wzięto się do dzieła. Wraz z odwołaniem edyktu nantejskiego posypały się deklaracje, jedna po drugiej, i jedna okrutniejsza od drugiej. Prowincje napełniały się dragonami, którzy rozgościwszy się do woli po domostwach hugenotów bez różnicy stanu, do ruiny przydawali tortury cielesne, od których wielu pomarło w rękach tych katów. Ucieczkę karano jako zatwardziałość w herezji, galery napełniły się najuczciw- szymi ludźmi, więzienia ich żonami i córkami. Wielu wykupiło się od tej tyranii rzekomym odprzysiężeniem: dragoni, którzy rujnowali ich

⁷⁰ Wbrew zarządzeniom królewskim wyemigrowało z Francji około 200 000 hugenotów, na ogólną liczbę ok. 19 mln. mieszkańców kraju. Emigrowała ludność szczególnie produktywna pod względem gospodarczym.

⁷¹ Ludwik de Rouvroy de Saint-Simon (1675-1755) – książę, znaczną część życia spędził na francuskim dworze królewskim. Pozostawił pamiątki stanowiące kronikę życia dworskiego za panowania Ludwika XIV i w okresie regencji.

⁷² Franciszka d'Aubigne Maintenon (1635-1719) – markiza, faworyta, a następnie żona Ludwika XIV, poślubiona potajemnie. Znana z fanatyzmu religijnego.

i torturowali wczoraj, jutro prowadzą ich na mszę, gdzie z miejsca odprzysięgali się, spowiadali i przyjmowali komunię. Większość biskupów uczestniczyła w tej ohydzie, której przewodzili intendenci prowincji [...]. Król otrzymywał co chwila listy tysiącznych odprzysiężeń i komunii z wszelkich miejscowości różnych diecezji; z radością pokazywał je dworzanom, pławiąc się w milionach świętokradztw jako dziele swej pobożności i władzy.

53. WOLTER⁷³ O TOLERANCJI RELIGIJNEJ

(Wolter; podaję za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 360-361)

Prawem naturalnym jest to, co natura przykazuje wszystkim ludziom. Wychowałeś dziecko, winno ci ono szacunek, jako swemu ojcu, wdzięczność, jako swemu dobroczyńcy. Masz prawo do płodów ziemi, którą uprawiałeś własnymi rękami. Dałeś i otrzymałeś słowo, winno być ono dotrzymane.

W żadnym razie prawo ludzkie nie może się opierać na czymś innym niż na prawie natury. Zasadą wielką, zasadą powszechną obu praw jest na całej ziemi: „Nie czyn drugiemu, co tobie niemiło”. Otóż nie widać sposobu, aby w zgodzie z tym prawem jeden człowiek mógł powiedzieć do drugiego: „Wierz w to, w co ja wierzę, a w co ty wierzyć nie możesz; inaczej zginiesz”. Tak się mówi w Portugalii, w Hiszpanii, w Goa. Obecnie w niektórych krajach poprzestaje się na tym, że się mówi: „Wierz albo cię znienawidzę. Wierz albo wyrządę ci wszelkie zło, na jakie się będę mógł zdobyć. Potworze, nie wyznajesz mojej religii, nie masz przeto żadnej religii. Niechże cię mają w ohydzie twoi sąsiedzi, twoje miasto, twoja prowincja”. [...]

A więc prawo nietolerancji jest niedorzeczne i barbarzyńskie. To prawo tygrysie. Ale jest ono tym straszniejsze, że tygrysy rozszarpują po to, aby jeść, my zaś wyniszczyliśmy się dla paragrafów. [...]

Nie trzeba zbyt wielkiej sztuki ani wyszukanej elokwencji, aby dowieść, że chrześcijanie winni tolerować się wzajemnie. Posunę się

⁷³ Wolter (François Marie Arouet de Voltaire, 1694-1778) – pisarz, filozof i historyk francuski czasów Oświecenia.

dalej: mówię wam, że powinniśmy wszystkich ludzi uważać za swych braci. Co? Turek jest moim bratem? Chińczyk jest moim bratem? Żyd? Syjamczyk? Tak, z całą pewnością. Czyż nie jesteśmy wszyscy dziećmi tego samego ojca, stworzeniami tego samego Boga? [...]

Czy nosząc żałobę po królu szwedzkim, duńskim, angielskim albo pruskim mówimy, że nosimy żałobę po potępieńcu, który płonie na wieki w piekle? Jest w Europie czterdzieści milionów ludzi poza Kościołem rzymskim. Czyż powiemy do każdego z nich: „Panie! Z uwagi na to, że jesteś pan nieuchronnie potępiony, nie chcę z nim ani jadać, ani u niego bywać, ani z nim rozmawiać!”

Któryż ambasador francuski, przedstawiony sułtanowi na audyencji, powie sobie w głębi serca: „Jego wysokość będzie niechybnie płonąć przez całą wieczność, ponieważ została poddana obrzezaniu!” Gdyby ambasador rzeczywiście uważał, że sułtan jest śmiertelnym wrogiem Boga i przedmiotem zemsty Boskiej, to czyż mógłby z nim rozmawiać? Czy należałoby go doń posyłać? Z kimże by można prowadzić handel, jakąż powinność obywatelską można by kiedykolwiek wypełnić, gdyby rzeczywiście towarzyszyło nam przeświadczenie, że rozmawiamy z potępieńcami? [...]

54. DEKRET O ZNIESIENIU POWINNOŚCI FEUDALNYCH

Z DNIA 4/5 SIERPNIA 1789 R.

(Cahen-Gúyot, s. 358-386; przekład: Krauze, s. 229-230)

1. Zgromadzenie Narodowe znosi całkowicie stosunki feudalne i postanawia, że uprawnienia i zobowiązania, tak feudalne, jak i czynszowe, które dotyczą prawa „martwej ręki” rzeczowego czy też osobistego i poddaństwa osobistego, zostają zniesione bez odszkodowania; wszystkie inne powinności podlegają wykupowi, a ceny ich i sposób wykupu ustali Zgromadzenie Narodowe. [...]

5. Znosi się dziesięciny wszelkiego rodzaju i należności zastępujące je [...] pod tym warunkiem jednak, aby uzyskane zostały w jakikolwiek inny sposób środki na pokrycie wydatków związanych z kultem boskim, z utrzymaniem kapłanów, z udzieleniem pomocy biednym, z restauracją kościołów i prezbiteriów oraz na utrzymanie

seminariów, szkół, kolegiów, szpitali, gmin i innych instytucji, na utrzymanie których były one obecnie pobierane. Dopóki nie zostaną one zabezpieczone, a dawni właściciele nie otrzymają odszkodowania, Zgromadzenie Narodowe nakazuje, aby wspomniane daniny nadal były pobierane według obowiązujących praw i przyjętym sposobem. Co się zaś tyczy innych dziesięcin, bez względu na ich rodzaj będą one podlegać wykupowi w sposób ustalony przez Zgromadzenie, do chwili jednak wydania odpowiednich zarządzeń Zgromadzenie Narodowe nakazuje dalsze ich pobieranie. [...]

55. DEKLARACJA PRAW CZŁOWIEKA I OBYWATELA

Z DNIA 26 SIERPNIA 1789 R.

(Duguit, Monnier, s. 1-3; przekład: Jedlicki, 176-180)

[Wstęp] [...] Wobec powyższego ZGROMADZENIE NARODOWE uznaje i ogłasza w przytomności i pod auspicjami Istoty Najwyższej następujące prawa człowieka i obywatela.

Art. 1. Ludzie rodzą się i pozostają wolni i równi z punktu widzenia prawa. Różnice społeczne mogą się opierać tylko na użyteczności wobec społeczeństwa.

Art. 2. Celem każdej organizacji politycznej jest utrzymanie naturalnych i nie przedawnionych praw człowieka. Tymi prawami są: wolność, własność, bezpieczeństwo i opór przeciwko uciskowi.

Art. 3. Źródło wszelkiego zwierzchnictwa spoczywa całkowicie w Narodzie. Żadne ciało, żadna jednostka nie może wykonywać władzy, która nie pochodziłaby wyraźnie od Narodu.

Art. 4. Wolność polega na czynieniu tego wszystkiego, co nie szkodzi drugiemu. W ten sposób nie ma innych granic dla używania praw naturalnych człowieka jak te, które zapewniają używanie tychże praw innym członkom społeczeństwa. Te granice może określić tylko ustawa. [...]

Art. 10. Nikt nie może być niepokojony z powodu swoich przekonań, również i religijnych, byle ich manifestowanie nie zakłócało porządku publicznego ustanowionego przez prawo.

Art. 11. Swobodna wymiana myśli i poglądów jest jednym z najcenniejszych praw człowieka. Każdy obywatel ma więc wolność sło-

wa, pisma i druku i odpowiada tylko za nadużywanie tej wolności w wypadkach określonych przez ustawę. [...]

56. DEKRET O PRZEKAZANIU DÓBR KOŚCIELNYCH DO DYSPOZYCJI NARODU Z DNIA 9 LISTOPADA 1789 R.

(Giacometti, s. 3; przekład: Świątkowski, s. 70)

Zgromadzenie Narodowe uchwała:

1) że wszystkie dobra kościelne oddaje się do dyspozycji narodu, z obowiązkiem dostarczania odpowiednich środków na pokrycie wydatków kultu, utrzymania duchownych i pomoc biednym, pod nadzorem i zgodnie ze wskazówkami prowincji;

2) że w przepisach, które będą wydane w celu przyczynienia się do utrzymania duchownych kultu, na wyposażenie probostwa nie może być zapewnione mniej niż 1200 liwrów rocznie, nie licząc mieszkania i należących do probostwa ogrodów.

57. DEKRET ZGROMADZENIA USTAWODAWCZEGO O KONSTYTUCJI CYWILNEJ KLERU I USTALENIU JEGO UPOSAŻENIA Z DNIA 12 LIPCA – 24 SIERPNIA 1790 R.

(Giacometti, s. 3-12; przekład: Świątkowski, s. 71-77)

Zgromadzenie Narodowe po wysłuchaniu sprawozdania Komitetu Kościelnego postanowiło i zarządza, co następuje, jako artykuły konstytucyjne:

Tytuł I. O urządach kościelnych

Art. 1. Każdy departament stanowi jedną diecezję, a każda diecezja ma ten sam obszar i te same granice co departament.

Art. 2. Siedziby biskupstw osiemdziesięciu trzech departamentów królestwa są wyznaczone [...].

Art. 6. Przystępuje się natychmiast i zgodnie z opinią biskupa diecezjalnego i administracji okręgów – do nowej organizacji i tworzenia nowych obwodów wszystkich parafii królestwa; ich liczba i obszar będą oznaczone według przepisów, które będą wydane. [...]

Art. 8. Pasterzem bezpośrednim parafii biskupiej będzie jedynie biskup. Wszyscy księża w niej ustanowieni będą jego wikariuszami i będą wykonywali swe czynności.

Art. 9. W miastach liczących ponad 10 000 dusz będzie szesnastu wikariuszów kościoła katedralnego, a tylko dwunastu tam, gdzie ludność liczy poniżej 10 000 dusz.

Art. 10. Zachowuje się lub zakłada w każdej diecezji jedno seminarium w celu przygotowania do przyjęcia święceń, nie przesądzając na razie w niczym sprawy innych domów nauczania i wychowywania.

Art. 11. Seminarium zakłada się w miarę możliwości koło kościoła katedralnego i nawet w obrębie budynków przeznaczonych na mieszkanie biskupa.

Art. 12. Dla wychowywania i kształcenia młodocianych uczniów przyjętych do seminarium będzie ustanowiony jeden wikariusz przełożony i trzech wikariuszów kierowników podległych biskupowi. [...]

Art. 14. Wikariusze kościołów katedralnych, wikariusze przełożeni i wikariusze kierownicy w seminarium tworzą zarazem zwyczajną i stałą radę biskupa, który nie może dokonać żadnego aktu jurysdykcyjnego, odnoszącego się do zarządu diecezji i seminarium, bez rozważenia go z nimi, tym niemniej biskup może w czasie wizytacji sam wydawać takie zarządzenia tymczasowe, jakie są potrzebne.

Art. 15. We wszystkich miastach i miasteczkach liczących nie więcej niż 6 000 dusz – istnieje tylko jedna parafia, inne parafie podlegają zniesieniu i przyłączeniu do kościoła głównego.

Art. 16. W miastach, gdzie jest ponad 6 000 dusz, parafia może objąć większą ilość parafian; utrzyma się lub założy tyle parafii, ile wymagają potrzeby ludności i miejscowości.

Tytuł. II. Nadawanie beneficjów

Art. 1. Począwszy od dnia ogłoszenia niniejszego dekretu, nie ma innego sposobu obsadzania biskupstw i probostw poza formą wyborów.

Art. 2. Wszelkie wybory odbywają się w drodze głosowania i absolutną większością głosów.

Art. 3. Wybory biskupów odbywają się w formie przepisanej przez ciało wyborcze, wskazane w dekreście z dnia 22 grudnia 1789 r., dla wyznaczenia członków zgromadzenia departamentalnego.

Art. 4. Po pierwszej wiadomości, jaką Prokurator Generalny syndyk departamentu otrzyma o opróżnieniu stolicy biskupiej, z powodu śmierci, dymisji lub jakiego innego powodu, zawiadomi on o tym prokuratorów-syndyków okręgów w celu zwołania przez nich wyborców, którzy przeprowadzali ostatnie mianowania członków zgromadzenia administracyjnego; jednocześnie wyznaczy dzień, w którym mają być dokonane wybory biskupa; dniem tym ma być najpóźniej trzecia niedziela po piśmie zawiadamiającym, które on prześle. [...]

Art. 6. Wybory biskupa będą mogły się odbyć lub zacząć się odbywać jedynie w niedzielę w głównym kościele głównego miasta departamentu, po mszy parafialnej, na której mają być obecni wszyscy wyborcy.

Art. 7. Żeby być wybranym na biskupstwo, trzeba co najmniej przez lat piętnaście pełnić funkcje urzędu duchownego w diecezji w charakterze proboszcza, księdza obsługującego parafię lub wikariusza, lub w charakterze wikariusza przełożonego, lub wikariusza kierownika seminarium.

Art. 8. Biskupi, których siedziby znosi dekret niniejszy, mogą być wybrani na biskupstwa obecnie opróżnione oraz na biskupstwa, które opróżnią się w przyszłości, lub które są założone w niektórych departamentach, chociażby nie mieli jeszcze poza sobą piętnastu lat urzędowania.

Art. 9. Jeżeli proboszczowie i inni duchowni na skutek nowego podziału okręgów diecezjalnych znajdą się w diecezji innej niż ta, w której wykonywali swoje czynności, będzie się uważało, że wykonywali je w nowej diecezji, i wobec tego będą mogli być w niej wybrani, byle tylko mieli za sobą czas urzędowania wymagany wyżej.

Art. 10. Będą mogli być także wybrani obecni proboszczowie, mający za sobą dziesięć lat urzędowania w probostwie diecezji, chociażby nie pełnili poprzednio funkcji wikariusza.

Art. 11. To samo dotyczy proboszczów, których parafie zostały zniesione na mocy niniejszego dekretu i będzie im zaliczony, jako czas urzędowania, czas, który upłynął od chwili zniesienia probostwa. [...]

Art. 14. Ogłoszenia o wybranym dokona przewodniczący zgromadzenia wyborczego w kościele, gdzie dokonano wyboru, w obecności ludu i duchowieństwa i przed rozpoczęciem uroczystej mszy, która będzie w tym celu odprawiona.

Art. 15. Przewodniczący zgromadzenia wyborców prześle protokół wyborów i ogłoszenia królowi, żeby podać do wiadomości Jego Królewskiej Mości dokonany wybór.

Art. 16. Najpóźniej po upływie miesiąca od dnia wyborów wybrany na biskupstwo przedstawi się osobiście swemu biskupowi metropolitalnemu, a jeżeli jest to wybrany na tron metropolitalny, najstarszemu biskupowi okręgu z protokołem wyborów i ogłoszenia i będzie prosił go o udzielenie potwierdzenia kanonicznego.

Art. 17. Metropolicie lub najstarszemu biskupowi przysługuje prawo zbadania wybranego w obecności rady co do jego nauki i obyczajów; jeżeli uważa go za zdatnego, udzieli mu instytucji kanonicznej, jeżeli uważa, że powinien mu odmówić, przyczyny odmowy będą podane w piśmie podpisanym przez metropolitę i jego radę z zastrzeżeniem, że strony interesowane mogą wnieść odwołanie, jako o nadużycie, jak o tym będzie niżej.

Art. 18. Biskup, od którego żąda się potwierdzenia, nie może wymagać od wybranego innej przysięgi jak tylko, że wyznaje on wiarę katolicką, apostolską i rzymską.

Art. 19. Nowy biskup nie może zwracać się do papieża w celu otrzymania od niego jakiegokolwiek potwierdzenia, lecz napisze do niego, jako do głowy widomej Kościoła powszechnego, dając tym dowód jedności wiary i łączności, jaką ma z nim utrzymywać.

Art. 20. Konsekracji biskupa może dokonać jedynie metropolita w jego kościele katedralnym lub, w braku metropolity, najstarszy biskup metropolii w asyście biskupów dwóch najbliższych diecezji, w niedzielę, w czasie mszy parafialnej w obecności ludu i duchowieństwa.

Art. 21. Przed rozpoczęciem ceremonii konsekracji wybrany złoży w obecności urzędników municypalnych, ludu i duchowieństwa uroczystą przysięgę, że będzie czuwał starannie nad wiernymi powierzonej mu parafii, że będzie wierny narodowi, prawu i królowi i że będzie przestrzegał wszelkimi siłami konstytucji, ustanowionej przez Zgromadzenie Narodowe i przyjętej przez króla.

Art. 22. Biskupowi wolno będzie wybierać wikariuszów swego kościoła katedralnego spośród duchowieństwa swojej diecezji z zastrzeżeniem, że może on wyznaczać jedynie księży, którzy sprawowali funkcje duchowne przez co najmniej lat dziesięć. Może ich składać z urzędu jedynie na skutek opinii swojej rady, na mocy postanowienia powziętego większością głosów, ze znajomością rzeczy.

Art. 23. Proboszczowie nie ustanowieni obecnie w żadnym kościele katedralnym oraz proboszczowie parafii, które będą zniesione w celu przyłączenia do kościoła katedralnego i tworzenia jego terytorium, będą, o ile tego zażądają, z samego prawa pierwszymi wikariuszami biskupa, każdy według porządku starszeństwa w wykonywaniu funkcji pasterskich.

Art. 24. Wikariusze przełożeni i wikariusze kierownicy seminarium będą mianowani przez biskupa i jego radę i będą mogli być usuwani z urzędu jedynie w ten sam sposób jak wikariusze kościoła katedralnego.

Art. 25. Wybory proboszczów odbywają się w sposób przepisany i przez wyborców wskazanych w dekrete z dnia 22 grudnia 1789 r. dla mianowania członków zgromadzenia administracyjnego okręgu. [...]

Art. 27. Zwołując zgromadzenie wyborców prokurator-syndyk prześle każdemu magistratowi wykaz wszystkich probostw, na które potrzebne jest mianowanie.

Art. 28. Wybory proboszczów odbywają się za pomocą głosowania dla każdego opróżnionego probostwa oddzielnie.

Art. 29. Każdy wyborca przed oddaniem nazwiska do urny wyborczej złoży przysięgę, że poda nazwisko jedynie tego, kogo wybierze w duszy i sumieniu jako najgodniejszego, nie będąc do tego nakłoniony darami, obietnicami, prośbami lub groźbą. Taką przysięgę składa się zarówno przy wyborach biskupów, jak i proboszczów.

Art. 30. Wybory proboszczów mogą się odbywać lub zacząć odbywać jedynie w niedzielę, w głównym kościele głównego miasta okręgu, po mszy parafialnej, na której mają być obecni wszyscy wyborcy.

Art. 31. Ogłoszenia o wybranych dokona przewodniczący ciała wyborczego w głównym kościele, przed mszą uroczystą odprawioną w tym celu, w obecności ludu i duchowieństwa.

Art. 32. Żeby być wybranym na probostwo, trzeba pełnić funkcję wikariusza w parafii lub w szpitalu, lub w przytułku dla ubogich diecezji przynajmniej przez okres lat pięciu. [...]

Art. 35. Osoba, o której wyborze na probostwo nastąpiło ogłoszenie, przedstawi się osobiście biskupowi, z protokołem dotyczącym wyboru i ogłoszenia, w celu otrzymania od niego instytucji kanonicznej.

Art. 36. Biskup ma prawo badania wybranego w obecności swojej rady co do jego nauki i obyczajów; jeżeli uważa go za zdatnego, da mu instytucję kanoniczną; jeżeli uważa, że powinien odmówić – powody odmowy będą podane na piśmie podpisanym przez biskupa i jego radę z zastrzeżeniem, że strony mogą odwołać się do władzy świeckiej, jak o tym niżej.

Art. 37. Badając wybranego, proszącego o instytucję kanoniczną, biskup nie może żądać od niego przysięgi innej niż ta, że wyznaje on religię katolicką, apostołską i rzymską.

Art. 38. Proboszczowie wybrani i instytuowani składają taką samą przysięgę jak biskupi w swoim kościele, w niedzielę przed parafialną mszą, w obecności miejscowych urzędników municypalnych, ludu i duchowieństwa. Do tego czasu nie mogą oni wykonywać żadnych funkcji proboszczowskich.

Art. 39. W każdym kościele katedralnym i w każdym kościele parafialnym istnieje specjalny rejestr, na którym sekretarz – pisarz miejscowego magistratu, spisze, bez opłat, protokół złożenia przysięgi przez biskupa lub proboszcza; nie będzie innego aktu objęcia w posiadanie poza tym protokołem.

Art. 40. Będzie się uważało biskupstwa i probostwa za opróżnione, dopóki wybrani nie złożą przysięgi wyżej wspomnianej.

Tytuł III. O uposażeniu księży

Art. 1. Księża wykonujący swe obowiązki duszpasterskie obowiązani będą stale rezydować w miejscu służby, do której ich powołano zaufaniem ludu i będą opłacani przez naród.

Art. 2. Każdemu biskupowi, każdemu proboszczowi i księżom obsługującym kościoły filialne będzie przydzielone odpowiednie mieszkanie z nałożeniem na nich obowiązku dokonywania wszelkich napraw własnym kosztem.

Art. 3. Uposażenie biskupów wynosi: biskupa Paryża 50 000 liw-rów (franków), biskupów miast, których ludność liczy 50 000 dusz i wyżej – 20 000 franków, innych biskupów – 12 000 franków. [...]

Art. 12. Z uwagi na uposażenie, zapewnione niniejszą konstytucją, biskupi, proboszczowie i ich wikariusze będą wykonywali swe czynności kapłańskie bezpłatnie.

58. KONSTYTUCJA FRANCUSKA Z DNIA 3 WRZEŚNIA 1791 R.

(Duguit, Monnier, s. 3-33; przekład: Szczaniecki, s. 103-111)

Tytuł II. O podziale królestwa i o stanowisku obywateli

[...]

[2] Art. 2. Obywatelami francuskimi są: – urodzeni we Francji z ojca Francuza; – urodzeni we Francji z ojca cudzoziemca, którzy za stałe miejsce pobytu obrali królestwo; – urodzeni w obcym kraju z ojca Francuza, którzy przybyli, by osiąść we Francji i złożyli przysięgę obywatelską; wreszcie ci, którzy urodzeni w obcym kraju i wywodzący się w jakimkolwiek stopniu z Francuza lub Francuzki ekspatriowanych ze względów religijnych, przybyli na stałe do Francji i złożyli przysięgę obywatelską.

[3] Art. 7. Ustawa uznaje zawarcie małżeństwa za umowę cywilną. Władza ustawodawcza ustali dla wszystkich bez różnicy mieszkańców sposób, w jaki będzie się stwierdzać narodziny, zawarcie małżeństwa, zgony [...].

59. DEKRET O AKTACH STANU CYWILNEGO, MAŁŻEŃSTWIE I ROZWODZIE Z DNIA 20-25 WRZEŚNIA 1792 R.

(Lesiński, Walachowicz (1), s. 165-166)

Tytuł I. O urzędnikach państwowych prowadzących rejestry urodzin, zawarcia małżeństwa i zgonów

Art. 1. Akty stwierdzające urodziny, zawarcie małżeństwa i zgony będą w posiadaniu i pod pieczę na przyszłość zarządów gminnych. [...]

Tytuł IV. Małżeństwo

Rozdział I. Wymogi i warunki przewidziane przy zawarciu małżeństwa

Art. 1. Wiekiem wymaganym dla zawarcia małżeństwa jest ukończony 15 rok życia dla mężczyzn, a dla kobiet ukończony 13 rok życia.

Art. 2. Każda osoba jest pełnoletnia z chwilą ukończenia 21 roku życia.

Art. 3. Małoletni nie mogą zawierać małżeństwa bez zgody swego ojca lub matki, lub krewnych. [...]

Art. 11. Małżeństwo jest zakazane między krewnymi naturalnymi oraz krewnymi prawnie uznanymi w linii prostej, między powinowatymi w tej linii i między bratem a siostrą.

Art. 12. Nie mogą zawierać małżeństwa osoby niezdolne do oświadczenia woli.

Rozdział II. Zapowiedzi

Art. 1. Osoby pełnoletnie pragnące zawrzeć związek małżeński zobowiązane są podać do wiadomości swe zamiary w miejscu aktualnego zamieszkania (domicyl) każdej ze stron. Zamiary osób niepełnoletnich będą podawane do wiadomości w miejscu zamieszkania ojców i matek, a jeśli ci nie żyją lub są pozbawieni praw, w tym miejscu, gdzie odbędzie się zgromadzenie rodzinne wymagane przy małżeństwie niepełnoletnich. [...]

Art. 3. Zawarcie małżeństwa jest poprzedzone ogłoszeniem dokonanym w niedzielę w południe, przed zewnętrznymi i głównymi drzwiami budynku gminnego przez urzędnika publicznego; małżeństwo będzie można zawrzeć dopiero po upływie ośmiu dni od tego ogłoszenia. [...]

Rozdział IV. Forma zawarcia małżeństwa

Art. 1. Małżeństwo jest zawierane w budynku gminnym miejsca zamieszkania jednej ze stron. [...]

Art. 3. Strony udają się do sali publicznej budynku gminnego z czterema pełnoletnimi świadkami, krewnymi lub nie krewnymi, jeżeli można na miejscu znaleźć takich, którzy umieją pisać.

Art. 4. Urzędnik państwowy odczytuje w ich obecności dane odnoszące się do stanu cywilnego stron i do formalności związanych

z zawarciem małżeństwa, metryki urodzin, oświadczenia zgody ojców i matek, opinii rodziny, zapowiedzi, sprzeciwu i decyzje dotyczące uchylenia tych sprzeciwów.

Art. 5. Po odczytaniu tego małżeństwo zostaje zawarte przez oświadczenie, które każda ze stron składa głośno w następujących słowach:

„Oświadczam, że biorę (nazwisko) sobie za małżonka (-kę)”.

Art. 6. Natychmiast po złożeniu tego oświadczenia przez strony urzędnik państwowy w ich, jak również świadków, obecności orzeka w imieniu ustawy, że strony zostały połączone węzłem małżeńskim.

Rozdział V. O rozwodzie – jego związkach z funkcjami urzędnika państwowego stwierdzającego stan cywilny obywateli

Art. 1. Według konstytucji małżeństwo rozwiązuje się przez rozwód.

Art. 2. Rozwiązanie małżeństwa przez rozwód orzekane jest [...] przez urzędnika państwowego prowadzącego akty urodzin, małżeństw i zgonów.

a. Dekret o rozwodzie z dnia 22 września 1792 r.

Zgromadzenie Narodowe – zważywszy, ile zależy od korzystania przez Francuzów z możliwości rozwodu biorącej swe źródło w wolności indywidualnej, dla której związek nierozzerwalny byłby zgubny, mając też na uwadze, iż wielu małżonków nie czekało na skorzystanie z konstytucyjnego postanowienia, że małżeństwo jest tylko instytucją prawa cywilnego – postanawia, aby ustawa określiła sposób i skutki rozwodu [...].

§ 1. Przyczyny rozwodu

- 1.** Małżeństwo rozwiązuje się przez rozwód.
- 2.** Rozwód następuje w wyniku obustronnej zgody małżonków.
- 3.** Jeden z małżonków może żądać orzeczenia rozwodu na podstawie zwykłego zapewnienia o niezgodności usposobienia lub charakteru.
- 4.** Każdy z małżonków może również żądać orzeczenia rozwodu z następujących przyczyn [...]: 1) niepoczytalności, szaleństwa lub obłąkania małżonka; 2) skazania małżonka na kary cielesne lub hańbią-

ce; 3) przestępstwa, złego obchodzenia się lub ciężkich krzywd popełnionych przez jednego małżonka wobec drugiego; 4) rozwiązłości obyczajowej; 5) porzucenia [...] trwającego co najmniej dwa lata; 6) nieobecności [...] bez wiadomości w ciągu 5 lat; 7) emigracji, w wypadkach przewidzianych przez ustawy [...]

7. Nie wolno w przyszłości orzekać separacji. Małżonkowie mogą być rozłączeni jedynie przez rozwód.

60. DEKRET O ROZDZIALE PAŃSTWA I KOŚCIOŁA Z DNIA 3 VENTÔSE ROKU III (21 LUTEGO 1795 R.)

(Giacometti, s. 24-25; przekład: Świątkowski, s. 78-79)

Konwencja Narodowa, po wysłuchaniu sprawozdania Komitetów Ocalenia Publicznego, Bezpieczeństwa Powszechnego i Ustawodawstwa, zebranych razem, zarządza:

Art. 1. Zgodnie z art. 7 Deklaracji praw człowieka i art. 122 Konstytucji nie należy zakłócać jakiegokolwiek kultu.

Art. 2. Republika nie opłaca żadnego kultu.

Art. 3. Nie dostarcza ona żadnego pomieszczenia ani dla wykonywania kultu, ani na mieszkania dla duchownych.

Art. 4. Obrzędy jakiegokolwiek kultu są zabronione poza wnętrzem lokalu, wybranym dla jego wykonywania.

Art. 5. Ustawa nie uznaje żadnego duchownego kultu. Nikt nie może ukazywać się publicznie w ubraniu, ozdobach lub szatach przeznaczonych do obrzędów religijnych.

Art. 6. Wszelkie zgromadzenia obywateli dla wykonywania jakiegokolwiek kultu podlegają nadzorowi władz. Nadzór ten, polega na zarządzeniach policyjnych i bezpieczeństwa publicznego.

Art. 7. Żaden znak, właściwy dla określonego kultu, nie może być umieszczony w miejscu publicznym ani też na zewnątrz budynku w jakikolwiek sposób. Żaden napis nie może wskazywać na miejsce przeznaczone dla kultu. Żadne obwieszczenie ani wezwanie nie może być uczynione w celu zwołania tam obywateli.

Art. 8. Gminy, filie gmin jako osoby prawne nie mogą nabywać ani odnajmować lokalu dla wykonywania kultu.

Art. 9. Nie może być uczyniona żadna darowizna wieczysta czy dożywotnia, ani też nie wolno ustanawiać żadnej opłaty na pokrycie wydatków kultu.

Art. 10. Ktokolwiek za pomocą gwałtu zakłóci obrzęd jakiegokolwiek kultu lub znieważy jego przedmioty, podlega karze w myśl ustawy z 22 lipca 1791 r. o policji poprawczej.

61. UKŁAD POMIĘDZY RZĄDEM FRANCUSKIM

A JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCIĄ PIUSEM VII Z DNIA 15 LIPCA 1801 R.

(Voilliard, Cabourdon, s. 104-112; przekład: T. Janusz, zob. Ptak, Kinstler, s. 85-86)

Rząd Republiki uznaje, że religia katolicka, apostolska i rzymska jest religią znacznej większości obywateli francuskich. [...]

Art. 1. Religia katolicka, apostolska i rzymska będzie swobodnie wyznawana we Francji; jej kult będzie publiczny, zgodny z przepisami porządkowymi, które Rząd uzna za niezbędne dla (utrzymania) porządku publicznego.

Art. 2. Stolica Apostolska w porozumieniu z Rządem dokona nowego podziału terytorialnego diecezji francuskich.

Art. 3. Jego Świątobliwość oświadczy zwierzchnikom diecezji, iż oczekuje od nich [...] dla dobra pokoju i jedności każdej formy poświęcenia nawet ich stolicy (biskupiej). Gdyby odmówili tej ofiary, zgodnie z powyższym wezwaniem, a nakazanej dobrem Kościoła [...] obsadzone będą biskupstwa nowymi zwierzchnikami wedle nowego podziału (diecezji) w następujący sposób.

Art. 4. Pierwszy Konsul Republiki w ciągu trzech miesięcy od ogłoszenia bulli Jego Świątobliwości dokona nominacji na (stolice) arcybiskupstw i biskupstw wedle nowego podziału (diecezji). Jego Świątobliwość udzieli instytucji kanonicznej zgodnie z formami przyjętymi w stosunku do Francji przed zmianą rządu. [...]

Art. 6. Biskupi przed objęciem funkcji złożą bezpośrednio na ręce Pierwszego Konsula przysięgę wierności (w brzmieniu) zwyczajowo przyjętym przed zmianą rządu: [...] „Przysięgam i Bogu obiecuję na święte ewangelie zachować posłuszeństwo i wierność rządowi ustanowionemu Konstytucją Republiki Francuskiej. Obiecuję również nie

wchodzić w żadne porozumienia, nie uczestniczyć w żadnej radzie, sprzecznymi ze spokojem publicznym, a jeśli w mojej diecezji lub gdzie indziej dowiedziałbym się o knowaniach na szkodę Państwa, dam o tym znać Rządowi”. [...]

Art. 8. Formula następującej modlitwy będzie odmawiana na zakończenie mszy św. we wszystkich kościołach katolickich we Francji: *Domine, salvam fac republicam; Domine, salvos fac consules*. [...]

Art. 13. Jego Świątobliwość dla dobra pokoju i szczęśliwego przywrócenia religii katolickiej oświadcza, że ani On, ani Jej następcy nie będą niepokoić w żadnym sposobie nabywców alienowanych dóbr kościelnych. [...]

Art. 14. Rząd zapewni stosowne zaopatrzenie (*traitement*) biskupom i proboszczom, których diecezje i parafie pomieszczą się w nowym podziale terytorialnym.

Art. 15. Rząd podejmie kroki, by francuscy katolicy mogli, jeżeli zechcą, poczynić fundacje na rzecz kościołów. [...]

Spisane w Paryżu, 26 messidora, roku 9. Podpisali: Józef Bonaparte, Hercules, kardynał Consalvi [...]

a) Artykuły organiczne do Układu

Art. 1. Żadna bulla, breve, reskrypt, dekret, mandat [...] ani inne pisma Stolicy Apostolskiej, nawet dotyczące wyłącznie osób prywatnych, nie mogą być przyjęte, publikowane, drukowane, ani inaczej wprowadzane w życie, bez zezwolenia Rządu.

Art. 2. Żadna jednostka mieniająca się nuncjuszem, legatem, wikariuszem czy komisarzem apostolskim [...] nie może bez tego samego zezwolenia wykonywać na terytorium francuskim ani gdzie indziej żadnej funkcji związanej ze sprawami Kościoła gallikańskiego.

Art. 3. Dekrety obcych synodów, nawet soborów powszechnych, nie mogą być publikowane we Francji, nim Rząd nie zbada ich formy, ich zgodności z ustawami, prawem i swobodami Republiki Francuskiej i wszystkiego co w ich publikacji mogłoby naruszyć lub dotknąć spokoju publicznego.

Art. 4. Żaden sobór (*concile*) narodowy lub metropolitalny, żaden synod (*synode*) diecezjalny, żadne zgromadzenie deliberujące nie odbędzie się bez wyraźnego zezwolenia Rządu.

b) Artykuły organiczne dotyczące kultów protestanckich

Art. 1. Nikt nie będzie mógł wykonywać funkcji związanych z kultem, jeśli nie jest Francuzem.

Art. 2. Kościoły protestanckie i ich duchowni (*ministres*) nie mogą wchodzić w związki z obcym mocarstwem ani obcą władzą.

Art. 3. Pastorzy i duchowni różnych wyznań protestanckich będą modlić się i prowadzić modły [...] za pomyślność Republiki Francuskiej i za konsulów. [...]

Art. 7. Zapewni się zaopatrzenie (*traitement*) pastorom kościołów konsystorskich; do tego zaopatrzenia wliczy się oczywiście dobra znajdujące się w posiadaniu tych kościołów oraz dochód z ofiar ustalonych zwyczajowo lub w drodze przepisów. [...]

62. KARTA KONSTYTUCYJNA Z DNIA 4 CZERWCA 1814 R.

(Duguit, Monnier, s. 168-174; przekład: Szczaniecki, s. 123-126)

[Wstęp]

Prawa publiczne Francuzów

Art. 1. Francuzi są równi wobec prawa niezależnie od posiadanego tytułu lub zajmowanego stanowiska. [...]

Art. 5. Każdy wyznaje swoją religię z równą wolnością i uzyskuje taką samą ochronę swojego kultu.

Art. 6. Tymczasem religia katolicka, apostolska i rzymska jest religią państwową. (Artykuł ten zostanie opuszczony w Konstytucji z 1830 r.)

Art. 7. Jedynie kapłani religii katolickiej [...] oraz innych wyznań chrześcijańskich otrzymują uposażenie ze skarbu królewskiego. [...]

**63. DEKRET KOMUNY PARYSKIEJ O ROZDZIALE KOŚCIOŁA
OD PAŃSTWA Z DNIA 2 KWIETNIA 1871 R.**

(*Journal Officiel de la Commune*, s. 133; Giacometti, s. 97; przekład:
Świątkowski, s. 80)

Komuna Paryska zważywszy, że pierwszą zasadą Republiki Francuskiej jest wolność, zważywszy, że wolność sumienia jest pierwszą z wolności, zważywszy, że budżet wyznań jest sprzeczny z powyższą zasadą, obciąża bowiem podatkami obywateli wbrew ich przekonaniom religijnym, zważywszy, że duchowieństwo było współuczestnikiem zbrodni monarchii przeciwko wolności – postanawia:

Art. 1. Kościół oddziela się od Państwa.

Art. 2. Budżet wyznań zostaje zniesiony.

Art. 3. Majątki, zwane majątkami martwej ręki, należące do kongregacji zakonnych, ruchome i nieruchome, uznaje się za własność narodu.

**64. USTAWA KONSTYTUCYJNA O STOSUNKACH MIĘDZY WŁADZAMI
PUBLICZNYMI Z DNIA 16 LIPCA 1875 R.**

(Duguit, Monnier, s. 294-296; przekład: Sczaniecki, s. 137-138)

(17) **Art. 1.** Senat i Izba Deputowanych zbierają się co roku w drugi wtorek stycznia, chyba że zostały wcześniej zwołane przez Prezydenta Republiki. [...] W niedzielę następującą po otwarciu sesji w kościołach i świątyniach wznoszone będą powszechne modły do Boga o udzielenie pomocy pracom Zgromadzenia.

**65. USTAWA O ROZDZIALE KOŚCIOŁÓW OD PAŃSTWA
Z DNIA 9 GRUDNIA 1905 R.**

(Duguit, Monnier, s. 331; przekład: Sczaniecki, s. 409; także Świątkowski, s. 81-84)

Art. I. Republika zapewnia wolność wyznania. Gwarantuje swobodne wykonywanie kultów. [...]

Art. 2. Republika nie uznaje, nie opłaca, ani nie subwencjonuje żadnego wyznania. W konsekwencji, z dniem 1 stycznia po ogłoszeniu niniejszej ustawy zniesione zostaną w budżetach państwa, departamentów i gmin wszelkie wydatki związane z wykonywaniem kultu. Mogą jednak figurować w wymienionych budżetach wydatki dotyczące usług kapelanów, mające na celu zapewnienie swobodnego wykonywania kultu w zakładach publicznych, takich jak licea, kolegia [szkolne], szkoły, szpitale, przytulki i więzienia. – Publiczne zakłady wyznaniowe są zniesione [...].

Tytuł V. Policja kultów

Art. 25. Zebrania zwoływane, w celu odprawiania kultów, odbywające się w lokalach należących do stowarzyszeń kultów lub oddanych do ich dyspozycji, są publiczne, pozostają one pod nadzorem władz w interesie porządku publicznego. Mogą one odbywać się jedynie po uprzednim zgłoszeniu i wskazaniu lokalu, w którym mają się odbyć. Wystarcza jednorazowe zgłoszenie dla całego szeregu zebrań stałych, okresowych lub okolicznościowych, jakie odbędą się w ciągu roku.

Art. 26. Zabrania się odbywania zebrań politycznych w lokalach przeznaczonych zwykle do wykonywania kultu.

Art. 27. Ceremonie, procesje i inne zewnętrzne manifestowania kultu będą nadal regulowane, stosownie do art. 95 i 97 ustawy municypalnej z 5 kwietnia 1884 r. Używanie dzwonów będzie regulowane zarządzeniem władz miejskich, a w razie rozbieżności zdań między merem a przewodniczącym lub kierownikiem stowarzyszenia kultu, rozstrzygać będzie prefekt.

Art. 28. Zabrania się budowy oraz umieszczania znaku lub emblematu religijnego na pomnikach publicznych lub w jakimkolwiek miejscu publicznym, z wyjątkiem budynków przeznaczonych dla kultu, grobowców na cmentarzach, pomników żałobnych oraz muzeów i wystaw. [...]

Art. 34. Duchowny, który w miejscu odprawiania kultu publicznie w mowie wygłoszonej, odczytuje, piśmie, rozdawanych lub nakle-

janych afiszach obraził lub zniesławił obywatela pełniącego służbę publiczną, podlega karze grzywny od 500 – 3 000 franków i karze więzienia do roku lub jednej z tych kar.

Art. 35. Jeżeli mowa wygłoszona lub pismo wystawione na widok publiczny albo rozdane publicznie w miejscu, gdzie wykonuje się kult, zawiera bezpośrednią prowokację do stawiania oporu przeciw wykonywaniu ustawy lub legalnemu działaniu władzy publicznej albo jeżeli czyny te zmierzają do podburzania lub uzbrojenia części obywateli przeciwko innym, duchowny, winny tego czynu, podlega karze więzienia od 3 miesięcy do lat 2, z zastrzeżeniem kary za współnictwo w przypadku, gdy prowokacja doprowadziła do powstania, buntu lub wojny domowej. [...]

66. KONSTYTUCJA REPUBLIKI FRANCUSKIEJ

Z DNIA 29 WRZEŚNIA 1946 R.

(Nowe konstytucje, s. 113)

Artykuł 1. Francja jest Republiką niepodzielną, świecką, demokratyczną i społeczną. [...]

IV. KRAJE NIEMIECKIE, AUSTRIA I CZECHY

67. KAPITULARZ⁷⁴ O KRAJACH SASKICH Z 772 R.

(Serejski; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 67-68)

1. Wszystkie kościoły Chrystusowe, wybudowane w Saksonii i poświęcone Bogu, mają zażywać nie mniejszej czci niż tej, której doznawały posągi bogów, lecz większej i wspanialszej.

2. Jeżeli ktoś schroni się do kościoła, niechaj nikt nie usiłuje go siłą stamtąd wypędzić, lecz niechże uciekający cieszy się pokojem, dopóki nie stawi się na sąd, i ze względu na cześć Boga i uszanowanie świętych tego kościoła niechaj zabezpieczona będzie całość jego życia i członków.

3. Jeżeli ktoś gwałtem wtargnie do kościoła i tutaj przemocą albo kradzieżą coś sobie przyswoi, albo sam kościół podpali, śmierć winien ponieść.

4. Jeżeli ktoś świętym czterdziestodniowym postem z powodu lekceważenia chrześcijaństwa pogardzi i zje mięso, niech postrada życie. Jednak duchowny winien wziąć pod uwagę, czy do spożycia mięsa nie zmusiła go potrzeba.

5. Jeżeli ktoś zabije biskupa, kapłana albo diakona, podobnie głową będzie ukarany. [...]

7. Jeżeli ktoś ciało zmarłego wedle obrzędu pogańskiego spali, a kości jego w popiół obróci, głową niech będzie ukarany.

⁷⁴ Kapitularzami nazywano rozporządzenia królów francuskich. Nazwa pochodzi od łacińskiego *capitulate*, czyli numerować, oznaczać rozdziałami.

8. Jeżeli ktoś w przyszłości spośród ludu Saksonów będzie się chciał ukryć wśród niego nie chrzczony i chrztem pogardziwszy ze chce zostać poganinem, niech będzie śmiercią ukarany. [...]

17. Podobnie według zalecenia Boga rozkazujemy, aby wszyscy dziesiątą część swego mienia i swojej pracy swoim kościołom i duchownym oddawali: tak wolni, jak i półwolni.

18. W czasie niedziel nie wolno odprawiać zgromadzeń i sądów, chyba że zajdzie wielka potrzeba albo zmusi [do tego] nieprzyjaciel, lecz niechaj wszyscy idą do kościoła celem słuchania Słowa Bożego, oddawania się modlitwie i zbożnym uczynom. Podobnie w uroczyste święta mają wszyscy Bogu i Kościołowi służyć i zaniechać zebrań świeckich.

19. Podobnie postanowiliśmy dodać do tych rozporządzeń, że wszystkie dzieci poniżej jednego roku życia mają być ochrzczone. I orzekamy, że kto bez rady i pozwolenia duchownego waży się dziecka, zanim rok życia ukończy, nie przynieść do chrztu, zapłaci skarbowi 120 solidów, jeżeli jest szlachetnie urodzonym; jeżeli jest wolnym, zapłaci 60, a jeżeli półwolnym 30 solidów. [...]

21. Jeżeliby ktoś u źródeł albo drzew w lasach składał ofiary albo według zwyczaju pogańskiego postępował i na chwałę demonów ofiarowywał, jeśli jest szlachetnie urodzonym, zapłaci 60 solidów, jeżeli wolnym 30, jeśli półwolnym 15. Jeżeli zaś nie miał skąd obecnie zapłacić, będzie oddany na służbę kościoła tak długo, aż owe solidy będą zapłacone.

22. Nakazujemy, aby zwłoki Sasów chrześcijan przynoszono na cmentarze kościelne, a nie na pogańskie cmentarzyska.

68. KONKORDAT WORMACKI Z 1122 R.

(Semkowicz, s. 14-15)

a) Dokument cesarski

W imię świętej i nierozdzielnej Trójcy. Ja Henryk, z Bożej łaski cesarz rzymski wspaniały, dla miłości Boga i świętego rzymskiego Kościoła oraz pana papieża Kaliksta i dla zbawienia duszy mojej,

odstępuję Bogu, świętym apostołom pańskim Piotrowi i Pawłowi i Świętemu Kościołowi katolickiemu wszelką inwestyturę za pomocą pierścienia i pastorału, zgadzając się we wszystkich kościołach mego królestwa lub cesarstwa na kanoniczny wybór i wolną konsekrację. Posiadłości i lenna (regalia) św. Piotra, zabrane od wybuchu tego sporu aż po dzień dzisiejszy, tak za czasów mego ojca, jak i za moich, zwracam, o ile je mam w posiadaniu, temuż św. Kościołowi rzymskiemu, jeśli zaś których nie posiadam, dopomogę wiernie do ich odzyskania. Posiadłości zaś wszystkich innych kościołów i książąt oraz innych, tak duchownych jak świeckich, utracone w tej wojnie, zwróczę za radą książąt lub na drodze prawa, o ile je posiadam, te zaś, których nie posiadam, dopomogę wiernie odzyskać. I daję prawdziwy pokój panu papieżowi Kalikstowi i św. Kościołowi rzymskiemu i wszystkim, którzy po stronie jego stoją lub stali. A we wszystkich sprawach, w których św. Kościół rzymski zażąda ode mnie pomocy, wiernie go wesprę, w tych zaś sprawach, w których skargę przede mną wytoczy, wymierzę mu należną sprawiedliwość. [...]

b) Dokument papieski

Jan Kalikst, biskup, sługa sług Bożych, Tobie umiłowanemu synowi Henrykowi, z Bożej łaski cesarzowi rzymskiemu wspaniałemu zezwalam, aby wybory biskupów i opatów królestwa niemieckiego, którzy podlegają królestwu, dokonywały się w twojej obecności, bez symonii i jakiegokolwiek gwałtu, w ten sposób, abyś w razie wynikłej między stronami niezgody, za radą lub wyrokiem metropolity i biskupów z tejże prowincji, rozsądniejszej stronie udzielił swej zgody i pomocy. Wybrany zaś niechaj otrzyma od ciebie za pomocą berła lenna (regalia), i to, co ci z tego tytułu wedle prawa winien będzie, niech wypłaci. Kto zaś z innych stron cesarstwa zostanie wyświęcony, w ciągu sześciu miesięcy lenna za pomocą berła od ciebie ma otrzymać, i to, co ci z tego tytułu wedle prawa winien będzie, niechaj wypełni; z wyjątkiem tego wszystkiego, co oczywiście należy do Kościoła rzymskiego. W sprawach zaś, w których wniesiesz do mnie skargę i zażądaś pomocy, wedle obowiązku mego urzędu pomocy tej ci

udzielię. Daję prawdziwy pokój Tobie oraz wszystkim, którzy po stronie Twojej są lub byli w czasie tego sporu.

69. ZŁOTA BULLA CESARZA KAROLA IV Z DNIA 10 STYCZNIA 1356 R.

(Dąbrowski (1); por. Jedlicki, s. 60-75; zob. Gulczyński, Lesiński, s. 44-46)

Wstęp

W imię świętej i nierozdzielnej Trójcy. Amen! Karol IV, z Bożej łaski uświęcony cesarz rzymski i król czeski. Dla wiecznej rzeczy pamięci! [...] Otóż z urzędu, jako władzę cesarską sprawujący, jesteśmy obowiązani zapobiegać na przyszłość niebezpieczeństwu rozdziałów i nieporozumień pomiędzy elektorami, [...] na uroczystym naszym zebraniu naszego dworu w Norymberdze, w obecności wszystkich książąt elektorów, duchownych i świeckich, oraz innych książąt [...].

Rozdział II. O elekcji króla rzymskiego

Skoro elektorowie lub ich posłowie przybędą do miasta Frankfurtu, natychmiast z brzaskiem dnia następnego w kościele św. Bartłomieja apostoła, w obecności całego swego orszaku mszę św. do Ducha Świętego każą odśpiewać, aby sam Duch Święty serca ich oświecił, a dusze blaskiem swych cnót napełnił i aby, wsparci Jego łaską, męża sprawiedliwego, dobrego i pożytecznego zdołali wybrać na króla rzymskiego i przyszłego cesarza dla zbawienia narodu chrześcijańskiego.

Po skończonej mszy św. wszyscy ci elektorowie lub ich posłowie przystąpią do ołtarza [...]. A arcybiskup moguncki rotę przysięgi im poda i razem z nimi on i oni (albo nieobecnych zastępcy) przysięgę złożą wspólnie w sposób takowy:

„Ja, arcybiskup moguncki, świętego cesarstwa pierwszy kanclerz i książę-elektor, przysięgam na tę Bożą ewangelię, przede mną tu leżącą, jako przez śluby, którymi z Bogiem i świętym cesarstwem rzymskim jestem związany, podług wszechstronnego rozważenia i rozumnienia mojego, z Bożą pomocą pragnę wybrać doczesną głowę narodu chrześcijańskiego (to jest króla rzymskiego, na cesarza mającego

być wywyższonym, kto tego jest godzien). Oddam więc zdanie moje i głos wyborczy zgodnie z własnym rozumieniem i przekonaniem oraz zgodnie ze słubami rzeczonymi, a z wykluczeniem wszelkiej zmywy, zapłaty, nagrody, obietnicy, albo jakkolwiek takie rzeczy się nazywają. Tak mi dopomóż Bóg i wszyscy Święci”.

Po złożeniu wzorem i sposobem wskazanym przysięgi elektorów lub ich posłów do elekcji przystąpią i już odtąd z miasta rzeczonego Frankfurtu nie oddalą się, dopóki większa ich część nie wybierze świeckiej głowy świata, czyli narodowi chrześcijańskiemu – to jest króla rzymskiego, na cesarza mającego być wywyższonym. [...]

70. ENEASZ SYLWIUSZ⁷⁵ O POCZĄTKACH HUSYTYZMU

(Eneaszy Sylwiusz, *Historia Bohemie*; przekład: Dąbrowski (1); podają za:

Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 306)

[Pewien Czech studiujący w Anglii przywiózł stamtąd pisma Wiklif, które najbardziej podobały się tym], którzy przejęci byli nienawiścią do Niemców. Wśród tych wybijał się na czoło Jan, człowiek z zapadłej wsi zwanej Hus, czyli gęś. Ten jako człowiek bystrego umysłu, wymowny i zamiłowany w dialektyce, lubił bardzo obce poglądy. Chciwie też chwycił się nauki wiklefitów i począł nią trapić mistrzów niemieckich [na uniwersytecie praskim, na którym Niemcy mieli wtedy przewagę] w nadziei, że stropieni w ten sposób Niemcy szkołę opuszczą. Zażądano też od [króla] Wacława, aby uczelnia praska była rządzona na wzór paryski. [...] Oburzeni tym mistrze i uczniowie Niemcy, [...] w jednym dniu w liczbie ponad dwa tysiące przenieśli się do Lipska, [...] i tam założyli sobie uniwersytet. [W Pradze] rządy w uniwersytecie stanęły otworem dla Czechów. Na jego czele stanął teraz Jan Hus, wielce wymowny i sławny z czystości życia, [który począł teraz głosić naukę opartą na zasadach Wiklif]. Dogmatami zaś tej przekłetej jak zaraza sekty było, że papież rzymski równy jest innemu biskupom, że wśród kapłanów nie ma żadnych różnic [...], że dusza, wycho-

⁷⁵ Przebywał w Polsce jako nuncjusz. Pobyt w Czechach przedstawił w dziele *Historia Bohemica*.

dząc z ciała, albo popada w wieczną karę, albo otrzymuje wieczną nagrodę i że nie ma żadnego ognia czyścowego. [Głosili też], że niepotrzebnym jest modlić się za umarłych, gdyż wynaleźli to chciwi księża, że należy poniszczyć obrazy Boga i świętych [...], że każdy może głosić słowo Boże [...], że bierzmowanie [...] i ostatnie namaszczenie nie należą do sakramentów Kościoła [...], że chrzcić należy wodą rzeczną, że nie potrzeba użycia olejów świętych [...], że świątynią Boga jest cały świat i że pomniejszają jego majestat ci, którzy budują kościoły [...], że wreszcie szaty kapłańskie i [naczynia kościelne] [...] wcale są niepotrzebne.

71. TABORYCI WEDŁUG ŹRÓDEŁ

(Małowist, s. 134-135)

Następnie w dzień św. Jerzego taboryci zebrawszy w Hradiste wielki tłum panoszy, ziemian i ludu żądającego rozdawania [komunii] z kielicha, spalili i zburzyli klasztor Milewski zakonu premonstratensów. W tymże czasie [...] zebrawszy się dokonywali wielu niesłuchanie złych rzeczy w całym królestwie czeskim, a zwłaszcza w kraju bechyńskim i pilzneńskim, paląc i burząc kościoły, klasztory, domy proboszczów, zdobywając i paląc grody, miasteczka i warownie. Między innymi spalili klasztor Nepomuk i zdobyli gród Rabi, w którym duchowni i świeccy złożyli wiele złota, srebra, drogich kamieni i szat. Zdobycz tę, oprócz pieniędzy, broni i koni, taboryci wynieśli z zamku, złożyli na stos i spalili. Siedmiu mnichów i księży przyłapanych na tymże zamku, spalili przed zamkiem. [...]

72. ARTYKUŁY PRASKIE⁷⁶ Z 1417 R.

(Małowist, s. 135-137)

My, burmistrz, rajcy, ławnicy i cały lud miasta Pragi, stolicy królestwa czeskiego, i innych wiernych temu królestwu – postanawiamy

⁷⁶ Artykuły praskie – program religijno-społeczny umiarkowanego odłamu husytyzmu, zwanego utrakwizmem. Nazwa wywodzi się od łacińskich formuł, wyrażających postulat udzielania komunii pod dwiema postaciami (*sub utraque specie*). Odłom ten żądał reform kościelnych i dążył do porozumienia z katolikami przez pertraktacje z soborem powszechnym o uznanie Kościoła husyckiego.

itd. Niech wiedzą wszyscy wierni chrześcijanie, że królestwo czeskie niezmiennie trwa i z Bożą pomocą trwać będzie, na śmierć i życie dokąd tylko można, przy niżej spisanych artykułach.

Po pierwsze: by w królestwie czeskim swobodnie i bezpiecznie głoszone słowo Boże i by księża głosili je bez przeszkód [...].

Po drugie: by Ciało i Krew najświętszego ukrzyżowanego Chrystusa Pana rozdawane były pod postacią chleba i wina, wszystkim wiernym wolnym od grzechu śmiertelnego, jak postanowił Chrystus, Pan i Zbawca [...].

Po trzecie: by [księżom] odebrano i zniesiono ich świecką władzę nad bogactwem i dobrem doczesnym, szkodzącą ich stanowisku, i aby księża dla zbawienia swego wrócili do reguły Pisma Św. i żywota apostołskiego, jaki wiódł Chrystus ze swymi apostołami.

Po czwarte: by wszystkie grzechy śmiertelne, zwłaszcza jawne, a także inne występki przeciw prawu Bożemu karano i potępiono [niezależnie] od stanowiska [grzeszącego]. Śmierci są godni ci, co popełniają grzechy, i ci, co potakują [grzechom takim], jak: rozpusta, obżarstwo, cudzołóstwo, złodziejstwo, grabież, nienawiść, kłamstwo, krzywoprzysięstwo, zbędna praca, czary, żądza bogactw, lichwa; a wśród księży: świętokupstwo, kacerstwo, branie pieniędzy za chrzest, za bierzmowanie, za spowiedź, za komunię, za oleje święte, za wodę [święconą], za mszę, targowanie się, kupowanie lub sprzedawanie mszy, [branie pieniędzy] za msze i modlitwy za zmarłych, od postów, za msze zaduszne i za inne rzeczy, za kazania, za pogrzeb, od [bicia w] dzwony, za poświęcanie kościołów, ołtarzy i kaplic, za probostwa, za stanowiska i prałatury, za dostojęństwa, za odpusty; [dalej] wynikające stąd herezje i hańbiące Kościół Chrystusowy: cudzołóstwo i przekłete płodzenie synów i córek, inne rozpusty, gniew, kłótnie, zwady, obmowa, pozywanie, dręczenie prostego ludu, ograbianie go, [ściąganie] opłat, danin i ofiar. Każdy sprawiedliwy syn swej matki, Kościoła świętego, powinien to wszystko odrzucić, wyrzec się i sprzeciwiać się temu, nienawidzić jak diabła i mieć to w obrzydzeniu.

73. SPOŁECZNE I POLITYCZNE POGLĄDY TABORYTÓW⁷⁷

(Małowist, s. 135)

Nie będzie na ziemi królów ani władców, ani poddanych, znikną wszystkie podatki i ciężary, nikt nikogo nie będzie zmuszał do niczego, wszak wszyscy będą jednakowo braćmi i siostrami.

Jak w mieście Taborze nie ma „mojego” i „twojego”, lecz wszystko jest wspólne, tak zawsze wszystko powinno być wspólne dla wszystkich i nikt nie powinien mieć odrębnej własności, a kto taką posiada, winien jest grzechu śmiertelnego.

Jednocześnie uważają za potrzebne nauczać, że odtąd nie wypada mieć króla ani wybierać sobie kogoś [na króla], bowiem obecnie sam Bóg chce być królem nad Ludźmi, a rządy powinny być oddane w ręce ludu; wszystkich panów, szlachtę, rycerzy należy obalić i zniszczyć jak źle rosnące w lesie drzewa; należy znieść teraz podatki, ciężary i opłaty razem z wszelką władzą książęcą i świeckim panowaniem; należy zmienić wszelkie prawa książęce, miejskie, ziemskie i chłopskie jako ludzkie wymysły, a nie dzieło Boże; nawet dawne prawo Boże w wielu punktach – na przykład w punkcie o cierpieniu, o posłuszeństwie królom i panom, a także o podatkach itd. – powinno być uznane za nieprawdziwe, ponieważ każdy będzie miał w swym sercu zapisane prawo Boże.

74. TEZY MARCINA LUTRA⁷⁸ Z DNIA 31 PAŹDZIERNIKA 1517 R.

(Finkel, Pociecha; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 123-125)

1. Pan i nauczyciel nasz, Jezus Chrystus, mówiąc „Pokutę czyńcie” itd. (Mt. 4, 17), chciał, by całe życie wiernych było pokutą.

2. Słowa „pokuta” nie można odnosić do pokuty sakramentalnej (to jest spowiedzi i zadośćuczynienia), która odbywa się za pomocą posługi kapłanów.

⁷⁷ Taboryci – najbardziej radykalny odłam ruchu husyckiego, ich nazwa pochodzi od góry Tabor w południowo-wschodnich Czechach, wokół której się osiedlili.

⁷⁸ Marcin Luter (1483-1546) – niemiecki reformator religijny, teoretyk i przywódca reformacji, twórca luteranizmu. Do najważniejszych prac Lutra należą: *Do cesarza i chrześcijańskiej szlachty o naprawie chrześcijaństwa*, *Niewola babilońska*, *O wolności chrześcijanina* (wszystkie 1520), *Duży katechizm* (1529).

3. Słowo to oznacza jednakże nie samą tylko pokutę wewnętrzną, bo przecież nie ma pokuty wewnętrznej, jeśli nie praktykuje się zarazem różnego rodzaju zewnętrznych umartwień ciała.

4. Trwa przeto kara dopóty, dopóki trwa nienawiść do siebie (czyli prawdziwa pokuta wewnętrzna), to jest aż do chwili wejścia do królestwa niebieskiego.

5. Papież nie chce i nie może dopuszczać żadnych kar prócz tych, które nałożył wedle własnego osądu lub na podstawie kanonów.

6. Papież nie może odpuścić żadnej winy inaczej, jak tylko ogłaszając i uznając, że wina została odpuszczona przez Boga, albo też odpuszcza winę [...].

20. A zatem papież mówiąc o całkowitym odpuszczeniu wszystkich kar, nie ma na myśli po prostu wszystkich kar, lecz te jedynie, które sam nałożył.

21. Mylą się więc ci kaznodzieje odpustów⁷⁹, którzy twierdzą, że przez odpusty papieża człowiek zostaje uwolniony od wszelkich kar i zbawiony.

22. Nie odpuszcza zaiste papież duszom w czyśćcu żadnej kary, które miały według kanonów ponieść w tym życiu.

23. Jeżeli jest możliwe udzielenie komuś odpuszczenia wszystkich w ogóle kar, to niewątpliwie otrzymać je mogą tylko najdoskonalsi, a zatem bardzo nieliczni.

24. Zwodzi się zatem większość ludu, głosząc ową dla wszystkich bez różnicy przeznaczoną wspaniałą obietnicę zwolnienia od kary.

25. Jaką władzę, biorąc ogólnie, posiada papież nad czyśćcem, taką samą, biorąc szczegółowo, posiada każdy biskup i duszpasterz w swojej diecezji i parafii.

26. Bardzo dobrze czyni papież dając duszom odpuszczenie nie na mocy władzy nad kluczami (bo tej nie posiada w ogóle), lecz na drodze wstawiennictwa.

27. Wysoko stawiają człowieka ci, którzy twierdzą, że dusza ulatuje natychmiast, gdy tylko zadźwięczy moneta wrzucona do puszeki.

⁷⁹ Mowa tu o tzw. odpustach – dokumentach kościelnych, zawierających odpuszczenie kary za grzechy, wystawianych, za opłatą, na pergaminie i zaopatrywanych woskową pieczęcią.

28. Jest rzeczą pewną, iż dźwięk monety wrzuconej do puszeki może powiększyć zyski i wzmocnić chciwość, lecz wstawiennictwo Kościoła uzależnione jest wyłącznie od woli Bożej. [...]

30. Nikt nie jest pewien szczerości swej skruchy, a tym bardziej osiągnięcia pełnego odpuszczenia grzechów. [...]

32. Potępieni zostaną na wieki wraz ze swymi mistrzami ci, którzy wierzą, iż listy odpustowe zabezpieczą im zbawienie.

33. Strzec się należy szczególnie tych, którzy twierdzą, że papieskie odpusty są owym bezcennym darem, dzięki któremu człowiek zostaje pojednany z Bogiem.

34. Owe bowiem odpusty odnoszą się tylko do ustanowionych przez człowieka kar zadośćuczynienia w sakramencie pokuty. [...]

52. Próżna jest wiara w zbawienie przez listy odpustowe, nawet gdyby pełnomocnik (sprzedaży odpustów) albo sam papież dał za nie w zastaw swą duszę.

53. Wrogami Chrystusa i papieża są ci, którzy by móc ogłaszać wiadomości o odpustach, nakazują, aby w innych kościołach zamilkło całkowicie słowo Boże.

54. Krzywdę wyrządza się słowu Bożemu, jeśli w tym samym kazaniu tyle samo, a nawet więcej mówi się o odpustach niż o słowie Bożym.

55. Musi papież uświadomić sobie, że jeśli odpusty (rzecz najmniejszej wagi) sławi się bijąc w jeden dzwon w czasie jednej procesji i jednego nabożeństwa, to ewangelię (rzecz największej wagi) należy głosić wśród bicia stu dzwonów, w czasie stu procesji i stu nabożeństw.

56. Skarby Kościoła, z których papież czerpie rozdając odpusty, nie są dokładnie wymienione ani podane do wiadomości ludu Chrystusowego.

57. Pewną jest rzeczą, iż nie są one doczesne, ponieważ wielu z owych kaznodziei nie wydaje ich tak łatwo, lecz tylko zbiera.

58. Nie są to też zasługi Chrystusa ani świętych, ponieważ to bez mocy papieża sprowadzają zawsze łaskę dla człowieka wewnętrznego, a dla zewnętrznego krzyż, śmierć i piekło.

59. Święty Wawrzyniec powiedział, że skarbem Kościoła są jego ubodzy, lecz mówiąc to użył tego wyrazu w jego ówczesnym znaczeniu.

60. Z całą pewnością twierdzimy, że klucze (przez zasługę Chrystusa powierzone) są owym skarbem Kościoła.

61. Jest bowiem rzeczą jasną, że sama władza papieża wystarcza do odpuszczenia kar i grzechów.

62. Prawdziwym skarbem Kościoła jest przenajświętsza ewangelia chwały i łaski Bożej.

63. Ten zaś skarb budzi słusznie głęboką nienawiść, ponieważ pierwszych czyni ostatnimi.

64. Skarb zaś odpustów słusznie otoczony jest tak wielką życzliwością, ponieważ ostatnich czyni pierwszymi.

65. A zatem skarby ewangeliczne są sieciami, w które łowiono kiedyś ludzi chciwych bogactw.

66. Skarby odpustów są sieciami, w które dziś łowi się bogactwa ludzi.

67. Odpusty, okrzykane przez kaznodziejów jako największe łaski, można istotnie tak pojmować, ale tylko mając na myśli pomnażanie zysków.

68. Jednakże nie nadają się one bynajmniej do pomnażania łaski Bożej i czci dla krzyża. [...]

82. Dlaczego jednak papież nie uwalnia wszystkich dusz z czyśćca z przyczyny najświętszej miłości i najwyższej potrzeby dusz, co byłoby rzeczą najsprawiedliwszą, gdy tymczasem nieskończoną ilość dusz uwolnił (on) dla podłej monety, złożonej na budowę bazyliki – a więc rzeczy małej wagi. [...]

86. Dlaczego również nie buduje papież bazyliki św. Piotra raczej za własne, niż za pieniądze biednych chrześcijan, wszakże jego majątek jest znaczniejszy [...].

87. Również co odpuszcza lub co udziela odpust papieski tym, którzy już przez doskonałą pokutę mają prawo zupełnego przebaczenia i odpustu? [...]

94. Należy upominać chrześcijan, aby oni starali się iść za swą głową, za Chrystusem, przez krzyż, śmierć i piekło.

95. Tak też przez liczne przykrości, dostąpią oni nieba, niż przez ufanie beztroskiej pewności.

75. JAN KALWIN⁸⁰ O KORZYSTANIU Z DÓBR DOCZESNYCH

(Szczucki, Tazbir; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 131-132)

Jak należy korzystać z dóbr doczesnych

[...] Pismo Św. poucza nas równie dobrze o tym, jakie jest prawo użytkowania dóbr ziemskich, której to rzeczy nie należy zaniedbywać, gdy chodzi o dobre przeżycie naszego żywota. Ponieważ, jeśli mamy żyć, winniśmy także korzystać ze środków do życia niezbędnych. I tak samo nie możemy nie korzystać z rzeczy, które wydają się bardziej służyć przyjemności niż konieczności. Należy więc zachować pewien umiar w tym, co użytkujemy w czystym i zdrowym sumieniu, tak dla naszych potrzeb, jak i dla naszych rozkoszy. Umiar ten został nam nakazany przez Boga, kiedy On naucza, iż życie doczesne jest dla sług Jego jakby pielgrzymką, którą oni odbywają do królestwa niebieskiego. Jeśli musimy tylko przejść przez ziemię, to nie ulega wątpliwości, iż powinniśmy tak użytkować te oto dobra, aby przyspieszały one, a nie hamowały nasz marsz. Dlatego też św. Paweł nie bez przyczyny napomina, abyśmy korzystali z tego świata tak, jak gdybyśmy w ogóle z niego nie korzystali, i że należy zakupywać dobra i posiadłości z takim że sercem, z jakim się je sprzedaje. [...]

76. POKÓJ RELIGIJNY W AUGSBURGU Z 1555 R.

(Dumont, s. 88-93; przekład: Lesiński, Walachowicz (1), s. 86-88)

My Ferdynand⁸¹, z Bożej łaski król rzymski, każdego czasu pomnożyciel Cesarstwa [...] ogłaszamy publicznie i czynimy wszystkim wiadomym [...]. W celu zniesienia tak wielkiej wspomnianej niepewności, oparcia umysłów, stanów i poddanych na powrót na pokój i zaufaniu jednych ku drugim, uchronienia narodu niemieckiego

⁸⁰ Jan Kalwin (1509-1564) – francuski i szwajcarski reformator religijny, twórca kalwinizmu. W Genewie zorganizował gminę religijną o ustroju demokratycznym i tendencjach teokratycznych (od 1555 r. stał na czele konsystorza, kierującego wszystkimi sprawami miasta).

⁸¹ Ferdynand I (1503-1564) – brat przyrodni i następca (od 1556 r.) ówczesnego cesarza Karola V, w momencie podpisania pokoju augsburskiego był królem Czech i Węgier.

i naszej ukochanej ojczyzny przed ostatecznym rozbiciem i upadkiem zjednoczyliśmy się i zgodziliśmy się z doradcami i posłami elektorskimi i stanami oraz poselstwami i wysłańcami wyżej wymienionych a oni ze swej strony zawarli także ugodę z nami.

1. Przeto ustala się, zarządza, domaga i nakazuje, aby odtąd nikt, obojętnie jakiej byłby godności, stanu czy zawodu, dla żadnej przyczyny, jakkolwiek mogłaby się ona nazywać, działając pod wyszukany pozorem nie odważył się kogoś innego prześladować, zwalczać, rabować, więzić, napadać, oblegać, a także odmawiać służby ze względu na siebie samego lub kogoś innego, zatrzymywać jakiś zamek, miasto, terytorium, gród, wieś, dwory i przysiółki, lub dokonywać zaboru wbrew czyjejś woli występnie przy pomocy gwałtownych czynów, lub dawać któremuś z tych, którzy podobnie postępują, rady, pomocy i w jakikolwiek sposób poparcia, jak również świadomie i w sposób niebezpieczny udzielać mu schronienia, zamieszkania, pożywienia, napoju, pobłażliwości lub cierpliwego znoszenia lecz jeden drugiego winien przyjmować na podstawie sprawiedliwej przyjaźni i miłości Chrystusowej, aby w ten sposób w zainteresowanych miejscowościach mogło utrzymywać się prawo, zapewniony został wystarczający i stałe utrzymywany dowóz żywności, środków utrzymania, wyrobów rzemieślniczych, wypłacania rent, czynszów i dochodów a także (znalazły należyte warunki usiłowania) Jego Cesarskiego Majestatu i wszystkich stanów oraz odwrotnie stanów, Cesarza i nas, jak również stanów między sobą (zmierzające do uregulowania) spraw religii we wspólnej konstytucji zawartego pokoju ziemskiego.

2. [...] Tak więc Jego Cesarski Majestat, my a także książęta elektorowie, książęta i stany Świętego Cesarstwa nie będziemy żadnego stanu Rzeszy za pomocą gwałtownych czynów prześladować, wyrządzać mu szkody, zwalczać z powodu wyznania augsburskiego, jego nauki, religii i wiary albo inną drogą odrywać lub w przyszłości móc odrywać bez jego zgody, wiedzy i woli od wspomnianego wyznawania religii augsburskiej, wiary, praktyk kościelnych, liturgii i ceremonii, ograniczać w ich księstwach krajach i władztwach lub z pomocą nakazu czy innej formy uciskać lub dyskryminować lecz (przysięgamy) pozostawić go w spokoju przy tejże religii, wierze, praktykach

kościelnych, liturgii i ceremoniach, jak również przy posiadanym majątku dobrach ruchomych i nieruchomych, ziemi, ludziach, władztwach, zwierzchnościach, przedmiotach kultu, (póki w zakresie) spornej religii nie dojdzie do jasnego, chrześcijańskiego zrozumienia i ugody, nie inaczej jednak, jak za pomocą chrześcijańskich, przyjacielskich i pokojowych środków i dróg.

3. Na odwrót stany wyznające religię augsburską poręczają Rzymskiemu Majestatowi Cesarskiemu, nam, książętom elektorom, książętom i innym stanom Świętego Cesarstwa obstarującym przy starej religii, duchownym i świeckim, wraz z ich kapitułami i innymi członkami stanu duchownego bez względu na to, czy i gdzie przenieśliby się lub obrali rezydencję [...] wolne pozostawianie przy religii, wierze, praktykach kościelnych, liturgii i ceremoniach, (nienaruszanie w zakresie) ich majątku, dóbr nieruchomych i ruchomych, ziem, ludzi, władztw, zwierzchności, przedmiotów kultu i uprawnień, rent, czynszów, dziesięcin, a oni sami mają je w spokoju użytkować, eksploatować, swobodnie prowadzić i w tym zakresie także czynnie winni być wspomagani, aby niczego nie przedsiębrano na ich niekorzyść [...].

4. Wszyscy inni, nie wyznający żadnej z obu wymienionych religii, nie będą objęci niniejszym pokojem lecz całkowicie zeń wykluczeni.

5. A następnie przy uzgadnianiu tego pokoju zaistniał spór, jak należy postępować z dzierzonymi i posiadanymi dotąd arcybiskupstwem, biskupstwem, prelaturami, beneficjami w przypadku, gdyby posiadający je jakiś duchowny lub ich większa liczba chcieli porzucić starą religię, w którym to przedmiocie stany obojga religii nie mogły dojść do porozumienia. [...] Gdzie by arcybiskup, biskup, prałat albo inny członek stanu duchownego odstąpił od naszej starej religii, to onże pozostawia bezzwłocznie, jednak bez ujemy dla własnej czci, swe arcybiskupstwo, biskupstwo, prelaturę i inne beneficja, a także wszelkie owoce i dochody z nich czerpane, tak aby kapitułom i tym, którym według prawa powszechnego lub zwyczajów kościelnych i fundacyjnych to przysługuje, umożliwione było wybranie i osadzenie na urzędzie jakiejś osoby wyznającej starą religię, której również wraz z kapitułą duchowną spokojnie i bez przeszkody przysługiwać ma prawo do kościołów, fundacji, elekcji, prezentacji, konfirmacji, starych

zwyczajów, uprawnień oraz dóbr nieruchomości i ruchomych, dopóki w przyszłości nie zostanie osiągnięte chrześcijańskie, przyjazne i ostateczne ułożenie spraw wyznaniowych.

6. Ze względu jednak na to, że niektóre stany i ich przodkowie zajęły pewne fundacje, klasztory i inne dobra duchowne, obracając je na zbory, szkoły i tym podobne cele, przeto ustala się, że tak zabrane posiadłości, które im podobnie jak Cesarstwu w bezpośredni sposób były poddane oraz nie należały do stanów Rzeszy, a których nie mieli w swych rękach duchowni do, lub w czasie ugody passawskiej⁸², zostają objęte niniejszym pokojem i tak pozostawione, jak na podstawie zarządzenia i dyspozycji odnośnego stanu zostały urządzone i w związku z tym (ich obecni posiadacze) nie mają być niepokojeni ani atakowani czy to w prawny, czy w pozaprawny sposób, aż do czasu osiągnięcia utrwalonego pokoju wieczystego. [...]

10. Żadnemu także stanowi nie wolno przeciągać na swoje wyznanie, odstręczać od praktyk religijnych innego stanu, jak również jego poddanych, wbrew ich zwierzchności brać w ochronę, opiekę czy bronić w jakikolwiek sposób.

11. Gdziekolwiek zaś poddani należący do nas, książąt elektorów, książąt i stanów – wyznający starą lub augsburską religię – zechcą z powodu wyznania przenieść się z naszych, elektorskich, książęcych, stanowych krajów Świętego Cesarstwa, księstw miast lub miejscowości do innych miejsc i tam osiąść na stałe z żoną i dziećmi, będzie im umożliwione i dozwolone zarówno wyjście jak i mu przyjście, z prawem do zabrania ich mienia i rzeczy, bez żadnego wpływu na ich stan i obowiązki, za zadowalającym i słusznym porozumieniem w sprawie poddaństwa i zaległych świadczeń, jak to z dawna w poszczególnych miejscach było i jest we zwyczaju [...].

13. Niniejszym pokojem objęte zostało także wolne rycerstwo Rzeszy, które bezpośrednio podlega Majestatowi Cesarskiemu oraz nam i dlatego postanowione zostało, aby ono z powodu wymienio-

⁸² W 1552 r. król Ferdynand I zawarł z przywódcą protestantów niemieckich, księciem Maurycem Saskim, tzw. ugodę passawską, zapewniającą luteranom swobody religijne aż do rozstrzygnięcia tych spraw przez Sejm Rzeszy.

nych wyżej obu religii nie było przez nikogo ciemnione, prześladowane czy uciskane.

14. Następnie ponieważ w wielu wolnych miastach i miastach Rzeszy obie religie, a mianowicie nasza stara i wyznanie augsburskie, były dotychczas i mają być w przyszłości tolerowane i praktykowane – przeto mieszczenie i mieszkańcy wolnych miast i miast Rzeszy duchownego i świeckiego stanu niech spokojnie mieszkają jedni obok drugich i żadna (ich) część (wyznająca) jedną religię, (jej) praktyki kościelne lub obrządki nie może być upośledzona, uciskana, poddana pozostałej lecz każda (grupa wyznaniowa) zgodnie z brzmieniem tego aktu ma pozostawać w spokoju przy takiej religii, wierze, praktykach kościelnych, liturgii i ceremoniach a także mieniu i dobrach itp. jak to wyżej w pokojowy sposób zarządzane zostało i utrwalone w stosunku do stanów Rzeszy obojga religii [...].

77. TRAKTAT WESTFALSKI Z 1648 R.

(Zeumer, s. 332-379; przekład: Jedlicki, s. 85-86)

Artykuł V

28.X. Wolne rycerstwo Rzeszy wszyscy poszczególni jego członkowie wraz ze swymi poddanymi, lennami i allodiami, o ile przypadkiem w jakichś miejscach nie okażą się poddanymi innych stanów z racji kwalifikacji dóbr lub z uwagi na charakter terytorium, mają na mocy Pokoju religijnego i niniejszego traktatu to samo stanowisko w zakresie praw religijnych i korzyści stąd płynących, który przysługuje wyżej wspomnianym elektorom, książętom i stanom, nie wolno przeszkadzać ani niepokoić go w tych prawach pod żadnym pozorem, a ci, których niepokojono mają wszyscy uzyskać przywrócenie do pierwotnego stanu.

30.XII. Wreszcie co się tyczy hrabiów, baronów, szlachty, wasali, miast, fundacji, klasztorów, gmin i poddanych bezpośrednich stanów Rzeszy, czy to duchownych czy świeckich, skoro tego rodzaju bezpośrednim stanom przysługuje z tytułu praw zwierzchnich na podstawie ogólnej praktyki stosowanej w całej Rzeszy prawo decydowania

o przynależności religijnej poddanych, a nieco wcześniej Pokój religijny dał poddanym takich stanów możliwość emigracji, jeżeli nie zgadzają się z religią władcy terytorium, ponadto zaś gwoli utrzymania większej zgody między stanami zastrzeżono, że nie wolno nikomu przeciągać obcych poddanych na swoją wiarę religijną, lub w tym celu brać ich w obronę względnie patronować im z jakiegokolwiek powodu, przeto postanowiono zgodnie, że stany obu religii będą nadal tego przestrzegać i że nie należy przeszkadzać żadnemu stanowi w wykonywaniu prawa, które mu przysługuje w sprawie religii z tytułu zwierzchnictwa terytorialnego.

78. INSTRUKCJA FRYDERYKA WILHELMA DLA GENERALNEGO DYREKTORIUM Z 1722 R.

(Altmann, s. 110-166: przekład: Lesiński, Walachowicz (1), s. 100-108).

§ 21. W instrukcji dla Kamer i Komisariatów prowincjonalnych musi być nakazane, aby codziennie – z wyjątkiem niedziel i pierwszych dwóch dni Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zielonych Świątek, albowiem trzeci dzień wielkich świąt nie ma być obchodzony podobnie jak tzw. bumel-święta – zbierano się w swoich kolegiach, a mianowicie latem o 7 i zimą o 8 godzinie. Sesja kończy się o godz. 11.30 a po południu zaczyna się znowu o godz. 2 i trwa do godz. 6 wieczorem. [...]

79. POGLĄDY RELIGIJNE FRYDERYKA II⁸³

(Feldman (2); podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 390)

a) Fryderyk II: Uwagi na marginesie z 1740 r.

Wszystkie religie są sobie równe i dobre, jeśli tylko ich wyznawcy są uczciwymi ludźmi, a gdyby tu przyszli Turcy i poganie i chcieli zaludnić kraj, to wznieślibyśmy dla nich meczety i świątynie.

Musi się tolerować wszystkie religie, prokurator ma tylko baczyć, by jedna nie krzywdziła drugiej, gdyż każdy musi tu na swój sposób osiągnąć zbawienie.

⁸³ Fryderyk II, zw. Wielkim – król Prus w latach 1740-1786.

b) Fryderyk II: Testament polityczny z 1752 r.

Katolicy, luteranie, reformowani, żydzi i wiele innych sekt chrześcijańskich zgodnie obok siebie żyje w moim państwie. Gdyby władca, wiedziony fałszywą gorliwością, wpadł na pomysł nadania uprzywilejowanego stanowiska jednej z tych religii, od razu powstałyby stronnictwa i wybuchłyby gwałtowne spory. Z wolna rozpoczęłyby się prześladowania, a wreszcie wyznawcy prześladowanej religii opuściliby swą ojczyznę i tysiące poddanych wzbogaciłoby naszych sąsiadów swym przemysłem, powiększając liczbę ich ludności [...]. Ja jestem poniekąd papieżem luteranów i głowa Kościoła reformowanego. Mianuję duchownych i żądam od nich jedynie czystości obyczajów i pojednawczości. Udzielam dyspens rozwodowych i jestem pod tym względem bardzo pobłażliwym, gdyż małżeństwo jest w gruncie rzeczy tylko umową obywatelską, którą można rozwiązać, gdy obie strony się na to zgadzają [...].

W Prusiech toleruje się wszystkie inne sekty chrześcijańskie. Ale każdemu, chcącemu rozniecić wojnę domową, zamyka się usta, a nauki nowatorów wydaje się na łup zasłużonej śmieszności [...]. Staram się jednak stworzyć między nimi zgodę, tłumacząc im, że są wszyscy obywatelami jednego państwa i że można tak samo kochać człowieka w czerwonej sukni, jak tego, co nosi i szare odzienie. Staram się żyć w przyjaźni z papieżem, by tym sposobem pozyskać katolików i udowodnić im, że polityka książąt pozostaje taka sama, pomimo że religia, którą wyznają, jest różna.

80. PATENT TOLERANCYJNY JÓZEFA II⁸⁴ z 1781 r.

(Piwarski; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 394)

Przekonani z jednej strony o szkodliwości wszelkiego ucisku sumienia, a z drugiej o wielkich korzyściach płynących dla religii i państwa z tolerancji prawdziwie chrześcijańskiej, uczuliśmy się skłonni

⁸⁴ Józef II Habsburg – cesarz austriacki w latach 1765-1790. Do 1780 r. władzę cesarską sprawował wspólnie z matką, Marią Teresą, jako współregent.

do zezwolenia wszędzie wyznawcom religii augsburskiej⁸⁵ i helweckiej⁸⁶, a także greckiej dyzunickiej⁸⁷, na odpowiadające ich religii prywatne jej wykonywanie, bez względu czy one kiedykolwiek były używane i zaprowadzone. Jednak religia rzymskokatolicka ma zachować przywilej publicznego odprawiania [...].

Zezwalamy w szczególności:

1. Poddanym niekatolickim w miejscowościach, gdzie żyje 100 rodzin, chociażby tam nie było świątyni i [...], czy duszpasterza, a część tych rodzin mieszkała nawet w odległości paru godzin, wolno zbudować własny dom modlitwy ze szkołą [...].

2. Pozostawia się im swobodę ustanawiania własnych nauczycieli, utrzymywanych przez gminy, jednakowoż tamtejsze władze szkolne mają mieć nadzór nad metodą nauczania i porządkiem [...].

3. Niekatolickim mieszkańcom jakiejś miejscowości [zezwalamy] na wybór pastorów, o ile ich sami chcą utrzymywać i opłacać [...].

4. Sądownictwo w sprawach dotyczących religii niekatolików poruczamy łaskawie sądom protestanckim i [...] z tym jednak zastrzeżeniem, że od orzeczeń tych przysługuje dalszy rekurs⁸⁸ do państwowych sądów nadwornych [...].

5. Niekatolicy mogą być w przyszłości *dispensando* [za dyspensą] dopuszczeni do nabywania domów i majątków, do praw obywatelskich i do godności akademickich i służby cywilnej, przy czym nie wolno ich, o ile sami nie zechcą, skłaniać do innej formuły przysięgi, prócz tej, jaka jest zgodna z zasadami ich religii, ani też do uczestniczenia w procesjach lub obrzędach religii panującej. Tak samo przy wszelkich wyborach i nadawaniu [urzędów] należy jedynie brać pod uwagę uczciwość i zdolności kandydatów i ich chrześcijański i moralny tryb życia, bez względu na wyznawaną przez nich religię, jak to codziennie bez żadnych utrudnień a z wielkim pożytkiem dzieje się przy wojsku [...].

7. Niekatolicy mogą w przyszłości być *dispensando* dopuszczeni do nabywania domów i majątków, do praw obywatelskich i do god-

⁸⁵ Augsburska – luterkańska.

⁸⁶ Helwecka – kalwińska.

⁸⁷ Greckodyzunicka – prawosławna.

⁸⁸ Odwołanie.

ności akademickich i służby cywilnej, przy czym nie wolno ich, o ile sami nie zechcą, skłaniać do innej formuły przysięgi, prócz tej, jaka zgodna jest z zasadami ich religii, ani też do uczestniczenia w procesjach lub obrzędach religii panującej. Tak samo przy wszelkich wyborach i nadawaniu należy jedynie brać dokładnie pod uwagę uczciwość i zdolności kandydatów i ich chrześcijański i moralny tryb życia, bez względu na wyznawaną przez nich religię, jak to codziennie bez żadnych utrudnień, a z wielkim pożytkiem dzieje się przy wojsku.

81. KONSTYTUCJA ZWIĄZKU NIEMIECKIEGO. NIEMIECKI AKT ZWIĄZKOWY Z DNIA 8 CZERWCA 1815 R.

(Huber, s. 75-90; przekład: Lesiński, Walachowicz (1), s. 191-196)

W Imię Przenajświętszej i Nierozdzielnej Trójcy! [...]

II. Postanowienia szczegółowe

[...]

Art. 16. Różnorodność w zakresie wyznań chrześcijańskich nie może stanowić w krajach i obszarach Związku Niemieckiego podstawy do jakiegokolwiek różnicy w dziedzinie korzystania z praw obywatelskich i politycznych. [...]

82. AUSTRIACKA USTAWA ZASADNICZA O REPREZENTACJI PAŃSTWA OGŁOSZONA JAKO ALLEGAT DO PATENTU CESARSKIEGO Z DNIA 26 LUTEGO 1861 R.

(Bobrzyński, s. 65-69)

§ 1. Do reprezentacji państwa jest powołaną Rada Państwa. Rada Państwa składa się z Izby Panów i z Izby Posłów. [...]

§ 4. Członkami Izby Panów, przez wzgląd na wysoką godność kościelną, są wszyscy arcybiskupi i ci biskupi, którym przysługują stopień książęcy.

§ 5. Cesarz zastrzega sobie powołanie znakomitych mężów, którzy zasłużyli się państwu lub Kościołowi, odznaczyli się w umiejętnościach lub sztuce, na dożywotnich członków Izby Panów.

83. KONSTYTUCJA RZESZY NIEMIECKIEJ

Z DNIA 11 SIERPNIA 1919 R.

(RGB, 1919, nr 152, 1383-1418; przekład: Makowski, s. 361-377)

Rozdział drugi. Zasadnicze prawa i obowiązki Niemców.

Oddział trzeci. Religia i związki religijne

Artykuł 135. Wszyscy mieszkańcy Rzeszy korzystają z pełni swobody wyznania i sumienia. Niezakłócone wykonywanie obrzędów swej religii poręczone jest przez Konstytucję i znajduje się pod ochroną Państwa. Postanowienia te nie uchybiają w niczym powszechnym ustawom państwowym.

Artykuł 136. Prawa cywilne i obywatelskie nie są uzależnione od korzystania z wolności religijnej, ani też z tego powodu nie ulegają ograniczeniu.

Używanie praw cywilnych i obywatelskich, jak również dostęp do urzędów publicznych, nie zależy od wyznawania jakiegś religii.

Nikt nie jest obowiązany ujawniać swoich przekonań religijnych. Władze mają prawo pytać o przynależność do jakiegoś związku religijnego tylko o tyle, o ile od tego zależą pewne prawa i obowiązki lub wymagają tego zarządzone na mocy ustawy badania statystyczne.

Nikogo nie można zmusić do wykonania jakiegś czynności kościelnej, albo do wzięcia udziału w uroczystościach i praktykach religijnych lub do użycia religijnej formy przysięgi.

Artykuł 137. Nie ma żadnego Kościoła państwowego.

Poręcza się wolność zrzeszania się w stowarzyszenia religijne. Łączenie się związków religijnych w obrębie terytorium Rzeszy nie podlega żadnym ograniczeniom.

Każdy związek religijny samodzielnie załatwia swoje sprawy i zarządza nimi w granicach ustaw obowiązujących dla wszystkich. Obsadza on swoje urzędy bez współdziałania Państwa lub gmin cywilnych.

Związki religijne uzyskują zdolność prawną zgodnie z ogólnymi przepisami prawa cywilnego.

Związki religijne pozostają korporacjami prawa publicznego, o ile były nimi dotychczas. Innym związkom religijnym należy na ich

wniosek zapewnić te same prawa, o ile organizacją swą i liczbą członków dają rękojmię trwałości. O ile kilka tego rodzaju publiczno-prawnych stowarzyszeń łączy się w związek, to i ten związek jest publiczno-prawną korporacją. Związki religijne, które są korporacjami prawa publicznego, mogą pobierać podatki na podstawie cywilnych list podatkowych, stosownie do krajowych przepisów prawnych. Ze związkami religijnymi zrównane będą stowarzyszenia, które mają za zadanie żyć zgodnie z pewnym poglądem na świat.

O ile wykonanie przepisów niniejszych wymaga szczegółowszego uregulowania, to należy to do zakresu ustawodawstwa krajowego.

Artykuł 138. Świadczenia państwowe na rzecz związków religijnych, opierające się na ustawie lub szczególnym tytule prawnym, będą zniesione przez ustawodawstwo krajowe. Zasady w tym przedmiocie ustanawia Rzesza.

Poręcza się własność i inne prawa stowarzyszeń i związków religijnych do ich zakładów, fundacji i innego majątku, przeznaczonych dla celów kultu, nauczania i dobroczynności.

Artykuł 139. Niedziela i inne uznane przez Państwo dni świąteczne pozostają dniami wolnymi od pracy i poświęconymi podniesieniu ducha.

Artykuł 140. Osobom należącym do siły zbrojnej należy zapewnić wolny czas niezbędny do wypełniania obowiązków religijnych.

Artykuł 141. W razie potrzeby odprawiania służby Bożej lub udzielania pociechy religijnej w wojsku, szpitalach, więzieniach lub innych zakładach publicznych, do odprawiania czynności religijnych winny być dopuszczane związki religijne z wyłączeniem jednak wszelkiego przymusu.

84. KONKORDAT ZAWARTY MIĘDZY STOLICĄ APOSTOLSKĄ A III RZESZĄ NIEMIECKĄ W DNIU 20 LIPCA 1933 R.

(AAS z 1933 r., nr 33, s. 389-414; Mercati, t. II, s. 185-202; przekład:

Włodarczyk, s. 569-576).

Jego Świątobliwość papież Pius XI oraz prezydent Rzeszy Niemieckiej, kierowani wspólnym pragnieniem umocnienia i rozwoju przyja-

znych więzi istniejących między Stolicą a Rzeszą Niemiecką, chcąc uregulować stosunki między Kościołem katolickim a państwem dla całego terytorium Rzeszy Niemieckiej w sposób trwały i zadowalający obie strony, postanowili zawrzeć uroczysty układ, który uzupełni konkordaty z poszczególnymi krajami niemieckimi i zapewni dla innych krajów jednolite kryterium w traktowaniu odnośnych zagadnień.

W tym celu

Jego Świątobliwość papież Pius XI mianował swym pełnomocnikiem Jego Eminencję kardynała Eugenio Pacelli, swego sekretarza stanu, a Prezydent Rzeszy Niemieckiej mianował swym pełnomocnikiem wicekanclerza Rzeszy Niemieckiej Pana Franza von Papena, którzy po wzajemnej wymianie pełnomocnictw i stwierdzeniu, że sporządzone one zostały w odpowiedniej i właściwej formie, wyrazili zgodę na następujące artykuły:

Artykuł 1. Rzesza Niemiecka gwarantuje wolność wyznania i publicznego wykonywania religii katolickiej.

Uznaje ona prawo Kościoła katolickiego, w granicach ogólnie obowiązującego ustawodawstwa, do samodzielnego załatwiania swych spraw i zarządzania nimi oraz do wydawania, w granicach swych kompetencji, praw i zarządzeń obowiązujących jego członków.

Artykuł 2. Konkordaty zawarte z Bawarią (1924), Prusami (1929) i Badenią (1932) pozostają w mocy, a uznane w nich prawa i swobody Kościoła katolickiego pozostają nie zmienione na terytoriach odnośnych krajów. Dla innych krajów stosowane będą w całości ustalenia zawarte w niniejszym konkordacie. Te ostatnie są obowiązujące także odnośnie do wymienionych wyżej trzech krajów, o ile dotyczą spraw, które nie zostały uregulowane w wyżej wymienionych konkordatach szczegółowo albo o ile uzupełniają one przepisy uprzednio ustalone.

W przyszłości zawieranie konkordatów z poszczególnymi krajami może być dokonywane wyłącznie za zgodą Rządu Rzeszy.

Artykuł 3. W celu utrzymania dobrych stosunków między Stolicą Apostolską a Rzeszą Niemiecką nuncjusz apostolski, tak jak dotychczas, rezydować będzie nadal w stolicy Rzeszy Niemieckiej, a ambasador Rzeszy Niemieckiej rezydować będzie przy Stolicy Apostolskiej.

Artykuł 4. Stolica Apostolska ma pełną swobodę porozumiewania się i korespondowania z biskupami, klerem i wszystkimi członkami Kościoła katolickiego w Niemczech. – To samo ma zastosowanie do biskupów oraz innych władz diecezjalnych, jeśli chodzi o porozumiewanie się z wiernymi we wszystkich sprawach dotyczących ich urzędu pasterskiego.

Artykuł 5. W wykonywaniu swych czynności kapłańskich duchowni korzystać będą z opieki państwa, tak jak urzędnicy państwowi. Zgodnie z normami ogólnego prawa państwowego, państwo nie dopuści do zniewagi ich osób lub ich charakteru osób duchownych ani do zakłócenia ich czynności służbowych, a w razie potrzeby zapewni im pomoc władz państwowych.

Artykuł 6. Klerycy i zakonnicy są zwolnieni od obowiązku przyjmowania publicznych urzędów oraz takich powinności, które zgodnie z przepisami prawa kanonicznego nie dadzą się pogodzić ze stanem duchownym lub zakonnym. W szczególności odnosi się to do urzędu ławnika, sędziego przysięgłego, członka komisji podatkowych lub trybunałów skarbowych.

Artykuł 7. Na przyjęcie stanowiska lub urzędu w państwie albo w zależnej od państwa instytucji prawa publicznego duchowni potrzebują *nihil obstat* swego ordynariusza oraz ordynariusza miejsca instytucji prawa publicznego. *Nihil obstat* w każdej chwili może być odwołane z ważnych powodów leżących w interesie Kościoła.

Artykuł 8. Uposażenia duchownych otrzymywane ze względu na ich urząd wolne są od przymusowego zajęcia w tej samej mierze co uposażenia urzędników Rzeszy i krajów.

Artykuł 9. Duchowni nie mogą być indagowani przez władze sądowe oraz inne w celu udzielania informacji odnośnie do spraw, które zostały im powierzone w zaufaniu z racji wykonywania czynności duszpasterskich i które z tego powodu podlegają tajemnicy ich urzędu duchownego.

Artykuł 10. Używanie strojów duchownych lub zakonnych przez osoby świeckie albo przez duchownych lub osoby zakonne, którym zostało to prawnie zakazane przez kompetentne władze kościelne na mocy ostatecznych zarządzeń, o których powiadomione zostały

urzędowo władze państwowe, jest karalne przez państwo w ten sam sposób, jak bezprawne noszenie munduru wojskowego.

Artykuł 11. Zachowana zostaje aktualna organizacja oraz podział diecezji Kościoła katolickiego w Niemczech. Utworzenie nowej diecezji lub prowincji kościelnej oraz inne zmiany granic diecezji, które ewentualnie okazałyby się konieczne w przyszłości, są zastrzeżone, jeśli chodzi o nowe uporządkowanie w obrębie granic kraju niemieckiego, do układu z kompetentnym rządem krajowym. Tworzenie nowej jednostki terytorialnej lub zmiany, które wykraczają poza granice jednego kraju niemieckiego, zastrzeżone są do porozumienia z rządem Rzeszy, do którego należeć będzie troska o uzyskanie zgody rządów zainteresowanych krajów. To samo dotyczy odpowiednio utworzenia albo zmiany prowincji kościelnych w przypadku, gdy zainteresowanych w tym będzie kilka krajów niemieckich. Przepisy powyższe nie mają zastosowania do przypadków zmian granic jednostek kościelnych, które dokonywane będą wyłącznie w interesie lokalnych potrzeb duszpasterskich.

Artykuł 12. Zachowując ustalenia art. 11, urzędy kościelne mogą być swobodnie tworzone lub zmieniane, jeżeli nie wymaga to subwencji finansowych ze strony państwa. Dyrektywy dotyczące udziału państwa w tworzeniu i zmianie granic parafii oraz podobnych wspólnot kościelnych, ustalone zostaną w porozumieniu z biskupami diecezjalnymi; rząd Rzeszy wpłynie na rządy krajowe w kierunku możliwie największego ujednolicenia tych dyrektyw.

Artykuł 13. Parafie oraz inne podobne katolickie wspólnoty kościelne, stowarzyszenia parafialne i diecezjalne, stolice biskupie, diecezje i kapituły, zakony i kongregacje zakonne oraz instytuty, fundacje i instytucje majątkowe Kościoła katolickiego, zarządzane przez władze kościelne, zachowują lub nabywają osobowość prawną cywilną zgodnie z ogólnymi przepisami prawa państwowego. Instytucjami prawa publicznego pozostają w dalszym ciągu te, które nimi już są, innym mogą być przyznawane podobne prawa, zgodnie z normami prawa ogólnie obowiązującego.

Artykuł 14. Kościół katolicki ma w zasadzie prawo swobodnego obsadzania wszystkich urzędów kościelnych i beneficjów, bez współ-

udziału państwa lub gmin cywilnych, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w konkordatach, wymienionych w artykule 2. [...] Oprócz tego istnieje zgoda odnośnie do następujących punktów:

1) Księża katoliccy, którzy piastują w Niemczech urząd kościelny albo pełnią działalność duszpasterską lub nauczycielską, muszą:

a) być obywatelami niemieckimi;

b) mieć świadectwo dojrzałości uprawniające do studiowania w wyższym naukowym zakładzie niemieckim;

c) ukończyć co najmniej trzyletnie studium filozoficzno-teologiczne w niemieckiej państwowej szkole wyższej, w niemieckiej kościelnej uczelni akademickiej lub w papieskiej szkole wyższej w Rzymie;

2) bulle nominacyjne dla arcybiskupów, biskupów, koadiutorów z prawem następstwa lub prałata niezależnego wtedy dopiero zostaną wydane, gdy nazwisko kandydata przedstawione zostanie pełnomocnikowi Rzeszy w odnośnym kraju i zostanie ustalone, że nie istnieje przeciwko niemu zastrzeżenia natury ogólnopolitycznej.

Przy obopólnej zgodzie władz kościelnych i państwowych można będzie odstąpić od wymogów przewidzianych w ust. 2, liczba 1), lit. a, b i c.

Artykuł 15. Zakony i kongregacje zakonne nie podlegają ze strony państwa żadnym specjalnym ograniczeniom odnośnie do ich zakładania, rezydencji, liczby i – zachowując artykuł 15 ust. 1 – właściwości ich członków, ich działalności w dziedzinie duszpasterskiej, nauczycielskiej, pielęgnacji chorych oraz pracy charytatywnej, a także odnośnie do załatwiania spraw administracji ich majątku.

Przełożeni zakonni mający swe siedziby w Rzeszy Niemieckiej muszą mieć obywatelstwo niemieckie. Przełożeni prowincjalni i generalni rezydujący poza terytorium Rzeszy Niemieckiej, nawet gdy są innej narodowości, mają prawo wizytowania swych domów położonych w Niemczech.

Stolica Apostolska będzie czuwała nad tym, aby dla domów zakonnych istniejących na terytorium Rzeszy Niemieckiej organizacja prowincji uregulowana została w ten sposób, aby, jeśli to możliwe, nie podlegały one zagranicznym przełożonym prowincjalnym. Wyjątki mogą być dopuszczalne za zgodą rządu Rzeszy, zwłaszcza w tych przypadkach, jeśli mała liczba domów uniemożliwia utworzenie nie-

mieckiej prowincji albo gdy zachodzą specjalne powody skłaniające do zachowania organizacji prowincjalnej historycznie uzasadnionej, która w praktyce okazała się dobra.

Artykuł 16. Biskupi przed objęciem w posiadanie swych diecezji złożą na ręce pełnomocnika Rzeszy w odnośnym kraju albo prezydenta Rzeszy przysięgę wierności według następującej formuły:

„Wobec Boga i na święte Jego Ewangelie ślubuję i przyrzekam, jak przystoi biskupowi, wierność Rzeszy Niemieckiej i krajowi [...]. Ślubuję i przyrzekam szanować rząd ustanowiony zgodnie z prawami konstytucyjnymi państwa i starać się o to, by szanowało go moje duchowieństwo. W trosce, będącej moim obowiązkiem, o dobro i interes państwa niemieckiego, dążyć będę, w wykonywaniu mego świętego posłannictwa, do zapobiegania wszelkim szkodom, które mogłyby mu zagrażać”.

Artykuł 17. Własność oraz inne uprawnienia instytucji prawa publicznego, zakładów, fundacji oraz stowarzyszeń Kościoła katolickiego dotyczące ich majątków będą zagwarantowane, zgodnie z normami prawa ogólnie obowiązującego w państwie.

Z żadnych powodów nie będzie można zburzyć budynku, przeznaczonego na cele kultu bez uprzedniego porozumienia się z kompetentną władzą kościelną.

Artykuł 18. W przypadku gdyby miano zaniechać świadczeń państwowych na rzecz Kościoła katolickiego opartych na prawie, układzie lub na specjalnych tytułach prawnych, nastąpi w odpowiednim czasie przyjazne porozumienie ze Stolicą Apostolską w celu opracowania odpowiednich zasad tego zaniechania.

Do specjalnych tytułów prawnych zalicza się także zwyczaj, oparty na prawie.

Zaniechanie to musi zabezpieczyć osobom, których dotyczy, odpowiednie wyrównanie w zamian za ustanie dotychczasowych świadczeń państwowych.

Artykuł 19. Zachowuje się wydziały teologii katolickiej na uniwersytetach państwowych. Ich stosunek do władz kościelnych regulowany jest zasadami ustalonymi w odnośnych konkordatach i należących do nich protokołach końcowych, przy uwzględnieniu odnośnych

przepisów kościelnych. Rząd Rzeszy postara się o zapewnienie wszystkim wymienionym wydziałom katolickim Niemiec jednolitego sposobu postępowania, odpowiadającego wszystkim przepisom dotyczącym tego zagadnienia.

Artykuł 20. Kościół katolicki ma prawo, jeżeli nie stoją temu na przeszkodzie inne obowiązujące układy, erygować zakłady filozoficzno-teologiczne dla kształcenia kleru, podlegające wyłącznie władzy kościelnej, jeśli nie będzie żądał w tym celu żadnych subwencji państwowych.

Zakładanie, kierownictwo oraz zarząd seminariów duchownych oraz konwiktów kościelnych, w ramach obowiązującego wszystkich ustawodawstwa, należy wyłącznie do władz kościelnych.

Artykuł 21. Nauka religii katolickiej w szkołach podstawowych, zawodowych, średnich oraz w wyższych zakładach naukowych jest przedmiotem obowiązkowym i udzielana będzie zgodnie z zasadami Kościoła katolickiego. W nauczaniu religii specjalny nacisk położony zostanie na wyrobienie poczucia obowiązków patriotycznych, państwowo-obywatelskich i społecznych, wynikających z ducha chrześcijańskiej wiary i moralności, podobnie jak to ma miejsce w procesie nauczania innych przedmiotów.

Program nauczania oraz wybór podręczników do nauki religii dokonany zostanie w porozumieniu z wyższymi władzami kościelnymi. Wyższe władze kościelne będą mieć możliwość, w porozumieniu z władzami szkolnymi, upewnienia się czy nauka religii udzielana jest zgodnie z doktryną i wymogami Kościoła.

Artykuł 22. Angażowanie nauczycieli religii katolickiej dokonywane będzie po wzajemnym porozumieniu się biskupa i rządu krajowego.

Nauczyciele, których biskup uzna za nie nadających się do dalszego nauczania religii z powodów doktrynalnych lub ich niemoralnego prowadzenia się nie mogą nauczać religii, dopóki istnieje ta przeszkoda.

Artykuł 23. Gwarantuje się zachowanie i zakładanie nowych katolickich szkół wyznaniowych. We wszystkich gminach, w których rodzice lub ich zastępcy tego zażądają, będą zakładane katolickie

szkoły podstawowe, jeżeli liczba uczniów, biorąc słusznie pod uwagę miejscowe warunki organizacyjno-szkolne, pozwoli na zastosowanie państwowych przepisów dotyczących normalnego funkcjonowania szkoły.

Artykuł 24. We wszystkich katolickich szkołach podstawowych zatrudnieni będą tylko tacy nauczyciele, którzy należą do Kościoła katolickiego i którzy dają gwarancję, że odpowiadać będą szczególnym wymogom katolickiej szkoły wyznaniowej.

W ramach ogólnego kształcenia zawodowego nauczycieli tworzone będą zakłady, które zagwarantują wykształcenie katolickich nauczycieli, zgodnie ze szczególnymi wymaganiami katolickich szkół wyznaniowych.

Artykuł 25. Zakony i kongregacje zakonne są uprawnione, w ramach ogólnego ustawodawstwa i przy zachowaniu ustalonych prawem warunków, do zakładania i prowadzenia szkół prywatnych. Te szkoły prywatne dają takie same uprawnienia jak i szkoły państwowe, jeżeli wypełniać będą przepisy dotyczące programu, ustalone dla tych ostatnich.

Odnosnie do przyznania uprawnień do nauczania oraz angażowania na stanowisko nauczyciela w szkołach podstawowych, średnich oraz w wyższych zakładach naukowych członków zakonów i kongregacji zakonnych obowiązują ogólne przepisy.

Artykuł 26. Rezerwując sobie późniejsze obszerniejsze uregulowanie problemów prawa małżeńskiego, istnieje zgoda co do tego, że ślub kościelny może się odbywać przed ślubem cywilnym, poza przypadkami grożącej śmiercią choroby jednego z nupturientów nie dopuszczającej odkładania ślubu, także w przypadku poważnej konieczności moralnej, której zaistnienie stwierdzić musi władza biskupia. W tych przypadkach proboszcz jest zobowiązany do niezwłocznego poinformowania o tym urzędu stanu cywilnego.

Artykuł 27. Niemiecka armia Rzeszy będzie mieć odrębne duszpasterstwo dla należących do niej oficerów, urzędników i żołnierzy oraz ich rodzin.

Kierownictwo duszpasterstwa wojskowego należeć będzie do biskupa polowego. Mianować go będzie Stolica Apostolska po uprzed-

nim porozumieniu się z rządem Rzeszy w celu wspólnego ustalenia odpowiedniej osoby.

Nominacja kościelnych proboszczów wojskowych oraz innych duchownych wojskowych należy do biskupa polowego, po uprzednim porozumieniu się z kompetentnym urzędem Rzeszy. Biskup polowy może mianować tylko takich duchownych, którzy otrzymają od swych właściwych biskupów diecezjalnych pozwolenie na wstąpienie do duszpasterstwa wojskowego oraz odpowiednie zaświadczenie stwierdzające, że nadają się do tego. Duchowni wojskowi mają uprawnienia proboszcza w stosunku do przydzielonych im oddziałów oraz ich członków.

Dokładne normy określające organizację katolickiego duszpasterstwa wojskowego wydane zostaną w formie *breve* apostolskiego. Regulowanie stosunków służbowo-prywatnych kapelanów wojskowych jako funkcjonariuszy państwa dokonane zostanie przez rząd Rzeszy.

Artykuł 28. W szpitalach, zakładach karnych oraz innych zakładach utrzymywanych przez instytucje publiczne Kościół będzie mógł spełniać swe posługi duszpasterskie oraz wykonywać funkcje religijne w ramach ogólnego regulaminu danego zakładu. Jeśli w tego rodzaju zakładach zorganizowane zostanie regularne duszpasterstwo i zajdzie potrzeba zaangażowania duchownych w charakterze urzędników państwowych lub pracowników publicznych, nastąpi to w porozumieniu z wyższą władzą kościelną.

Artykuł 29. Katolicy mieszkający w Rzeszy Niemieckiej, należący do niemieckich mniejszości narodowych, będą korzystać z prawa do języków narodowych w nabożeństwach, nauce religii oraz w kościelnym życiu organizacyjnym, w nie mniejszej mierze, niż to odpowiada prawnej i faktycznej sytuacji ludności pochodzenia i języka niemieckiego na terytorium odnośnego obcego państwa.

Artykuł 30. W każdą niedzielę i święto nakazane odmawiane będą w kościołach katedralnych; a także w kościołach parafialnych, filialnych i klasztornych Rzeszy Niemieckiej, na zakończenie głównego nabożeństwa, zgodnie z przepisami kościelnej liturgii, modlitwy za pomyślność Rzeszy Niemieckiej i narodu niemieckiego.

Artykuł 31. Organizacje i stowarzyszenia katolickie, mające wyłącznie cele religijne, kulturalne i charytatywne i jako takie podlega-

jąc władzy kościelnej, będą ochraniać zarówno jeśli chodzi o ich zakładanie, jak i ich działalność.

Organizacje katolickie, które poza celami religijnymi, kulturalnymi lub charytatywnymi, stawiają sobie także zadania społeczne lub zawodowe, będą, niezależnie od ewentualnego włączenia ich do organizacji państwowych, korzystać z opieki, o której mowa w artykule 31, ust. 1, jeżeli dadzą gwarancję, że rozwijać będą swą działalność niezależnie od jakiejkolwiek partii politycznej.

Wykaz organizacji i stowarzyszeń, podpadających pod ustalenia tego artykułu, będzie sporządzony po wspólnym porozumieniu rządu Rzeszy z episkopatem niemieckim.

Jeżeli będą istnieć utrzymywane przez Rzeszę i kraje organizacje młodzieżowe, sportowe lub inne, dołoży się troski, aby umożliwić ich członkom regularne wypełnianie ich obowiązków religijnych w niedziele i święta oraz nie zobowiązywać ich do czegoś, co byłoby niezgodne z ich religijnymi i moralnymi przekonaniami i obowiązkami.

Artykuł 32. Ze względu na szczególne warunki panujące w Niemczech, jak również biorąc pod uwagę postanowienia niniejszego konkordatu, zapewniające takie ustawodawstwo, które chronić będzie prawa i wolności Kościoła katolickiego w Rzeszy i jej krajach, Stolica Apostolska wyda zarządzenie zakazujące duchownym i zakonnikom należenia do partii politycznych oraz działania na ich korzyść.

Artykuł 33. Sprawy dotyczące osób i rzeczy duchownych, o których nie było mowy w artykułach poprzednich, będą regulowane, w dziedzinie kościelnej, zgodnie z obowiązującym Prawem kanonicznym.

Jeśli w przyszłości powstała różnica zdań odnośnie do interpretacji lub stosowania któregośkolwiek z postanowień mniejszego konkordatu. Stolica Apostolska i Rzesza Niemiecka dążyć będą, przy obopólnym porozumieniu, do przyjaznego rozstrzygnięcia.

Artykuł 34. Niniejszy konkordat, którego tekst niemiecki i włoski są jednakowo miarodajne, winien być ratyfikowany, a dokumenty ratyfikacyjne winny być wymienione możliwie jak najszybciej. Wejdzie on w życie w dniu wymiany wspomnianych dokumentów.

Na dowód czego pełnomocnicy podpisali niniejszy konkordat.
Sporządzono w dwu egzemplarzach oryginalnych.

Państwo Watykańskie, 20 lipca 1933 r.⁸⁹

Eugeniusz kard. Pacelli

Franz von Papen

85. KONSTYTUCJE NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ

a) Z DNIA 19 MARCA 1949 R.

*(Konstytucja Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Polski Instytut Spraw
Międzynarodowych, Warszawa 1950, s. 39 i nast.)*

Artykuł 6. Wszyscy obywatele są równi w obliczu prawa.

Sabotowanie demokratycznych urządzeń i organizacji, podżeganie do zamachów na życie demokratycznych działaczy politycznych, szerzenie nienawiści religijnej, rasowej i narodowej, propaganda militarystyki i podżeganie do wojny, jak również wszelkie czyny, skierowane przeciwko równouprawnieniu, stanowią przestępstwa w rozumieniu kodeksu karnego.

Osoba skazana za te przestępstwa nie może pozostawać w służbie publicznej ani zajmować stanowisk kierowniczych w życiu gospodarczym i kulturalnym. Traci ona również czynne i bierne prawo wyborcze.

Artykuł 40. Nauka religii jest sprawą związków religijnych. Poręcza się wykonanie tego prawa.

V. Religia i związki religijne

Artykuł 41. Wszyscy obywatele korzystają z pełnej wolności wyznania i sumienia.

Niezakłócone wykonywanie kultu religijnego znajduje się pod ochroną Republiki.

⁸⁹ Po dokonaniu ratyfikacji układu zawartego między Stolicą Apostolską a Rzeszą Niemiecką wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpiła w watykańskim Pałacu Apostolskim 10 września 1933 r. Od tego dnia, zgodnie z przepisem art. 34 ust. 1 konkordat ten, wraz z protokołem końcowym, zaczął obowiązywać. Pominięto w druku protokół końcowy.

Urządzenia związków religijnych, czynności religijne i nauka religii nie mogą być nadużywane do celów sprzecznych z Konstytucją lub partyjno-politycznych. Związki religijne zachowują jednak niezaprzeczone prawo ustosunkowania się ze swego punktu widzenia do żywotnych problemów ludu.

Artykuł 42. Cywilne i publiczne prawa oraz obowiązki obywatelskie nie mogą być uzależnione od wykonywania praktyk religijnych ani też przez nie ograniczone.

Wykonywanie praw cywilnych i publicznych praw obywatelskich, jak również dostęp do służby publicznej są niezależne od wyznania. Nikt nie jest obowiązany do ujawniania swoich przekonań religijnych. Organy administracyjne mogą tylko wówczas pytać o przynależność do związku religijnego, jeżeli od tego zależą prawa lub obowiązki lub gdy wymaga tego nakazana przez ustawę statystyka ludności.

Nikt nie może być zmuszony do udziału w czynnościach albo uroczystościach kościelnych lub praktykach religijnych ani też do złożenia przysięgi religijnej.

Artykuł 43. Nie ma kościoła państwowego. Poręcza się swobodę zrzeszania się w związki religijne.

Każdy związek religijny reguluje swoje sprawy i zarządza nim samodzielnie na podstawie powszechnie obowiązujących ustaw. Związki religijne pozostają osobami prawnymi prawa publicznego, o ile były nimi dotychczas. Inne związki religijne otrzymują takie samo prawa na własny wniosek, o ile z uwagi na swój statut i liczbę wyznawców dają rękojmię trwałości. Jeżeli kilka związków religijnych prawa publicznego łączy się w zrzeszenie, zrzeszenie takie również staje się osobą prawną prawa publicznego.

Związki religijne prawa publicznego mają prawo nakładać na swoich członków podatki na podstawie państwowych list podatkowych i zgodnie z ogólnymi przepisami prawnymi.

Ze związkami religijnymi zrównane są stowarzyszenia, mające na celu wspólne rozwijanie określonego światopoglądu.

Artykuł 44. Kościołowi poręcza się prawo nauczania religii w lokalach szkolnych. Religii nauczają osoby wyznaczone przez Kościół. Nikt nie może być zmuszony do nauczania religii ani też nie można

nikomu stawiać przeszkód w tym zakresie. O udziale w nauce religii decydują osoby uprawnione do wychowania.

Artykuł 45. Ustawa zniesie wszelkie świadczenia publiczne na rzecz związków religijnych, oparte na ustawach, traktatach i innych tytułach prawnych.

Poręcza się własność i inne prawa związków i zrzeszeń religijnych do ich zakładów, fundacji oraz mienia, przeznaczonego do celów kultu religijnego, oświatowych i dobroczynnych.

Artykuł 46. O ile w szpitalach, więzieniach lub innych zakładach publicznych zachodzi potrzeba odprawiania nabożeństw i wykonywania usług religijnych, związki religijne są dopuszczone do wykonywania czynności religijnych. Nikt nie może być zmuszony do udziału w tych czynnościach.

Artykuł 47. Kto chce wystąpić ze związku religijnego prawa publicznego ze skutkami prawnymi, musi oświadczyć to przed sądem lub złożyć oświadczenie pisemne, należycie uwierzytelnione.

Artykuł 48. O przynależności do związku religijnego dzieci do ukończenia lat czternastu decydują osoby uprawnione do ich wychowania. Od tej chwili dziecko samo decyduje o swojej przynależności do związku religijnego lub światopoglądowego.

b) Z DNIA 4 KWIETNIA 1968 R.

(Burda, s. 30, 34, 37)

Cześć II. Obywatele i wspólnoty społeczeństwa socjalistycznego

Rozdział 1. Podstawowe prawa i obowiązki obywateli

Artykuł 20. (1) Każdy obywatel Niemieckiej Republiki Demokratycznej, niezależnie od swej narodowości, rasy, przekonań światopoglądowych i religijnych, pochodzenia społecznego i stanowiska, ma równe prawa i obowiązki. Poręcza się wolność sumienia i wyznania. Wszyscy obywatele są równi wobec prawa. [...]

Artykuł 29. Obywatele Niemieckiej Republiki Demokratycznej mają prawo zrzeszania się, by poprzez wspólne działanie w partiach politycznych, organizacjach społecznych, stowarzyszeniach i kolek-

tywach urzeczywistniać swoje interesy zgodnie z zasadami i celami konstytucji. [...]

Artykuł 39. (1) Każdy obywatel Niemieckiej Republiki Demokratycznej ma prawo wyznawania każdej religii i wykonywania praktyk religijnych. (2) Kościoły i inne związki religijne regulują swoje sprawy i wykonują swoją działalność zgodnie z konstytucją i postanowieniami ustaw Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Szczegóły mogą być regulowane w drodze porozumień.

86. KONSTYTUCJA REPUBLIKI FEDERALNEJ NIEMIEC

Z DNIA 23 MAJA 1949 R.

(M. Sobolewski; Burda, s. 254-256 i 267)

I. Prawa zasadnicze

Artykuł 3.

1. Wszyscy ludzie są równi wobec prawa. [...]

3. Nikt nie może być pokrzywdzony lub uprzywilejowany z powodu płci, urodzenia, rasy, języka, ojczyzny i pochodzenia, wyznania, poglądów religijnych lub politycznych.

Artykuł 4.

1. Wolność wyznania, sumienia, przekonań religijnych i światopoglądowych jest nienaruszalna.

2. Zapewnia się swobodne wykonywanie praktyk religijnych.

3. Nikt nie może być zmuszony do udziału w wojnie z bronią w rękę wbrew swemu sumieniu. [...]

Artykuł 7.

1. Całe szkolnictwo znajduje się pod nadzorem państwa.

2. Uprawnieni do wychowania mają prawo decydowania o udziale dziecka w nauce religii.

3. Nauka religii jest w szkołach publicznych, z wyjątkiem szkół bezwyznaniowych, normalnym przedmiotem nauczania. Nauka religii będzie udzielana zgodnie z zasadami związków religijnych, nie naruszając państwowego prawa nadzoru. Żaden nauczyciel nie może być zmuszony do nauczania religii wbrew swojej woli. [...]

5. Prywatna szkoła podstawowa dopuszczalna jest jedynie wówczas, gdy władza szkolna uzna szczególny interes pedagogiczny lub na wniosek uprawnionych do wychowania, jeśli ma być założona jako szkoła świecka, wyznaniowa lub światopoglądowa, a w gminie nie ma tego rodzaju publicznej szkoły podstawowej. [...]

II. Związek i kraje

Artykuł 33.

1. Każdy Niemiec ma w każdym kraju równe prawa i obowiązki obywatelskie. [...]

3. Korzystanie z praw cywilnych i obywatelskich, dostęp do piastowania urzędów publicznych, jak również prawa nabyte w służbie publicznej są niezależne od wyznania. Nikt nie może być poszkodowany z tego powodu, że przynależy albo że nie przynależy do jakiegoś ugrupowania albo światopoglądu. [...]

V. ANGLIA, WIELKA BRYTANIA

87. WIELKA KARTA WOLNOŚCI (MAGNA CHARTA LIBERTATUM) Z DNIA 15 CZERWCA 1215 R.

(Stubbs; przekład: Pauli, Sołtykowa, s. 21-34)

Jan, z Bożej łaski król Anglii, pan Irlandii, książę Normandii, Akwitanii i hrabia andegaweński, arcybiskupom, biskupom, opatom, hrabiom, baronom, sędziom, leśniczym, szeryfom, zarządcą, dworzanom oraz wszystkim urzędnikom i wiernym swoim poddanym pozdrowienie. Niechaj będzie wam wiadomo, że my z natchnienia Boga, oraz zbawienia duszy naszej i wszystkich poprzedników i następców naszych na chwałę Boga, i w celu wywyższenia świętego Kościoła, oraz dla lepszego urzędu Królestwa naszego, za radą czcigodnych naszych ojców, Stefana, arcybiskupa Canterbury, prymasa całej Anglii i kardynała świętego Kościoła rzymskiego [...]

1. Przede wszystkim zgodziliśmy się wobec Boga i zatwierdziliśmy niniejszą kartą naszą w imieniu własnym i następców naszych na zawsze, aby Kościół angielski był wolny i posiadał pełne swe prawa, a swobody jego były nienaruszone i życzymy sobie, ażeby to było przestrzegane, co jest widoczne z tego, że ze szczerej i nieprzymuszonej woli, jeszcze przed powstaniem sporu pomiędzy nami i naszymi baronami, nadaliśmy i zatwierdziliśmy kartą naszą swobodę wyborów, która uważa się za najważniejszą i najbardziej konieczną ze swobód Kościoła angielskiego i uzyskaliśmy zatwierdzenie tej karty przez papieża Innocentego III; swobody tej będziemy

przestrzegali sami i życzymy sobie, aby następcy nasi po wieczne czasy w dobrej wierze jej przestrzegali [...].

22. Duchowny będzie skazywany na karę ze swej świeckiej posiadłości tylko w sposób wyżej wymieniony, a nie odpowiednio do wielkości swego kościelnego beneficjum. [...]

63. Dlatego też chcemy i stanowczo nakazujemy, ażeby Kościół angielski był wolny i ażeby ludzie w królestwie naszym mieli i posiadali wszystkie wyżej wymienione swobody, prawa i nadania, należyście i w pokoju, swobodnie i spokojnie, całkowicie i zupełnie, dla siebie i swoich następców, od nas i od naszych następców, we wszystkich rzeczach i miejscach, na zawsze, jak to wyżej powiedziano. [...]

88. LOLARDZI. SZESNAŚCIE PUNKTÓW JANA PURVEY'A (1388-1389)

(Deanesly, s. 462-463; przekład: Małowist, s. 60-61)

Pierwsze, że chleb czyli hostia poświęcona przez kapłana jest rzeczywiście ciałem boskim, ale jest to chleb tego samego rodzaju, jak był poprzednio.

Drugie, że spowiedź ustna nie jest potrzebna do zbawienia w duszy, a jedynie żal serdeczny gładzi każdy grzech.

Trzecie, że żaden człowiek nie ma obowiązku dawania dziesięciny – w sposób obecnie praktykowany – kościołowi, ale dziesięciny takie i ofiary prawem boskim powinny dostawać się ludziom ubogim.

Czwarte, że nie ma papieża, ani nie było nigdy od czasów św. Piotra.

Piąte, że ani biskupia, ani papieska kłątwa nikogo nie obciąża, ale tylko tego [obciąża], kto jest uprzednio wyklęty przez Boga.

Szóste, że żaden papież ani biskup nie może udzielić łaski, ale [nawet] ostatni kapłan ma taką samą władzę w tym zakresie jak papież.

Siódme, że w Kościele Bożym powinien być tylko jeden stopień kapłaństwa, a każdy uczciwy człowiek jest kapłanem i ma prawo głoszenia słowa Bożego.

Ósme, że ani papież nie może ustanawiać praw, ani biskupi konstytucji, i że żaden człowiek nie jest obowiązany przestrzegać takich praw i konstytucji, ustanowionych przez papieży i biskupów.

Dziewiąte, że sprzeciwia się to prawu Bożemu, by biskupi i inni prałaci Kościoła mieli doczesne dobra, gdyż według prawa Bożego powinni oni wędrować na piechotę, głosząc słowo Boże.

Dziesiąte, że kapłanom nie nakazano odprawiać mszy i jutrzni, lecz tylko nauczać i głosić słowo Boże.

Jedenaste, że niesłuszne jest modlić się do Marii i do świętych odmawiając litanie lub inne modlitwy, gdyż ludzie powinni modlić się tylko do Boga.

Dwunaste, że ani krzyż, ani malowane lub rzeźbione wyobrażenia ku czci Boga lub jakichś świętych nie powinny być czczone w kościele, i choćby człowiek zobaczył przed sobą ten sam krzyż, na którym Chrystus cierpiał śmierć, to nie powinien go uczcić, ponieważ powiedziano, że wszyscy, którzy czczą krzyż i obrazy, zostaną wyklęci, bo popełniają bałwochwalstwo.

Trzynaste, że udawanie się na pielgrzymki nie jest potrzebne ani słuszne.

Czternaste, że niesłuszne jest utrzymywanie w kościele świateł przed krucyfiksem czy obrazami.

Piętnaste, że niesłuszne jest zabijanie kogokolwiek, czy to w sądzie, czy bez sądu, czy to Saracenów, czy pogan w bitwie, jak to czynią rycerze płynący do Ziemi świętej, gdyż w ewangelii powiedziano, że nie będziesz zabijał.

Szesnaste, że egzorcyzmy czynione w kościele, jak święcenie wody, chleba, soli i popiołu i inne są czystym wykonywaniem czarnej magii, która jest zakazaną nauką.

89. NISZCZENIE DZIEŁ WYCLIFFE'A (1388)

(The Age of Wycliffe, s. 41-42; przekład: Małowist, s. 61-62)

Król pozdrawia swego umiłowanego rycerza Radulfa de Crombwell, rycerza Jana Leke oraz mera i urzędników miasta Nottingham, a także wicehrabiego Nottingham.

Ponieważ dowiadujemy się, że mistrz Mikołaj Herefond i mistrz Jan Wycliffe, za swego życia, pisali, i ogłaszali sami, lub, raczej [czyli to] ich zwolennicy, różne książki, książeczki, pisemka i ulotki za-

wierające jawne herezje i błędy na szkodę wiary katolickiej i ku ujmie świętej nauki, i wyciągali przewrotne wnioski i nauczali ich – my, jako obrońca wiary katolickiej, nie chcąc mnożyć tego rodzaju herezji, wyznaczamy was razem i każdego oddzielnie do wyszukiwania i konfiskowania wszystkich ksiąg etc.; gdziekolwiek i w czyichkolwiek rękach moglibyście je znaleźć, i do dostarczania ich z całym pośpiechem do rąk naszej rady, abyśmy mogli zarządzić to, co wydawać się będzie najsluszniejsze na podstawie rozważenia tego przez radę.

Ponadto należy ogłosić i w naszym imieniu surowo nakazać, by nikt nie ważył się – pod karą uwięzienia i postawienia przed sąd – kupować lub sprzedawać tego rodzaju ksiąg etc., lub uznawać i głosić takich poglądów. I należy uwięzić wszystkich tych, co do których stwierdzicie, że po wydaniu tego zarządzenia czynią inaczej, i należy trzymać ich w naszych więzieniach dotąd, aż po rozważeniu ich [spraw] zarządzymy inaczej. Rozkazujemy wam zatem, abyście w trosce o powyższe pilnie i skutecznie działali i zabiegali, i w opisany sposób wykonywali [polecenia]. W rozkazach zaś dokładnie nakazujemy tak wszystkim, jak i poszczególnym mężom kościelnym, wicehrabiom, merom, urzędnikom i funkcjonariuszom, i innym wiernym i poddanym naszym, aby wam pomagali i zabiegali o wykonanie powyższego.

W Westminster, 30 marca 11 roku panowania Ryszarda II.

90. PRZEŚLADOWANIE LOLARDÓW (1389 i 1398)

(*The Age of Wycliffe*, s. 43,53; przekład: Małowist, s. 62-63)

I. Król umiłowanemu Robertowi de Martell, prawnikowi w hrabstwie Nottingham [przesyła] pozdrowienie.

Jak wiadomo królewskiej wysokości, Jan Bradborne, kapelan, niepomny na swe, zbawienie naucza różnych herezji etc. zmierzających ku wyniszczeniu prawowitej wiary, tak w kościołach wspomnianego hrabstwa, jak i gdzie indziej, i zatwardziałym umysłem podtrzymuje wbrew ograniczeniom i zakazowi wydanemu nie tak dawno, i poddanych naszych oraz mieszkańców tego hrabstwa [namawia], aby poparli niebacznie jego herezje i bezbożne sądy. My, nie chcąc mnożyć wspomnianych herezji, rozkazujemy wam, abyście bez zwło-

ki aresztowali wspomnianego Jana i przekazali urzędnikom [...] Tomasza, arcybiskupa Yorku.

Zatwierdzone przez króla w Westminster, 21 listopada 12 roku panowania Ryszarda II.

II. Król do biskupa Chester. Jak z wielu relacji dowiedzieliśmy się, pewni synowie bezceństwa w waszej diecezji, uznający bezbożne poglądy i odstępstwa od wiary katolickiej i broniący ich, w różnych miejscach wspomnianej diecezji tak skrycie, jak i jawnie głosili je i rozsiali wśród ludu chwasty, i nie przestali nauczać. Aby lud nie zaraził się złem, radzimy wam, aby wszystkich lolardów i innych podejrzanych o błędy herezji chwytać, więzić i trzymać w więzieniach pod strażą, dopóki nie zostanie wydane inne zarządzenie o ukaraniu ich.

Zatwierdzone przez króla w Westminster, 16 października 21 roku panowania Ryszarda II.

91. USTAWA O GŁOWIE KOŚCIOŁA Z 1534 R.

(Medley, s. 214-215; przekład: Lesiński, Wałachowicz (1), s. 89-90).

Jakkolwiek Jego Królewska Mość sprawiedliwie i zgodnie z prawem jest i powinien być uważany za najwyższą głowę Kościoła w Anglii i za taką jest przyjmowany przez duchowieństwo tego królestwa na jego zjazdach, niemniej jeszcze dla utrwalenia i zatwierdzenia tego stanu rzeczy i dla wzmocnienia religii Chrystusowej w granicach królestwa Anglii oraz aby poskromić i wykorzenić wszelkie błędy, herezje i inne nadużycia i występki w nim się dotąd panoszące; niech będzie postanowione przez autorytet obecnego parlamentu to, że miłościwie nam panujący król, jego dziedzice i następcy, królowie tego królestwa, mają być brani, przyjmowani i uważani za jedyną głowę na ziemi Kościoła w Anglii, nazywanego Kościołem anglikańskim; i mają posiadać i cieszyć się tym tytułem dołączonym i zjednoczonym z koroną monarszą tego królestwa tak dobrze jak i przynależnymi i odnoszącymi się do wspomnianego urzędu najwyższej głowy tegoż Kościoła wszystkimi zaszczytami, godnościami, uprawnieniami wynikającymi z pierwszeństwa, jurysdykcji, wolności oraz praw do korzyści i dochodów; i że wspomniany miłościwie panujący nam król, jego

dziedzice i następcy, królowie tego królestwa, mają mieć pełną władzę i autorytet, aby od czasu do czasu przeprowadzać wizytacje, poskramiać winnych, usuwać nadużycia, reformować, wydawać polecenia, poprawiać, powściągać zło i wykorzeniać te wszystkie błędy, herezje, przestępstwa, wykroczenia, zlekceważenia i zwyrodnienia jakiegokolwiek by one były, które wszelkim sposobem [czy to na podstawie] władzy duchownej [czy] jurysdykcji powinny lub mogą być załatwione, karane, nakazywane, wyrównywane, poprawiane, powściągane, prostowane szczególnie ku upodobaniu Wszechmogącego Boga, dla wzrostu siły religii Chrystusowej oraz dla utrwalenia pokoju, jedności i bezpieczeństwa tego królestwa; zakazuje się zważać na jakąkolwiek przeciwną niniejszemu aktowi praktykę, zwyczaj, obce prawo, obcy autorytet, rozkaz lub jakąś inną rzecz lub rzeczy. [...]

92. UROCZYSTE PRZYMIERZE I KONFEDERACJA

PREZBITERIAŃSKIEGO PARLAMENTU Z DNIA 25 WRZEŚNIA 1643 R.

(Feldman, podaję za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 302-303)

[Wstęp]

[...] Zdecydowaliśmy się i postanowiliśmy stosownie do godnego zalecenia zwyczaju praktykowanego w tych królestwach dawnymi czasy, oraz przykładu ludu Bożego w innych narodach, zawrzeć wzajemne i uroczyste przymierze i konfederację, które wszyscy podpisujemy i wznosząc ręce ku najwyższemu Bogu, przysięgamy, co następuje:

1. Że szczerze, istotnie i stale wspierani łaską Bożą zmierzać będziemy, każdy na swoim stanowisku i w swym stanie, do utrzymania religii reformowanej w Kościele szkockim we wszystkim, co dotyczy nauki, nabożeństwa, karności i rządu kościelnego przeciwko naszym wspólnym wrogom. Podobnie utrzymamy religię reformowaną w królestwach Anglii i Irlandii zgodnie ze słowem Bożym i przykładem najlepiej zreformowanych Kościołów. Dążyć będziemy do tego, by zaprowadzić w Kościołach Bożych wszystkich trzech królestw najściślejszą łączność i jednolitość w sprawach religii, wyznania wiary, formy rządu kościelnego, kierownictwa służby Bożej i nauczania, tak

ażebyśmy oraz potomstwo nasze mogli pędzić żywot jako bracia w wierze i miłości, a Pan raczył zamieszkać pośród nas.

2. Dążyć będziemy wszelkimi środkami bez względu na osoby do wykorzenia papizmu, hierarchii złożonej z prałatów (tj. Kościoła sądanego przez arcybiskupów, biskupów, ich kanclerzy i komisarzy, dziekanów kapituł, archidiaconów i wszelkich innych urzędników kościelnych zależnych od tej hierarchii), zabobonu, herezji, schizmy, profanacji i cokolwiek okaże się przeciwnym zdrowej nauce i władzy Bożej [...].

3. Z tą samą szczerością, rzetelnością i stałością dążyć będziemy, każdy w swoim zawodzie, do utrzymania kosztem naszego mienia i życia praw i przywilejów parlamentu i wolności królestwa, oraz do zachowania i obrony osoby i władzy N. Pana [...].

4. Z całą rzetelnością zmieniać będziemy do wykrycia wszystkich tych, którzy byli lub mogą się stać podżegaczami, źle usposobionymi lub też narzędziami zła, a którzy przeszkadzają reformie religii, sięją waśń pomiędzy królem a narodem [...].

6. Obiecujemy również, każdy na swym stanowisku i w swoim stanie, wspierać i osłaniać w tych wspólnych sprawach religii, wolności i pokoju królestwa, każdego, kto przystąpi do tego przymierza i konfederacji [...].

93. USTAWA O PRAWACH Z DNIA 13 LUTEGO 1689 R.

(BILL OF RIGHTS)

(Medley, s. 286-309; przekład: Lesiński, Walachowicz (2), s. 90-94).

Lordowie duchowni i świeccy oraz gminy zebrani w Westminster jako zgromadzenie zgodne z prawem, pełne i reprezentujące w niezależny sposób wszystkie stany tego królestwa, przedłożyli Ich Królewskiemu Mościom znanym pod imieniem i tytułem Wilhelma i Marii, Księcia i Księżnej Orańskim obecnym we własnych osobach w dniu 13 lutego roku pańskiego 1688 pewną deklarację sporządzoną na piśmie przez wymienionych Lordów i Gminy w następujących słowach.

Ze względu na to, że ostatni król Jakub II, skutkiem otaczania się różnymi złymi doradcami, sędziami i ministrami przezeń zatrudniany-

mi pragnął obalić i zniszczyć religię protestancką oraz prawa i wolności tego królestwa, przez: [...] (następuje wyliczenie nadużyć króla).

Wszystko to pozostawało całkowicie i wyraźnie w sprzeczności ze znanymi prawami, statutami i wolnościami tego królestwa. [...]

Przeto wspomniani lordowie duchowni i świeccy oraz gminy (w wykonaniu uprawnień zawartych) [...] dla odzyskania i zapewnienia swych starych praw i wolności deklarują: [...]

(3) że nakaz stworzenia sądu komisarzy dla spraw kościelnych i wszystkie inne tego rodzaju rozkazy i sądy są bezprawne i szkodliwe; [...]

(7) że poddani, którzy są protestantami, mogą posiadać broń dla swej obrony, odpowiednio do swego stanu i w zgodzie z prawem; [...]

Mając przeto pełne zaufanie, że wspomniany Jego Wysokość Książę Orański zechce z powodzeniem dokonać, tak już przezeń rozpoczętego wyzwolenia i zapewnić im skuteczną obronę przed gwałceniem ich praw, które oni co dopiero tutaj jasno określili, oraz przed innymi próbami zamachu na ich religię, prawa i wolności, wspomniani lordowie duchowni i świeccy oraz gminy zebrani w Westminster postanawiają, że Wilhelm i Maria, Książę i Księżna orańscy, są i mają być ogłoszeni królem i królową Anglii, Francji i Irlandii [...].

[...] Po czym Ich Królewskie Moście przyjęły Koronę⁹⁰ [...]. A następnie Ich Królewskie Moście pozwoliły, iżby rzeczeni Lordowie duchowni i świeccy oraz Gminy stanowiąc dwie Izby Parlamentu, obradowali i razem z Ich Królewskimi Mościami przedsięwzięli środki rzeczywiste w celu utwierdzenia religii, praw i wolności tegoż Królestwa, tak ażeby na przyszłość nie zagrażało im niebezpieczeństwo. [...]

[...] Lordowie duchowni i świeccy oraz Gminy proszą, ażeby było uchwalone, iż każda osoba, która pogodziła się lub pogodzi [...] z Kościołem rzymskokatolickim, albo będzie wyznawała wiarę papieską, albo wstąpi w związki małżeńskie z papistą lub papistką, winna być na zawsze usunięta i uznana za niezdolną do dziedziczenia lub władania Koroną i rządem tego Królestwa [...].

⁹⁰ Tekst poniższy: przekład: Szczaniecki (1996), s. 269-271.

94. USTAWA O ZJEDNOCZENIU ANGLII ZE SZKOCJĄ I IRLANDIĄ Z 1800 R.

(Medley, s. 355-361; przekład: Lesiński, Wałachowicz (1), s. 122-124)

Artykuł IV. [...] że czterech lordów duchownych Irlandii, zmieniających się z sesji na sesję oraz dwudziestu ośmiu irlandzkich lordów świeckich wybranych dożywotnio przez parów Irlandii stanowić będzie liczbę uprawnionych do zasiadania i głosowania z ramienia Irlandii w Izbie Lordów parlamentu Zjednoczonego Królestwa. [...]

Artykuł V. [...] że Kościół Anglii i Irlandii, tak jak obecnie jest prawnie ustalony, będzie zjednoczony w jeden protestancki Kościół episkopalny, nazywany Zjednoczonym Kościołem Anglii i Irlandii; że nauka, praktyki, dyscyplina i ustrój wspomnianego Zjednoczonego Kościoła będą i pozostaną w mocy na zawsze, tak jak obecnie ustalone są przez prawo dla Kościoła Anglii; że zachowanie i zabezpieczenie rzeczonoego Zjednoczonego Kościoła, jako ustalonego Kościoła Anglii i Irlandii będzie uważane i traktowane jako istotne i podstawowe (postanowienie) unii; że w podobny sposób nauka, praktyki, dyscyplina i ustrój Kościoła Szkocji będą pozostawały i podlegały ochronie tak, jak obecnie są one prawnie ustalone w ustawach o unii między dwoma królestwami Anglii i Szkocji. [...]

95. PRZYZNANIE PRAW POLITYCZNYCH KATOLIKOM ANGIELSKIM W 1829 R.

(*The Annual Register* za 1829 r., wyd. 1830, s. 367-377; przekład: Jaśkiewicz, s. 87)

Art. 1. Po ogłoszeniu tego aktu, wszystkie inne, wcześniej wydane lub podpisane przez Jego Wysokość deklaracje są odwołane, natomiast wszyscy wyznający religię rzymskokatolicką mają prawo zasiadania i głosowania w parlamencie, zatrudnienia i pełnienia obowiązków we wszystkich urzędach. [...]

Art. 10. Zostaje postanowione, że zgodnie z prawem, poddani Jego Wysokości wyznający religię rzymskokatolicką będą pełnić obowiązki i będą zatrudnieni we wszystkich cywilnych i wojskowych urzędach

wymagających zaufania lub należących do Jego Wysokości, jego następców i sukcesorów.

Art. 12. Ustanawia się takie, że żadna osoba lub osoby wyznające religię rzymskokatolicką nie otrzymają urzędów oficerów gwardii Zjednoczonego Królestwa [...] nie będzie również żadna z wyżej wymienionych osób ani później, ani teraz wyznaczona lub zatrudniona na stanowisku lorda kanclerza, lorda opiekuna lub lorda komisarza Wielkiej Pieczęci Wielkiej Brytanii i Irlandii albo na stanowisku lorda gubernatora, lorda wicegubernatora Irlandii lub Jego Wysokości Wysokiego Komisarza do Ogólnego Zgromadzenia Kościoła Szkockiego. [...]

VI. STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI PÓŁNOCNEJ

96. USTAWA O PRAWACH WIRGINII Z DNIA 12 CZERWCA 1776 R.

(Syrett, s. 78-81; przekład: Lesiński, Walachowicz (1), s. 128-130)

[...]

16. Że religia czy obowiązek jaki winniśmy wobec naszego Stwórcy i sposób jego manifestowania może być regulowany tylko z uzasadnionych przyczyn zgodnie z przekonaniami, nie zaś w drodze siły i gwałtu; dlatego też wszyscy ludzie są równouprawnieni w zakresie wolnego wyznawania religii zgodnie z nakazami sumienia; wzajemnym obowiązkiem wszystkich jest również praktykowanie chrześcijańskiej wyrozumiałości, miłości i miłosierdzia w stosunku do każdego.

97. KONSTYTUCJA STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI Z DNIA 17 WRZEŚNIA 1787 R. (Z POPRAWKAMI)

(*The Constitution*, nr 38-42; przekład: Król-Bogumilska, s. 5-57).

Poprawka I [1789, 1791]

Kongres nie uchwali żadnej ustawy wprowadzającej ustalenie religii lub zakazującej swobodnego jej praktykowania, ograniczającej wolność słowa lub prasy czy prawo ludu do spokojnych zgromadzeń i do wnoszenia do rządu petycji o naprawienie krzywd.

98. KONSTYTUCJE STANOWE*

(Giacometti, s. 693 i nast.; przekład: Świątkowski, s. 102, 103, 104, 105, 106)

a) Konstytucja stanu Arkansas z 1874 r.

My, naród Stanu Arkansas, wdzięczni Bogu Wszechmogącemu [...].

XIX. 1. Ktokolwiek zaprzecza istnieniu Boga (*being of a God*), nie może pełnić urzędu w instytucjach publicznych tego Stanu, ani nie będzie mógł składać zeznań w jakimkolwiek sądzie.

b) Konstytucja stanu Maryland z 1867 r.

37. Żadne wymogi religijne poza oświadczeniem stwierdzającym wiarę w istnienie Boga nie będą wymagane jako warunek do objęcia urzędu płatnego lub funkcji publicznych w tym Stanie; władza ustawodawcza nie ustanowi żadnej innej przysięgi poza przysięgą przepisaną przez niniejszą konstytucję. [...]

III. 11. Żaden duchowny, żaden kaznodzieja jakiegokolwiek stowarzyszenia religijnego lub wyznania ani żadna osoba pełniąca urząd lub funkcje państwowe, z wyjątkiem sędziów pokoju, nie może być wybrana senatorem ani deputowanym.

c) Konstytucja stanu Missisipi z 1890 r.

[Wstęp]

My, naród Missisipi, zebrani na Zgromadzeniu, wdzięczni Bogu Wszechmogącemu [...].

265. Kto przeczy istnieniu Istoty Najwyższej, nie będzie mógł piastować urzędu.

d) Konstytucja stanu Południowa Karolina z 1895 r.

[Wstęp]

My, naród Stanu Pld [niowa] Karolina, wdzięczni Bogu Wszechmogącemu [...].

XVII. 4. Ktokolwiek przeczy istnieniu Istoty Najwyższej, nie może zajmować żadnego urzędu publicznego w tym Stanie.

*Wybór – układ alfabetyczny

e) Konstytucja stanu Tennessee z 1870 r.

XI. 2. Nikt, kto zaprzecza istnieniu Boga lub przyszłego świata, nagrody i kary, nie może objąć urzędu w dykasteriach cywilnych tego Stanu.

XI. 14. Małżeństwa i konkubinat między osobami rasy białej i Murzynami, Mulatami lub osobami o mieszanej krwi, pochodzącymi od Murzynów do trzeciego pokolenia włącznie, są zabronione w tym Stanie. Władza ustawodawcza wzmocni tę ustawę odpowiednimi sankcjami.

VII. RUŚ KIJOWSKA, KSIĘSTWO MOSKIEWSKIE, ROSJA, ZSRR

99. NESTOR O WPROWADZENIU CHRZEŚCIJAŃSTWA NA RUSI

(Nestor, *Powiest' wriemiennych let (Powieść minionych lat)*; przekład:
Sielicki, s. 55-76)

Roku 6494 [986 r.] przyszli Bułgarzy wiary mahometańskiej, mówiąc: „Ty, kniaziu⁹¹, jesteś mądry i roztropny, a nie znasz zakonu; uwierz w zakon nasz i pokłoń się Mahometowi”. I rzekł Włodzimierz: „Jaka jest wiara wasza?”

Oni zaś rzekli; „Wierzymy w Boga, a Mahomet nas naucza, każąc obrzezać członki wstydlive, i świniny nie jeść, wina nie pić, za to po śmierci, mówi, można z niewiastami używać rozpusty. Da Mahomet każdemu po siedemdziesiąt niewiast pięknych, wybierze jedną piękną, i piękność wszystkich na nią przeniesie, ta będzie mu żoną. Tu zaś, powiada, należy oddawać się wszelkiej rozpustce. Jeżeli kto na tym świecie będzie ubogi, to i na tamym”. I inne mnogie kłamstwa [mówili], o których wstyd jest pisać. Włodzimierz zaś słuchał ich, albowiem sam lubił niewiasty i mnogie wszeteczeństwa, wysłuchiwał więc ich z upodobaniem. Jeno było mu niemiłe obrzezanie członków i niejadanie świniny, a najbardziej – niepicie; rzekł: „Dla Rusi picie jest weselem, nie możemy bez tego być”.

Potem zaś przyszli Niemcy z Rzymu, mówiąc: „Przyszliśmy posłani od papieża”. I rzekli do niego: „Rzekł ci tak papież: «Ziemia two-

⁹¹ Włodzimierz Wielki (ok. 958-1015) – święty, książę ruski. W 988 r. wprowadził chrześcijaństwo z Bizancjum jako religię państwową.

ja, jako i ziemia nasza, a wiara wasza nie jako wiara nasza; wiara bowiem nasza jest światłem, kłaniamy się Bogu, który stworzył niebo i ziemię, gwiazdy, księżyc i wszystko, co oddycha, a bogowie wasi drzewo są”. Włodzimierz zaś rzekł: „Jakie jest przykazanie wasze?” Oni zaś rzekli: „Poszczenie wedle siły; «Jeśli kto pije czy je, wszystko to dla chwały Bożej» – mówi nauczyciel nasz Paweł”. Rzekł więc Włodzimierz do Niemców: „Idźcie z powrotem, gdyż ojcowie nasi tego nie przyjęli”. Usłyszawszy o tym, przyszli Żydowie chazarscy, mówiąc: „Słyszeliśmy, że przychodzili Bułgarzy i chrześcijanie, ucząc każdy wiary swojej. Chrześcijanie bowiem wierzą w tego, któregośmy ukrzyżowali, a my wierzymy w jedynego Boga Abrahama, Izaaka, Jakuba”. I rzekł Włodzimierz: „Jaki jest zakon wasz?” Oni zaś rzekli: „Obrzczać się, świniny nie jeść ani zajączyny, sobotę święcić”. On zaś rzekł: „A gdzież jest ziemia wasza?” Oni zaś rzekli: „W Jerozolimie”. On zaś rzekł: „Tam jest na pewno?” Oni zaś rzekli: „Rozgniewał się Bóg na ojców naszych, i rozproszył nas po krajach [różnych] za grzechy nasze, i oddana została ziemia nasza chrześcijanom”. On zaś rzekł: „To także wy innych nauczacie, a sami jesteście odrzuceni od Boga i rozproszeni? Jeśliby Bóg miłował was i zakon wasz, to nie bylibyście rozproszeni po cudzych ziemiach. Czy chcecie, aby i nas to spotkało?”

Potem zaś przysłali Grecy do Włodzimierza filozofa, mówiąc tak: „Słyszeliśmy, że przychodzili Bułgarzy, ucząc cię, by przyjąć wiarę swoją, ich zaś wiara plugawi niebo i ziemię, i są oni przekłeci najwięcej ze wszystkich ludzi, upodobniwszy się Sodomie i Gomorze, na które spuścił Pan kamienie gorejące i potopił ich, i utonęli. Tak i tych czeka dzień zguby ich, gdy przyjdzie Bóg sędzić narody i wygubi wszystkich czyniących bezprawie i dopuszczających się plugastwa. Ci bowiem obmywszy odbyty swoje, w usta wlewają [tę wodę] i po brodzie mażą się, wspominając Mahometa. Także i niewiasty ich czynią także plugastwa, a nawet gorsze: od spółkowania męskiego i żeńskiego kosztują”. To usłyszawszy Włodzimierz splunął na ziemię, mówiąc: „Nieczysta to rzecz”. Rzekł zaś filozof: „Słyszeliśmy też i to, że przychodzili z Rzymu nauczać was wiary swojej, ich zaś wiara mało się różni od naszej: odprawiają [msze] bowiem na przaśnikach, czyli opłatkach, których Bóg nie przekazał, lecz zlecił na chlebie odprawiać, i dał go apostołom;

wziąwszy chleb, rzekł: «To jest Ciało moje, łamane za was...» Tak samo wziąwszy kielich, rzekł: «To jest Krew moja nowego zakonu». Ci zaś tego nie czynią, dlatego uchybiają wierze”. Rzekł zaś Włodzimierz: „Przyszli do mnie Żydowie, mówiąc, że Niemcy i Grecy wierzą w tego, któregośmy ukrzyżowali”. Filozof zaś rzekł: „Prawda, że w tego wierzymy, ich bowiem prorocy przepowiadali, że Bóg narodzi się, a inni, że będzie ukrzyżowany i pogrzebion, a trzeciego zaś dnia zmartwychwstanie i na niebiosy wstąpi. Oni zaś tych proroków zabijali, innych prześladowali. Gdy zaś spełniło się proroctwo ich, zstąpił na ziemię i przyjął krzyż, i zmartwychwstawszy, na niebiosy wstąpił. Na ich zaś pokajanie się czekał lat czterdzieści i sześć, i nie pokajali się. I posłał na nich Rzymian, i grody ich rozbili, a samych rozproszyli po różnych krajach, i są w niewoli w tych krajach”. Rzekł zaś Włodzimierz: „A dlaczego zstąpił Bóg na ziemię, i mękę taką przyjął?” Odpowiadając zaś filozof rzekł: „Jeśli chcesz posłuchać, powiem ci od początku, dlaczego zstąpił Bóg na ziemię”. Włodzimierz zaś rzekł: „Posłucham rad”.

100. DEKRET O ZNIESIENIU PATRIARCHATU MOSKIEWSKIEGO PRZEZ CARA PIOTRA I z 1721 R.

(Banek; podaje za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 383-384)

Piotr I, z łaski i miłosierdzia wszechmogącego Boga imperator Wszechrusi, za zgodą i naradzeniem się z całym duchowieństwem i senatem, ustanawia w Kościele ruskim synod w następnej formie: Piotr [...] zatrudnieni różnymi pomysłami i sprawami z przyczyny władzy od Boga odebranej, aby czuwać nad pożytkiem i opinią ludu naszego w ogólności i wszystkich nam podległych narodów, uważaliśmy, że wprowadzone zostały do Kościoła ruskiego nadużycia i nieporządki w rzeczach do niego należących. [...] Dlatego działając podług śladów wiernych Starego i Nowego Testamentu, osądziliśmy za naszą powinność przywrócić duchowieństwu dawną jego formę. A dla uskutecznienia tego naszego postanowienia nie znaleźliśmy skuteczniejszego środka nad rząd synodalny, złożony z wielu, gdyż sam jeden człowiek, któremu się powierza rząd cały, nie jest wolny od ułomności ludzkich.

[...] Które to rzeczy tak uważając, ustanowiliśmy dla powszechnego dobra naszego Kościoła niniejszym naszym pismem kolegium kościelne, czyli dyrektoryum kolegialne, które załatwiać będzie wszystkie sprawy kościelne, jakie się w naszym państwie wydarzyć mogą, stosownie do ustaw, które dołączymy. Dlatego rozkazujemy naszym wiernym poddanym, tak duchownym, jako i świeckim, aby uważali za prawomocny i chrześcijański nowy trybunał przez nas wzniesiony. Do niego udawać się będą w interesach kościelnych, które szanować i wypełniać będą dekreta, decyzja i sądy. Będą posłusznymi jego rozkazom pod karami, jakie wymierzone zostaną na przestępców przez inne trybunały. Do tych naszych postanowień będzie mógł synod inne dołączyć, stosownie do potrzeby różnych wypadków, jakie przez nas może objętymi nie były, lecz zawsze powinny być opatrzone naszym pozwoleniem i potwierdzeniem.

101. MANIFEST CARA MIKOŁAJA II O ZMIANIE ORGANIZACJI DUMY PAŃSTWOWEJ I RADY PAŃSTWA Z DNIA 20 LUTEGO 1906 R.

(Jedlicki, s. 283-286)

[...] Do udziału w pracy ustawodawczej Rady Państwa będą powołani w równej liczbie z członkami przez Nas mianowanymi wybrani przedstawiciele duchowieństwa panującego w Rosji Kościoła prawosławnego, szlachty i ziemstwa, jak również przedstawiciele nauki, handlu i przemysłu. W tym swoim nowym składzie Rada Państwa będzie miała te same uprawnienia w zakresie ustawodawstwa, jakie ma Duma Państwowa. [...]

102. DEKRET RADY KOMISARZY LUDOWYCH O ODDZIELENIU KOŚCIOŁA OD PAŃSTWA I SZKOŁY OD KOŚCIOŁA Z DNIA 28 STYCZNIA 1918 R.

(Zbiór Praw, 1918 r., Nr 18, poz. 263; przekład: Świątkowski, s. 107-108)

Art. 1. Kościół oddziela się od Państwa.

Art. 2. W granicach republiki nie wolno wydawać lokalnych przepisów i zarządzeń, które by krepowały lub ograniczały wolność su-

mienia albo też ustanawiały jakiekolwiek przywileje związane z przynależnością wyznaniową obywateli.

Art. 3. Obywatele mogą wyznawać dowolną religię lub nie wyznawać żadnej. Znosi się wszelkie ograniczenia prawne związane z wyznawaniem jakiejkolwiek religii lub niewyznawaniem żadnej.

Uwaga: Usuwa się ze wszystkich aktów urzędowych wszelkie dane o przynależności religijnej lub o nienależeniu do niej.

Art. 4. Działalność państwowych i innych instytucji publiczno-prawnych nie może łączyć się z jakimikolwiek obrzędami lub ceremoniami religijnymi.

Art. 5. Swobodne wykonywanie obrzędów religijnych państwo poręcza, o ile nie naruszają one porządku publicznego i nie zagrażają prawom obywateli.

Władze lokalne mają prawo przedsięwziąć wszelkie potrzebne środki, zmierzające w tym przypadku do zabezpieczenia porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Art. 6. Nikt nie może, powołując się na swoje przekonania religijne, uchylać się od wykonania swoich obowiązków obywatelskich. Wyjątki od tej zasady są dopuszczalne na podstawie orzeczenia sądu ludowego pod warunkiem zamiany jednego obowiązku na inny.

Art. 7. Znosi się przysięgę religijną, na której miejsce w razie potrzeby odbiera się uroczyste przyrzeczenie.

Art. 8. Akty stanu cywilnego prowadzone będą wyłącznie przez władze cywilne – wydziały zapisu ślubów i urodzeń.

Art. 9. Szkołę oddziela się od Kościoła. Zabrania się wykładania religii we wszystkich państwowych i społecznych, jak również prywatnych zakładach naukowych, w których wykładane są przedmioty ogólnokształcące.

Obywatele mogą nauczać i uczyć się religii prywatnie.

Art. 10. Wszystkie organizacje kościelne a religijne podlegają ogólnym przepisom o stowarzyszeniach i związkach prywatnych i nie korzystają z żadnych przywilejów lub subsydiów ani od państwa, ani od miejscowych instytucji autonomicznych i samorządowych.

Art. 11. Przymusowy pobór, składek i podatków na rzecz organizacji kościelnych i religijnych, jak również środki przymusu lub kary ze strony tych organizacji w stosunku do ich członków są niedopuszczalne. [...]

Art. 13. Wszelkie majątki istniejących w Rosji organizacji kościelnych i religijnych uznaje się za mienie ogólnonarodowe.

Budynki i przedmioty przeznaczone specjalnie dla celów służby Bożej oddane zostają, stosownie do szczególnych postanowień lokalnych i centralnych władz państwowych, do bezpłatnego użytkowania odnośnych organizacji religijnych. [...]

**103. KONSTYTUCJA (USTAWA ZASADNICZA) ROSYJSKIEJ
FEDERACYJNEJ SOCJALISTYCZNEJ REPUBLIKI RADZIECKIEJ
PRZYJĘTA PRZEZ V OGÓLNOROSYJSKI ZJAZD RAD
NA POSIEDZENIU W DNIU 10 LIPCA 1918 R.**

(Obrazowanie SSSR, s. 53-57; przekład: Świątkowski, s. 109-110).

**Rozdział II. Ogólne założenia Konstytucji Rosyjskiej
Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej**

Tytuł V

13. W celu zapewnienia pracującym rzeczywistej wolności sumienia Kościół zostaje oddzielony od państwa, a szkoła od Kościoła, zaś wolności religijnej i antyreligijnej propagandy przyznaje się wszystkim obywatelom. [...]

21. Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka udziela prawa azylu wszystkim cudzoziemcom podlegającym prześladowaniu za przestępstwa polityczne i religijne.

22. Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka, uznając równe prawa dla obywateli, niezależnie od ich rasowej i narodowej przynależności, ogłasza, że ustanowienie albo stosowanie jakichkolwiek przywilejów lub szczególnych uprawnień na tej podstawie, jak również jakikolwiek ucisk mniejszości narodowych lub ograniczenie ich równouprawnienia, stoi w sprzeczności z podstawowymi prawami Republiki.

104. KONSTITUCJA ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH Z DNIA 5 GRUDNIA 1936 R.

(Sierpowski; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 4, s. 109-111)

Rozdział X. Podstawowe prawa i obowiązki obywateli

Artykuł 123. Równouprawnienie obywateli ZSRR, niezależnie od ich narodowości i rasy, we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, państwowego, kulturalnego i społeczno-politycznego jest nienaruszalnym prawem [...].

Artykuł 124. W celu zapewnienia obywatelom wolności sumienia, Kościół w ZSRR jest oddzielony od państwa i szkoła od Kościoła. Wolność uprawniania kultów religijnych i wolność propagandy antyreligijnej przysługuje wszystkim obywatelom.

105. KONSTITUCJA ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH Z DNIA 7 PAŹDZIERNIKA 1977 R.

(Konstytucja ZSRR, s. 70-71)

Rozdział 6. Obywatelstwo ZSRR. Równouprawnienie obywateli

Artykuł 34. Obywatele ZSRR są równi wobec prawa bez względu na ich pochodzenie, sytuację społeczną i majątkową, przynależność narodową i rasową, płeć, wykształcenie, język, stosunek do religii, rodzaj i charakter zajęcia, miejsce zamieszkania oraz inne okoliczności.

Równouprawnienie obywateli ZSRR zagwarantowane jest we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, politycznego, społecznego i kulturalnego. [...]

Artykuł 36. Obywatele ZSRR różnych ras i narodowości mają równe prawa.

Realizacja tych praw zagwarantowana jest przez politykę wszechstronnego rozwoju i zbliżenia wszystkich narodów i narodowości ZSRR, wychowanie obywateli w duchu radzieckiego patriotyzmu i socjalistycznego internacjonalizmu. [...]

Rozdział 7. Podstawowe prawa, wolności i obowiązki obywateli ZSRR.

[...] **Artykuł 52.** Obywatelom ZSRR zapewnia się wolność sumienia, to jest prawo wyznawania dowolnej religii lub niewyznawania żadnej, uprawiania kultów religijnych lub prowadzenia propagandy ateistycznej. Rozbudzanie wrogości i nienawiści w związku z wierzeniami religijnymi jest zakazane.

Kościół w ZSRR jest oddzielony od państwa, a szkoła – od Kościoła.

VIII. INNE KRAJE

106. DZIAŁALNOŚĆ ŚW. KONSTANTYNA⁹² I ŚW. METODEGO⁹³ W PAŃSTWIE WIELKOMORAWSKIM

(*Żywot św. Konstantyna (Cyryla)*; Naumow; podając za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 91-92)

V. Zdarzyło się zaś w owych dniach, że Rościsław⁹⁴ książę słowiański ze Świętopelkiem⁹⁵ posłali z Moraw do cesarza Michała⁹⁶, pisząc tak: „Oto z Bożej łaski jesteśmy zdrowi, ale przybyli do nas liczni nauczyciele z Włoch, Grecji i Niemiec, ucząc nas rozmaicie. A my Słowianie, ludzie prości, nie mamy nikogo, kto by nas nakierował ku prawdzie i ukryte znaczenia wyłożył. Przeto, dobry panie, pošlij nam takiego męża, który by nam wszelką prawdę wyłożył”.

Wtedy cesarz Michał powiedział do Filozofa Konstantyna: „Czy słyszysz, Filozofie, te słowa? Tego nikt poza tobą nie zdoła dokonać. Weź oto dary liczne i ruszaj, wzięwszy ze sobą brata swojego, ihumena Metodego. Wy obaj bowiem jesteście solunianami⁹⁷, a wszyscy solunianie mówią czysto po słowiańsku”.

⁹² Konstantyn-Cyryl (ok. 827-ok. 869) – święty, misjonarz chrześcijański pochodzenia greckiego (z Salonik). Wspólnie z bratem Metodym prowadzili działalność chrystianizacyjną w Państwie Wielkomorawskim, począwszy od 863 r.

⁹³ Metody (820?-885) – święty. Zob. przypis wyżej.

⁹⁴ Rościsław – książę wielkomorawski w latach 846-870.

⁹⁵ Świętopelk – książę wielkomorawski w latach 870-894.

⁹⁶ Chodzi o Michała III – cesarza bizantyjskiego w latach 842-867.

⁹⁷ Czyli mieszkańcami Salonik, miasta w Grecji.

Wtedy oni nie mieli śmiałości wymówić się ani przed Bogiem, ani przed Cesarzem, według słowa świętego Piotra apostoła, które mówi: „Boga się bójcie, cesarza czcicie”. Przeto wysłuchawszy tej wysokiej mowy, oddali się modlitwie razem z innymi, którzy byli tegoż ducha, co oni. I wówczas Bóg objawił Filozofowi pismo słowiańskie. I uczyniwszy wnet litery i zapisawszy słowa Ewangelii, wyruszył ku Morawie, wzięwszy z sobą Metodego. Ten zaś począł znowu posłusznie służyć Filozofowi z pokorą i nauczać z nim. A po upływie trzech lat zawrócili z Moraw, wyuczywszy uczniów.

VI. Dowiedziawszy się o takich mężach, apostołek Mikołaj⁹⁸ posłał po nich, pragnąc widzieć niczym aniołów Bożych. I pobłogosławił ich nauce, położywszy Ewangelię słowiańską na ołtarzu świętego Piotra apostoła; wyświęcił też na kapłana błogosławionego Metodego. Było jednak wielu, co występowali przeciwko księgom słowiańskim, powiadając, że żadnemu narodowi nie godzi się mieć własnego pisma prócz Żydów, Greków i Rzymian, według napisu Piłata, jaki umieścił on na Krzyżu Pańskim. Zostali oni jednak wyklęci przez apostoлика, który nazwał ich pilacjanami i trójjęzycznikami, jednemu z biskupów, który na tę samą zarazę chorował⁹⁹, kazał wyświęcić trzech uczniów słowiańskich na kapłanów, a dwóch na lektorów.

107. CHRZEST LITWY (1387)

(Długosz, s. 465-466; przekład: Mecherzyński, s. 438-439)

Władysław, król polski, postanowiwszy naród litewski, tak jako się był w umowie z Polakami i królową Jadwigą zobowiązany, z pogaństwa i ciemnoty bałwochwalczej wywieść i nawrócić do prawej wiary chrześcijańskiej, nad wszystko pragnąc wzrostu i rozszerzenia tejże wiary, w towarzystwie Bodzanty, arcybiskupa gnieźnieńskiego i wielu innych z królestwa polskiego mężów duchownych [...] wybrał się do Litwy, gdzie jeszcze o dotychczas Chrystus nieznany był i nie-

⁹⁸ Apostolik Mikołaj – papież Mikołaj I w latach 858-867.

⁹⁹ Zapewne chodzi o Formosusa – biskupa Porto, znanego z poselstwa do Bułgarii w 866 r. Był papieżem w latach 891-896.

nawidzony [...]. Przybywszy na Litwę, złożył w dzień popielcowy zjazd walny w Wilnie, na który, gdy z rozkazu króla zebrali się bracia królewscy, Skiergiełło ks. troski, Witold i ks. grodzieński, Włodzimierz ks. kijowski, Korybut ks. nowogrodzki i znaczna liczba rycerzy i ludu, Władysław król polski, z pomocą chrześcijańskich książąt, którzy wraz z nim przybyli, pracował nad szlachtą i ludem, aby porzuciwszy fałszywych bogów, dotychczas w ślepotę pogańskiej wyznawanych, skłonili się do uznania i czci jednego prawdziwego Boga i przyjęcia jego prawdziwej chrześcijańskiej religii.

A gdy temu sprzeciwili się barbarzyńscy Litwini, utrzymując, że bezbożnością było, wbrew zwyczajom i przekazanej wierze przodków, porzucić własne bóstwa (były zaś u nich cenniejsze: ogień, który uważali za wieczysty, a którego strzeegli kapłani, dzień i noc przykładając drzewa do ogniska, gaje uważane za święte, tudzież węże i żmije, w których, wedle ich mniemania, zamieszkały bóstwa), król Władysław ów ogień miany za wieczysty a w Wilnie, głównym mieście i stolicy Litwy utrzymywany, strzeżony przez kapłana, zwanego w ich języku Znicz, który modlącym się i żądającym przepowiedni rzeczy przyszłych fałszywie ogłaszał wyrocznie jakoby od bóstwa mu zwierzzone [...] kazał wobec przytomnych pogan zagasić a świątynię i ołtarz, na którym mu czyniono ofiary, zburzyć. Nadto gaje i ogrody uważane za święte kazał powycinać oraz pozabijać węże i żmije, które po domach nawet, jakoby bóstwa żywiono i czczono. Barbarzyńcy zaś zawodzili przytem tylko żale nad upadkiem i zelżeniem tych fałszywych bożyszcz, nie śmiejąc sarkać przeciw nakazom króla.

Po zburzeniu i zniszczeniu bóstw pogańskich, gdy Litwini poznali naocznie ich fałszywość, którą się dotychczas ludzili, ulegli wreszcie i z pokorą skłonili się do przyjęcia wiary chrześcijańskiej, wyrzekając się dawnych błędów. W dniach kilkunastu od kapłanów polskich a więcej jeszcze od króla Władysława, który umiał ich język i którego chętnie słuchali, wyuczeni głównych zasad religii do wierzenia podanych, czyli artykułów wiary, składu apostolskiego i modlitwy Pańskiej, przystępowali do Chrztu św. a Władysław król pobożny, rozdawał prostemu ludowi odzież, koszule i nowe ubrania z sukna przywiezionego na to z Polski [...].

Starając się o to gorliwie, aby wiara przezeń w Litwie zaszczerpiona coraz więcej rozkrzewiała się i utwierdzała, pobożny król Władysław założył w mieście Wilnie kościół katedralny ku czci św. Trójcy i pod wezwaniem św. Stanisława, chwalebnego i przesławnego biskupa i męczennika, iżby dwa narody, polski i litewski, które jednością wiary i religii, jak również jednością berła i panowania z sobą połączył, wspólnego także miały patrona i orędownika, i aby u Litwinów trwała pamięć wieczna, że za sprawą Polaków wydobyli się z ciemnoty pogańskiej i że od nich zabłysło światło wiary chrześcijańskiej tak im, jako ich potomkom. Wielki zaś ołtarz postawił na tym miejscu, gdzie niegdyś palono ogień, który miano za wieczny, aby ów błąd pogański stał się dla wszystkich tym widoczniejszym.

108. DIEGO DE LANDA¹⁰⁰ O SKŁADANIU KRWAWYCH OFIAR BOGOM PRZEZ MAJÓW

(Diego de Landa, *Relacja o sprawach Jukatanu*; przekład: Skrok; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 42-43)

Jeżeli ofiary miały być pozbawione życia przez przebicie strzałą, to rozbierano je do naga i ciała malowano na kolor niebieski, a na głowę wkładano spiczaste nakrycie. Następnie prowadzono je na szczyt rusztowania (piramidy) i krępowano sznurami. Przychodził kapłan i każdą z ofiar, czy była to kobieta czy mężczyzna, ranił strzałą w miejsce wstydlive. Krwią, która wypływała z ran, smarował twarz posągu i dawał znak łucznikom, a ci, tańcząc wokół wypuszczali strzały, aby trafić w serca ofiar, zaznaczone białym znakiem. W ten sposób w bardzo szybkim czasie piersi ofiar stawały się podobne do jeży ze względu na dużą liczbę wbitych strzał.

¹⁰⁰ Fray Diego de Landa (1524-1579) – franciszkanin z Toledo. W 1549 r. wyjechał do Indii Zachodnich i osiadł na Jukatanie. Przejawiał wielkie zainteresowanie kulturą Majów, biegle opanował ich język. Jednak brutalność w obchodzeniu się z Indianami spowodowała, że został zmuszony do opuszczenia Ameryki i powrotu do Hiszpanii w 1562 r. W 1565 r. napisał dzieło *Relacja o sprawach Jukatanu*. Utwór ten jest do dziś podstawowym źródłem wiedzy o Majach – ich życiu i kulturze. W 1573 r. przywrócony do łask powrócił do kraju Majów, gdzie objął stanowisko biskupa Jukatanu i Gwatemali. Tam też zmarł.

109. DIEGO DURAN¹⁰¹ O SKŁADANIU LUDZKIEJ OFIARY U AZTEKÓW

(Diego Duran, *Relacja z podróży do kraju Azteków*, przekład: Skrok; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 43)

Wkroczyło pięciu kapłanów i zwrócili się do pierwszego jeńca stojącego w kolejności [...]. Poprowadzili go do miejsca, gdzie oczekiwał najwyższy kapłan, i zmusili, aby stanął obok kamienia symbolizującego boga Słońca. Następnie rzucili go plecami na ów kamień. Jeden z nich chwycił jego prawe ramię, inny lewe, jeden trzymał prawą nogę, inny lewą. Piąty kapłan zacisnął na szyi sznur, tak, że jeńiec nie mógł się poruszać. Wówczas najwyższy kapłan unosił kamienny nóż i zadawał ofierze cios w piersi. Otwierał je i wydobywał serce, które wznosił na wysokość rąk kierując ku Słońcu. Gdy serce ostygło, rzucał je do niewielkiego zagłębienia, a krwią skrapiał posąg boga.

110. KONSTYTUCJA HISZPANII Z DNIA 19 MARCA 1812 R.

(Przekład z hiszpańskiego P. Delasteyrie, Paris 1814, zob. Sczaniecki (1996), s. 185)

Tytuł II. O terytorium Hiszpanii, religii, rządzie i obywatelach hiszpańskich

Rozdział II. O religii

[...]

Art. 12. Religią narodu hiszpańskiego jest i będzie na zawsze religia katolicka, apostołska, rzymska, jedynie prawdziwa [...].

111. KONSTYTUCJA NORWEGII Z DNIA 17 MAJA – 14 LISTOPADA 1814 R. ZE ZM.

(Świątkowski, s. 100; *Konstytucja Norwegii*, s. 39-42)

1. Wszyscy mieszkańcy Królestwa mają wolność praktyk religijnych.

2. Religia ewangelicko-luterańska jest oficjalną religią państwa. Mieszkańcy państwa, którzy wyznają tę religię, mają obowiązek wychowywać w niej swoje dzieci. Jezuici nie są tolerowani. [...]

¹⁰¹ Diego Duran – podróżnik hiszpański i historyk konkwisty żyjący w XVI w.

4. Król winien wyznawać zawsze religię ewangelicko-luterańską, podtrzymywać ją i otaczać swoją opieką. [...]

12. [...] Więcej niż połowa ministrów [członków Rady Stanu] powinna wyznawać oficjalną religię Państwa. [...]

16. Król reguluje wszystkie sprawy dotyczące kultu publicznego oraz obrzędów, konferencji oraz zgromadzeń dotyczących religii oraz czuwa nad tym, by duchowni wyznań zachowywali ustanowione dla nich prawa.

112. KONSTYTUCJA FEDERALNA KONFEDERACJI SZWAJCARSKIEJ Z DNIA 29 MAJA 1874 R. ZE ZM.

(*Recueil. Publié par la chancellerie fédérale*, s. 101 i nast.; przekład: Świątkowski, s. 89-91)

Artykuł 49. Wolność sumienia i wiary jest nienaruszalna.

Nikogo nie wolno zmuszać do należenia do związku religijnego, do pobierania nauki religii, do wykonania aktu religijnego, do poddawania się jakimkolwiek karom z powodu swoich poglądów religijnych.

Osoba, wykonująca władzę rodzicielską lub opiekuńczą, ma prawo, zgodnie z wyżej podanymi zasadami, decydować o wychowaniu religijnym dzieci do ukończonych lat 16.

Wykonanie praw cywilnych i politycznych nie może być ograniczone jakimkolwiek regułami lub warunkami o charakterze kościelnym lub religijnym.

Nikomui nie wolno z powodu swoich poglądów religijnych uchylać się od wykonania obowiązku obywatelskiego. Nikt nie jest obowiązany do płacenia podatku, ustanowionego specjalnie dla celów wyznaniowych związku religijnego, do którego sam nie należy. Późniejsze wykonanie tej zasady zleca się ustawodawstwu federalnemu. [...]

Artykuł 50. Swobodne wykonywanie kultów jest poręczone w granicach zgodnych z porządkiem publicznym i dobrymi obyczajami.

Kantony i Konfederacja mogą podejmować niezbędne środki dla utrzymania porządku publicznego i pokoju między wyznawcami różnych związków religijnych, a także dla ukrócenia zamachów władz kościelnych na prawa obywateli i państwa.

Spory publiczno-prawne i prywatno-prawne, wynikłe na skutek powstania związków religijnych lub na skutek nieporozumień między istniejącymi związkami religijnymi, mogą być wniesione w trybie rekursu przed właściwe władze federalne.

Na terytorium Konfederacji nie mogą powstawać nowe, biskupstwa bez zgody Konfederacji.

Artykuł 51. Zakon Jezuitów oraz stowarzyszenia religijne z nim związane nie są dopuszczone w żadnej części Szwajcarii, a jego członkom zakazana jest wszelka działalność w kościele i w szkole. Zakaz ten może być w drodze postanowienia federalnego rozciągnięty również na inne zakony, których działalność jest niebezpieczna dla państwa i zakłóca spokój między wyznaniem.

Artykuł 52. Nie wolno zakładać nowych klasztorów i zakonów oraz przywracać do życia tych, które już zostały skasowane.

Artykuł 53. Ustalenie stanu cywilnego i prowadzenie aktów stanu cywilnego należy do kompetencji władz świeckich. Ustawodawstwo federalne wyda w tym przedmiocie niezbędne postanowienia.

Prawo do rozporządzania miejscami wiecznego spoczynku należy do władzy świeckiej. Winna ona dbać o to, by każdy był pochowany w sposób nie uwłaczający czci osób zmarłych. [...]

Artykuł 58. [...] Jurysdykcja kościelna jest zniesiona. [...]

Artykuł 75. Może być wybrany w charakterze członka Rady Narodowej każdy obywatel szwajcarski nie należący do stanu duchownego, posiadający prawo głosowania. [...]

113. KANTON GENEWA. USTAWA KONSTYTUCYJNA O ZNIESIENIU BUDŻETU WYZNAŃ Z DNIA 15 CZERWCA 1907 R.

(*Recueil*, s. 1135 i nast.; przekład: Świątkowski, s. 92-93)

Art. 1. Poręcza się wolność wyznań. Państwo i gminy nie opłacają ani nie subwencjonują żadnego wyznania. Nikt nie może być zobowiązany do przyczyniania się przez podatek do pokrywania wydatków wyznania.

Art. 2. Wykonywanie kultów i organizacja kościołów odbywa się zgodnie z zasadami wolności zgromadzeń i prawem o stowarzyszeniach. Wyznawcy związków religijnych winni poddać się prawu po-

wszechnemu oraz regulaminom policyjnym, dotyczącym zewnętrznego wykonywania kultu.

Kościoły mogą nabywać uprawnienia osoby prawnej na podstawie przepisów szwajcarskiego prawa o zobowiązaniach ze wszystkimi wynikającymi stąd skutkami prawnymi. Za zgodą Wielkiej Rady mogą one również ukonstytuować się jako fundacje.

Art. 3. Świątynie, plebanie i prebendy, które stanowią własność gmin, zachowują swoje przeznaczenie wyznaniowe. Kościołowi protestanckiemu, Kościołowi katolicko-narodowemu i Kościołowi katolickiemu rzymskiemu przysługuje bezpłatne użytkowanie budynków, które obecnie posiadają. Z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Wielką Radę gminy mogą swoje budynki kościelne przekazywać na prawie własności nowotworzącym się organizacjom kościelnym, z obowiązkiem utrzymywania tych budynków. [...]

114. KONKORDAT MIĘDZY STOLICĄ APOSTOLSKĄ A WŁOCHAMI Z DNIA 11 LUTEGO 1929 R.¹⁰²

(AAS z 1929 r., nr 21, s. 275-294; Mercati, t. II, s. 92-103; przekład:

Włodarczyk, s. 554-568)

W imię Trójcy Przenajświętszej

Wychodząc z założenia, że już na początku pertraktacji między Stolicą Apostolską a Włochami w celu rozwiązania „kwestii Rzymskiej”, Stolica Apostolska sama zaproponowała, aby traktat dotyczący tego zagadnienia połączony został, jako ze swym koniecznym uzupełnieniem, z konkordatem, regulującym stosunki religijne i kościelne we Włoszech, oraz że dziś został zawarty i podpisany tenże traktat, rozwiązujący „kwestię rzymską”,

Jego Świątobliwość Papież Pius XI i Jego Królewska Mość Wiktor Emanuel III król Włoch postanowili zawrzeć konkordat [...]:

Artykuł 1. Włochy, w myśl art. 1 traktatu, zapewniają Kościołowi katolickiemu swobodne wykonywanie władzy duchownej, swobodne

¹⁰² Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych dokonana została w Watykanie 7 czerwca 1929 r.

i publiczne wykonywanie kultu oraz jurysdykcji w sprawach kościelnych zgodnie z ustaleniami niniejszego konkordatu; w przypadku konieczności zapewnia się duchownym urzędową ochronę przy wykonywaniu ich funkcji religijnych.

Uwzględniając święty charakter Wiecznego Miasta, stolicy biskupiej papieża, centrum świata katolickiego i celu pielgrzymek, rząd włoski starać się będzie o to, aby uniemożliwić w Rzymie to wszystko, co stałoby w sprzeczności z tym jego charakterem.

Artykuł 2. Stolica Apostolska porozumiewa się i koresponduje swobodnie z biskupami, klerem i z całym katolickim światem bez jakichkolwiek ingerencji rządu włoskiego.

Również biskupi bez przeszkód porozumiewają się i korespondują ze swym klerem i swymi wiernymi we wszystkich sprawach ich urzędu pasterskiego. [...]

Artykuł 3. Studenci teologii oraz studenci dwu ostatnich lat studium przygotowawczego do teologii, którzy mają zamiar zostać księżmi, a także nowicjusze instytutów zakonnych mogą, na własną prośbę, uzyskać przesunięcie wypełnienia obowiązku służby wojskowej z roku na rok, aż do ukończenia dwudziestego szóstego roku życia.

Klerycy po wyższych święceniach oraz zakonnicy, którzy złożyli śluby, są wolni od służby wojskowej, z wyjątkiem powszechnej mobilizacji. W tym wypadku księża wchodzi do sił zbrojnych państwa, jednak z zachowaniem stroju duchownego, aby pod kościelną jurysdykcją ordynariusza polowego, w myśl art. 14, pełnić obowiązki duszpasterskie w oddziałach. Inni klerycy i zakonnicy będą w pierwszym rzędzie przeznaczeni do służb sanitarnych.

Duchowni zatrudnieni w duszpasterstwie na wypadek ogłoszenia powszechnej mobilizacji także są wolni od służby wojskowej. Za takich uważa się ordynariuszy, proboszczów, wiceproboszczów i koadiutorów, wikariuszy oraz innych duchownych, zaangażowanych w charakterze stałych rektorów kościołów otwartych dla sprawowania kultu.

Artykuł 4. Duchowni i zakonnicy są zwolnieni od obowiązków sędziów przysięgłych.

Artykuł 5. Żaden duchowny nie może przyjąć i sprawować urzędu lub stanowiska w państwie włoskim lub w zależnych od niego

instytucjach prawa publicznego bez otrzymania *nihil obstat* ordynariusza diecezji. [...]

Artykuł 6. Uposażenia oraz inne pobory otrzymywane przez duchownych z racji ich stanowiska są w tej samej mierze wolne od zajęcia sądowego, jak i pensje oraz pobory urzędników państwowych.

Artykuł 7. Duchowni nie mogą być wzywani do sądów lub innych urzędów w celu składania zeznań odnośnie do osób lub spraw, do których poznania doszli w związku z wykonywaniem czynności kapłańskich.

Artykuł 8. [...] W przypadku aresztowania duchowny lub zakonnik traktowany będzie z uwzględnieniem jego stanowiska oraz stopnia hierarchicznego.

W przypadku uwięzienia duchownego lub zakonnika kara, jeżeli to możliwe, odbywana będzie w pomieszczeniach oddzielnych od pomieszczeń przeznaczonych dla ludzi świeckich, chyba że kompetentny ordynariusz przeniesie skazanego do stanu świeckiego.

Artykuł 9. W zasadzie budynki przeznaczone na cele kultu publicznego są wolne od rekwizycji i zajęcia. [...]

Artykuł 10. Z żadnych powodów nie można przystąpić do burzenia budynków przeznaczonych dla kultu publicznego bez uprzedniego porozumienia się z kompetentną władzą kościelną.

Artykuł 11. Państwo uznaje dni świąteczne ustalone przez Kościół, a mianowicie: Wszystkie niedziele, Pierwszy dzień w roku, Objawienie Pańskie (6 styczeń), Św. Józefa (19 marca), Wniebowstąpienie, Boże Ciało, Święto Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwiec), Wniebowzięcie N.M.P. (15 sierpień), Wszystkich Świętych (1 listopad), Niepokalane Poczęcie N.M.P. (8 grudzień), Boże Narodzenie (25 grudzień). [...]

Artykuł 16. Wysokie Układające się Strony przystąpią wspólnie, za pośrednictwem komisji mieszanych, do rewizji granic diecezji, w celu dostosowania ich, w miarę możliwości, do granic prowincji państwowych. [...]

Artykuł 19. Wybór arcybiskupów i biskupów należy do Stolicy Apostolskiej.

Przed mianowaniem arcybiskupa, biskupa ordynariusza albo koadiutora z prawem następstwa, Stolica Apostolska zakomunikuje nazwisko kandydata rządowi włoskiemu w celu upewnienia się czy nie wysuwa on zastrzeżeń natury politycznej przeciwko tej kandydaturze.

Oдноśne pertraktacje odbywać się będą z największą, jaka tylko jest możliwa, poufnością i dyskrecją, tak aby tajemnica oдноśnie do proponowanej osoby zachowana została aż do chwili jej mianowania.

Artykuł 20. Biskupi przed objęciem w posiadanie swych diecezji, składać będą głowie państwa przysięgę wierności według następującej formuły:

„Przed Bogiem i na Święte Ewangelie ślubuję i przyrzekam, jak przystoi biskupowi, wierność państwu włoskiemu. Ślubuję i przyrzekam szanować króla i rząd powołany zgodnie z konstytucją oraz starać się będę o to, aby czynił to mój kler. Ślubuję i przyrzekam ponadto, że nie będę uczestniczył w żadnym porozumieniu i w żadnych naradach, które mogłyby przynieść szkodę państwu włoskiemu i porządkowi publicznemu oraz że nie zezwolę na tego rodzaju uczestnictwo memu klerowi. W trosce o dobro i interes państwa włoskiego dążyć będę do oddalenia od niego wszelkiego niebezpieczeństwa, które mogłoby mu zagrażać”.

Artykuł 21. Obsadzenie beneficjów kościelnych należy do władz kościelnych.

Nominacje na beneficja proboszczowskie będą przez kompetentne władze kościelne uprzednio komunikowane poufnie rządowi włoskiemu i mogą one być dokonywane dopiero po upływie trzydziestu dni od daty tego powiadomienia.

W tym czasie rząd włoski, jeżeli ma poważne racje przeciwstawiające się tej nominacji, przekaże je w drodze poufnej władzy kościelnej, która, przy utrzymywaniu się różnicy zdań, przekaże sprawę Stolicy Apostolskiej [...].

Artykuł 22. Duchowni nie mający obywatelstwa włoskiego nie mogą obejmować we Włoszech beneficjów kościelnych. Ponadto, ordynariusze diecezji i proboszczowie muszą władać językiem włoskim. [...]

Artykuł 28. W celu uspokojenia sumień Stolica Apostolska gwarantuje pełne przebaczenie tym wszystkim, którzy na mocy włoskich

przepisów prawnych dotyczących sekularyzacji majątku kościelnego, weszli w posiadanie dóbr kościelnych.

W tym celu Stolica Apostolska udzieli ordynariuszom odpowiednich instrukcji. [...]

Artykuł 30. Zwyczajny i nadzwyczajny zarząd dóbr jakiejkolwiek instytucji kościelnej lub stowarzyszenia zakonnego, odbywa się pod nadzorem i kontrolą kompetentnych władz kościelnych, z wyłączeniem wszelkiej ingerencji państwa włoskiego oraz bez obowiązku podporządkowania się przepisom o zmianie charakteru nieruchomości.

Państwo włoskie uznaje zdolność kościelnych instytucji i stowarzyszeń religijnych do nabywania dóbr, z zachowaniem ustaleń prawodawstwa cywilnego odnośnie do nabywania majątku przez osoby prawne. [...]

Artykuł 31. Zakładanie nowych kościelnych podmiotów prawnych lub stowarzyszeń zakonnych należy do władzy kościelnej, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, natomiast ich uznanie odnośnie do skutków cywilnych dokonywane będzie przez władze cywilne. [...]

Artykuł 33. Zastrzega się Stolicy Apostolskiej zarząd katakumbami znajdującymi się w podziemiach Rzymu oraz w innych częściach terytorium królestwa, z wynikającymi z tego obowiązkami opieki, utrzymywania i konserwacji.

W związku z tym pozwala się, przy zachowaniu praw państwowych i respektowaniu ewentualnych praw osób trzecich, na konieczne ekshumacje i przenoszenie szczątków ciał świętych.

Artykuł 34. Ponieważ państwo włoskie chce ponownie oddać hołd, zgodnie z katolicką tradycją narodu, instytucji małżeństwa, stanowiącej podstawę rodziny, przyznaje więc cywilne skutki prawne sakramentowi małżeństwa, zawartego zgodnie z prawem kanonicznym.

Zapowiedzi o mającym być zawartym małżeństwie ogłaszane będą nie tylko w kościele parafialnym, ale także w ratuszu.

Natychmiast po zawarciu małżeństwa proboszcz wyjaśni małżonkom cywilne skutki małżeństwa przez odczytanie artykułów prawa cywilnego odnoszących się do praw i obowiązków małżonków i sporządzi akt zawartego małżeństwa, którego kopię pełną, prześle do gminy cywilnej w ciągu pięciu dni, w celu wciągnięcia go do rejestrów cywilnych.

Sprawy dotyczące nieważności małżeństwa oraz dyspensy od małżeństwa zawartego, ale nie dopełnionego, są zastrzeżone kompetencji trybunałów i urzędów kościelnych.

Orzeczenia i wyroki odnoszące się do tego, z chwilą gdy staną się prawomocne, zostaną przedłożone Najwyższemu Trybunałowi Sygnatury, który zbada czy zachowane były przepisy prawa kanonicznego odnośnie do kompetencji sędziów, wezwania prawnych pełnomocników oraz nieuzasadnionego niestawienia się stron.

Wymienione ostatecznie orzeczenia i wyroki z odpowiednimi dekretymi Najwyższego Trybunału Sygnatury przesłane zostaną do terenowo kompetentnego państwowego sądu apelacyjnego, który na posiedzeniu niejawnym orzeknie wykonanie tych wyroków odnośnie do skutków prawnych i zarządzi wciągnięcie ich do rejestrów Urzędu Stanu Cywilnego, na marginesie aktu małżeńskiego.

Stolica Apostolska zgadza się na to, aby sprawy o separację od stołu i łoża rozpatrywane były przez sądy cywilne. [...]

Artykuł 36. Włochy uznają za podstawę i ukoronowanie publicznego nauczania religii chrześcijańskiej w formie przekazanej przez tradycję katolicką. Dlatego zgadzają się na to, aby nauka religii udzielana obecnie w publicznych szkołach podstawowych była dalej pogłębiana w szkołach średnich zgodnie z planem, który zostanie uzgodniony między Stolicą Apostolską a państwem. [...]

115. KONSTYTUCJA REPUBLIKI WŁOSKIEJ

UCHWALONA DNIA 22 GRUDNIA 1947 R.

(Nowe konstytucje, s. 219 i nast.)

Artykuł 7. Państwo i Kościół katolicki są, każde we własnym zakresie, niezależne i suwerenne.

Ich stosunki wzajemne normują Pakty Laterańskie. Zmiany tych Paktów, przyjęte przez obie strony, nie wymagają rewizji Konstytucji.

Artykuł 8. Wszystkie wyznania religijne są jednakowo wolne wobec prawa.

Wyznaniom religijnym innym niż katolickie przysługuje prawo organizacji według własnych statutów, o ile te ostatnie nie stoją w sprzeczności z włoskim porządkiem prawnym.

Ich stosunki z państwem ustalane są w drodze ustawy, w porozumieniu z odpowiednimi ich przedstawicielami. [...]

Artykuł 19. Każdy ma prawo swobodnego wyznawania swej wiary w każdej formie, indywidualnie lub zbiorowo, rozpowszechniania jej oraz wykonywania jej obrządków zarówno prywatnie jak publicznie, o ile nie sprzeciwiają się one dobrem obyczajom.

116. KONSTYTUCJA BULGARSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ **Z DNIA 4 GRUDNIA 1947 R.**

(Nowe konstytucje, 1949, s. 27 i nast.)

Artykuł 3. Bierne i czynne prawo wyborcze mają wszyscy obywatele Republiki Ludowej, którzy ukończyli osiemnaście lat, niezależnie od płci, narodowości, rasy, wyznania, wykształcenia, zawodu, stanowiska społecznego i stanu majątkowego, z wyjątkiem osób ograniczonych lub pozbawionych wyrokiem sądowym praw cywilnych i politycznych [...].

Artykuł 71. Wszyscy obywatele Bułgarskiej Republiki Ludowej są równi wobec prawa.

Nie uznaje się żadnego przywileju wynikającego z narodowości, pochodzenia, wyznania i majątku.

Wszelka propaganda nienawiści rasowej narodowej czy wyznaniowej karana jest przez prawo. [...]

Artykuł 78. Obywatelom zabezpiecza się wolność sumienia i wyznania, jak również swobodę wykonywania praktyk religijnych.

Kościół jest oddzielony od Państwa.

Osobna ustawa ustali prawne stanowisko, sprawę materialnego utrzymania i prawo do wewnętrznego własnego zorganizowania się i autonomii różnych związków religijnych. Wszelkie nadużycie Kościoła i religii dla celów politycznych, jak również utworzenie organizacji politycznej na podstawie wyznaniowej jest zakazane.

117. BULGARSKA USTAWA O WYZNANIACH RELIGIJNYCH Z DNIA 26 LUTEGO 1949 R.

(Dekret Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Nr 238 z dnia 26 lutego 1949 r. Ogłoszona w Dzienniku Państwowym Nr 48 z dnia 1 marca 1949 r.; przekład: Świątkowski, s. 155-160)

§ 1. Wszystkim obywatelom Bułgarskiej Republiki Ludowej zapewnia się wolność sumienia i wyznania.

§ 2. Wyznania jako całość religijna są oddzielone od Państwa. Mogą one w ramach konstytucji i ustaw krajowych swobodnie wykonywać swoje obrzędy religijne.

§ 3. Bułgarski Kościół prawosławny jest tradycyjnym wyznaniem narodu bułgarskiego, związanym z jego historią, i jako taki formą, treścią i duchem może być ludowo-demokratycznym Kościołem.

§ 4. Nikt nie może być prześladowany lub ograniczany w swych prawach obywatelskich i politycznych ani być zwolniony z wykonywania obowiązków, nałożonych na niego przez ustawę Państwa, z powodu tego, że należy on do takiego lub innego wyznania, lub nie zalicza się do żadnego wyznania. [...]

§ 5. Wyznania w swej budowie organizacyjnej, nabożeństwie i obrzędach mogą kierować się swymi kanonami, dogmatami i statutem, jeżeli nie są one przeciwne ustawom, porządkowi społecznemu i dobremu obyczajom.

§ 6. Z chwilą zatwierdzenia statutu wyznania religijnego przez ministra spraw zagranicznych jest ono wyznaniem uznanym i otrzymuje charakter osoby prawnej. Z tą chwilą charakter osoby prawnej uzyskują również terenowe jednostki organizacyjne wyznania.

Minister spraw zagranicznych cofnie dane uznanie z odpowiednim umotywowaniem, jeżeli działalność wyznania narusza ustawy, porządek społeczny lub dobre obyczaje.

§ 7. Wyznania religijne mogą budować i otwierać dla swoich potrzeb świątynie, jak również wykonywać w nich publicznie swoje obrzędy i nabożeństwa.

Nabożeństwa i procesje w miejscach otwartych podlegają ogólnym przepisom ustaw i rozporządzeniom administracyjnym.

§ 8. Wyznania religijne mogą zwoływać dla całego kraju lub poszczególnych okręgów sobory, konferencje, zgromadzenia ogólne i inne, które podlegają ogólnym przepisom ustaw i rozporządzeniom administracyjnym.

§ 9. Każde wyznanie religijne posiada odpowiedzialne przed Państwem kierownictwo. W statucie każdego wyznania określa się kierownicze i reprezentujące go organy, sposób ich wyboru i wyznaczenia.

Duchowni wyznań, które utrzymują stosunki religijne z zagranicą, nie mogą objąć swoich stanowisk, zanim nie zostaną zatwierdzeni przez ministra spraw zagranicznych.

§ 10. Duchownymi i osobami urzędowymi w jakimkolwiek wyznaniu religijnym mogą być jedynie osoby, które są obywatelami bułgarskimi, są uczciwe i lojalne oraz nie są pozbawione praw na podstawie wyroku prawomocnego.

§ 11. Zgodnie ze swymi kanonami i dogmatami wyznania religijne mogą tworzyć rady dyscyplinarne dla swoich duchownych i innych pracowników kościelnych. Ustrój i tryb postępowania rad dyscyplinarnych określa statut wyznania.

Nałożone kary dyscyplinarne nie mogą być wykonywane, jeżeli stoją w sprzeczności z ustawami, porządkiem społecznym i dobrymi obyczajami.

§ 12. Duchowni, jak również wszyscy inni pracownicy administracyjni wyznania, którzy naruszają ustawę, porządek społeczny lub dobre obyczaje, albo też działają przeciwko demokratycznemu porządkowi Państwa, niezależnie od innej odpowiedzialności, na wniosek ministra spraw zagranicznych mogą być czasowo usunięci od obowiązków lub zwolnieni. [...]

§ 13. Organy wyznań religijnych pobierają dochody i dokonują rozchodów zgodnie z budżetem przygotowanym stosownie do statutu. W razie potrzeby państwo może subsydiować utrzymanie wyznania. [...]

§ 14. Każde wyznanie może otwierać za zezwoleniem ministra spraw zagranicznych średnie lub wyższe szkoły duchowne celem kształcenia duchowieństwa. [...]

§ 15. Wszystkie organy wyznania religijnego obowiązane są przysyłać we właściwym czasie do wiadomości Ministerstwa Spraw Zagranicznych wydane przez siebie listy pasterskie, okólniki i inne pisma oraz publikacje o znaczeniu społecznym. [...]

§ 16. Centralne organy kierownicze wyznań religijnych obowiązane są rejestrować się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, a kierownicze organy jednostek terenowych – w terenowych radach narodowych – przez imienne podanie wszystkich członków wzmiankowanych organów wyznaniowych. [...]

§ 21. Wyznania religijne nie mogą otwierać szpitali, sierocińców i innych podobnych zakładów. [...]

§ 22. Wyznania religijne mogą utrzymywać stosunki z wyznaniem, urzędami, organizacjami lub osobami urzędowymi, mającymi siedzibę lub miejsce zamieszkania poza granicami kraju, jedynie po uprzednim uzyskaniu zezwolenia ministra spraw zagranicznych.

§ 23. Wyznania religijne lub ich jednostki (towarzystwa religijne, kongregacje, misje itp.), mające siedzibę za granicą, nie mogą otwierać w Bułgarskiej Republice Ludowej swoich oddziałów: misji, towarzystw religijnych, zakładów dobroczynnych i innych, istniejące zaś tego rodzaju organizacje ulegają zamknięciu w terminie jednego miesiąca od daty wejścia w życie niniejszej ustawy. Cały majątek zamkniętych zgodnie z powyższym przepisem jednostek organizacyjnych: misji, towarzystw religijnych i innych zakładów przechodzi na własność państwa za sprawiedliwym odszkodowaniem. Wysokość odszkodowania określa się w sposób wymieniony w § 21 niniejszej ustawy.

§ 24. Wyznania religijne otrzymywać mogą pomoc i dary z zagranicy tylko za zezwoleniem ministra spraw zagranicznych. [...]

§ 26. Wszelkie sianie nienawiści z pobudek religijnych słowem, drukiem, czynem lub w inny sposób, podlega karze ciężkiego więzienia oraz grzywny do 10 tysięcy lewów.

§ 27. Kto siłą lub groźbą przeszkadza obywatelom lub wyznaniom religijnym swobodnie wyznawać swoją wiarę i wykonywać obrzędy oraz liturgię, którymi nie narusza się ustaw państwowych, porządku społecznego i dobrych obyczajów, podlega karze więzienia do jednego roku.

Tej samej karze podlega, kto w ten sam sposób zmusza inną osobę do wzięcia udziału w obrzędach lub liturgii wyznania religijnego.

§ 28. Kto tworzy organizację polityczną o podłożu religijnym lub kto słowem, drukiem, działaniem lub w inny sposób wykorzystuje Kościół i religię dla propagandy przeciwko władzy ludowej oraz jej organom, podlega karze ciężkiego więzienia, chyba że z innych przepisów podlega karze cięższej. [...]

118. KONSTYTUCJA RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Z DNIA 13 KWIETNIA 1948 R.

(Nowe konstytucje, 1949, s. 183 i nast.)

Artykuł 16. Wszyscy obywatele Rumuńskiej Republiki Ludowej, bez względu na płeć, narodowość, rasę, religię lub stopień wykształcenia, są równi wobec prawa.

Artykuł 17. Wszelka propaganda i okazywanie nienawiści rasowej lub narodowościowej karane jest przez prawo.

Artykuł 18. Wszyscy obywatele bez względu na płeć, narodowość, rasę, religię, stopień wykształcenia i zawód, łącznie z wojskowymi, urzędnikami i funkcjonariuszami państwowymi, mają czynne i bierne prawo wyborcze do wszystkich organów państwowych. [...]

Artykuł 27. Wolność sumienia i wolność religijna są zagwarantowane przez Państwo.

Związki wyznaniowe mogą się swobodnie organizować i działać, jeżeli ich rytuał i praktyka nie są sprzeczne z Konstytucją, bezpieczeństwem publicznym lub dobrymi obyczajami.

Żadna gmina wyznaniowa, związek wyznaniowy lub kongregacja nie może otwierać lub utrzymywać zakładów ogólnego kształcenia, lecz tylko szkoły specjalne, przeznaczone do przygotowania personelu wyznaniowego, i to pod kontrolą Państwa.

Rumuński Kościół prawosławny jest autokefaliczny (niezależny) i jednolity w swej organizacji. Sposób organizacji i działania związków religijnych zostanie unormowany ustawą. [...]

119. RUMUŃSKI DEKRET NR 177 Z DNIA 3 SIERPNIA 1948 R.
O OGÓLNYM USTROJU WYZNAŃ RELIGIJNYCH
(Świątkowski, s. 163-169)

Art. 1. Państwo zapewnia wolność sumienia i wolność religijną na całym obszarze Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Każdy obywatel może należeć do jakiegokolwiek wyznania religijnego lub wyznawać jakąkolwiek wiarę, o ile ich praktyki nie stoją w sprzeczności z konstytucją, bezpieczeństwem i porządkiem publicznym oraz dobrymi obyczajami.

Art. 2. Akty nienawiści wyznaniowej, utrudniające swobodne wykonywanie praktyk religijnych jakiegokolwiek wyznania, stanowią przestępstwo karane przez prawo.

Art. 3. Nikt nie może być prześladowany za swoje przekonania religijne lub za brak wiary.

Wyznanie religijne nie może stanowić przeszkody w nabywaniu i korzystaniu z praw obywatelskich i politycznych ani też zwalniać – od obowiązków przewidzianych przez prawo.

Art. 4. Nikt nie może być zmuszony do brania udziału w praktykach religijnych jakiegokolwiek wyznania.

Art. 5. Nikt nie może być zmuszony w trybie administracyjnym do ponoszenia wydatków organizacji religijnej lub do uznania wyroków wyznaniowych organów dyscyplinarno-sądowych.

Art. 6. Wyznania religijne mają swobodę organizowania się i działania, o ile ich praktyki i obrządki nie stoją w sprzeczności z konstytucją, bezpieczeństwem publicznym oraz dobrymi obyczajami.

Art. 7. Wyznania religijne organizują się według własnych przepisów, zgodnie ze swoją nauką, kanonami i tradycją oraz mogą organizować na tych samych zasadach instytucje, stowarzyszenia, zakony i kongregacje.

Art. 8. Wyznania religijne uznane mogą mieć organy sądownictwa religijnego do spraw dyscypliny swego personelu służbowego. Sądowe organy dyscyplinarne są organizowane na podstawie specjalnych regulaminów, zgodnie z kanonami i statutami odpowiednich wyznani. Regulaminy te opracowane są przez prawne organy dane-

go wyznania i podlegają uznaniu na podstawie dekretu Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego na wniosek Ministerstwa Wyznań. [...]

Art. 14. W celu uzyskania uznania wyznanie religijne przedłoży Ministerstwu Wyznań do zbadania i zatwierdzenia swój statut organizacyjny, zawierający system organizacji, działalności, kierownictwa i administracji wraz z właściwą konfesją (wyznaniem wiary).

Art. 15. Rumuński Kościół prawosławny jest autokefaliczny i jednolity w swej organizacji.

Art. 16. Organizowanie partii politycznych na zasadach wyznaniowych jest zakazane.

Art. 17. Terenowe organizacje wyznaniowe, jak: gminy, parafie i grupy winny być wpisane do specjalnego rejestru miejscowe; władzy administracyjnej ogólnej wraz z wykazem imiennym organów kierowniczych i kontrolujących, z podaniem liczby członków do nich należących.

Art. 18. Stowarzyszenia świeckie i fundacje, służące w całości lub częściowo celom religijnym, jeżeli pragną być uznane za osoby prawne, winny otrzymać za pośrednictwem Ministerstwa Wyznań zezwolenie Rządu oraz podlegają tu całości obowiązkowi, wynikającemu z ustaw w zakresie ich religijnego charakteru. [...]

Art. 22. Wyznania religijne posiadające organizacje diecezjalne mogą posiadać diecezje w ilości uzależnionej od ogólnej liczby wiernych.

Na każdą diecezję, która ma być utworzona, powinno przypaść przeciętnie 750 000 wiernych.

Granice diecezji oraz podział ich na mniejsze jednostki terytorialne są dokonywane przez organy statutowe wyznania i ulegają zatwierdzeniu na podstawie dekretu Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego na wniosek ministra wyznań. [...]

Art. 27. Podczas nabożeństw, na których odmawia się modlitwę na intencję najwyższych władz Państwa oraz na uroczystościach oficjalnych, przewidzianych ustawami i rozporządzeniami, będą używane jedynie formuły modlitw, które zostały uprzednio zatwierdzone przez Ministerstwo Wyznań. [...]

Art. 29. Majątki ruchome i nieruchome wyznań religijnych, ich terenowych organizacji, instytucji, stowarzyszeń, zakonów i kongregacji, winny być zinwentaryzowane przez ich organy statutowe. Centralne organy wyznaniowe obowiązane są podać Ministerstwu Wyznań wszystkie dane dotyczące dokonanych inwentarzy [...]

Art. 34. Funkcjonariusze wyznań religijnych będą otrzymywali uposażenie zgodnie z przepisami ogólnie obowiązującymi. [...]

Art. 37. Jeżeli przynajmniej 10% wiernych miejscowej gminy wyznaniowej przejdzie na inne wyznanie, gmina ta traci proporcjonalnie do liczby odchodzących wiernych część swego majątku, która przechodzi z mocy prawa na własność tego wyznania, do którego przeszła część wiernych. [...]

Art. 40. Stosunki wyznań religijnych z zagranicą mogą dotyczyć jedynie spraw natury religijnej.

Żadne wyznanie ani jego przedstawiciele nie mogą nawiązywać stosunków z wyznaniem religijnym, instytucjami lub osobami urzędowymi znajdującymi się poza granicami kraju bez zgody Ministerstwa Wyznań i pośrednictwa Ministerstwa Spraw Zagranicznych. [...]

120. KONSTITUCJA REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ

Z DNIA 9 MAJA 1948 R.

(Nowe konstytucje, s. 55 i nast.)

Wolność sumienia i wyznania

§ 15.

1. Gwarantuje się wolność sumienia.
2. Nikt z powodu swego światopoglądu, wiary lub przekonania nie może ponosić szkody, nie może to jednak być powodem odmowy pełnienia obowiązków obywatelskich, nałożonych przez ustawę.

§ 16.

1. Każdy ma prawo wyznawać prywatnie i publicznie dowolną wiarę lub być bezwyznaniowym.
2. Wszystkie wyznania religijne i bezwyznaniowość są równe wobec prawa.

§ 17.

1. Każdemu wolno wykonywać czynności związane z dowolnym wyznaniem religijnym lub bezwyznaniowością. Wykonywanie tego prawa nie może jednak sprzeciwiać się porządkowi publicznemu i dobrym obyczajom. Zakazuje się wykorzystywania tego prawa w celach nie mających nic wspólnego z religią.

2. Nie wolno nikogo bezpośrednio lub pośrednio zmuszać do brania udziału w takich czynnościach. [...]

§ 37.

1. Oświadczenia i czynności, zmierzające do zagrożenia niezawisłości, całości i jednolitości Państwa, Konstytucji, republikańskiej formy państwa i ustroju ludowo-demokratycznego, są karalne.

2. Nie wolno nadużywać praw i wolności obywatelskich w takich zamiarach. Przede wszystkim zabrania się propagować w jakikolwiek sposób i w jakiejkolwiek formie nazizm i faszyzm, nietolerancję rasową i religijną oraz szowinizm narodowy.

121. CZECHOSŁOWACKA USTAWA Z DNIA 14 PAŹDZIERNIKA 1949 R.

O POWOŁANIU PAŃSTWOWEGO URZĘDU DO SPRAW KOŚCIELNYCH

(Ogłoszona w Dzienniku Ustaw Republiki Czechosłowackiej, Nr 67

z 17 października 1949 r.; Świątkowski, s. 146-147)

§ 1. Tworzy się Państwowy Urząd do Spraw Kościelnych jako urząd naczelny; kieruje nim minister, którego mianuje Prezydent Republiki.

§ 2. Do zadań Państwowego Urzędu do Spraw Kościelnych należy troska o to, ażeby życie kościelne i religijne rozwijało się zgodnie z prawem i zasadami ustroju ludowo-demokratycznego, oraz zapewnienie każdemu zabezpieczonego przez ustawę prawa wolności wyznania, opartego na zasadach tolerancji religijnej i równouprawnienia wszystkich wyznań.

§ 3. Uprawnienia we wszystkich sprawach kościelnych i religijnych, które dotychczas przysługiwały innym naczelnym urządům, przechodzą na Państwowy Urząd do Spraw Kościelnych.

§ 4. Na Słowacji uprawnienia ministra, który kieruje Państwowym Urzędem do Spraw Kościelnych, wykonywane są za pośrednictwem

słowackiego Urzędu do Spraw Kościelnych przez pełnomocnika, którego mianuje rząd.

§ 5. Przepisy szczególne w zakresie działania i organizacji Państwowego Urzędu do Spraw Kościelnych i słowackiego Urzędu do Spraw Kościelnych, jak również postępowania przed nimi wyda rząd w drodze rozporządzenia. [...]

122. WĘGERSKA USTAWA NR XXXIII Z 1947 R.

O ZNIESIENIU NIERÓWNOŚCI MIĘDZY WYZNANIAMI

(Świątkowski, s. 149)

1. Znosi się wszelkie istniejące nierówności prawne; istniejące na skutek ustaw i innych zarządzeń prawomocnych, które z punktu widzenia prawnego powstały, a które wywierają wpływ ujemny lub działają na szkodę innych wyznań i religii. [...]

123. WĘGERSKA USTAWA Z DNIA 16 CZERWCA 1949 R.

O PRZEJĘCIU PRZEZ PAŃSTWO SZKÓŁ NIEPAŃSTWOWYCH

(Świątkowski, s. 149-150)

§ 1. Z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy Państwo przejmuje wszystkie szkoły typu niepaństwowego, ich bursy i internaty, wszelkie ochronki i żłobki, z wyjątkiem jedynie takich szkół kościelnych, które służą wyłącznie celom kościelnym, jak: seminaria duchowne, wyższe szkoły duchowne oraz szkoły dla uczenia duchownych (diakonów i diakonis).

Na wniosek Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego rząd może uczynić wyjątek w zakresie upaństwowienia szkół, a w sprawie żłobków i ochronek może uczynić wyjątek z inicjatywy właściwego ministra w porozumieniu z Ministrem Wyznań i Oświecenia Publicznego i na jego wniosek.

§ 2. Nauczyciele i nauczycielki, ochroniarki, pielęgniarki w żłobkach, w szkołach i bursach, których utrzymanie przejmuje Państwo, na podstawie zarządzenia właściwego ministra zostają przejęci na

etat państwowy [...]. Pracownicy ci przechodzą do grupy uposażeniowej w siatce plac, która odpowiadać będzie wysokości dotychczasowego wynagrodzenia. Urzędnicy, którzy przeszli do służby państwowej, traktowani są na równi z urzędnikami państwowymi, a lata ich pracy w instytucjach szkolnych typu niepaństwowego zostają im policzone jako lata pracy w służbie państwowej [...].

§ 3. Bursy, żłobki, szkoły, internaty itp., których utrzymanie przejmuje Państwo, ich budynki, urządzenia, przyrządy, wszelki ruchomy i nieruchomy majątek, służący do ich utrzymania, np. ziemia uprawna dla nauczyciela, majątek lub mieszkanie dla nauczyciela jako mienie służące oświacie publicznej przechodzi na własność Państwa.

Minister Wyznań i Oświecenia Publicznego może zgłosić na Radę Ministrów wniosek o uczynienie wyjątku od zasady wyżej określonej, przy czym Rada Ministrów decyduje tu ostatecznie.

124. KONSTYTUCJA WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Z DNIA 20 SIERPNIA 1949 R.

(Nowe konstytucje, 1950, s. 35 i nast.)

§ 49.

1. Obywatele Węgierskiej Republiki Ludowej są równi wobec prawa i korzystają z równych praw.

2. Ustawa karze surowo wszelkie dyskryminacje obywateli ze względu na płeć, wyznanie i przynależność narodową.

3. Węgierska Republika Ludowa zabezpiecza obywatelom każdej narodowości żyjącej na terytorium Węgier możliwość nauki w języku ojczystym i pielęgnowania kultury narodowej.

§ 54.

1. Węgierska Republika Ludowa zapewnia swoim obywatelom wolność sumienia i prawo swobodnego wykonywania praktyk religijnych.

2. W interesie zapewnienia wolności sumienia Węgierska Republika Ludowa oddziela Kościół od Państwa.

125. POROZUMIENIE ZAWARTE POMIĘDZY RZĄDEM WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ A EPISKOPATEM KATOLICKIM NA WĘGRZECH (WRZESIEŃ 1950 R.)

(Świątkowski, s. 151-152)

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej i Episkopat katolicki zawarły porozumienie następującej treści:

1. Episkopat katolicki uznaje i zgodnie ze swym obowiązkiem obywatelskim popiera ustrój państwowy Węgierskiej Republiki Ludowej i jej konstytucję oraz oświadcza, że zgodnie z przepisami kościelnymi wdroży postępowanie przeciwko tym osobom duchownym, które występują przeciwko porządkowi prawnemu Węgierskiej Republiki Ludowej i twórczej pracy jej rządu.

2. Episkopat potępia zdecydowanie wszelką, skądkolwiek bądź pochodzącą działalność wywrotową, skierowaną przeciw ustrojowi państwowemu i społecznemu Węgierskiej Republiki Ludowej i oświadcza, że nie pozwoli na nadużywanie uczuć religijnych osób wierzących do antypaństwowych celów politycznych.

3. Episkopat wzywa wiernych katolickich, by jako obywatele i patrioci wzięli pełny udział w wielkiej pracy, którą wykonuje cały lud węgierski pod kierownictwem rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, realizując plan pięcioletni dla podniesienia stopy życiowej i urzeczywistnienia sprawiedliwości społecznej.

W szczególności Episkopat wzywa duchowieństwo, by nie przeciwstawiało się ruchowi spółdzielczości produkcyjnej na wsi, ponieważ spółdzielczość ta, realizowana na podstawie dobrowolności, opiera się na moralnej zasadzie solidarności ludzkiej.

4. Episkopat katolicki popiera ruch w obronie pokoju, aprobeje wysiłki ludu węgierskiego i rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, zmierzające do obrony pokoju, potępia wszelkie podżegania do wojny, piętnuje zamiary użycia broni atomowej i uważałby za zbrodniarza przeciwko ludzkości każdy rząd, który by pierwszy użył tej broni.

(Następnie porozumienie stwierdza, że zgodnie z konstytucją Węgierskiej Republiki Ludowej katolicy cieszą się pełną wolnością kultu, a Kościół katolicki na Węgrzech może swobodnie rozwijać swoją działalność).

126. KONSTYTUCJA ALBAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Z DNIA 9 LIPCA 1950 R.

(„*Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo*”, 1951, nr 1, s. 51 i nast.; przekład:

Świątkowski, s. 170-171)

Art. 15. Wszyscy obywatele, niezależnie od ich narodowości, rasy i wyznania, są równouprawnieni. Wszelki czyn, nadający przywilej obywatelom lub ograniczający ich prawa na podstawie ich przynależności narodowej, rasowej lub religijnej stanowi czyn antykonstytucyjny i podlega karze.

Stanowi naruszenie konstytucji i ulega karze wszelki czyn, przedsięwzięty w celu szerzenia nienawiści oraz waśni między narodowościami, rasami i religiami.

Art. 16. Wszyscy obywatele, niezależnie od płci, narodowości, rasy, wyznania, stopnia rozwoju kulturalnego i miejsca zamieszkania, po ukończeniu lat 18 posiadają prawo wybierania i wybieralności do wszystkich organów władzy państwowej [...].

Art. 18. Wszystkim obywatelom poręcza się wolność sumienia i wolność wyznania.

Kościół jest oddzielony od Państwa.

Związki religijne korzystają z wolności w swoich sprawach religijnych oraz w odprawianiu swoich obrzędów religijnych. Wykorzystywanie Kościoła i religii dla celów politycznych jest zakazane.

Zakazane są również organizacje polityczne o charakterze religijnym.

Państwo może udzielać związkom religijnym pomocy materialnej.

Art. 31. [...] Szkoła jest oddzielona od Kościoła.

127. KONSTYTUCJA ALBANII Z DNIA 28 GRUDNIA 1976 R.

(Górowska, s. 1-31; Misztal, wyd. 1, s. 49)

Artykuł 37. Państwo nie uznaje żadnej religii i pracuje nad rozwojem ateistycznej propagandy, aby zakorzenić w każdym obywatelu naukowy i materialistyczny pogląd na świat.

128. KONSTYTUCJA ETIOPII (CESARSTWA)

Z DNIA 4 LISTOPADA 1955 R.

(Revised Constitution of Ethiopia; przekład: Gelberg, Konstytucje, t. 1, s. 60)

Art. 126. Ortodoksyjny Kościół Etiopski, który powstał w IV wieku w oparciu o naukę świętego Marka, jest państwowym Kościołem Cesarstwa i w tym charakterze utrzymywany jest przez państwo. Cesarz wyznaje zawsze ortodoksyjną religię etiopską. We wszystkich obrzędach religijnych wymienia się imię Cesarza.

Art. 127. Organizację i administrację świecką Kościoła państwowego reguluje ustawa. Arcybiskup i biskupi wybierani są przez kolegium duchowne, składające się z kleru i osób świeckich Ortodoksyjnego Kościoła Etiopskiego. Po nominacji ich przez Cesarza, konsekracja religijna odbywa się według prawa kanonicznego. Wybór zaś i nominacje podlegają zatwierdzeniu przez Cesarza.

Cesarz ma prawo promulgowania dekretów, edyktów i obowiązujących rozporządzeń w sprawach Kościoła, z wyjątkiem tych, które dotyczą klasztorów i innych instytucji duchownych lub organizacji kościelnych.

Art. 128. Nikt nie ma prawa wykorzystywać działalności religijnej w celach handlowych z wyjątkiem przypadków prawem zezwolonych.

IX. POLSKA

129. THIETMAR¹⁰³ O KULCIE POGAŃSKIM U SŁOWIAN

(Thietmar, *Kronika*; przekład: Jedlicki; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 87)

Jest w kraju Rederów¹⁰⁴ pewien gród o trójkątnym kształcie i trzech bramach doń wiodących, zwany Radogoszcz, który otacza zewsząd wielka puszcza, ręką tubylców nie tknięta i jak świętość czczona. Dwie bramy tego grodu stoją otworem dla wszystkich wchodzących, trzecia od strony wschodniej jest najmniejsza i wychodzi na ścieżkę, która prowadzi do położonego obok i strasznie wyglądającego jeziora¹⁰⁵. W grodzie znajduje się tylko jedna świątynia, zbudowana misternie z drzewa i spoczywająca na fundamencie z rogów dzikich zwierząt. Jej ściany zewnętrzne zdobią różne wizerunki bogów i bogiń – jak można zauważyć, patrząc z bliska – w przedziwny rzeźbione sposób, wewnątrz zaś stoją bogowie zrobieni ludzką ręką w straszliwych hełmach i pancerzach, każdy z wyrytym u spodu imieniem. Pierwszy spośród nich nazywa się Swarozyc i szczególnej doznaje czci u wszystkich pogan. Znajdują się tam również sztandary, których nigdzie

¹⁰³ Thietmar z Merseburga (975-1018) – kronikarz niemiecki, arystokrata saski, biskup Merseburga. W kronice swej, która powstała w początkach XI w., poświęcił wiele miejsca Polsce i Słowianom połabskim.

¹⁰⁴ Chodzi o Raiderów (nazywano ich także Redarami) – plemię lutyckie, na którego terenie leżała świątynia Swarozycza.

¹⁰⁵ Położenie Radogoszczy i nazwa jeziora do tej pory wywołują spory między uczonymi.

stąd nie zabierają, chyba że są potrzebne na wyprawę wojenną i wówczas niosą je piesi wojownicy.

Dla strzeżenia tego wszystkiego z należytą pieczołowitością ustanowili tubylcy osobnych kapłanów. [...]

130. THIETMAR O PRZYJĘCIU CHRZEŚCJAŃSTWA PRZEZ MIESZKA I

(Thietmar, s. 218-222)

Ks. IV, rozdz. 55: [...] Dlatego przedstawię resztę czynów znakomitego księcia Polan, Mieszka, o którym pisałem szeroko w poprzednich księgach. W czeskiej krainie pojawił on za żonę szlachetną siostrę Bolesława Starszego¹⁰⁶, która okazała się w rzeczywistości taką, jak brzmiało jej imię. Nazywała się bowiem po słowiańsku Dobrawa, co w języku niemieckim wyklada się: dobra. Owa wierna wyznawczyni Chrystusa, widząc swego małżonka pogrążonego w wielorakich błędach pogańskich, zastanawiała się usilnie nad tym, w jaki sposób mogłaby go pozyskać dla swej wiary. Starła się go zjednać na wszelkie sposoby, nie dla zaspokojenia trzech żądz tego zepsutego świata, lecz dla korzyści wynikających z owej chwalebnej i przez wszystkich wiernych pożądanej nagrody w życiu przyszłym.

56. Umyślnie postępowała ona przez jakiś czas zdroźnie, aby później móc długo działać dobrze. Kiedy mianowicie po zawarciu wspomnianego małżeństwa nadszedł okres wielkiego postu i Dobrawa starała się złożyć Bogu dobrowolną ofiarę przez wstrzymywanie się od jedzenia mięsa i umartwianie swego ciała, jej małżonek namawiał ją słodkimi obietnicami do złamania postanowienia. Ona zaś zgodziła się na to w tym celu, by z kolei móc łatwiej zyskać u niego posłuch w innych sprawach. Jedni twierdzą, iż jadła ona mięso w okresie jednego wielkiego postu, inni zaś, że w trzech takich okresach. Dowiedziałeś się, czytelniku, o jej przewinie, zważ teraz tylko, jaki owoc wydała jej zdrożna intencja. Pracowała więc nad nawróceniem swego małżonka i wysłuchał jej miłościwy Stwórca. Jego nieskończona łaska sprawiła, iż ten, który tak srodze prześladował, pokajał się

¹⁰⁶ Chodzi o Bolesława I zw. Srogim (zm. 967?) – księcia czeskiego od 935 r.

i pozbył na ustawiczne namowy swej ukochanej małżonki jadu przyrodzonego pogaństwa, chrztem świętym zmywając plamę grzechu pierworodnego. I natychmiast w ślad za głową i swoim umiłowanym władcą poszły ulomne dotąd członki spośród ludu i w szatę godową przydzielane, w poczet synów Chrystusowych zostały zaliczone. Ich pierwszy biskup Jordan ciężką miał z nimi pracę, zanim niezmordowany w wysiłkach nakłonił ich słowem i czynem do uprawiania winnicy Pańskiej.

**131. DAGOME IUDEX Z OK. 990-992, CZYLI MIESZKO I ODDAJE
SWOJE PAŃSTWO W OPIEKĘ STOLICY APOSTOLSKIEJ**
(Labuda, Miśkiewicz, t. I, s. 64)

Opis granic polskich koło roku 990

Podobnie w innym tomie z czasów papieża Jana XV Dagome [tj. zniekształcone imię Mieszka], pan i Ote pani i synowie ich Mieszko i Lambert [nie wiem z jakiego to plemienia ludzie, sądzę jednak, że byli to Sardyńcy, ponieważ ci są rządzeni przez czterech „panów”] mieli nadać świętemu Piotrowi w całości jedno państwo, które zwie się Schinesghe z wszystkimi jego przynależnościami w obrębie następujących granic: najpierw z jednej strony „długie morze” wzdłuż granicy Prus aż do krainy, która zwie się Rusią; a granicą Rusi ciągnie się aż do Krakowa, od tego zaś Krakowa aż do rzeki Odry, prosto do miejscowości, która zwie się Alemure, a od tego Alemure aż do ziemi Milczan i od granicy Milczan prosto do Odry i stąd wzdłuż rzeki Odry aż do rzeczonego państwa Schinesghe. [...]

132. ZJAZD GNIĘŻNIEŃSKI W 1000 R. WEDŁUG GALLA ANONIMA
(Anonim tzw. Gall, *Kronika Polska*; przekład: Grodecki, s. 20-23)

Również i to uważamy za godne przekazania pamięci, że za jego [Bolesława Chrobrego] czasów cesarz Otto Rudy przybył do [grobu] św. Wojciecha dla modlitwy i pojednania, a zarazem w celu poznania sławnego Bolesława, jak o tym można dokładniej wyczytać w księdze

o męczeństwie [tego] świętego. Bolesław przyjął go tak zaszczytnie i okazał, jak wypadło przyjąć króla, cesarza rzymskiego i dostojnego gościa. Albowiem na przybycie cesarza przygotował przedziwne [wprost] cuda; [...]. Zważywszy jego chwałę, potęgę i bogactwo, cesarz rzymski zawołał w podziwie: „Na koronę mego cesarstwa! To, co widzę, większe jest, niż wieść głosiła!” I za radą swych magnatów dodał wobec wszystkich: „Nie godzi się takiego i tak wielkiego męża, jakby jednego z dostojników, księciem nazywać lub hrabią, lecz [wypada] chlubnie wynieść go na tron królewski i uwieńczyć koroną”. A zdjąwszy z głowy swej diadem cesarski, włożył go na głowę Bolesława na [zadatek] przymierza i przyjaźni, i za chorągiew tryumfalną dał mu w darze gwóźdź z krzyża Pańskiego wraz z włócznią św. Maurycego, w zamian za co Bolesław ofiarował mu ramię św. Wojciecha. I tak wielką owego dnia złączyli się miłością, że cesarz mianował go bratem i współpracownikiem cesarstwa i nazwał go przyjacielem i sprzymierzeńcem narodu rzymskiego. Ponadto zaś przekazał na rzecz jego oraz jego następców wszelką władzę, jaka w zakresie [udzielania] godności kościelnych przysługiwała cesarstwu w królestwie polskim, czy też w innych podbitych już przez niego krajach barbarzyńców, oraz w tych, które podbije [w przyszłości]. Postanowienia tego układu zatwierdził [następnie] papież Sylwester przywilejem św. rzymskiego Kościoła. [...]

133. DWUGŁOS O ŚMIERCI ŚW. STANISŁAWA BISKUPA

(Anonim tzw. Gall, *Kronika Polska*; przekład: Grodecki, s. 53-54)

Jak zaś doszło do wypędzenia króla Bolesława z Polski, długo byłoby o tym mówić; tyle wszakże można powiedzieć, że sam będąc pomazańcem [Bożym] nie powinien był [drugiego] pomazańca za żaden grzech karać cielesnie. Wiele mu to bowiem zaszkodziło, gdy przeciw grzechowi grzech zastosował i za zdradę wydał biskupa na obcięcie członków. My zaś ani nie usprawiedliwiamy biskupa-zdrajcy, ani nie zalecamy króla, który tak szpetnie dochodził swych praw – lecz pozostawmy te sprawy [...].

A gdy prześwięty biskup krakowski Stanisław nie mógł odwieść go od tego okrucieństwa, najpierw grozi mu zagładą królestwa, wreszcie wyciąga ku niemu miecz kłutwy. Atoli on, jak był zwrócony w stronę nieprawości, w dzikie popada szaleństwo, bo pogięte drzewa łatwiej złamać można niż naprostować. Rozkazuje więc przy ołtarzu, pośród inful, nie okazując uszanowania ani dla stanu, ani dla miejsc, ani dla chwili – porwać biskupa! Ilekroć okrutni służalcy próbują rzucić się na niego, tylekroć skruszeni, tylekroć na ziemię powaleni, łagodnieją. Wszak tyran, łząc ich z wielkim oburzeniem, sam podnosi świętokradcze ręce, sam odrywa oblubienca od łona oblubienicy, pasterza od owczarni. Sam zabija ojca w objęciach córki i syna w matki wnętrznościach. O żalosne, najżałobniejsze śmiertelne widowisko! Świętego bezbożnik, miłosiernego zbrodniarz, biskupa niewinnego najokrutniejszy świętokradca rozszarpuje, poszczególne członki na najdrobniejsze części rozsiekuje, jak gdyby miały ponieść karę [nawet i] poszczególne części członków. [...]

**134. UCHWAŁY SYNODU ŁĘCZYCKIEGO Z ROKU 1180 W SPRAWIE
ZAPRZESTANIA *IUS SPOLII* W STOSUNKU DO SPUŚCIZNY BISKUPIEJ**
(CDMP, t. I, nr 25, s. 31-32; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. I, s. 184-185)

Aleksander biskup, sługa sług Bożych, umiłowanemu synowi, znakomitemu mężowi Kazimierzowi, księciu polskiemu, pozdrowienie i apostołskie błogosławieństwo. W imieniu twojej Wysokości doniesiono nam, że za radą arcybiskupa, biskupów i krajowych magnatów oddaliłeś od Kościoła i osób kościelnych pewne nadużycia i zwykle krzywdy zarządzając, aby więcej nie konfiskowano dóbr zmarłych biskupów. Postanowiono także, że jeśliby ktoś zagarnął majątek zmarłego biskupa, winien być obłożony klątwą i żeby nikt z rabusiów nie ośmiewał się zajmować stanowiska po zmarłym biskupie, dopóki nie dozna dobrodziejstwa rozgrzeszenia po zwrocie zabranego mienia i po odpowiednim ocenieniu go. [...]

135. ODDANIE SIĘ KSIĘCIA LESZKA BIAŁEGO POD OPIEKĘ PAPIESKĄ W ROKU 1207

(CDMP, t. II, nr 5, s. 11-12; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. I, s. 185-186)

Innocenty biskup, sługa sług Bożych, umiłowanemu synowi, znakomitemu mężowi, księciu krakowskiemu, pozdrowienie i apostołskie błogosławieństwo. [...] Dlatego, umiłowany w Panu mój synu, zważając szczerą pobożność i zaufania, które żywisz do nas i do rzymskiego Kościoła, osobę twoją wraz z księstwem krakowskim i z wszystkimi twoimi dobrami, które prawnie posiadasz i spokojnie, przyjmujemy w opiekę św. Piotra i naszą i potwierdzamy to niniejszym pismem, na podstawie oceny obecnego położenia z całą surowością zakazując, aby nikt z tego powodu nie ośmielił się niesprawiedliwie naprzykrzać się tobie. Nikomu więc z ludzi bezwarunkowo nie wolno naruszać tego pisma, dotyczącego naszej opieki i zakazu lub lekkomyślnie sprzeciwiać się jemu. Jeśliby zaś ktoś ośmielił się zwalczać to, niech wie, że narazi się na gniew wszechmocnego Boga i błogosławionych apostołów jego Piotra i Pawła. Dan w Rzymie u św. Piotra 4 stycznia, w dziewiątym roku naszego pontyfikatu.

136. ZAPEWNIENIE ROZMAITYCH WOLNOŚCI I IMMUNITETÓW KOŚCIOŁOWI POLSKIEMU PRZEZ KSIĄŻĄT: KRAKOWSKIEGO, MAZOWIECKIEGO, KALISKIEGO I OPOLSKIEGO W LATACH 1211-1215

(CDS, nr 144, s. 83-84; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. I, s. 186-187)

[...] My, z Bożego miłosierdzia książęta: Leszek krakowski, Konrad mazowiecki, Władysław kaliski i Kazimierz opolski chcemy zbożne czyny naszych poprzedników w tym, co skutkiem grzechów naszych zostało pomniejszone, doprowadzić do dawnego stanu, lub jeśli postanowiono coś błędnie i niezbyt zaszczytnie, poprawić wszelkimi sposobami. Z tego powodu przyrzekamy i przysięgamy panu Henrykowi, arcybiskupowi polskiemu, i jego następcom, wszystkim jego sufraganom oraz następcom sufraganów, że od tej godziny aż do końca życia naszego strzec będziemy immunitetu Kościoła Bożego, aby

z powodu nas lub naszych nie doznał żadnej straty, lecz aby wsie kościelne i mieszkańcy ich pod każdym względem cieszyli się przywilejem wolności. Najpierw więc postanawiamy i chcemy, aby tego przestrzegano, żeby nikogo z ludzi mieszkających w posiadłościach kościoła nie pociągano do sądu inaczej jak przed przełożonego ich kościoła lub przed jego sędziego dla wydania wyroku. Chcemy także, aby ludzie kościelni byli wolni od powinności zwanych: powóz, i przewód, i przewozy, i narzaz, i nastawa. [...]

137. ROZTOCZENIE OPIEKI PAPIESKIEJ NAD KSIĄŻĘTAMI POLSKIMI W 1253 R.

(CDMP, t. I, nr 314, s. 280; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. II, s. 91)

Innocenty, biskup [itd.] umiłowanemu synowi opatowi z Mezano, legatowi Stolicy Apostolskiej, pozdrowienie [itd.]. Choć obowiązek urzędu apostolskiego czyni nas dłużnikami wszystkich, jednak wypada, abyśmy szczególnie i skuteczniej pomagali tym, o których wiadomo, że bezpośrednio podlegają Stolicy Apostolskiej. Ponieważ więc, jak to umiłowani synowie, znakomici mężowie, książęta polscy wobec nas oświadczyli, ich przodkowie z chwilą poznania wiary chrześcijańskiej byli i dotąd są poddani wyłącznie tej Stolicy, a na znak takiego poddaństwa oni i mieszkańcy Polski corocznie płacili i dotąd płacą tej Stolicy podatek, który pospolicie nazywa się świętopietrzem: polecamy, abyś osobiście lub przez kogoś innego skuteczną pomocą stając w obronie tych książąt i mieszkańców nie pozwolił, żeby ktoś ich obciążał. [...]

Dan w Asyżu 17 maja, w dziesiątym roku naszego pontyfikatu.

138. NOWA SEKTA BICZOWNIKÓW (1261)

(*Kronika Wielkopolska*, rozdz. 135, s. 587; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. II, s. 116)

[...] Również w tym roku (1261) powstała pewna sekta biczowników wiejskich, tak że jeden za drugim szedł obnażony, płótnem tylko do pępka przepasany, i każdy biczem chłostał swój grzbiet. Przed

nimi szli dwaj z chorągwiami i dwiema świecami śpiewając jakąś pieśń, i czynili to dwa razy dziennie, mianowicie o godzinie pierwszej i dziewiątej. Lecz Janusz, arcybiskup gnieźnieński, zabraniając w swej prowincji wraz ze swymi sufraganami pod karą ekskomuniki odbywania na przyszłość takich pokut, prosił książąt polskich, aby takich gorliwców powściągali od wspomnianego obłędu przez karanie więzieniem i przez zabieranie mienia. I tak się stało, albowiem wieśniacy, dowiedziawszy się o tych zarządzeniach arcybiskupa i książąt, zaniechali wspomnianego obrzędu. [...]

139. PRZYWILEJ BOLESŁAWA POBOŻNEGO DLA ŻYDÓW Z 1264 R.

(Paszkievicz, s. 254-255)

[...] My, Bolesław, z łaski Bożej książę wielkopolski, oznajmiamy tak obecnym, jak i potomnym, do których wiadomości to pismo dojdzie, że żydom naszym, mieszkającym w obrębie naszego państwa, ich statuty i przywileje, które od nas otrzymali [...] uważamy za wskazane tak określić:

1. [...] Stanowimy, że w sprawach, które dotyczą osoby lub mienia żyda, żaden chrześcijanin przeciw żydowi nie może być za świadka dopuszczony, chyba samotrzeć z chrześcijaninem i żydem.

8. [...] Jeśli by żydzi wszczęli wśród siebie niezgodę albo też spór, to sędzia naszego grodu nie będzie wykonywał żadnego sądownictwa nad nimi, lecz sąd sprawować będziemy jedynie my albo nasz wojewoda.

9. [...] Jeśli by chrześcijanin zadał jakąkolwiek ranę żydowi, winien zapłacić karę nam i naszemu wojewodzie, a zranionemu zwrócić za leczenie ran i wydatki, jak tego prawa naszych ziem żądają.

10. [...] Jeśli by chrześcijanin zabił żyda, to słusznym sądem będzie ukarany i cały majątek ruchomy i nieruchomy winnego przejdzie na nasz skarb.

12. [...] Skoro żyd wejdzie do naszego państwa, nie wolno stawiać mu przeszkody ani czynić krzywdy [...], lecz jeśli by się zajmował handlem albo czym innym, powinna być pobierana [od niego] opłata.

14. [...] Gdyby ktokolwiek z chrześcijan cmentarz [żydowski] zburzył albo też nadużył, chcemy, aby według zwyczajów ziemi naszej

i praw jej surowo był ukarany i żeby cały jego majątek przypadł skarbowi [...].

15. [...] Jeśliby kto zuchwale na szkoły żydowskie miotać co będzie, chcemy, aby naszemu wojewodzie zapłacił za 2 funty pieprzu [...].

20. [...] Jeśliby żyd potajemnie został zabity, tak że przez świadków nie mogło być udowodnione zabójstwo, gdyby po śledztwie żydzi zaczęli mieć kogoś na podejrzeniu, udzielimy żydom przeciw podejrzanemu o zabójstwo opieki sądowej, zastrzegając zarówno prawa obwinionego.

24. [...] Chcemy, aby nikt nie miał gościny w domu żyda.

25. [...] Jeżeli żyd na posiadłość albo też na zapis dóbr nieruchomości pieniędzy pożyczył [...], postanawiamy, żeby odsądzić żyda od pieniędzy i od zastawu pieniężnego.

27. [...] Jeżeli żyd przyjął od chrześcijanina zastaw i ten zastaw został u niego w przeciągu roku, to jeśli wartość z zastawu nie przekracza pożyczonej sumy, żyd odnieść ma zastaw ten swemu sędziemu. Jeżeli zastaw nie był dostateczny, okaże go wojewodzie naszemu [...] i będzie miał następnie możliwość sprzedania go [zastawu].

29. [...] Jeśliby jakkolwiek chrześcijanin gwałtem zastaw swój od żyda odbierać zechce lub gwałtu w jego domu się dopuści, będzie ciężko ukarany, jako marnotrawca naszego skarbu.

35. [...] Stanowimy – skoro żyd jaki, koniecznością nadmierną zmuszony, będzie wołał w nocy o pomoc, a sąsiedzi chrześcijanie udzielić mu pomocy doraźnej omieszkują, a na wołanie nie przybędą, każdy sąsiad jego chrześcijanin 30 solidów zapłaci.

36. [...] Stanowimy także, że żydzi mogą sprzedawać i kupować wszystko swobodnie, chleba dotykać, jako chrześcijanie. Zabraniający im tego, są obowiązani za to karę naszemu wojewodzie uiścić.

140. SYNOD WROCŁAWSKI O ŻYDACH Z 1267 R.

(CDMP, t. I, nr 423, s. 374-375; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. II, s. 116-118)

10. Dalej surowo zabraniamy wszystkim chrześcijanom prowincji pod karą ekskomuniki, żeby nie przyjmowali żydów lub żydówki do współżycia ze sobą, lub nie wazyli się jeść lub pić z nimi, albo także

nie ośmielali się tańczyć z nimi lub skakać z radości na weselach i przy ucztach, żeby chrześcijanie nie kupowali od żydów mięsa wystawionego na sprzedaż lub innych środków spożywczych, by przypadkiem żydzi przez to nie otruli chrześcijan oszukańczym podstępem, skoro uważają ich za wrogów. Dodajemy do tego, że jeżeliby w przyszłości, pod jakimkolwiek pozorem żydzi wymusili na chrześcijanach ciężkie i nadmierne procenty, chrześcijanie zrywali z nimi stosunki, dopóki żydzi nie daliby odpowiedniego zadośćuczynienia za nadmierne obciążenie ich. Dlatego, jeśli zaszłaby potrzeba, należałoby przez zastosowanie kary kościelnej zmusić chrześcijan, aby wstrzymali się od obcowania z nimi. Książętom zaś polecamy, aby z tego powodu nie odnosili się nieprzyjaźnie od chrześcijan, lecz raczej usiłowali żydów powściągać od wyrządzania tak ciężkich krzywd.

11. Lecz zarządzamy polecając to pod karą ekskomuniki, aby pan arcybiskup gnieźnieński i jego sufragani mieli te nasze postanowienia, pieczętowane naszą pieczęcią, i corocznie na synodach biskupich i na soborze prowincjonalnym kazali je odczytywać i dokładnie ich przestrzegać, a to, co dotyczy ludzi świeckich, kazali ogłaszać w parafialnych kościołach swych diecezjan.

12. [...] Surowo nakazujemy, aby żydzi przebywający w tej prowincji gnieźnieńskiej nie mieszkali pomieszanie z chrześcijanami, lecz w jakimś odosobnionym miejscu miasta lub wsi, mieli domy swe sąsiadujące ze sobą lub połączone, tak żeby mieszkania żydów oddzielone były płotem, murem lub rowem od wspólnie mieszkających chrześcijan. Nakazujemy też, aby biskup diecezjalny i władca świecki przez odpowiednią karę zmusili tak chrześcijan, jak żydów, których domy są pomieszane, do sprzedaży lub zamiany ich według oceny uczciwych mężów. Jeśliby zaś przed najbliższym dniem urodzin św. Jana Chrzciciela nie przeprowadzono tego oddzielenia, niech wie zarówno miejscowy biskup diecezjalny, jak świecki władca, że odtąd będą mieli wzbroniony wstęp do kościoła, jeśli odroczą obowiązek wydania prawnego zarządzenia czy zakazu wobec opornych. Tymczasem zaś jeśliby się zdarzyło, że przed domami żydów niesiono by Sakrament Ołtarza, żydzi zaraz po usłyszeniu dzwonka winni wycofać się do swych domów oraz zamknąć okna i drzwi swoje. Skoro zaś to

oddzielenie zostanie dokonane, postanowiliśmy, aby żydzi w jednym mieści lub wsi jedną tylko mieli synagogę.

13. Dalej postanowiliśmy i zarządziliśmy, aby żydzi czapkę opatrzoną rogami, którą niegdyś w tych stronach mieli zwyczaj nosić, lecz lekkomyślni ośmielili się zdejmować ją, z powrotem włożyli, by wyraźnie można było odróżnić ich od chrześcijan, jak to niegdyś dokładnie określano na soborze powszechnym. Jeśliby zaś przyłapano jakiegokolwiek żyda chodzącego bez takiej odznaki, zgodnie z krajowym zwyczajem winien być ukarany pieniężnie.

14. Dalej polecamy, aby żydzi pozostający w granicach danej parafii za to, zajmują miejsca, w których chrześcijanie powinni mieszkać, oprócz powetowania szkody, którą przez to wyrządzają proboszczowi, powinni być zmuszeni do przekazania mu wszystkich dochodów za zgodą miejscowego biskupa diecezjalnego. Zabraniaemy także, żeby nie uczęszczali do świetlic i łaźni lub gospód chrześcijan ani nie ośmielali się zatrzymywać w dzień i w nocy w swych domach służących lub służebnic, lub mamek czy jakichkolwiek poddanych, i żeby nie przyjmowano ich w żaden sposób do pobierania ceł do pełnienia innego obowiązku publicznego. Jeśliby zaś przyłapano jakiegoś żyda na popełnieniu grzechu cudzołóstwa z jakąś chrześcijanką, ma być skazany na ostre więzienie, dopóki nie zapłaci za karę przynajmniej dziesięciu grzywien; a kobieta chrześcijanka, która dopuściła do tak nikczemnego spółkowania, ochłostana przez mieszkańców, powinna być całkiem wypędzona z miasta bez nadziei powrotu. [...]

141. DOKUMENTY PAPIESKIE PRZECIWKO ŻYDOM W POLSCE Z 1267 R.

(MPV, t. III, nr 515, s. 466-467; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. II, s. 118-119)

Naród żydowski popełnił grzech, dlatego skazany został na tułaczkę tak jak bratobójca Kain, który ponieważ nieprawość jego – jak sam wyznał w przystępie rozpacz – była zbyt wielka, aby zasłużył na przebaczenie, odrzucony od oblicza Boga tułał się po ziemi jako wygnaniec. Synowie bowiem wspomnianego bezecnego naro-

du Jezusa Chrystusa [...] – nie tylko przeniewierczo wyparli się go mówiąc w głupocie „nie ma Boga”, lecz nawet zbitego, ubiczowanego i ukrzyżowanego niegodziwie zabili, w potępienia godny sposób wołając, aby krew jego spadła na nich i na ich synów. Stąd, ponieważ żyjący w rozproszeniu żydzi dotąd nie chcą zastanowić się, czy dobrze postępują, inni [zaś] synowie Abrahama jak osioł [na coś] czekają, z ich niehumanitarnością dosyć po ludzku obchodzono by się, jeśli wszyscy, którzy napotkaliby ich, wcale nie zabijaliby ich, aby nie zapomnieli na wieki prawa pańskiego, lecz aby przecież resztki ich ocalały. Słusznie zaś należy uciskać ich jarzmem niewoli jako bezecnych niewolników, a może utrapienie obudzi w nich głos rozumu i gdy oblicze ich pełne będzie zniewagi, skłonią się do szukania Imienia Pańskiego. Wiedźcie jednak – z bólem donosimy to – że doszło do naszej wiadomości, iż niektórzy żydzi przebywający w okolicach Polski chcą, aby przedsiębiorstwa publiczne przynosiły chrześcijanom większe zyski, po wykupieniu ich od chrześcijańskich spółników prowadzą je, a uczestniczy w tym wielu zarówno znakomitego, jak niskiego rodu, bez żadnej różnicy. Niektórzy także za zgodą zwierzchników kościelnych najmują chrześcijanki, aby karmiły ich synów i zmusza się je, by mieszały razem z najmującymi na zniewagę Chrystusa i chrześcijańskiego imienia. Budują także naprzeciw [kościół] więcej niż pięć synagog, jedną w jednym mieście i pokryte słomianym dachem malują z góry rozmaitymi barwami, podciągając je do tak wielkiej wysokości, że w porównaniu z nimi dom pański w Polsce stracił niejako swą piękność.

142. STATUTY ARCYBISKUPA JAKUBA ŚWINKI O UPOWSZECZNIENIU JĘZYKA POLSKIEGO Z 1287 R.

(CDMP, t. I, nr 551, s. 510-511; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. II, s. 119-120)

Zarządzamy także, aby wszyscy kapłani w każdą niedzielę, podczas uroczystej mszy świętej po odśpiewaniu Credo, zamiast kazania wyjaśniali ludowi po polsku Skład Apostolski i Modlitwę Pańską i Pozdrowienie chwalebnej Dziewicy i zapowiadali uroczystości. Jeśliby zaś znaleźli się jacyś dostatecznie [w tym języku] biegli, niech

tłumaczą Ewangelię nakłaniając lud do spełnienia dobrych uczynków i unikania grzechów i do uczestniczenia we mszy św., a przynajmniej do oglądania Ciała Chrystusowego. A przed Podniesieniem należy bić w dzwon, aby ludzie zbiegli się, a potem modlili się za pana papieża i całą hierarchię kościelną, za królów i książąt i za cały lud chrześcijański, o pokój i pomyślny stan, [plodów] ziemi i o wszystko, co może być pożyteczne dla całej społeczności [...].

143. ZWOLNIENIE MIAST I MIASTECZEK ARCYBISKUPA

**GNIEŹNIEŃSKIEGO OD POŁOWY CŁA, A SAMEGO ARCYBISKUPA
CAŁKOWICIE OD CŁA Z 1406 R.**

(KDW, t. V, nr 88, s. 83-84; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. III, s. 195-196)

[...] Przeto my Władysław, z Bożej łaski król Polski, najwyższy książę Litwy i dziedzic Rusi itd., oznajmiamy przez treść niniejszego dokumentu [...] po otrzymaniu od tegoż pana arcybiskupa wiarogodnego poświadczenia tak szlachty, jak miejskich mieszkańców naszego królestwa, że mieszkańcy miasteczek i miast jego i rzeczzonego kościoła gnieźnieńskiego, przejeżdżając w swoich sprawach handlowych z jakimikolwiek rzeczami czy towarami przez ziemie królestwa i naszych posiadłości, od dawna mieli zwyczaj płacić tylko połowę cła – pozwoliliśmy im płacić połowę tylko cła i przez treść niniejszego dokumentu pozwalamy na wieczne czasy.

[...] Wspomnianemu panu arcybiskupowi Mikołajowi i jego następcom, arcybiskupom rzeczzonego kościoła gnieźnieńskiego, łaskawie przyznaliśmy, pozwoliliśmy, użyczyliśmy przywileju i niniejszym przyznajemy, pozwalamy i użyczamy przywileju budowania i urządzania w dobrach jego i rzeczzonego kościoła gnieźnieńskiego nowych miasteczek i miast według niemieckiego prawa średzkiego, ustanawiania w nich wszystkich targów, bądź tygodniowych, co osiem dni odbywających się, bądź rocznych, według upodobania tego pana arcybiskupa i jego następców, i to każdego dnia. [...]

Wykonano i dano w Jedlnej w poniedziałek po niedzieli „*Esto mihi*” [22 II]. W roku pańskim 1406.

144. PAWEŁ WŁODKOWIC O WYŻSZOŚCI WŁADZY PAPIESKIEJ NAD CESARZEM Z 1415 R.

(Ehrlich, t. I, s. 43–51)

Naprzód ponieważ rząd ziemski powinien być jednokształtny z rządem niebieskim gdyż świat dolny [niższy] jest normowany. Na wzór głównego [wyższego], gdyż od tego ostatecznie zawisła cała przyroda. Skoro w urzędzeniu niebieskim leży, aby dochodzić w rodzaju rzeczy cielesnych do najszlachetniejszej sfery niebieskiej, wedle której ruchu poruszają się wszystkie sfery niższe, to tak w rodzaju rzeczy duchownych leży dochodzić do najszlachetniejszego początku, od którego wszystko zawisło. Otóż: najszlachetniejsze cielesne jest narzędziem najszlachetniejszego z duchownych ponieważ od tego pochodzą i rzeczy duchowne i rzeczy cielesne; tak więc w urzędzeniu ziemskim leży dochodzić do monarchy rzeczy doczesnych, a tym jest cesarz; tak do monarchy rzeczy duchownych, a tym jest papież. Zatem cesarz będzie narzędziem papieża, jak niebo [narzędziem] Boga jest wyżej.

Tak samo, że jedna powinna być monarchia w świecie, ponieważ wśród mających esencjalny porządek w świecie, różniących się gatunkiem, niemożliwe jest, aby były dwa równie doskonałe; zatem ci nie będą równi; lecz cesarz nie jest większy; zatem [jest większy] papież. [...]

A ustaliwszy to wprzód, wnosi się, że w ten sposób papież, kościelny sędzia wszystkich, jest zupełnie zdolny do sądownictwa w sprawach świeckich, ale nie na odwrót. A nie można uznać, że jest jakiś sędzia świecki, którym byłby jeden monarcha mający oba miecze, zatem jest [takim] sędzia duchowny, mianowicie papież.

Tak samo nikt nie przeczy, że papież ma najpełniejszą władzę w sprawach duchownych, z konieczności więc wynika stąd, że ma także doczesną ponieważ każda doskonałość wyższa obejmuje sobą niższą, a nie na odwrót.

Stąd dusza poznająca w człowieku zawiera doskonałość [duszy] zmysłowej i wegetatywnej, a jest w człowieku właściwie [mówiąc] tylko jedna dusza. Z tego wnosi się, że: ponieważ władza nad rzeczami

duchownymi jest doskonalsza od władzy nad rzeczami doczesnymi, gdyż rzeczy doczesne jako akcesoryjne są skierowane ku rzeczom duchownym jako ku swemu celowi, lecz nie są przez się czymś doskonałym, ani nie są stworzone przez Boga bezpośrednio i głównie lecz w konsekwencji i akcesoryjnie dla użytku ludzi zajmujących się rzeczami duchownymi, przeto władza nad rzeczami duchownymi, jako doskonalsza, obejmuje władzę nad rzeczami doczesnymi, zatem władza papieska jest nad rzeczami duchownymi i doczesnymi [...]. Wnosząc z tego może być udowodnione jak gdyby przyrodniczo, że władza papieska jest jednak jedyna, a cesarska jak gdyby sługa, idąca za tamtą. I co do tej materii wprawdzie przytacza się ustawy i kanony za i przeciw. Lecz tym nie bardzo bym wierzył, gdyż papież wydaje dekrety a cesarz ustawy, a nikt nie jest zdatnym świadkiem w swojej sprawie. [...].

Ale jakkolwiek było przestrzegane przed czasem łaski, a do tego czasu, po nabyciu imperium przez Rzymian, odnoszą się owe argumenty, na podstawie których można coś wywnioskować za niezawisłością imperium od papieża – dziś jednak jest zadecydowane [...], że obie władze należą do papieża i taki jest bardzo dawny zwyczaj, którego przeciwnieństwa nikt nie pamięta, a z mocy jej papież jako zwierzchnik cesarza przeniósł imperium z Greków na Germanów [...].

145. TRAKTAT PAWŁA WŁODKOWICA „O WŁADZY PAPIESKIEJ I CESARSKIEJ WOBEC POGAN” (OGŁOSZONY W 1416)

(Dąbrowski (2), s. 21)

5. Poganom, chociaż nie uznają cesarstwa rzymskiego, nie wolno odbierać ich państw, posiadłości i zakresu władzy, ponieważ posiadają to wszystko bez popełnienia grzechu i za sprawą Boga [...].

30. Przywileje cesarskie, udzielone Krzyżakom pruskim lub innym co do zajmowania ziem pogan, nie dają im żadnego prawa, lecz raczej w błąd wprowadzają chrześcijan, ponieważ nie można dać tego, czego się nie ma [...].

32. Nie wolno nawracać pogan na wiarę chrześcijańską mieczem lub uciskiem, ponieważ sposób ten połączony jest z krzywdą bliźniego. Nie należy czynić rzeczy złych, aby osiągnąć dobre.

146. „EDYKT WIELUŃSKI” KRÓLA WŁADYSŁAWA JAGIELŁY PRZECIW HUSYTOM Z 1424 R.

(VL, t. I, s. 85-86; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. III, s. 92-93)

Władysław, z Bożej łaski król Polski [...] stanowimy i nakazujemy, aby trwale, stale i mocno trzymano się następującego rozporządzenia: ktokolwiek w naszym królestwie polskim i na ziemiach nam podległych zostanie wykryty jako heretyk lub zarażony herezją lub podejrzany o nią, jako poplecznik ich lub kierownik, powinien jako uchybiający majestatowi królewskiemu być pojmany przez naszych starostów, radnych miejskich i innych urzędników, a także przez jakichkolwiek poddanych naszych, bądź piastujących urząd, bądź prywatnych, i ponieść karę odpowiednią do swego przekroczenia. Wszyscy zaś, którzy przyjdą z Czech i wkraczają do naszego królestwa, po uwięzieniu powinni być poddani badaniu przez swoich ordynariuszów lub przez doradców w sprawach heretyckiej przewrotności, wyznaczonych lub takich, którzy powinni być do tego wyznaczeni przez Stolicę Apostolską. Jeśliby zaś ktoś z mieszkańców naszego królestwa bez względu na stanowisko, godność, stopień lub stan omieszkał lub nie chciał od chwili obecnej aż do najbliższego święta Wniebowstąpienia Pańskiego wrócić z Czech, lub zlekceważyłby to, ma być uznany za niewątpliwego heretyka i ponieść kary, które zwykle wymierza się heretykom, i niech więcej nie wraca do naszego królestwa, aby w nim przebywać. Prócz tego wszystkie dobra ich, ruchomości i nieruchomości, z jakichkolwiek składają się rzeczy, mają być skonfiskowane na rzecz naszego skarbu, a potomkowie ich zarówno męscy, jak żeńscy winni być pozbawieni na zawsze wszelkiego prawa do spadku i nigdy nie należy powierzać im żadnych godności lub urzędów, lecz wraz ze swymi ojcami i przodkami na zawsze mają pozostać w niesławie; nie będą też mogli w przyszłości cieszyć się żadnym przywilejem szlacheckim lub nagrodą. Zakazujemy również pod grozą tychże kar wszystkim kupcom i innym ludziom wszelkiego stanu, żeby odtąd i w przyszłości nie ważyli się przewozić lub przenosić do Czech żadnych rzeczy sprzedających, zwłaszcza ołowiu, broni, żywności i napojów. [...]

Dan w Wieluniu w niedzielę „*Iudica me Deus*”, w roku pańskim 1424.

147. DEKRET WŁADYSŁAWA JAGIELŁY W SPRAWIE OBRONY DÓBR KOŚCIELNYCH PRZED WOJSKIEM IDĄCYM NA WOJNĘ Z 1433 R.

(VL, t. I, s. 50-51; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. III, s. 175-177)

[...] Postanowił bowiem niegdyś i nakazał chwalebnie wspomniany nasz poprzednik w porozumieniu z prałatami i panami królestwa swego, żeby wszyscy i poszczególni mieszkańcy królestwa, jakkolwiek by nazywali się, wyruszając na wyprawę nigdy nie odbywali postojów w miastach, miasteczkach, wsiach, folwarkach i w innych dobrach, tak kościelnych i klasztornych, jak ludzi świeckich, którzy mają budynki, lecz na polach lub w zaroślach, i żeby nie dopuszczali się żadnej grabieży czyjegokolwiek mienia i nikomu nie zadawali gwałtów. [...]

Niezależnie od tego dajemy wam nieograniczone prawo i pozwalamy z naszą zgodą i potwierdzeniem takich gwałcicieli niniejszego statutu sądzić, skazywać, zmuszać do zadośćuczynienia i karać bezzwłocznie. [...]

148. KONFEDERACJA ANTYHUSYCKA PANÓW POLSKICH ŚWIECKICH I DUCHOWNYCH Z 1438 R.

(CES, t. II, nr 248, s. 365; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. III, s. 103-104)

My panowie świeccy i duchowni, [...] Szczególnie zaś trzymać się będziemy tego artykułu, który mówi: jeśliby którykolwiek tubylec Królestwa Polskiego mający w nim dobra chciałby dopuścić się jakiegось nieposłuszeństwa przeciw wspólnemu prawu ziemskiemu, lub nawet wszczynać z kimś wojny zgubne dla nas i tego Królestwa Polskiego, bez pozwolenia najłaskawszego pana naszego króla, i nie chciałby zadowolić się wspólnym prawem ziemskim, lub nawet brnąłby w błędach heretyckich, albo szerzyłby je – przeciw takiemu czy takim świeccy, czy duchowni, postanawiamy i obiecujemy pod słowem naszego honoru, bez żadnego podstępu i zdrady nalegać na ich zatracenie; i nie chcemy pod słowem naszego honoru służyć im pomocą, radą lub życzliwością, nawet jeśliby byli z nami spokrewnieni i w jakikolwiek sposób spowinowaceni z nami lub z kimś z nas; nie chcemy

też przemawiać za nimi, lecz postanawiamy i obiecujemy karać ich i każdego takiego spośród nich, w niczym jednak z tego powodu nie naruszając naszych praw książęcych i ziemskich [...].

149. SANKCJA KRÓLEWSKA DLA EKSKOMUNIKI KOŚCIELNEJ (1433, 1458)

(VL, t. I, s. 88-90; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. III, s. 177-180)

Niech więc wie zarówno pokolenie współczesne, jak potomni, że jeśliby pomimo zbawiennych postanowień świętego prawa kanonicznego i pożytecznych przepisów prawa świeckiego jakkolwiek książę, starosta, baron lub szlachcic, rycerz lub wasal i w ogóle ktoś inny spośród osób duchownych albo świeckich bez względu na stan, urząd honorowy, stopień i położenie, dziesięciny, która z ustanowienia Boga oddaje się jemu na znak powszechnego panowania dla żywienia sług jego, oraz domy, daniny, zamki, wsie, twierdze, posiadłości i jakiegokolwiek dobra i inne rzeczy, ruchomości i nieruchomości, należące do kościołów, dzieł pobożnych, miejsc świętych i dla osób duchownych, a także będące własnością ludzi ubogich, którzy w ich dobrach żyją, porwał, zabrał, zajął, albo nieprawnie zatrzymał, obciążył, nakładał podatki czy składki, albo niesprawiedliwie dawał w zastaw, lub pod pozorem zastawu coś wymusił, albo pod jakimś wyszukany pozorem kogoś obciążył, lub nakazał, zarządził, lub pochwalił porwanie czegoś, zabranie, zajęcie, zatrzymanie, wzięcie zastawu, czy obciążenia lub zachował tego, który coś porwał, zabrał, zajął i nieprawnie zatrzymał, wraz z rzeczą porwaną, zabraną, zajętą i zatrzymaną, czy wziął go w obronę, albo w jego dobrach wyrządził jawną szkodę, lub w sposób oczywisty i obraził kogoś – jeśliby szczegółowo wszystkiego, co porwał, zabrał, zajął czy wziął w zastaw, nie zwrócił i za wyrządzone krzywdy i szkody oraz jawną obrazę nie dał odpowiedniego odszkodowania: wszyscy tacy wraz ze współnikami powinni podlegać karom i cenzurom kościelnym.

[...] Niniejszym naszym dekretem królewskim za radą i zgodnym życzeniem naszych prałatów i baronów z ich wiedzą i zgodą postanawiamy, uchwalamy i z całą stanowczością stale zachowywać to obie-

cujemy, ustanawiając i zarządzając niniejszym, że gdy jakiś krajowiec naszego królestwa bez względu na stan i stanowisko społeczne, z powodu zabrania dziesięcin lub zajęcia innych rzeczy kościelnych albo z powodu jakichkolwiek wykroczeń czy także z powodu uporczywego nieposłuszeństwa prawu i nakazom świętego Kościoła słusznie zostanie obciążony wyrokiem ekskomuniki i ponad rok prawnie dozwolony uporczywie będzie go znosił i nie postara się o to, by wrócić na łono świętej Matki-Kościola i dać należyte zadośćuczynienie za swój wybryk, wtedy po upływie takiego roku wszystkie ruchome i nieruchome dobra tego ekskomunikowanego, które w tym czasie posiadał, winny być odebrane przez miejscowych starostów, którym tacy przestępcy podlegają i przez tych starostów zatrzymane i wzięte w posiadanie tak długo, dopóki z tych dóbr poszkodowanym lub pokrzywdzonym w całej pełni nie zostaną powetowane szkody lub wypłacona odpowiadająca im wartości materialna. [...]

Jeśliby zaś wspomniani starostowie i dzierżawcy lub ich chwilowi zastępcy byli opieszali lub niedbali w wykonywaniu wspomnianych zarządzeń, wtedy zezwalamy miejscowym ordynariuszom dotknąć tych wszystkich za ich niedbalstwa ostrzem klątwy kościelnej. Na poświadczenie tego dokumentu przywieszono naszą pieczęć. [...].

Przeto my chcąc z całym wysiłkiem dobrej woli i z miłością iść w ślady i naszego wspomnianego najdroższego prarodzica i poprzednika, dokument, zawierający taki chwalebny statut, w całym jego brzmieniu za zgodą i z wolą prałatów i baronów oraz doradców naszego królestwa pochwalamy, wznawiamy, uznajemy i potwierdzamy w brzmieniu niniejszym. [...] Jeśliby zaś ci starostowie i dzierżawcy czy ich chwilowi zastępcy w wykonaniu wspomnianych zarządzeń okazali się opieszałymi, niedbałymi, lub w jakikolwiek sposób niezdarnymi, wówczas ich wszystkich i każdego z nich z powodu takiego niedbalstwa i lekceważenia naszych nakazów poddajemy wyrokom ekskomuniki i karom kościelnym, aby miejscowi ordynariusze oraz ich zastępcy i oficjałowie generalni gromili ich i publicznie to ogłaszali; nadto uchwalamy, że [winni takiego niedbalstwa] mają stale podlegać tym karom, a [wspomnianych duchownych] zobowiązujemy, aby tak długo w ten sposób postępowali, dopóki tamci nie postarają się o rzeczywiste wykonanie tych rozporządzeń. [...]

150. ZASTRZEŻENIE PRAWA KORONACJI KRÓLÓW POLSKICH DLA ARCYBISKUPA GNIĘŹNIEŃSKIEGO Z 1451 R.

(VL, t. I, s. 77–78; przekład: Labuda, Miśkiewicz, t. III, s. 181–183)

[...] Otóż przede wszystkim gnieźnieńska siedziba metropolitalna oraz każdorazowi panowie arcybiskupi i prymasi tej siedziby powinni na zawsze zachować wszystkie prawa, powagę i władzę, przywilej, jurysdykcję i daniny, które zresztą od dawna należały się i należą się kościołowi gnieźnieńskiemu bardziej niż kościołowi krakowskiemu. [...]

Co się dotyczy koronacji królów i królowych królestwa polskiego, na mocy uchwały orzekamy i postanawiamy, że nikt inny, nawet pan kardynał Zbigniew, nigdy w przyszłości nie będzie się do tego mieszał, ani nie będzie koronował. Podczas tych koronacji wspomniany pan kardynał Zbigniew ubrany będzie tylko w kardynalski strój, obrzędów zaś religijnych powinien dokonywać tak jak biskup krakowski – jak od dawna ich dokonywał – gdzie zechce brać w nich udział, co będzie należano do jego wolnej woli. Bez względu na to majestat króla lub królowej, mający w takich warunkach dostąpić szacunku koronacji, będzie i powinien być koronowany przez arcybiskupa gnieźnieńskiego w asyście innych biskupów. [...]

151. POGLĄDY JANA OSTORÓGA¹⁰⁷ NA TEMAT ORGANIZACJI KOŚCIELNEJ W XV W.

(Ostoróg; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 1, s. 314–315)

O dawaniu dziesięcin

Bóg przykazał dawać dziesięciny¹⁰⁸, przykazał, nie przeczę, Aronowi i Lewitom¹⁰⁹, którym dał zakon duchowny, lecz nie przykazał wyciskać je gwałtem na świeckich, jak teraz się dzieje, tak iż nie bez krzywdy daw-

¹⁰⁷ Jan Ostoróg (ok. 1435–1501) – pisarz polityczny i dyplomata polski.

¹⁰⁸ Dziesięcina – świadczenie na rzecz Kościoła uiszczane w naturze, najczęściej wynoszące „co dziesiąty snop”.

¹⁰⁹ Aron – brat biblijnego Mojżesza. Jego potomkom – Lewitom – poruczona została w starożytnym Izraelu służba Bogu.

ców dziesięciny są pobierane. Były one dawane niegdyś od bogatych, nie od ubogich, teraz zaś dają je ubodzy włościanie owym dobrze zaopatrzonym i wypasłym, z dumą je biorącym. Czyż zachowane bywają słowa: miłosierdzia chcę – nie ofiar! Jeżeli zatem chce kto dar przyjąć, niech go bierze wtedy, kiedy się podoba dawcy, nie podług swej, lecz jego woli.

O obieraniu biskupów i ich urzędowaniu

Gdyby panowie biskupi i całe duchowieństwo istotnie tyle byli duchownymi, jak się być mienia, i gdyby często odczytywali, co się wyżej przytoczyło, pochwalilibym zaiste wtedy to, by żadna władza świecka nie mieszała się w wybory duchowieństwa. Król niechby miał staranie o rzeczach świeckich, a duchowni niechby pilnowali rzeczy duchownych, jako do nich należących, tak iżby władze te, jak przystoi, były odosobnione. Gdy atoli przepisy, dotyczące stanu i nauki duchowieństwa, rozproszone są po obszernych dziełach, jakże są w stanie oneż poznać, gdy nie ma ani uczących się, ani nauczających. Zastarzały zwyczaj przewodniczy. Złe przyjemne. Przeto dla uniknięcia większego złego lepszy zdaje się wybór biskupów ze strony króla, by nie tylko uczeni, ale i przyjemni byli, iżby nieobyczajność i niechęć osób nie pobudzała ciąglą nienawiścią jednego stanu przeciw drugiemu.

O opłatach papieżowi czynionych

Bolesna i nieludzka uciążliwość dręczy także Królestwo Polskie, ze wszech miar wolne, równie i w tym, że nieustanną chytrością Włochów tak dalece ludzi i zwodzić się dajemy, iż pod pozorem pobożności, co raczej jest fałszem nauki i zabobonem, tak wielkie sumy pieniędzy do dworu, jak nazywają, rzymskiego, corocznie dozwalamy wyprowadzać w opłacie ogromnej daniny, którą *sacra* czyli annaty¹¹⁰ zowią. Ilekroć w diecezji nowy biskup zostaje obrany, nie odbiera sacry jak za opłatą

¹¹⁰ Opłata w wysokości całorocznego dochodu, którą mianowany przez papieża dygnitarz kościelny zobowiązany był składać papieżowi przy obejmowaniu swej godności. Danina ta była niekiedy przeznaczona nominalnie na rzecz walk z niewiernymi.

poprzednią papieżowi w Rzymie złożoną kilku tysięcy czerwonych złotych, lubo święte kanony uczą, że nowo obrany biskup powinien być poświęcany i potwierdzany przez arcybiskupa i biskupów. Chytrzy i podstępni Włosi przywłaszczyli sobie tę władzę, gdy my tymczasem poziewamy i zasypiamy. Wiadomo, że Niemiec i polscy panowie tylko do lat kilku Stolicy Apostolskiej pozwolili na wybieranie annat tym celem, aby napastnicy wiary chrześcijańskiej hamowani byli i okrutny Turczyn w napadach swych wstrzymany został. I to pewna, że te kilka lat wyznaczonych dawno upłynęło i że annaty wcale na inne cele, jak były przeznaczone, bywają obracane. Potrzeba więc zaprzestać tej zmyślonej pobożności, a papież nie powinien być tyranem pod płaszczykiem wiary, lecz przeciwnie, łaskawym ojcem, jak ten jest miłościwym, którego on się głosi być namiestnikiem na ziemi.

152. WALKA Z RUCHEM REFORMACYJNYM. MANDAT ZYGMUNTA I DO STAROSTÓW Z DNIA 22 MARCA 1540 R.

(Sawicki, t. I, cz. 1, s. 122-123)

Zygmunt itd.

Minęło jut kilka lat, gdy z powodu szerszenia się zarazy luterańskiej wydaliśmy byli do wierności waszej mandat, aby zapowiedział wszystkim szeroko dokoła, by nie odważyli się podróżować do Wittenbergi albo do tych miejsc, w których istniałoby jakieś podejrzenie herezji, lub też wysyłać tam swoje dzieci. Nie wątpimy, że to prawa Waszą Wierność według tego, jak urząd jego tego wymaga, zostało z uwagą przypilnowane. Jednakże donoszą nam, że istnieją niektórzy, którzy lekceważąc i wzgardzając naszym królewskim edyktem przebywają w takich miejscach, które im przez nas zostały zakazane, umysł swój nasycają spaczonymi naukami i stamtąd powracając usiłują zarazki, które wchłonęli, wszczepić innym.

Rzecz ta wydaje się nam zgola nie do zniesienia. Dlatego polecamy Wierności Waszej, abyś kazał przez woźnego wszystkim ponownie ogłosić pod karą gardła, proskrypcji i utraty wszystkich dóbr, aby nie odważyli się dzieci swoje posyłać do Wittenbergi, albo do Lipska, albo do Coldberg, albo wreszcie do jakichkolwiek miejsc po-

dejranych o herezje [...], albo też, jeżeli są już pełnoletni, samym tam się udawać. Jeżeli zaś którzy dzieci swoje już wysłali, aby je w przeciągu półroczu odwołali do domu, w przeciwnym razie dochodzić będziemy kary nie tylko na dzieciach, ale również i na rodzicach, jeżeli będzie stwierdzone, że przebywają one za ich zgodą w miejscach zakazanych. Również i przeciwko tym, którzy z własnej inicjatywy i własnego zuchwalstwa tam by się udali albo tam by przebywali po ogłoszeniu niniejszego naszego edyktu, zastosujemy surowe kary. Chcemy, aby z równą uwagą wierność Wasza baczyła na to, aby nie były wwożone do naszego królestwa jakie książki zarażone zarazą luterzańską, gdyż otrzymaliśmy wiadomość, że wiele takich wysyła się do naszego królestwa z tamtych stron. Ktokolwiek by zaś odważył się tego rodzaju książki wwozić lub posługiwać się nimi prywatnie lub publicznie, ten stanie się winnym tychże samych kar gardła, proskrypcji i utraty wszystkich dóbr, a nadto chcemy, aby przeciwko niemu zastosowany został statut naszego stryja najjaśniejszego św. Króla Władysława, i postanawiamy, aby taki był postawiony przed obliczem arcybiskupa albo swojego biskupa, albo tego, który przez nich był ustanowiony inkwizytorem, i aby im wolno było zastosować (przeciwko niemu) tego rodzaju sprawiedliwe kary [...].

153. POTWIERDZENIE PRAW O WYŁĄCZNOŚCI SZLACHTY W DOSTĘPIE DO KAPITUŁ PRZEZ AUGUSTA II z 1550 R.

(Sawicki, t. I, cz. 1; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 95)

Ponieważ na stanie rycerskim wiele zależy Koronie, zda się rzecz słuszną i przystojną, aby osobnemi przywilejami uprzywilejowany był. A gdyż to jest statuty¹¹¹ przodków naszych opatrzone, aby ludzie narodu prostego do głównych kościołów dawani nie byli, tylko ludzie narodu i krwi szlacheckiej polskiej: rozkażemy kapitułom, aby ich między się nad opisany poczet nie przyjmowali [...].

¹¹¹ Są to statuty Jana Olbrachta z 1496 r., Aleksandra Jagiellończyka z 1505 r. i Zygmunta I Starego z 1510 r.

154. KONSTITUCJA UCHYLAJĄCA EGZEKUCJĘ WYROKÓW SĄDÓW DUCHOWNYCH PRZEZ STAROSTÓW W LATACH 1562-1563

(VL, t. II, s. 692; przekład: Sawicki, t. I, cz. 1; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 97-98)

[O duchownych – 1565]

74. Skarżyli się posłowie ziemscy, iż przeciw konstytucji piotrkowskiej dwuletniej¹¹², spozwani są niektórzy starostowie od stanu duchownego o to, iż egzekucji czynić nie chcą, mimo tę konstytucję: My konstytucją przyrzeczoną w mocy zostawując y dosyć iey czyniąc, takie pozwy, którebykolwiek były y teraz, y na potem na stronę odkładamy, y w niwecz obracamy.

155. UGODA SANDOMIERSKA Z DNIA 14 KWIETNIA 1570 R.

(Kraśiński, t. 1, s. 238-241)

Po wielu długich sporach z sektami [...], po uwolnieniu się za łaską Bożą od wszystkich tych wielkich a oplakanych niesnasek, prawowierne kościoły ewangelickie w Polsce, które (wedle twierdzenia wrogów Kościoła ewangelickiego) zdają się nie zgadzać w pewnych zapatrywaniach i obrzędach, postanowiły, dla miłości pokoju i zgody, zwołać synod, by oświadczyć zupełne między sobą porozumienie. W tym celu, odbywszy przyjazne i chrześcijańskie rozprawy, stanowią za wspólną zgodą uchwały następujące: Ani my, którzyśmy złożyli na synodzie tym wyznanie wiary, ani bracia czescy nie zarzucaliśmy wyznawcom Kościoła augsburskiego, że nauka ich o Bogu Ojcu, wcieleniu Syna Bożego, usprawiedliwieniu i innych przedmiotach naszej wiary nie była bogobojna lub prawowierna. Tak samo wyznawcy Kościoła augsburskiego szczerze zaświadcniają, iż w nauce wyznania naszego jako i braci czeskich (których nieświadomi nazywają waldensami) o Bogu Ojcu, Trójcy, wcieleniu, usprawiedliwieniu i innych głównych artykułach wiary chrześcijańskiej nie znajdują nic,

¹¹² Chodzi o ustanowioną przez sejm w 1552 r. konstytucję o zawieszeniu egzekucji wyroków sądów kościelnych przez starostę.

co by nie było zgodne z prawdziwą prawowiernością i czystym słowem Bożym. Jednocześnie weszliśmy we wzajemne i święte zobowiązanie jednomyślniej i przepisami słowa Bożego określonej obrony tego naszego przymierza w sprawie prawdziwej i czystej wiary chrześcijańskiej, przeciw wyznawcom Kościoła rzymskiego, przeciw sekciarzom, jako też przeciw wszystkim wrogom prawdy i Ewangelii.

Co się tyczy nieszczęsnych sporów o wieczerzy Pańskiej, postanowiliśmy trzymać się znaczenia słów Chrystusa Pana według objaśnienia ojców Kościoła, a mianowicie Ireneusza, który orzeka, że tajemnica ta jest podwójna: ziemską i niebiańską. Nie twierdzimy, aby chleb i wino były tylko czczymi symbolami; uznajemy owszem, iż wierzącym dają i w istocie przez wiarę udzielają tego, co znaczą. Ażeby przedstawić rzecz jaśniej i dokładniej, zgodziliśmy się wierzyć w istotną obecność Chrystusa w komunii dla tych, którzy ją przyjmują. Tak więc ciało i krew Pana naszego istotnie udzielane jest pod postacią chleba i wina, a zatem zgodnie z istotą sakramentu, nie należy takowych uważać tylko za wyobrażenie ciała i krwi Chrystusowej.

Dla zapobieżenia nowym sporom powstać mogącym z różnicy wyrażań, postanowiliśmy do artykułu naszego wyznania dodać orzeczenie Kościołów saskich o wieczerzy Pańskiej, posłane w r. 1551 na sobór trydencki, a które przyjmujemy uznawszy je za bogobojne, a mianowicie: „Chrzest i wieczerza Pańska są zadatkami i świadectwem łaski Bożej, przypominają nam obietnicę i całkowite zbawienie i zaświadcza, iż dobrodziejstwa Ewangelii są udziałem tych, którzy korzystają z tych obrzędów itd.”

Nikt nie może przystąpić do stołu Pańskiego, jeśli poprzednio nie był badany przez duszpasterza i nie otrzymał jego rozgrzeszenia, przed uzyskaniem którego ludzie mniej oświeceni winni być badani co do swej wiary i nauczani. Sakramenta ustanowione są przez Boga, lecz nie mogą być uważane za takowe, gdy nie są udzielane według ustawy Pańskiej. Gdy jednak komunია udzielana bywa zgodnie ze słowami ustanowienia, Chrystus istotnie w niej jest obecny, a ciało i krew Jego spożywane przez wiernych.

Dla pewniejszego zatwierdzenia tej świętej, wzajemnej naszej umowy, uznajemy prawowierność kościołów saskich z taką miłością

chrześcijańską, z jaką oni uznali za prawowierne wyznania nasze i braci czeskich. Puszczamy w wieczystą niepamięć wszelkie nieporozumienia i spory, które przeszkadzały dotąd rozwojowi Ewangelii ku wielkiemu dusz bogobojnych zgorszeniu a dające wrogom naszym sposobność do oszczerstw i do napaści na naszą prawdziwie chrześcijańską wiarę; natomiast obowiązujemy się utrzymywać między sobą pokój, żyć we wzajemnej miłości i wzajemnie wspierać się w budowaniu Kościoła chrześcijańskiego, w myśl tej naszej bratniej spójni.

Jednocześnie obowiązujemy się wspólnie zapraszać i nakłaniać braci naszych, by przyłączali się, utrzymywali i popierali tę naszą ugodę, przyczyniając się do tego zwłaszcza przez słuchanie słowa Bożego i używanie sakramentów; zachowując wszelako porządek i karność, jako też obrzędy każdego z wyznań. [...]

Podawszy więc sobie uroczyste ręce święcie przyrzekliśmy zachować stale pokój w wierze i popierać go z każdym dniem więcej ku zbudowaniu Kościoła, a unikać wszelkich powodów do niezgód. Wreszcie obowiązujemy się nie szukać własnej korzyści, lecz jako przystoi prawdziwym sługom Bożym, chwały Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa przez krzewienie słowem i czynem prawdy ewangelicznej. Zwracając się więc do Boga, twórcy i obfitego źródła wszelkiej pociechy i pokoju, który wyrwał nas i zbory nasze z głębokiej ciemnoty papieństwa, obdarzając światłem czystego słowa swego i świętej swej prawdy, prosimy go, by pobłogosławił ten święty nasz pokój, ugodę i sojusz, na chwałę swego imienia, i ku zbudowaniu swego kościoła. Amen. [...]

156. GRZEGORZ PAWEŁ Z BRZEZIN¹¹³ PRZECIWKO ZDANIU

JAKUBA PALEOLOGA¹¹⁴ O WOJNIE RELIGIJNEJ

(Szcucki, Tazbir; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 141-142)

I my to właśnie mielibyśmy piastować urząd, abyśmy byli głównymi sprawcami ucisku i gwałtów i nie tylko sami postępowali wbrew

¹¹³ Grzegorz Paweł z Brzezin (ok. 1526-ok. 1591) – wybitny pisarz i działacz Zboru Braci Polskich, zwolennik radykalnego nurtu arianizmu.

¹¹⁴ Jakub Paleolog, arianin, dowodził, że Pismo Święte pozwala na służenie w wojsku i piastowanie urzędów.

przykazaniom, lecz także innych zmuszali do tego? My mianowicie, którzy za przelaną krew ludzką odpowiadamy przed ludźmi, sami będziemy ją rozlewać własnymi rękami i mimo to pozostaniemy chrześcijanami i owieczkami? A przecież Chrystus, żeby innych ożywić, wydał sam siebie na śmierć, my natomiast, by żyć, innych wydamy na stracenie? Jakież to będzie wyłączenie się ze świata, jeżeli wszystko, co do świata należy, nam również będzie wolno sobie przywłaszczać? Jeśli dozwolone nam będzie zwyczajem świata i spory toczyć, i sądzić innych, i na śmierć skazywać, i wojny prowadzić, i wrogów zabijać? [...] Kto miecz chce wprowadzić do Kościoła Chrystusowego, iżby sam nim wojował albo raczej żeby tym mieczem sam był napastowany, ten wysługuje się Antychrystowi i obala religię chrześcijańską, która już raz w podobny sposób została przez Antychrysta zburzona. Bo któż nie widzi, że oni w tym właśnie celu to czynią, żeby od Chrystusa z nawrotem do Mojżesza, od światła do mroków odciągnąć uczniów Chrystusa, ażeby stłumić doskonalszą i z wszelkich ograniczeń wyzwoloną miłość, dla tej przyczyny przez Chrystusa nazwaną nowym przykazaniem, jak również żeby wypełnić cierpliwość, którą Chrystus w najwyższym stopniu zalecił, żeby mowę krzyża, jaką jest Ewangelia, wyjałowić z treści; ażeby nie kłaść tamy zmysłom, ażeby wyraźnemu zakazowi Chrystusa na przekór otworzyć pole do aktów zemsty, jak to się działo pod wychowawczymi skrzydłami Zakonu, kiedy to z rozkazu i za przyzwoleniem Boga oko za oko, ząb za ząb, złem za złe wolno było odpłacać, co więcej nie jest już dopuszczone w Nowym Testamencie? [...]

157. AKT KONFEDERACJI GENERALNEJ WARSZAWSKIEJ¹¹⁵ Z DNIA 28 STYCZNIA 1573 R.

(Szcucki, Tazbir; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 146-147)

My Rady Koronne, duchowne i świeckie, i rycerstwo wszystko, i stany insze jednej a nierozdzielnej Rzeczypospolitej z Wielkiej i z Małej Polski, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Kijowa, Wołynia,

¹¹⁵ 28 stycznia 1573 r. zebrany podczas bezkrólewia w Warszawie sejm konwokacyjny uchwalił tzw. konfederację warszawską.

Podlasza, z Ziemie Ruskiej, Pruskiej, Pomorskiej, Żmudzkiej, Inflanckiej i miasta koronne.

Oznajmujemy wszystkim wobec komu należy *ad perpetuum rei memoriam* [na wieczną tej rzeczy pamięć], iż pod tym niebezpiecznym czasem, bez króla pana zwierzchniego mieszkając, staraliśmy się o to wszyscy pilnie na zjeździe warszawskim, jako byśmy przykładem przodków swych sami między sobą pokój, sprawiedliwość i porządek Rzeczypospolitej zatrzymać i zachować mogli. [...]

A mianowicie to poprzysiąc: pokój pospolity między rozerwanymi i różnymi ludźmi w wierze i w nabożeństwie zachowywać i nas za granicę koronną nigdy nie ciągnąć [...] ani ruszenia pospolitego bez uchwały sejmowej czynić. [...]

A iż w Rzeczypospolitej naszej jest *dissidium* [różność] niemalę *in causa religionis christianae* [w sprawie religii chrześcijańskiej], zabiegając temu, aby się z tej przyczyny między ludźmi *saeditio* [bunt] jaka szkodliwa nie wszczęła, którą po inszych królestwach jaśnie widzimy, obiecujemy to sobie wspólnie *pro nobis et successoribus nostris in perpetuum sub vinculo iuramenti, iide honore et conscientis nostris* [za nas i potomków naszych na wieczne czasy pod obowiązkiem przysięgi, wiarą, uczciwością, honorem i sumieniem naszym], iż którzy jesteście *dissidentes de religione* [rozróżnieni w wierze] pokój między sobą zachować, a dla różnej wiary i odmiany w Kościele krwie nie przelewać ani się penować *coniiscatione honorum* [karać konfiskatą dóbr] poczcziwością¹¹⁶, *carceribus et exilio* [więzieniami i wygnaniem] i zwierzchności żadnej ani urzędowi do takowego progressu [postępowania] żadnym sposobem nie pomagać; i owszem, gdzie by ją kto przelewać chciał, *ex ista causa* [z tej przyczyny] zastawiać się¹¹⁷ o to wszyscy będziemy powinni, choćby też za pretekstem dekretu, albo za postępkiem jakim sądowym, kto to czynić chciał.

Wszakże przez tę konfederację mszę zwierzchności żadnej panów nad poddanymi ich, tak panów duchownych, jako i świeckich nie derogujemy¹¹⁸ i posłuszeństwa żadnego poddanych przeciwko panom ich nie psujemy i owszem, jeśliby takowa *licentia* [samowola] gdzie

¹¹⁶ Poczcziwością – pozbawieniem czci.

¹¹⁷ Tu: występować.

¹¹⁸ Nie derogujemy – nie kasujemy.

była *sub praetextu religionis* [pod pozorem religii], tedy jako zawsze było, będzie wolno i teraz każdemu panu poddanego swego nieposłusznego tam *in spiritualibus quam in saecularibus* [tak w duchownych, jak i w świeckich]¹¹⁹ podług rozumienia swego karać. [...]

158. ARTYKUŁY HENRYKOWSKIE Z 1573 R.

(VL, t. III, s. 896-901; opracował: Z. Kaczmarczyk, s. 3-17)

[...] Henryk, z Bożej łaski król Polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki pan, tudzież andegawski, Burbonu i Alvernii książę etc. Wiadomo czynimy niniejszym pismem, komu o tym wiedzieć należy, wszystkim w ogóle i każdemu z osobna, rądom, senatorom, szlachcie i Stanom Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, Rusi, Prus, Mazowsza, Żmudzi, Wołynia, Podlasia i innych posiadłości. [...]

2. A iż w tej zacnej Koronie narodu polskiego i litewskiego, ruskiego, inflanckiego i innych niemało jest różnowierstwa, przestrzegając na potem jakich sedycyj i tumultu, [...] warowali to sobie niektórzy obywatele korony konfederacją osobliwą, że w tej mierze w sprawie religii mają być w pokoju zachowani, którą my obiecujemy trzymać w pokoju czasy wiecznymi. [...]

159. AKT UNII BRZEJSKIEJ Z 1596 R.

(Barycz; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 149-151)

a) Deklaracja unii

Wszystkim, którym to wiedzieć będzie należało, My w Bogu tu na synodzie porządnym w Brześciu Litewskim roku Pańskiego 1596 dnia 9 miesiąca oktobra¹²⁰ wedle starego kalendarza w cerkwi św. Mikołaja zebrani, metropoliti i władcy¹²¹ obrzędu greckiego, niżej

¹¹⁹ O interpretację tego zwrotu pozbawionego dopełnienia, w którym mogłoby być bądź *bonis* (dobro), bądź *rebus* (rzeczy), trwa spór między historykami.

¹²⁰ Oktobra – października.

¹²¹ Władcy – biskupi.

podpisani, oznajmujem na wieczną pamiątkę, iż my bacząc, jako monarchia Kościoła Bożego w Ewangelii i usty Pana Boga naszego Jezusa Chrystusa fundowana jest, aby na jednym Pietrze, jako opo-
ce, Kościół Chrystusów mocno stojąc od jednego rządzony i sprawo-
wany był; aby u jednego ciała jedna głowa, w jednym domu jeden
gospodarz i szafarz obroków Bożych nad czeladką postawiony rząd
i dobro wszystkich obmyślał i tak ten rząd Kościoła Bożego od cza-
sów apostolskich zaczęty trwał po wszystkie wieki; iż wszystkie patry-
archie do jednego się potomka Piotra św., papy rzymskiego, zawsze
w nauce wiary i w braniu mocy duchownej i w sądach biskupich
i w apelacjach uciekały.

Jako się to z soborów i kanonów abo prawideł Ojców św. pokazu-
je i nasze słowiańskie pisma, z greckich z starodawna przełożone,
dostatecznie to w prawidłach Ojców św. oznajmują i starzy św. Ojco-
wie Wschodniej Cerkwi to świadczą, którzy tę Piotra św. stolicę
i zwierzchność a władzę jej nad biskupy wszystkiego świata znają.
Niemniej też carogrodzcy patriarchowie, od których ta strona ruska
swą wiarę wzięła, tę zwierzchność stolicy rzymskiej Piotra św. długo
znali i jej podlegali i od niej błogosławieństwo brali. Od której wielo-
kroć odstępowali, ale się zaś z nią jednali i do posłuszeństwa jej wra-
cali, a ostatnie na *concilium* abo soborze florenckim roku P. 1439
przez Józefa patriarchę i cesarza carogrodzkiego Jana Paleologa
zupełnie się do tego posłuszeństwa wrócili; wyznawając, iż rzymski
papa ojcem jest i mistrzem i sprawcą wszystkiego chrześcijaństwa
i prawym Piotra św. następcą. Na którym też florenckim soborze był
nasz kijowski i wszej Rusi metropolita Isidorus, który to zjednoczenie
patriarchiej carogrodzkiej i wszystkich kościołów do niej należących
przyniósł i te kraje ruskie w tymże posłuszeństwie i zwierzchności
Kościoła rzymskiego utwierdził. Dlaczego królowie polscy, a miano-
wicie Władysław król polski i węgierski i inni dali przywilej duchi-
wieństwu obrządku greckiego, którym na walnym sejmie wolności
im Kościoła katolickiego rzymskiego nadali. Od którego zjednocze-
nia kościelnego, gdy patriarchowie carogrodzcy odstąpili, a za taki
swój grzech odszczepieństwa i rozerwania jedności kościelnej w moc
pogańską i turecką wpadli, zaczęły wiele błędów i złych postępków

ich i zaniechanie dozoru prawego tych krajów ruskich i wiele brzydkiego świętokupstwa nastąpiło, iż się herezje rozsiały i prawie wszystką Ruś opanowały, cerkwie pustosząc i chwałę Bożą psując. My nie chcąc być uczestnikami grzechu tak wielkiego i niewolstwa pogańskiego, które za tym przyszło, carogrodzkich patriarchów i nie chcąc im odszczepieństwa i rozerwania kościelnej św. jedności pomagać i zabiegając spustoszeniu kościołów i zgubie dusz ludzkich przez herezje, które się teraz podniosły, mając o to sumnienie i niebezpieczeństwo zbawienia swego i trzody nam od Pana Boga poruczonej – roku przeszłego wyprawiliśmy do Ojca św. Klemensa VIII papy rzymskiego posły nasze przewielebne: Hipatego prototrona¹²², władkę włodzimirskiego i brzeskiego i Cyryla Terleckiego, władkę łuckiego i ostrogskiego, z wiadomością i pozwoleniem, i przyczyną K.J.M. polskiego Zygmunta Trzeciego, pana pobożnego, któremu daj Boże szczęśliwe i wieczne królowanie – prosząc, aby nas do swego posłuszeństwa, jako najwyższy pasterz Kościoła powszechnego katolickiego, przyjął i od zwierzchności patriarchów carogrodzkich wyzwolił i rozgrzeszył, zachowując nam obrządki i ceremonie Kościołów wschodnich greckich, a żadnej odmiany w cerkwiach naszych nie czyniąc. Co iż uczynił i na to swoje przywileje i pisma posłał, rozkazując, abyśmy się na synod zwoławszy, wyznanie wiary św. uczynili i posłuszeństwo stolicy rzymskiej Piotra świętego Klemensowi VIII i jego potomkowi oddali – tośmy dziś na tym Synodzie uczynili, jako to listy nasze i podpisanie własne rąku naszych i przyciśnięcie pieczęci naszych i świadczą. [...]

160. STOSUNKI WYZNANIOWE W POLSCE I ROLA ZYGMUNTA III W KONTRREFORMACJI. RELACJA NUNCJUSZA MONSIGNORE DE TORRES Z 1622 R.

(Relacje nuncjuszów, t. II, s. 139-144, 150)

Daleko mniej jest teraz w Polsce heretyków, niż katolików, dzięki królowi Zygmuntovi III, który lubo skrępowany przysięgą wykona-

¹²² Prototron – starszy biskup w Kościele prawosławnym, był nim wówczas Hipacy Pocij.

na w czasie koronacyi, a w niej obiecawszy wolność wyznania dissidentom, nie mógł ich przymuszać do powrócenia na łono Kościoła, do dawnej wiary przodków, potrafił jednak w ciągu długiego panowania nawrócić ich nie mało łagodnemi sposoby, to jest dając urzędy, godności, starostwa samym tylko katolikom. A że liczna szlachta polska, po większej części niemająca, mając wstręt do handlu, a chcąc żyć stosownie do swego stanu, nie może obejść się bez starostw, które król prawie co dzień ma do rozdania, i które są szczeblem do najwyższych w kraju dostojenstw, heretycy widząc się dla swej religii od tych łask wyłączeni, nawrócili się powoli i pojednali z Kościołem, nie tylko we właściwej Polsce, i Mazowszu, ale i w Wielkiem Księstwie Litewskim, Prusiech, Inflanciech, na Podolu, Rusi i Wołyniu. Powiemy pokrótce jaki jest stan Kościoła w każdej z tych prowincyi zaczynając od Polski właściwej, która się dzieli na Małą i Wielką Polskę.

W Małej Polsce jest Kraków, stolica całego królestwa i zwykła rezydencya królów. Jest tu główne biskupstwo, wiele zakonów i uniwersytet, który wtenczas jeszcze kiedy religia była zachwiana nie mniej w tem mieście jak w całym królestwie, bronił jej śmiało i statecznie. Przed kilka laty uczniowie tego uniwersytetu zburzyli zbory luterski i kalwińskie, i od tego czasu nie wolno żadnej sekcji mieć publicznego nabożeństwa w Krakowie. W diecezji krakowskiej są heretycy, między innymi w Rakowie Arianie, w Lublinie Lutrzy, Kalwini i Arianie, ale jest też nie mało zakonników [...], którzy starają się nawrócić ich na prawdziwą drogę zbawiania. Przed drzwiami kościołów luterskich i kalwińskich w Lublinie, równie jak w Wilnie, zwykło żebrać wielu ubogich katolików, którzy za odebranie hojnej jałmużny mówią że są Lutrami lub Kalwinami, i wiele innych rzeczy gorszących i szkodliwych wierze.

W Wielkiej Polsce Gniezno jest stolicą arcybiskupstwa tego imienia, w którym heretycy lubo się znajdują, nie mają jednak żadnego kościoła. Do Wielkiej Polski należy także Poznań z biskupstwem i szkołą, której uczniowie przed dwoma laty zburzyli do szczytu zbór Lutrów i spalili Kalwiński, i odtąd postanowiono że cudzoziemcy, których jest mnóstwo w Poznaniu, jeżeli chcą pozostać nadal w tem mieście powinni zostać katolikami.

W księstwie mazowieckim, gdzie biskupstwo płockie, jedna jest tylko familia heretycka. Mieszkańcy są bardzo pobożni, i tak ściśle post zachowują, że gdyby nieświadomy tego zwyczaju podróżny jadł w ich obecności w piątek jaja lub nabiał, naraziłby się na niebezpieczeństwo utracenia życia; skąd urosło między nimi przysłowie, że lepiej jest zabić człowieka, niż jeść z mięsem w piątek.

W Prusiech są biskupstwa chełmińskie i warmińskie, a w Drauwalbergu mieście należącym do tego ostatniego, jest kolegium Jezuitów [...]. Wiele tu znajduje się znacznych miast, jako to Gniezno, Toruń, Elbląg, Królewiec, które mają wolne wyznanie wszystkich sekt, i publiczne nabożeństwo w kościołach zabranych katolikom. Wyjawszy niewielką liczbę katolików, mieszkańcy tych miast i całych Prus są częścią Lutrze, częścią od niedawna Kalwini. Katolicy nie są dopuszczeni do urzędów.

W Wielkiem Księstwie Litewskim którego stolicą jest Wilno, gdzie jest biskupstwo, oprócz jednej gałęzi domu książąt Radziwiłłów, niema między przedniejszą szlachtą wieku heretyków, ale ich jest niemało pomiędzy ludem pospolitym, zwłaszcza w Wilnie, gdzie do sześciudziesiąt rozmaitych sekt naliczyć, i nie rzadko na taki dom natrafić można, w którym ojciec należy do jednej, matka do drugiej, dzieci do innej. W temże mieście jest kolegium, w którym wychowuje się i bierze nauki młodzież pod kierunkiem ojców Jezuitów. Oprócz nich są inni robotnicy pracujący w winnicy pańskiej, jako to Dominikanie, Augustianie, Franciszkanie, Bernardyni, ale lud jest uparty. O milę stamtąd nad rzeką Waką mieszkają Tatarzy mahometanie, wierni poddani króla polskiego.

Na Żmudzi, gdzie jest biskupstwo mednickie, liczba Lutrów i Kalwinów przewyższa Katolików. Mają tam klasztory Franciszkanie, Jezuici, z których pierwsi w pewnym zakątku około Mamla nawrócili kilka tysięcy ludzi, którzy dotąd czcili bałwany, drzewa i węże, i jeszcze w roku przeszłym wielu ochrzcili.

W większej części miast polskich zwanych królewskimi, Lutrze i Kalwini nie mają wolności wyznania, ale ją mają po wsiach i miastach szlacheckich, i nie znaleziono dotąd sposobu rugowania jej stamtąd; bo każdy szlachcic jest samowładnym panem w swych dobrach, i wolno mu wierzyć jak mu się podoba. W takich wsiach i miastach należących do heretyków, zakonnicy którzy się odszczepi-

li od wiary, znajdują przytułek, administrują sakramenta, za co ich panowie karmią i obdziewają.

Lubo terazniejszy król polski, Zygmunt III, starał się z równą i gorliwością o pojednanie schizmatyków z Kościołem, jak o nawrócenie Lutrów i Kalwinów, nie tyle jednak obfite zebrał owoce swych usilności, dlatego że tamci, lud po większej części pospolity, mają wzbroniony przystęp do urzędów i starostw, nie dał się ująć ich po-nętą, żeby przez odmianę religii zasłużył na łaskę królewską. Nie można także użyć przeciw nim gwałtowniejszych środków, bo prócz wolności sumienia zaprzysiężonej przez króla, są na przeszkodzie Kozacy, lud bitny i śmiały, stojący w jej obronie czasem z prośby, czasem z groźby w ustach, a zawsze i orężem w rękę. Co z tych pogroźek wyniknąć kiedyś może, nie domyśla się kto nie wie że jest ich 60 000, kto nie ma wyobrażenia o ich sposobie wojowania, nale-żącym na szybkim kupieniu się i rozproszeniu w celu palenia, łupienia i wycinania mieszkańców, przez co w kilku godzinach ogromne czynią szkody, mianowicie w kraju otwartym i nie mającym fortec jak Polska. Z tego co się pawiedzielo wnosić już można, że liczba schizmatyków jest wielka w Polsce, i że przewyższać musi liczbę Lutrów i Kalwinów.

Mieszkają na Wołyniu, Podolu, Ukrainie, lecz właściwem ich gniaz-dem jest Ruś dzieląca się na trzy części: Ruś czerwona z miastami Lwów, Przemyśl, do której liczy się także Wołyń; Ruś biała rozciągają się od Rygi, stolicy Inflant, aż do granic moskiewskich, zawierają Połock, Witebsk, Orszę, Mohilew; Ruś czarna między Litwą i Wołyniem aż do Kijowa, z miastami Pińsk, Nowogródek, Owruć.

161. USTAWA SEJMU O WYGNANIU ARIAN Z POLSKI Z 1658 R.¹²³

(VL, t. IV, s. 515; Kuchowicz; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 2, s. 156-157)

Lubo zawsze sekcje ariańskiej, albo jako ją niektórzy zowią nowo-chrześcijańskiej, w państwach naszych być i krzewić się prawo

¹²³ Z uwagi na okrojony skład sejmu w 1658 r. spowodowany toczącą się wojną, ustawa ta została powtórzona przez kolejne sejmy.

pospolite nie pozwalało, iż jednak *fatali quodam Reipublicae casu*¹²⁴ pomieniona sekta niedawnych czasów w państwach naszych, tak koronnych, jako i W.Ks.Lit., szerzyć się poczęła, która Synowi Bożemu przedwieczności ujmuje, reasumowawszy *et in suo vigore*¹²⁵ zostawując przeciwko nim statut Władysława Jagiełły, *antecessora*¹²⁶ naszego, o heretykach za zgodą wszech stanów postanawiamy:

Iż jeśliby kto taki znalazł się, który by sektę tę arianąską w państwach naszych tak koronnych, jako i W.Ks.Lit. *et provinciis eis annexis*¹²⁷ śmiał i ważył się wyznawać, krzewić albo opowiadać, albo onej *assertores protegere et favore*¹²⁸, a byłby o to *legitime convictus*¹²⁹, takowy każdy wyżej mianowanemu statutowi podlegać ma i bez wszelakiej odwołki przez starosty nasze, urzędy ich na gardle ma być karany, *sub privatione capitaneatus a fautoribus eis, tanquam pro poena perduellionis, forum*¹³⁰ w trybunale [...] naznaczam. Chcąc jednak *clementiam nostram*¹³¹ pokazać, jeżeliby się który takowy znalazł, co by tej sekty swojej wyrzec się nie chciał, takowemu na lat trzy do wyprzedania się pozwalamy *salva bonorum et personarum securitate, atque debitorum repetitione*¹³². *Quo tempore nihilominus*¹³³ żadnych *exercita sectae suae*¹³⁴ wyżej mianowanej odprawować nie powinien i do żadnych *munia publica immiscere se*¹³⁵ nie będzie mógł. [...]

¹²⁴ Przez jakiś nieszczęśliwy dla Rzeczypospolitej przypadek.

¹²⁵ Wznowiwszy i w mocy.

¹²⁶ Poprzednika; chodzi o ogłoszony przez Władysława Jagiełłę w 1424 r. edykt wieluński skierowany przeciwko husytom.

¹²⁷ I w ziemiach przyłączonych.

¹²⁸ Głosicieli osłaniać i łaskawie traktować.

¹²⁹ Prawnie przekonany.

¹³⁰ Pod utratą starostwa, a ich poplecznikom, jak za zdradę stanu, sąd.

¹³¹ Łaskawość naszą.

¹³² Z zastrzeżeniem bezpieczeństwa dóbr i osób, tudzież prawa żądania zwrotu długów.

¹³³ Atoli przez ten czas.

¹³⁴ Praktyk swej sekty.

¹³⁵ Funkcji publicznych mieszać się.

162. SPRAWY WYZNANIOWE NA SEJMIE NIEMYM W 1717 R.

(VL, t. VI, s. 253-254; zob. Grodowska, s. 132)

Ponieważ w Królestwie Polskim prawowiernym i prowincjach do niego należących największa ku wierze św. rzymskiej katolickiej zawsze jaśnieć zwykła żarliwość, jako najprzedniejsze prawa o tym postanowione, a mianowicie w konfederacjach generalnych warszawskich *annorum* 1632, 1648, 1668, 1674 wyświadczają, tak dalece, iż dysydyntom w wierze chrześcijańskiej, oprócz dawnych zborów, z wolnym w nich nabożeństwa swego odprawowaniem, które przed uchwałą praw pomienionych zbudowane są, nowych zborów stawiać nie godzi się, ale mieszkającym po miastach, miasteczkach i innych miejscach Korony i W.Ks.Lit. prywatnie tylko po swoich gospodach albo domach, nabożeństwa swe używać, i to bez kazania i śpiewania nie pozwolono. Przeto reasumując wszystkie dawniejsze prawa i ekscepcyje *respective* Mazowieckie powagą niniejszego traktatu postanowiono jest, aby jeśli są jakie zbory, dotąd po tym i przeciwko uchwale praw pomienionych w miastach, miasteczkach, wsiach i samych dworach świeżo wystawiona, bez żadnej od nikogo przeszkody zburzone i poobalane bywały, i tym, którzy rozmaite zdania około wiary trzymają, żadnych schadzek, zgromadzenia publicznego, albo prywatnego mieć, i na nich kazania i śpiewania, podczas tej wojny szwedzkiej, bezprawnie i nienależycie praktykowanego, gromadnie odprawować nie będzie się godziło. A którzyby się ktokolwiek ważyli takowe schadzki, nabożeństwa i kazania, jawnie lub tajemnie czynić, albo nauczycielów kacerskich, predykantów na wypełnianie obrządków swoich zaciągać lub dobrowolnie przychodzących przyjmować, takowi, gdy to im będzie dowiedziono, naprzód winni pieniądze, po tym więzieniem, na koniec wygnaniem oraz z swemi predykantami, karani być mają, tak przez Jaśnie Wielm. panów marszałków koronnych i W.Ks.Lit. albo przez sądy trybunalskie, jako też przez starostów grodowych, wyjąwszy tylko samych postronnych panów ministrów, którzy nabożeństwa swe zwyczajne z domowymi tylko swymi prywatnie odprawować będą mogli, tak jednak, iż inszym przychodzić do tego nabożeństwa pod winami wyżej opisanymi nie jest pozwolono.

163. STATUTY SYNODU DIECEZJALNEGO PŁOCKIEGO Z 1733 R.

(Sawicki, t. I, s. 244-245)

O czarownicach i czarownikach

Doświadczeniem pouczeni, że mianowicie zwierchności świeckie w miastach, ludzie przeważnie prości i niewykształceni, przywłaszczają sobie i zagarniają sądownictwo i władzę odnośnie do czarownic i do czarów i do tym podobnych przestępstw, że postępowanie to toczy się na podstawie gołych podejrzeń, i jedynie uprzedniej, gołosłownej i bezprawnej przysięgi jakiegoś prostego chłopca donosiciela lub też po uprzedniej niedozwolonej próbie wody sposobami nigdzie indziej nie stosowanymi ani wyrażonymi w ustawach, że oskarżonych wsadza się sposobem okrutnym i twardym do beczek z rękami związanymi na plecach i zawiązanymi oczami, że następnie oddaje się ich na tortury, że męczeni są przez trzy dni ręką kata przez trzykrotne każdego dnia wyciągania i przypalani są ogniem, że po każdej torturze bez żadnego odpoczynku i przerwy wsadzani są z powrotem w te same beczki podobnie z rękami i oczami zawiązanymi, że w ten sposób są wyczerpywani wszelkiego rodzaju cierpieniami i straszliwymi sposobami wymyślnych udręczeń, a wreszcie podlegają okrutnemu spaleniu, że wielu ulega zniesławieniu przez wymuszone oskarżenia o spółnictwo i w konsekwencji narażonych jest na niekończące się nieporozumienia i prześladowania, a zwierchności pozwalają na to i czynią to nic nie myśląc, że na podstawie samych podejrzeń nikt nie powinien być karany, i że zbożniej jest pozostawić bezkarną zbrodnię winnego aniżeli niewinnego skazać, skąd gdy nie tylko miłość chrześcijańska z tej przyczyny zanika, lecz także nienawiści między żywymi rosną i rozszerzają się, jako że jasnym jest tak z prawa kanonicznego, jak i na podstawie statutów królestwa, że czary i wróżbiarstwa należą do sądu duchownego, a to dlatego, aby rozpoznanie takich spraw, samo przez się bardzo trudne, przedtem przez teologów i biegłych w prawie było rozpatrzone. Stąd też, zapobiegając na przyszłość tego rodzaju niewłaściwościom, powagą niniejszego synodu zakazujemy zwierchnościom świeckim, aby nie za-

garniali sobie bezpośredniego sądownictwa w tego rodzaju sprawach, lecz aby je odsyłali przedtem do nas i do naszego sądu albo do sądu oficjała generalnego dla rozstrzygnięcia i rozpatrzenia [...].

164. PRAWA KARDYNALNE Z 1768 R.

(VL, t. VII, s. 276-284)

VII. Urzędy, godności duchowne i świeckie za przywilejami królewskimi chodzące i łaski królewskie raz dane i w przyzwoitym sądzie *valide* nie zadysputowane, ale spokojnie dzierżone, nikomu przez nikogo pod żadnym pretekstem odbierane nie będą, a gdyby tego były jakie sprawiedliwe przyczyny, to na sejmach wolnych, *sub unanimitate* będzie mogło nastąpić. [...]

XI. Prawo równości szlacheckiej *et capacitas*, do dziedzictwa dóbr ziemskich, do honorów, do godności senatorskich, ministerialnych i urzędów duchownych i świeckich i przywilejów na starostwa grodowe i nie grodowe i dzierżawy samej szlachcie krajowej służyć ma i tej równości żadne tytuły ęmić ani uwłaczać nie będą mogły.

XII. Dysydentom i nie-unitom Grekom orientalnemu, obywatelom Rzeczypospolitej kondycji szlacheckiej, [...] aktem osobnym w swoim miejscu przyznana podobna równość i tychże religii opisanie wolności, w pełnej mocy swojej na zawsze zachowane będą.

165. KONSTYTUCJA 3 MAJA, CZYLI TZW. USTAWA RZĄDOWA Z DNIA 3 MAJA 1791 R.

(VL, t. IX, s. 220-225)

W imię Boga, w Trójcy Świętej Jedyne. [...]

I. Religia panująca

Religią narodową panującą jest i będzie wiara święta rzymska katolicka ze wszystkimi jej prawami. Przejście od wiary panującej do jakiegokolwiek wyznania jest zabronione pod karami apostazji. Że zaś ta sama wiara święta przykazuje nam kochać bliźnich naszych, przeto wszystkim ludziom, jakiegokolwiek bądź wyznania, pokój w wierze

i opiekę rządową winniśmy i dlatego wszelkich obrządków i religij wolność w krajach polskich, podług ustaw krajowych, warujemy. [...]

166. KONSTITUCJA KSIĘSTWA WARSZAWSKIEGO

Z DNIA 22 LIPCA 1807 R.

(DPKW, t. I, s. II-XLVIII)

Tytuł I

Art. 1. Religia katolicka, apostolska, rzymska jest religią stanu.

Art. 2. Wszelka cześć religijna jest wolna i publiczna.

Art. 3. Księstwo Warszawskie podzielone będzie na sześć diecezji, w nim jedno arcybiskupstwo i pięć biskupstw. [...]

167. DEKRET KSIĘCIA WARSZAWSKIEGO DOTYCZĄCY ORGANIZACJI

WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH W DEPARTAMENTACH I POWIATACH

Z DNIA 7 LUTEGO 1809 R.

(DPKW, t. 1, 8, s. 165-186)

§ 18. Prócz obowiązków ogólnego dozoru nad wydziałami, przez osobne Departamentowe Dyrekcyjne sprawowanemi, a w powyższych stosunkach z Prefektem będącemi, Prefekt ma szczególne obowiązki, powierzone sobie do bezpośredniego sprawowania, pod Dykcyją Ministra Spraw Wewnętrznych, te są następujące: [...]

k) nad budownictwem kraiovem i wszyskiem tem, co się tycze upiększenia Departamentu i wygody jego mieszkańców. Nad budowlami Rządowemi i publicznemi, a między innemi nad kościołami [...]

168. KONSTITUCJA KRÓLESTWA POLSKIEGO

Z DNIA 27 LISTOPADA 1815 R.

(DPKP, t. 1, s. 1-103)

Tytuł II. Zaręczenia ogólne

Art. 11. Religia katolickorzyska, wyznawana przez największą część mieszkańców Królestwa Polskiego, będzie przedmiotem szcze-

gólniejszej opieki rządu, nie uwłaczając przez to wolności innych wyznań, które wszystkie bez wyłączenia obrządku swe całkowicie i publicznie pod protekcją rządu odbywać mogą.

Różność wyznań chrześcijańskich nie będzie stanowić żadnej przeszkody w używaniu praw cywilnych i politycznych.

Art. 12. Duchowieństwo wszystkich wyznań jest pod protekcją i dozorem praw i rządu.

Art. 13. Fundusze posiadane teraz przez duchowieństwo katolickorzymskie i przez duchowieństwo greckounickie, jako też te, które mu nadamy przez szczególne postanowienie, będą uznane za własność niewzruszoną i wspólną całej hierarchii duchownej, skoro rząd wskaże i przeznaczy wzwyż wspomnianemu duchowieństwu dobra narodowe składać mające jego uposażenie.

Art. 14. W senacie Królestwa Polskiego zasiadać będzie tyle biskupów obrzędu katolickorzymskiego, ile prawo oznaczy województw. Zasiadać będzie prócz tego biskup greckounicki.

Art. 15. Duchowieństwo wyznania ewangelicko-augsburskiego i wyznania ewangelicko-reformowanego używać będzie wsparcia rocznego, które im nadamy. [...]

169. KONSTYTUCJA WOLNEGO MIASTA KRAKOWA I JEGO OKRĘGU Z DNIA 15 LIPCA – 11 WRZEŚNIA 1818 R.

(Handelsman, s. 67-77)

Art. 1. Religia katolicka apostolska rzymska (wyznawana od większej części mieszkańców Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu) utrzymuje się jako religia kraju. Będzie zawsze przedmiotem szczególniejszych starań rządu, nie uwłaczając w niczym wolności innych wyznań chrześcijańskich, które wszystkie bez żadnego wyłączenia będą mogły być wyznawanymi wolno i publicznie pod opieką rządu.

Art. 2. Wszystkie wyznania chrześcijańskie nie stanowią żadnej różnicy w prawach towarzyskich. [...]

170. STATUT ORGANICZNY DLA KRÓLESTWA POLSKIEGO

Z DNIA 26 LUTEGO 1832 R.

(DPKP, t. XIV, s. 172-249)

Z Bożej dopomagającej łaski, my Mikołaj I, cesarz i samowładca Wszechrosji, król Polski etc. [...],

I. Przepisy ogólne

[...] **Art. 3.** Koronacja cesarzów Wszechrosji, królów polskich zawiera się w jednym i tymże samym obrzędzie świętym, który będzie się odbywać w mieście stołecznym Moskwie w obecności deputatów Królestwa Polskiego wzywanych do uczestnictwa w takowej uroczystości razem z deputatami innych części cesarstwa. [...]

Art. 5. Wolność wyznania religijnego gwarantuje się w zupełnej mocy każdemu w szczególności, pod protekcją rządu zostawuje się wolność sprawowania religijnych obrządków publicznie i bez żadnej przeszkody, a różnica w nauczaniu rozmaitych wyznań chrześcijańskich nie może być powodem do wyłączenia kogokolwiek od praw i przywilejów, wszystkim mieszkańcom Królestwa nadanych. Osoby duchowne wszelkich wyznań zostają w równym stopniu pod protekcją i dozorem władz, przez prawa ustanowionych. Wreszcie religia rzymskokatolicka, jako przez największą część poddanych naszych Królestwa Polskiego wyznawana, będzie zawsze szczególnym przedmiotem opieki i protekcji rządu.

Art. 6. Fundusze posiadane przez duchowieństwo rzymsko-katolickie i greckounickie uznają się za własność ogólną, nietykalną hierarchii kościelnej każdego z tych wyznań. [...]

171. STATUT KRAJOWY KRÓLESTWA GALICJI I LODOMERII

Z WIELKIM KSIĘSTWEM KRAKOWSKIM, OGŁOSZONY JAKO

ALLEGAT DO PATENTU CESARSKIEGO Z DNIA 26 LUTEGO 1861 R.

(Piwocki, t. I, s. 80)

Rozdział 1. O reprezentacji krajowej w ogólności

Art. 1. Królestwo Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim reprezentowane będzie w sprawach krajowych przez sejm krajowy.

Art. 3. Sejm Krajowy składa się (brzmienie ustalone w 1900 r.) ze 161 członków, a mianowicie:

a) z trzech arcybiskupów we Lwowie, dwóch biskupów w Przemyśle, biskupa tarnowskiego, biskupa stanisławowskiego względnie aż do instalacji, z gr. katol. sufragana lwowskiego;

b) z rektorów uniwersytetów, krakowskiego i lwowskiego;

c) ze stu czterdziestu i jednego posłów wybranych, jako to: [...]

**172. UKAZ CESARSKO-KRÓLEWSKI O RADACH POWIATOWYCH
W KRÓLESTWIE POLSKIM Z DNIA 5 CZERWCA 1861 R.**

(DPKP, t. LVIII, s. 295-327)

Tytuł III. Zakres działań rad Powiatowych

Art. 19. Rady powiatowe biorą udział w miejscowym zarządzie powiatu pod względem administracyjnym, przedstawiając wnioski swe w następujących przedmiotach: [...]

4) utrzymania w dobrym stanie kościołów i cmentarzów grzebalnych i więzień powiatowych; [...]

**173. ORDYNACJA WYBORCZA DO RAD POWIATOWYCH, MIEJSKICH
I GUBERNIALNYCH W KRÓLESTWIE POLSKIM Z DNIA 5 CZERWCA 1861 R.**

(DPKP, t. LVIII, s. 365-391)

1. O wyborach do Rad Powiatowych i Miejskich

Art. 1. Poddani Naszego Królestwa Polskiego płci męskiej, 25 lat skończonych mający, po polsku czytać i pisać umiejący, bez różnicy wyznania i stanu, należą do wyborów na członków Rad Powiatowych i Miejskich, w warunkach poniżej oznaczonych. [...]

**174. POSTANOWIENIA DOTYCZĄCE NAUCZANIA W SZKOŁACH
LUDOWYCH W POZNAŃSKIM Z DNIA 27 PAŹDZIERNIKA 1873 R.**

(Jakóbczyk, Wiśniewski; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 3, s. 400-401)

I. Językiem nauczania wszystkich przedmiotów, z wyjątkiem religii i śpiewu kościelnego, jest język niemiecki. Językiem polskim moż-

na się posługiwać pomocniczo tylko o tyle, o ile jest to niezbędne dla zrozumienia przedmiotu nauczania.

II. Nauka religii i śpiewu kościelnego dla dzieci mówiących po polsku ma być udzielana w języku ojczystym. Jeśli jednak znają one język niemiecki na tyle, że mogą zrozumieć udzielane w nim wyjaśnienia, należy, na podstawie zezwolenia rejencji¹³⁶, wprowadzić również nauczanie tych przedmiotów w języku niemieckim, na średnim i wyższym stopniu nauczania. [...]

175. MOWA PROKURATORA W PROCESIE O STRAJK DZIECI

POLSKICH WE WRZEŚNI¹³⁷ Z LISTOPADA 1901 R.

(Eisler; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 3, s. 427-428)

Zasadniczą cechą charakterystyczną obecnego procesu stanowi antagonizm, który istnieje w prowincji poznańskiej pomiędzy Niemcami a Polakami, i naprężenie, które się rozwija pomiędzy żywiołem niemieckim a polskim i coraz więcej się potęguje przez walkę w prasie, zgromadzeniach i inne okoliczności. Ta walka stała się ostatecznie tak żywa, że rząd musiał stanąć po jednej stronie – a to w wyraźnym celu, ażeby bronić niemieczyny, a wypierać polskość. Jednym właśnie ze środków obronnych jest udzielenie nauki religii w wyższych oddziałach szkół ludowych w języku niemieckim. [...] Przeciwno tym środkom powstaje najwyższe przeciwdziałanie partii polskiej albo, jak mówią obrońcy, Polaków, i ten opór stale się ujawnia na polskich zebraniach, w prasie polskiej. [...] Jako następstwo tej agitacji powstał gorący opór przeciwko wykładom religii w języku niemieckim wśród ludu polskiego, a także w szkołach. To samo pokazało się we Wrześni. Dzieci nie odpowiadały na pytania zadawane im po niemiecku [...], nawet ostentacyjnie odmówiły przyjęcia podręczników

¹³⁶ Rejencja – średniego szczebla jednostka administracyjna. Prowincja poznańska dzieliła się na rejencje poznańską i bydgoską.

¹³⁷ We Wrześni nauczyciele skatowali 14 dzieci za opór przeciw nauczaniu religii i odmawianiu modlitwy w języku niemieckim. Protesty ludności spowodowały proces w Gnieźnie, który zakończył się wyrokami skazującymi upominających się o swe prawa Polaków.

do nauki religii, które miano im bezpłatnie rozdać, powiedziały przy tym: jesteśmy Polakami i nie chcemy się uczyć tej niemieckiej religii. Wobec tego oporu rząd postanowił najpierw, ażeby do pewnego czasu religię tylko wykładano, lecz nie zadawano dzieciom pytań. Potem nastąpiły naprzód łagodne, następnie zaś surowe napomnienia, na koniec zagrożono karami, nareszcie wykonano je pozostawiając dzieci w kozie i poddając je chłoscie.

**176. RAPORT CARSKIEJ POLICJI O POSTAWACH RELIGIJNYCH
POLAKÓW DEMONSTROWANYCH W PŁOCKIEJ KATEDRZE
W SIERPNIU 1905 R. O SYSTEMATYCZNYM ŚPIEWANIU HYMNU
„BOŻE, COŚ POLSKĘ”**

(Szczepański; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 3, s. 438)

Do Naczelnika Płockiego Gubernialnego Zarządu Żandarmerii. W niedzielę 28 sierpnia bieżącego roku, w płockim kościele Katedralnym, kiedy odprawiający nabożeństwo, z powodu nieobecności biskupa, rektor Seminarium skończył mszę i wyszedł pobłogosławić wiernych, parafianie zaśpiewali modlitwy do Najświętszej Marii Panny przy wtórze organów, część obecnych w kościele zaczęła śpiewać hymn rewolucyjny „Boże, coś Polskę”.

Śpiewanie hymnu rewolucyjnego było tak głośne i harmonijne, że modlitwa wiernych i organy zostały zagłuszone. Kiedy gra organów i modlitwa zostały przerwane, księża wyszli z kościoła bocznymi drzwiami. Manifestanci opanowawszy wszystkie wyjścia zatrzymali modlących się w kościele i kontynuowali hymn rewolucyjny jeszcze przez kwadrans. [...]

**177. KONSTYTUCJA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Z DNIA 17 MARCA 1921 R.**

(Dz. U. R. P. z 1921 r. Nr 44, poz. 267)

W Imię Boga Wszechmogącego!

My, Naród Polski, dziękując Opatrzności za wyzwolenie nas z półtorawiekowej niewoli, wspominając z wdzięcznością męstwo i wytrwa-

łość ofiarnej walki pokoleń, które najlepsze wysiłki swoje sprawie niepodległości bez przerwy poświęcały, [...]

Rozdział V. Powszechne obowiązki i prawa obywatelskie

[...] **Artykuł 95.** Rzeczpospolita Polska zapewnia na swoim obszarze zupełną ochronę życia, wolności i mienia wszystkim bez różnicy pochodzenia, narodowości, języka, rasy lub religii. [...]

Artykuł 102. [...] Państwo ma obowiązek udostępnienia także opieki moralnej i pociechy religijnej obywatelom, którymi się bezpośrednio opiekuje w zakładach publicznych, jak: zakłady wychowawcze, koszary, szpitale, więzienia, przytułki. [...]

Artykuł 104. Każdy obywatel ma prawo swobodnego wyrażania swoich myśli i przekonań, o ile przez to nie narusza przepisów prawa. [...]

Artykuł 108. Obywatele mają prawo koalicji, zgromadzania się i zawiązywania stowarzyszeń i związków. Wykonanie tych praw określają ustawy. [...]

Artykuł 110. Obywatele polscy, należący do mniejszości narodowościowych, wyznaniowych lub językowych, mają równe z innymi obywatelami prawo zakładania, nadzoru i zawiadywania swoim własnym kosztem zakładów dobroczynnych, religijnych i społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych, oraz używania w nich swobodnie swej mowy i wykonywania przepisów swej religii.

Artykuł 111. Wszystkim obywatelom poręcza się wolność sumienia i wyznania. Żaden obywatel nie może być z powodu swego wyznania i przekonań religijnych ograniczony w prawach, przysługujących innym obywatelom.

Wszyscy mieszkańcy Państwa Polskiego mają prawo wolnego wyznawania zarówno publicznie jak prywatnie swej wiary i wykonywania przepisów swej religii lub obrządku, o ile to nie sprzeciwia się porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej.

Artykuł 112. Wolności wyznania nie wolno używać w sposób, przeciwny ustawom. Nikt nie może uchylać się od spełnienia obowiązków publicznych z powodu swoich wierzeń religijnych. Nikt nie

może być zmuszony do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych, o ile nie podlega władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej.

Artykuł 113. Każdy związek religijny, uznany przez Państwo, ma prawo urządzać zbiorowe i publiczne nabożeństwa, może samodzielnie prowadzić swe sprawy wewnętrzne, może posiadać i nabywać majątek ruchomy i nieruchomy, zarządzać nim i rozporządzać, pozostaje w posiadaniu i używaniu swoich fundacji i funduszków, tudzież zakładów dla celów wyznaniowych, naukowych i dobroczynnych. Żaden związek religijny jednak nie może stawać w sprzeczności z ustawami państwa.

Artykuł 114. Wyznanie rzymsko-katolickie, będące religią przeważającej większości narodu, zajmuje w Państwa naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań.

Kościół Rzymsko-Katolicki rządzi się własnymi prawami. Stosunek Państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską, który podlega ratyfikacji przez Sejm.

Artykuł 115. Kościoły mniejszości religijnych i inne prawnie uznane związki religijne rządzą się same własnymi ustawami, których uznania Państwo nie odmówi, o ile nie zawierają postanowień, sprzecznych z prawem.

Stosunek Państwa do tych Kościołów i wyznań będzie ustalany w drodze ustawowej po porozumieniu się z ich prawnymi reprezentacjami.

Artykuł 116. Uznanie nowego lub dotąd prawnie nieuznanego wyznania nie będzie odmówione związkom religijnym, których urządzenia, nauka i ustrój nie są przeciwne porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej. [...]

Artykuł 120. W każdym zakładzie naukowym, którego program obejmuje kształcenie młodzieży poniżej lat 18, utrzymywanym w całości lub w części przez Państwo lub ciała samorządowe, jest nauka religii dla wszystkich uczniów obowiązkową. Kierownictwo i nadzór nauki religii w szkołach należy do właściwego związku religijnego z zastrzeżeniem naczelnego prawa nadzoru dla państwowych władz szkolnych. [...]

**178. KONKORDAT Z DNIA 10 LUTEGO 1925 R. ZAWARTY MIĘDZY
STOLICĄ APOSTOLSKĄ A RZĄDEM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**
(Dz. U. R. P. z r. 1925, Nr 72, poz. 501)

W imię Przenajświętszej i Niepodzielnej Trójcy. Jego Świątobliwość Papież Pius XI i Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Wojciechowski, pragnąc określić stanowisko Kościoła katolickiego w Polsce i ustalić zasady, które w godny i trwały sposób kierować będą sprawami kościelnymi na ziemiach Rzeczypospolitej, postanowili zawrzeć Konkordat. Wobec tego, Jego Świątobliwość Papież Pius XI i Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski, zamianowali swymi pełnomocnikami – Ojciec Święty: Jego Eminencję Najczcigodniejszego Kardynała, Piotra Gasparri, Swego Sekretarza Stanu; Prezydent Rzeczypospolitej: Jego Ekscelencję Władysława Skrzyńskiego, Ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej; Profesora Stanisława Grabskiego, Posła na Sejm polski, byłego Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Pełnomocnicy powyżsi, po wymianie swych pełnomocnictw, powzięli postanowienia następujące, do których Wysokie Układające się Strony zobowiązują się odtąd stosować.

Art. I. Kościół katolicki, bez różnicy Obrządków, korzystać będzie w Rzeczypospolitej Polskiej z pełnej wolności. Państwo zapewnia Kościołowi swobodne wykonywanie Jego władzy duchownej i Jego jurysdykcji, jak również swobodną administrację i zarząd Jego sprawami i Jego majątkiem, zgodnie z prawami boskimi i prawem kanonicznem.

Art. II. Biskupi, duchowieństwo i wierni będą swobodnie i bezpośrednio znosić się ze Stolicą Apostolską. W wykonywaniu swych funkcji biskupi swobodnie i bezpośrednio znosić się będą ze swym duchowieństwem i swymi wiernymi oraz ogłaszać swe zlecenia, nakazy i listy pasterskie.

Art. III. Celem utrzymania przyjaznych stosunków pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, w Polsce rezydować będzie Nuncjusz Apostolski, zaś przy Stolicy Apostolskiej Ambasadorem Rzeczypospolitej. Uprawnienia Nuncjusza Apostolskiego w Polsce rozciągać się będą na terytorjum Wolnego Miasta Gdańska.

Art. IV. Władze cywilne udzielać będą swej pomocy przy wykonywaniu postanowień i dekretów kościelnych: a) w razie destytucji duchownego, pozbawienia go beneficjum kościelnego, po ogłoszeniu dekretu kanonicznego o wspomnianej destytucji lub pozbawieniu, oraz w razie zakazu noszenia sukni duchownej; b) w razie poboru taks lub prestacyj, przeznaczonych na cele kościelne, a przewidzianych przez ustawy państwowe; c) we wszystkich innych wypadkach, przewidzianych przez ustawy obowiązujące.

Art. V. Duchowni w wykonywaniu swych urzędów cieszyć się będą szczególną opieką prawną. Na równi z urzędnikami państwowymi korzystać oni będą z prawa zwolnienia od zajęcia sądowego części swych uposażeń. Duchowni, którzy otrzymali święcenia, zakonnicy, którzy złożyli śluby, uczniowie seminaryjni i nowicjusze, którzy wstąpili do seminarjów lub nowicjatów przed wypowiedzeniem wojny, będą zwolnieni ze służby wojskowej z wyjątkiem pospolitego ruszenia. W tym ostatnim wypadku, księża, posiadający święcenia kapłańskie, wykonywać będą w wojsku swój urząd kapłański, tak jednak, aby na tem nie ucierpiało dobro parafji, inni zaś członkowie duchowieństwa będą powołani do służby sanitarnej. Duchowni będą zwolnieni z obowiązków obywatelskich, niezgodnych z powołaniem kapłańskim, jako to: sędziów przysięgłych, członków trybunałów itd.

Art. VI. Nienaruszalność kościołów, kaplic i cmentarzy jest zapewniona, tak jednak, aby z tego powodu nie ucierpiało bezpieczeństwo publiczne.

Art. VII. Wojska Rzeczypospolitej korzystać będą z wszelkich wyróżnień, jakich Stolica Apostolska udziela wojskom zgodnie z przepisami prawa kanonicznego. W szczególności, kapelani posiadać będą prawa proboszczowskie w stosunku do wojskowych i do ich rodzin i wykonywać będą czynności swego urzędu kościelnego pod jurysdykcją biskupa polowego, który będzie miał prawo ich wyboru. Stolica Apostolska przyzwala, aby duchowieństwo to, w sprawach, dotyczących jego służby wojskowej, podlegało władzom wojskowym.

Art. VIII. W niedzielę i w dzień święta Narodowego Trzeciego Maja księża, odprowadzając nabożeństwa, odmawiać będą modli-

twę liturgiczną za pomyślność Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta.

Art. IX. Żadna część Rzeczypospolitej Polskiej nie będzie zależała od biskupa, którego siedziba znajdowałaby się poza granicami Państwa Polskiego. Hierarchja katolicka w Rzeczypospolitej Polskiej będzie zorganizowana, jak następuje:

A) Obrządek łaciński. I. Prowincja kościelna gnieźnieńsko-poznańska: Arcybiskupstwo gnieźnieńsko-poznańskie, Diecezja chełmińska, diecezja włocławska. II. Prowincja kościelna warszawska: Arcybiskupstwo warszawskie, Diecezja: plocka, sandomierska, lubelska, podlaska, łódzka. III. Prowincja kościelna wileńska: Arcybiskupstwo wileńskie, Diecezja: łomżyńska, Pińska. IV. Prowincja kościelna lwowska: Arcybiskupstwo lwowskie, Diecezja: przemyska, łucka. V. Prowincja kościelna krakowska: Arcybiskupstwo krakowskie, Diecezja: tarnowska, kielecka, częstochowska, śląska.

B) Obrządek grecko-rusiński. Prowincja kościelna lwowska: Arcybiskupstwo lwowskie, Diecezja: przemyska, stanisławowska.

C) Obrządek ormiański. Arcybiskupstwo lwowskie.

Stolica Apostolska nie przedsięwzięmie żadnej zmiany w powyższej hierarchji lub w rozgraniczeniu prowincyj i diecezji, jak tylko w zgodzie z Rządem Polskim, z wyjątkiem drobnych sprostowań granic, wymaganych dla dobra dusz.

Art. X. Tworzenie i przemiana beneficjów kościelnych, kongregacyj i zakonów, jak również i ich domów i zakładów zależęć będzie od właściwej władzy kościelnej, która, ilekroć powyższe zarządzenia pociągałyby za sobą wydatki ze Skarbu Państwa, powęźmie te zarządzenia po porozumieniu się z Rządem. Cudzoziemcy nie będą otrzymywali stanowisk przełożonych prowincyj zakonnych, chyba za odpowiedniem zezwoleniem Rządu.

Art. XI. Wybór Arcybiskupów i Biskupów należy do Stolicy Apostolskiej. Jego Świątobliwość zgadza się zwracać się do Prezydenta Rzeczypospolitej przed mianowaniem Arcybiskupów i Biskupów diecezjalnych, koadjutorów *cum iure successionis* oraz Biskupa polowego, aby upewnić się, że Prezydent nie ma do podniesienia przeciw temu wyborowi względów natury politycznej.

Art. XII. Ordynarjusze powyżsi, przed objęciem swych czynności, złożą na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej przysięgę wierności według formuły następującej:

„Przed Bogiem i na Święte Ewangelje przysięgam i obiecuję, jak przystoi Biskupowi, wierność Rzeczypospolitej Polskiej. Przysięgam i obiecuję, iż z zupełną lojalnością szanować będę Rząd, ustanowiony Konstytucją, i że sprawię, aby go szanowało moje duchowieństwo. Przysięgam i obiecuję poza tem, że nie będę uczestniczył w żadnem porozumieniu, ani nie będę obecny przy żadnych naradach, któreby mogły przynieść szkodę Państwu Polskiemu lub porządkowi publicznemu. Nie pozwolę memu duchowieństwu uczestniczyć w takich poczynaniach. Dbając o dobro i interes Państwa, będę się starał o uchylenie od niego wszelkich niebezpieczeństw, o których wiedziałbym, że mu grożą”.

Art. XIII.

1) We wszystkich szkołach powszechnych z wyjątkiem szkół wyższych, nauka religii jest obowiązkową. Nauka ta będzie udzielana młodzieży katolickiej przez nauczycieli, mianowanych przez władze szkolne, które wybierać ich będą wyłącznie z pośród osób, upoważnionych przez Ordynarjuszów do nauczania religii. Właściwe władze kościelne nadzorować będą nauczanie religii pod względem jego treści i moralności nauczycieli.

W razie gdyby Ordynarjusz odebrał nauczycielowi dane mu upoważnienie, to ten ostatni będzie przez to samo pozbawiony prawa nauczania religii.

Te same zasady, dotyczące wyboru i odwoływania nauczycieli, będą stosowane do profesorów, docentów i asystentów uniwersyteckich na wydziałach teologii katolickiej (nauk kościelnych) uniwersytetów państwowych.

2) We wszystkich diecezjach Kościół katolicki posiadać będzie seminarja duchowne, odpowiednio do prawa kanonicznego, któremi będzie kierował i w których będzie mianował nauczycieli.

Dyplomy naukowe, wystawione przez wyższe seminarja, będą wystarczały dla nauczania religii we wszystkich szkołach publicznych, z wyjątkiem szkół wyższych.

Art. XIV. Dobra, należące do Kościoła, nie będą przedmiotem żadnego aktu prawnego, zmieniającego ich przeznaczenie, inaczej, jak za zgodą władzy duchownej, z wyjątkiem wypadków, przewidzianych przez ustawy o wywłaszczeniu dla celów regulacji dróg przewozowych i rzek, obrony państwowej oraz podobnych celów. W każdym razie przeznaczenie nieruchomości i ruchomości, poświęconych wyłącznie dla służby Bożej, jako to: kościołów, przedmiotów służących do nabożeństwa, itp., nie będzie mogło być zmienione bez uprzedniego pozbawienia ich przez właściwą władzę kościelną ich charakteru rzeczy poświęconych.

Żadna budowa, przemiana lub restauracja kościołów i kaplic nie będzie dokonywana inaczej, jak tylko zgodnie z technicznymi i artystycznymi przepisami ustaw, dotyczących budowy gmachów i konserwacji zabytków.

W każdej diecezji utworzona będzie komisja, mianowana przez Biskupa w porozumieniu z właściwym Ministrem, dla ochrony w kościołach i lokalach kościelnych starożytności, dzieł sztuki, dokumentów archiwalnych i rękopisów, posiadających wartość historyczną lub artystyczną.

Art. XV. Duchowni, ich majątek oraz majątek osób prawnych kościelnych i zakonnych podlegać będą opodatkowaniu narówni z osobami i majątkiem obywateli Rzeczypospolitej oraz osób prawnych świeckich, z wyjątkiem wszakże budynków, poświęconych służbie Bożej, seminarjów duchownych, domów przygotowawczych dla zakonników i zakonnic, domów mieszkalnych zakonników i zakonnic, składających śluby ubóstwa, oraz dóbr i praw majątkowych, których dochody są przeznaczone na cele kultu religijnego i nie przyczyniają się do dochodów osobistych beneficjarjuszów. Pomieszczenia Biskupów i duchowieństwa parafjalnego, oraz ich lokale urzędowe będą traktowane przez Skarb na równi z pomieszczeniami urzędowymi funkcjonariuszów i lokalami instytucji państwowych.

Art. XVI. Wszystkie polskie osoby prawne kościelne i zakonne mają, zgodnie z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, prawo nabywania, odstępowania, posiadania i administrowania, według prawa kanonicznego, swego majątku ruchomego i nieruchomego, jak

również prawo stawania przed wszelkimi instancjami i władzami państwowymi dla obrony swych praw cywilnych. Osoby prawne kościelne i zakonne są uznawane za polskie, o ile cele, dla których powstały, dotyczą spraw kościelnych lub zakonnych Polski, i o ile osoby upoważnione do reprezentowania ich i do zarządzania ich dobrami, przebywają stale na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej. Osoby prawne kościelne i zakonne, nie odpowiadające powyższym warunkom, korzystać będą z praw cywilnych, przyznawanych przez Rzeczpospolitą cudzoziemcom.

Art. XVII. Osoby prawne kościelne i zakonne mają prawo zakładania, posiadania i zarządzania, według prawa kanonicznego i zgodnie z powszechnem prawem państwowem, cmentarzy, przeznaczonych do grzebania katolików.

Art. XVIII. Duchowni i wierni wszelkich obrządków, znajdujący się poza swymi diecezjami, podlegać będą Ordynarjuszom miejscowym według przepisów prawa kanonicznego.

Art. XIX. Rzeczpospolita zapewnia właściwym władzom prawo nadawania, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, funkcji, urzędów i beneficjów kościelnych. Przy nadawaniach beneficjów proboszczowskich stosowane będą następujące zasady:

Na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej nie mogą otrzymywać, chyba za zezwoleniem Rządu polskiego, beneficjów proboszczowskich: 1) cudzoziemcy nienaturalizowani, jako też osoby, które nie odbyły studjów teologicznych w instytutach teologicznych w Polsce lub w instytutach papieskich; 2) osoby, których działalność jest sprzeczna z bezpieczeństwem Państwa.

Przed dokonaniem nominacji na te beneficja, władza duchowna zasięgnie wiadomości od właściwego Ministra Rzeczypospolitej, aby się upewnić, iż żaden z powodów, przewidzianych powyżej pod punktami 1) i 2), nie stoi temu na przeszkodzie. W razie, gdyby wspomniany Minister nie przedstawił, w ciągu dni 30, zarzutów takich przeciw osobom, których nominacja jest zamierzona, władza kościelna nominacji dokona.

Art. XX. W razie, gdyby władze Rzeczypospolitej miały podnieść przeciw danemu duchownemu zarzuty co do jego działalności, jako

sprzecznej z bezpieczeństwem Państwa, Minister właściwy przedstawi wspomniane zarzuty Ordynariuszowi, który zgodnie z tymże Ministrem poweźmie w ciągu trzech miesięcy odpowiednie zarządzenia. W razie rozbieżności między Ordynariuszem a Ministrem, Stolica Apostolska poruczy rozwiązanie sprawy dwom duchownym, przez nią wybranym, którzy, zgodnie z dwoma delegatami Prezydenta Rzeczypospolitej, poweźmą postanowienie ostateczne.

Art. XXI. Prawo patronatu, zarówno państwowego, jak osób prywatnych, pozostaje w mocy aż do nowego układu. Prezenta godnego duchownego na wakujące stanowisko dokonywana będzie przez patrona w ciągu dni 30-tu, według listy trzech nazwisk, przedstawionej przez Ordynariusza. Jeżeli w ciągu dni 30 prezenta nie zostanie wykonana, obsadzenie odnośnego beneficjum stanie się wolne. W wypadkach, w których chodzi o beneficjum proboszczowskie, Ordynariusz, przed dokonaniem nominacji, zasięgnie, zgodnie z art. XIX, zdania właściwego Ministra.

Art. XXII. W razie, gdyby duchowni lub zakonnicy byli oskarżeni przed sądami świeckimi o zbrodnie, przewidziane przez prawa karne Rzeczypospolitej, sądy wspomniane zawiadomią niezwłocznie właściwego Ordynariusza o każdej sprawie tego rodzaju i, w danym razie, prześlą mu akt oskarżenia oraz wyrok sądowy wraz z jego motywami. Ordynariusz, względnie jego delegat, po zakończeniu przewodu sądowego, będą mieli prawo zapoznania się z odnośnymi aktami. W razie aresztowania lub uwięzienia wspomnianych powyżej osób, władze cywilne zachowywać będą względy, należne ich stanowi i stopniowi hierarchicznemu.

Duchowni i zakonnicy będą zatrzymywani w areszcie i będą odbywali kary pozbawienia wolności w pomieszczeniach, oddzielonych od pomieszczeń dla osób świeckich, o ile nie zostali pozbawieni godności kościelnej przez właściwego Ordynariusza. W razie skazania ich na areszt wyrokiem, będą odbywali tę karę w klasztorze lub w innym domu zakonnym, w pomieszczeniach, na ten cel przeznaczonych.

Art. XXIII. Żadna zmiana w języku, używanym w diecezjach Obrządku łacińskiego do kazań, nabożeństw dodatkowych i wykładów innych, niż wykłady nauk świętych w seminarjach, nie będzie

dokonywana inaczej, jak za specjalnem upoważnieniem Konferencji Biskupów Obrządku łacińskiego.

Art. XXIV.

1. Rzeczpospolita Polska uznaje prawo osób prawnych kościelnych i zakonnych do wszystkich majątków ruchomych i nieruchomych, kapitałów, dochodów oraz innych praw, które te osoby prawne posiadają obecnie na obszarze Państwa Polskiego.

2. Rzeczpospolita Polska zgadza się, aby wspomniane powyżej prawa własności, w razie, gdyby nie były jeszcze wpisane do ksiąg hipotecznych na imię posiadających je osób prawnych (Biskupstw, Kapituł, Kongregacyj, Zakonów, seminarjów, beneficjów proboszczowskich, innych beneficjów etc.), zostały do nich wpisane, a to na podstawie deklaracji właściwego Ordynariusza, poświadczonej przez właściwą władzę cywilną.

3. Sprawa dóbr, których Kościół został pozbawiony przez Rosję, Austrię i Prusy, a które obecnie znajdują się w posiadaniu Państwa Polskiego, zostanie załatwiona przez układ późniejszy. Do tego czasu Państwo Polskie zapewnia Kościołowi uposażenia roczne, nie niższe, jako wartość rzeczywista, od uposażeń, które rządy rosyjski, austriacki i pruski wypłacały Kościołowi na ziemiach, należących obecnie do Rzeczypospolitej Polskiej. Uposażenia wspomniane będą obliczane i rozdzielane według wskazań, zawartych w załączniku A¹³⁸. W razie parcelacji rzeczonych dóbr, mensy biskupie, seminarja i beneficja proboszczowskie, nie posiadające obecnie ziemi lub posiadające ją w ilościach niedostatecznych, otrzymają ją na własność, w miarę rozporządzalności, aż do wysokości 180 hektarów na mensę biskupią, 180 hektarów na seminarjum i, zależnie od gatunku ziemi, od 15 do 30 hektarów na beneficjum proboszczowskie. Suma ryczałtowa pieniężnych uposażeń, oznaczona w załączniku A, będzie zmniejszona w diecezjach, w których te ziemie będą nadane, o 50 złotych rocznie od każdego hektara, nadanego w sposób powyższy.

4. Utrzymane zostanie przeznaczenie dóbr, które Rzeczpospolita Polska rewindykowałaby u dawnych państw rozbiornych, jako

¹³⁸ Druk załączników pominięto.

następczyni w prawach państw powyższych z tytułu ich prawnego stosunku do osób prawnych kościelnych i zakonnych w Polsce, dotyczącego już to prestaty, zapewnionych przez te państwa osobom prawnym kościelnym i zakonnym, już to zarządu dóbr nieruchomych i kapitałów, przeznaczonych dla Kościoła.

5. Aby polepszyć gospodarcze i społeczne położenie ludności rolniczej i aby wzmocnić tem bardziej pokój chrześcijański kraju, Stolica Apostolska zgadza się, aby Rzeczpospolita Polska wykupiła od beneficjów biskupich, od seminarjów, od beneficjów kapitularnych, od beneficjów proboszczowskich oraz od zwykłych beneficjów, posiadających dobra ziemskie, te ilości ziemi rolnej, któreby przewyższały dla każdej z wyżej wymienionych jednostek: 15 do 30 hektarów, zależnie od gatunku ziemi, dla probostwa i zwykłego beneficjum, 180 hektarów dla Kapituły, 180 hektarów dla mensy biskupiej i 180 hektarów dla seminarjum. W diecezjach, w których seminarja nie posiadają ziem rolnych oddzielnie od ziem, posiadanych przez Biskupstwo, przyznane im będzie z ziem, należących do Biskupstwa, 180 hektarów wolnych od wykupu, niezależnie od 180 hektarów, przeznaczonych dla mensy biskupiej.

6. Wymienione powyżej prawne osoby kościelne będą miały prawo wybrać same z dóbr, do nich należących, parcele ziemi, które w ilościach, wskazanych powyżej, pozostaną ich własnością.

7. Cena wykupu ziem, wskazanych powyżej, zostanie wypłacona według przepisów, stosowanych przy wykupie ziem, będących własnością osób prywatnych, i pozostanie do rozporządzenia Kościoła.

8. Stolica Apostolska zgadza się także, aby ziemie rolne, należące do domów kongregacyj i zakonów, oraz do ich zakładów dobroczynnych, uważanych każdy z osobna za oddzielną jednostkę rolną, zostały wykupione przez Państwo, zgodnie z przepisami, które będą stosowane do wykupu dóbr, należących do osób prawnych świeckich, z prawem dla każdego z domów, wspomnianych powyżej, jako też dla każdego z ich zakładów dobroczynnych, zachowania co najmniej 180 hektarów ziemi rolnej.

9. Osoby prawne kościelne i zakonne będą miały prawo, na równi z osobami prawnymi świeckimi, bezpośredniego dokonywania parcelacji ziem rolnych, do nich należących.

Art. XXV. Wszystkie ustawy, rozporządzenia lub dekrety, sprzeczne z postanowieniami poprzednich artykułów, tracą moc prawną z chwilą wejścia w życie niniejszego Konkordatu.

Art. XXVI. Stolica Apostolska dokona, w ciągu trzech miesięcy od wejścia w życie niniejszego Konkordatu i w porozumieniu z Rządem, utworzenia i rozgraniczenia prowincji kościelnych oraz diecezji, wyliczonych w artykule IX. Granice prowincji kościelnych i diecezji będą odpowiadać granicom Państwa Polskiego.

Dobra kościelne, położone w Polsce, lecz należące do prawnych osób kościelnych i zakonnych, których siedziba znajduje się poza granicami Państwa Polskiego i odwrotnie, będą przedmiotem konwencji oddzielnej.

Art. XXVII. Konkordat niniejszy wejdzie w życie w dwa miesiące po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.

Sporządzono w Rzymie, dziesiątego lutego, tysiąc dziewięćset dwudziestego piątego roku.

(-) *Piotr Kardynał Gasparri*

(-) *Władysław Skrzyński*

(-) *Stanisław Grabski*

179. USTAWA KONSTYTUCYJNA Z DNIA 23 KWIETNIA 1935 R.

(Dz.U.R.P. z 1935 r. Nr 30, poz. 227)

Na mocy art. 44 Konstytucji ogłaszam ustawę następującej treści:
I. Rzeczpospolita Polska.

Art. 1.

(1) Państwo Polskie jest wspólnem dobrem wszystkich obywateli. [...]

Art. 2.

(1) Na czele Państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej.

(2) Na Nim spoczywa odpowiedzialność wobec Boga i historii za losy Państwa. [...]

Art. 6. Obywatele winni są Państwu wierność oraz rzetelne spełnianie nakładanych przez nie obowiązków.

Art. 7.

(1) Wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne.

(2) Ani pochodzenie, ani wyznanie, ani pleć, ani narodowość nie mogą być powodem ograniczenia tych uprawnień. [...]

180. MANIFEST POLSKIEGO KOMITETU WYZWOLENIA

NARODOWEGO Z DNIA 22 LIPCA 1944 R.

(Świątkowski, s. 115)

[...] Rodacy!

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, przystępując do odbudowy państwowości polskiej, deklaruje uroczyście przywrócenie wszystkich swobód demokratycznych, równości wszystkich obywateli bez różnicy rasy, wyznania i narodowości, wolności organizacji politycznych, zawodowych, prasy, sumienia. Demokratyczne swobody nie mogą jednak służyć wrogom demokracji. Organizacje faszystowskie, jako antynarodowe, tępione będą z całą surowością prawa [...]

181. UCHWAŁA TYMCZASOWEGO RZĄDU JEDNOŚCI NARODOWEJ

Z DNIA 12 WRZEŚNIA 1945 R. W SPRAWIE KONKORDATU

(Włodarczyk, s. 433)

I.

Zważywszy, że:

a) W roku 1940 Stolica Apostolska powierzyła za pośrednictwem nuncjusza w Berlinie administrację diecezji chełmińskiej biskupowi gdańskiemu Niemcowi Karolowi Maria Splettowi, co było naruszeniem konkordat, a w szczególności artykułu IX, według którego „żadna część Rzeczypospolitej Polskiej nie będzie zależała od biskupa, którego siedziba znajdowałaby się poza granicami Państwa Polskiego”;

b) Stolica Apostolska mianowała dla biskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego administratora apostolskiego Niemca Hilariusza Breittingera z jurysdykcją dla Niemców zamieszkałych na terenie diece-

zji gnieźnieńsko-poznańskiej, co było sprzeczne z interesami narodu i Państwa Polskiego oraz stanowiło pogwałcenie art. IX konkordatu, skoro hierarchia katolicka Rzeczypospolitej Polskiej nie przewiduje w ogóle żadnych podziałów narodowościowych, jak tylko ze względu na obrządek: a) łaciński, b) greckorusiński, c) ormiański.

Rząd Polski stwierdza, że konkordat zawarty pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Stolicą Apostolską przestał obowiązywać wskutek jednostronnego zerwania go przez Stolicę Apostolską przez akty prawne zdziałane w czasie okupacji, a sprzeczne z jego postanowieniami.

II.

Zważywszy, że w przeciwieństwie do większości państw Stolica Apostolska nie uznała dotąd Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej i że w następstwie tego pomiędzy Stolicą Apostolską a Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej nie istnieją normalne stosunki dyplomatyczne, Rząd Jedności Narodowej nie przyjmuje do urzędowej wiadomości nominacji administratorów apostolskich, dokonanej przez Stolicę Apostolską dnia 15 VIII br.

III.

Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej oświadcza, że tak jak dotychczas niczym nie krępował działania Kościoła katolickiego, podobnie i nadal zapewnia Kościołowi katolickiemu pełną swobodę działania w ramach obowiązujących ustaw.

182. DEKRET Z DNIA 25 WRZEŚNIA 1945 R. PRAWO

MAŁŻEŃSKIE¹³⁹.

(Dz. U. z 1945 r. Nr 48, poz. 270)

Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr 1, poz. 1) – Rada Ministrów postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza, co następuje:

¹³⁹ Utracił moc z dniem 1 października 1950 r.

Rozdział I. Zaręczyny

Art. 1.

§ 1. Nie można wnieść powództwa o zawarcie małżeństwa z tytułu zaręczyn.

§ 2. Zastrzeżenie odszkodowania umownego lub jakiegokolwiek korzyści na wypadek odstąpienia od zaręczyn jest nieważne.

Art. 2. Kto bez słuszných powodów odstępuje od zaręczyn albo daje drugiemu słuszny powód do odstąpienia, odpowiada wobec niego, jego rodziców lub osób, działających zamiast rodziców, za poniesione przez nich straty, spowodowane uzasadnionymi przygotowaniami do zawarcia małżeństwa.

Art. 3.

§ 1. Jeżeli małżeństwo nie dochodzi do skutku, można żądać od narzeczonego lub jego spadkobierców zwrotu podarków zaręczynowych.

§ 2. Narzczony winny odstąpienia od zaręczyn bez słusznego powodu nie ma tego prawa.

Art. 4.

§ 1. Roszczenie o naprawienie strat oraz o zwrot podarków przedawnia się z upływem roku po ustaniu lub po zerwaniu zaręczyn.

§ 2. Roszczenia narzeczonego przechodzą na spadkobierców, jeżeli powództwo zostało wytoczone za życia narzeczonego.

Rozdział II. Zawarcie związku małżeńskiego

Art. 5. Związek małżeński jest ważnie zawarty, jeżeli:

- 1) małżonkowie mają prawną zdolność do wstąpienia w związek małżeński;
- 2) nie ma przeszkody do zawarcia małżeństwa;
- 3) oświadczenia małżonków o wstąpieniu w związek małżeński wolne są od wad i złożone zostały w sposób prawem przewidziany.

Art. 6.

§ 1. Prawną zdolność do wstąpienia w związek małżeński mają mężczyzna i kobieta, którzy ukończyli osiemnasty rok życia.

§ 2. Z ważnych powodów władza opiekuńcza może zezwolić na wstąpienie w związek małżeński osobie, która nie ukończyła osiemnastego roku życia.

Art. 7. Nie mogą zawrzeć małżeństwa ze sobą:

- 1) osoby, z których chociażby jedna już pozostaje w związku małżeńskim;
- 2) krewni w linii prostej oraz rodzeństwo rodzone lub przyrodnie, zarówno ze związków małżeńskich, jak i pozamałżeńskich;
- 3) powinowaci w linii prostej;
- 4) osoby pozostające w stosunku przysposobienia;
- 5) osoby, z których chociażby jedna celem umożliwienia małżeństwa nastawała na życie małżonka swego lub małżonka drugiej strony;
- 6) osoby, z których chociażby jedna dotknięta jest chorobą psychiczną – nawet w okresie przytomności umysłu – niedorozwojem psychicznym albo otwartą gruźlicą lub chorobą weneryczną w stanie zaraźliwym.

Art. 8.

§ 1. Małżonek osoby zaginionej nie może wstąpić w ponowny związek małżeński przed uznaniem jej za zmarłą.

§ 2. Pierwsze małżeństwo rozwiązuje się z chwilą zawarcia nowego.

Art. 9. Oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński jest dotknięte wadą, jeżeli złożone zostało:

- 1) przez osobę, znajdującą się w stanie nieprzytomności lub chociażby przemijającego zakłócenia czynności psychicznej, wyłączającego świadomą wolę, albo
- 2) pod wpływem błędu co do osoby drugiego małżonka albo
- 3) pod wpływem groźby drugiego małżonka lub osoby trzeciej, jeżeli z okoliczności wynika, że składający oświadczenie woli mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo.

Art. 10.

§ 1. Przed przystąpieniem do zawarcia związku małżeńskiego przyszli małżonkowie obowiązani są przedstawić urzędnikowi stanu cywilnego:

- 1) dowód swej prawnej zdolności do wstąpienia w związek małżeński;

2) pisemne oświadczenie, że nie zachodzą przeszkody do małżeństwa, wymienione w art. 7 pkt 1)-4) i 6);

3) świadectwo lekarskie o braku przeszkód, wymienionych w art. 7 pkt 6).

§ 2. Sąd może zwolnić przyszłych małżonków od przedstawienia wymaganych prawem dokumentów, jeżeli złożenie ich natrafia na trudne do przezwyciężenia przeszkody.

Art. 11. Zawarcie związku małżeńskiego następuje przez złożenie przez przyszłych małżonków publicznie przed urzędnikiem stanu cywilnego w obecności dwóch świadków zgodnego oświadczenia, że wstępują w związek małżeński.

Art. 12.

§ 1. Małżeństwo może być zawarte przed urzędem stanu cywilnego niezależnie od miejsca zamieszkania wstępujących w związki małżeńskie.

§ 2. Jedynie małżeństwo zawarte przed urzędnikiem stanu cywilnego ma skutki prawne w obliczu państwa.

Art. 13.

§ 1. Z ważnych powodów sąd może zezwolić na złożenie oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński przez szczególnie umocowanego pełnomocnika. [...]

Rozdział III. Prawa i obowiązki małżonków

Art. 14. Małżonkowie obowiązani są do wspólnego pożycia, wierności, pomocy i współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. [...]

Art. 17. Żona przybiera nazwisko męża. Może je dodać do swego rodowego, jeżeli w akcie małżeństwa oświadczy, że zachowuje swe nazwisko rodowe.

Rozdział IV. Unieważnienie

Art. 18.

§ 1. O unieważnienie małżeństwa może wystąpić każdy z małżonków w razie niezachowania któregokolwiek z wymogów ważności, wskazanych w art. 5.

§ 2. Prawo wniesienia powództwa o unieważnienie służy również prokuratorowi, chyba że podstawą unieważnienia są wady oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński (art. 9).

Art. 19.

§ 1. Prawo wniesienia powództwa o unieważnienie wygasa:

1) w przypadku braku wieku – z chwilą dojścia małżonka do lat prawem oznaczonych albo po trzech latach od zawarcia związku małżeńskiego albo w razie zajścia kobiety w ciążę;

2) w przypadku bigamii – z chwilą ustania lub unieważnienia poprzedniego związku małżeńskiego;

3) w przypadku choroby – z chwilą, gdy choroba będzie uznana za wyleczoną;

4) w przypadku wad oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński – po sześciu miesiącach od ustania stanu nieprzytomności lub zaburzenia czynności psychicznej, od poznania błędu lub ustania przymusu albo po trzech latach od zawarcia małżeństwa.

§ 2. Małżonkowi, który nie miał lat prawem przepisanych lub był chory psychicznie, prawo wniesienia powództwa przedłuża się o sześć miesięcy, licząc od dnia dojścia małżonka do lat prawem przepisanych lub wyleczenia choroby psychicznej.

Art. 20.

§ 1. Sąd ustala, czy i która ze stron zawarła małżeństwo w dobrej wierze.

§ 2. Małżonek, który zawarł w dobrej wierze małżeństwo, następnie unieważnione, uważany jest na równi z małżonkiem rozwiedzionym, uznanym za niewinnego.

§ 3. W zakresie stosunków majątkowych między małżonkami unieważnienie małżeństwa powoduje takie same skutki jak rozwód.

Art. 21.

§ 1. Dziecko z małżeństwa unieważnionego uważane jest za dziecko z małżeństwa ważnego. [...]

Rozdział V. Rozwód

Art. 24. Na żądanie jednego z małżonków sąd orzeka rozwód, jeżeli uzna, że wzgląd na dobro niepełnoletnich dzieci nie stoi temu

na przeszkodzie, oraz jeżeli stwierdzi stały rozkład pożycia małżonków, w szczególności dlatego, że drugi małżonek:

1) dopuścił się cudzołóstwa, chyba że powód je przebaczył albo upłynęło sześć miesięcy, odkąd o fakcie cudzołóstwa się dowiedział, lub trzy lata od zajścia cudzołóstwa;

2) nastawał na życie powoda lub jego dziecka albo dopuścił się wobec powoda ciężkiej zniewagi, chyba że ten mu przebaczył albo upłynęło sześć miesięcy, odkąd powód o niej się dowiedział, lub trzy lata od jej popełnienia;

3) odmawia środków utrzymania rodziny;

4) opuścił wspólne zamieszkanie bez słusznej przyczyny od roku albo nawet ze słusznej przyczyny, jeżeli w ciągu roku od jej ustania nie powrócił;

5) dopuścił się przestępstwa hańbiącego;

6) prowadził życie hulawcze lub rozwiązał albo nakłaniał powoda lub dzieci do życia niemoralnego;

7) uprawia zajęcie hańbiące lub ciągnie zeń zyski;

8) nałogowo oddaje się pijaństwu lub narkomanii;

9) cierpi na weneryczną chorobę zaraźliwą, dla małżonka lub potomstwa niebezpieczną;

10) cierpi na chorobę psychiczną od roku trwającą;

11) dotknięty jest niemocą płciową bez względu na czas jej powstania; nie można jednak powoływać się na niemoc osób, które ukończyły pięćdziesiąty rok życia.

Art. 25. Z chwilą wytoczenia powództwa o rozwód każdy z małżonków jest uprawniony do tymczasowego opuszczenia wspólnego zamieszkania. [...]

Art. 27.

§ 1. Orzekając rozwód sąd ustala, czy i która ze stron ponosi winę.

§ 2. W przypadku niemocy płciowej lub choroby umysłowej rozwód następuje bez oznaczenia winy strony.

Art. 28.

§ 1. Z chwilą uprawomocnienia się wyroku, orzekającego rozwód, osoba rozwiedziona może wstąpić w nowy związek małżeński. [...]

Art. 34.

§ 1. Żona rozwiedziona powraca do używania nazwiska, które miała przed wstąpieniem w związek małżeński. [...]

Art. 35. Po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego sąd zarządzi sporządzenie odpowiedniej wzmianki na akcie małżeństwa z zaznaczeniem, że rozwiedziona zachowuje prawo do nabytego przez małżeństwo nazwiska, jeżeli jej zostało przyznane.

Rozdział VI. Jurysdykcja

Art. 36. Sprawy, wynikające ze stosunków objętych niniejszym prawem, należą do sądów powszechnych.

Rozdział VII. Przepisy końcowe

Art. 37. Przepisy niniejszego prawa nie pozbawiają stron możliwości dopełnienia również obrzędów, wynikających z ich należenia do związków religijnych. [...]

Art. 39. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1946 r.

183. DEKRET Z DNIA 25 WRZEŚNIA 1945 R. PRAWO O AKTACH STANU CYWILNEGO¹⁴⁰

(Dz. U. z 1945 r. Nr 48, poz. 272 ze zm.)

Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr 1, poz. 1) – Rada Ministrów postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza, co następuje:

Rozdział I. Przepisy ogólne

Art. 1. Stan cywilny osoby stwierdza się na podstawie aktów, sporządzonych w księgach stanu cywilnego.

¹⁴⁰ Utracił moc z dniem 31 sierpnia 1955 r.

Art. 2. Księgi stanu cywilnego służą do rejestracji urodzeń, małżeństw i zgonów.

Rozdział II. O urzędach i urzędnikach stanu cywilnego

Art. 3.

(1) Do prowadzenia ksiąg stanu cywilnego i wykonywania innych czynności w zakresie rejestracji stanu cywilnego, przewidzianych w niniejszym prawie, powołane są urzędy stanu cywilnego.

(2) Urzędy stanu cywilnego podlegają Ministrowi Administracji Publicznej.

Art. 4. Czynności urzędów stanu cywilnego należą do zadań administracji państwowej, wykonywanych przez gminy w zleconym zakresie działania. [...]

Rozdział V. O wypisach z ksiąg stanu cywilnego

Art. 37.

(1) Każdy może żądać od urzędu stanu cywilnego lub władzy przechowującej księgi wtóropisów wydania mu wyciągu lub odpisu skróconego aktu stanu cywilnego, jak również zaświadczenia, że pewnego wpisu nie ma w księgach stanu cywilnego. [...]

Art. 39.

(1) W wyciągach umieszcza się tylko następujące dane:

a) w wyciągu aktu urodzenia – imię i nazwisko dziecka, imiona rodziców, miejsce i datę urodzenia dziecka;

b) w wyciągu aktu małżeństwa – imiona i nazwiska małżonków, miejsce i datę zawarcia małżeństwa, datę wyroku orzekającego rozwód lub unieważnienie małżeństwa;

c) w wyciągu aktu zejścia – imię i nazwisko zmarłego, miejsce i datę zgonu, wiek i stan cywilny zmarłego.

(2) W odpisach skróconych umieszcza się oprócz danych, wymienionych w ust. (1), następujące dane:

a) w odpisie aktu urodzenia – nazwisko rodowe matki dziecka oraz zawód i miejsce zamieszkania jego rodziców;

b) w odpisie aktu małżeństwa – nazwisko rodowe żony, zawód i miejsce zamieszkania małżonków, miejsce i datę ich urodzenia, imiona i nazwiska rodziców małżonków i ich miejsce zamieszkania;

c) w odpisie aktu zejścia – zawód i miejsce zamieszkania zmarłego, miejsce i datę jego urodzenia, imiona i nazwisko pozostałego małżonka lub wzmiankę o tym, że zmarły nie pozostawał w związku małżeńskim, godzinę zgonu, imiona i nazwiska rodziców zmarłego oraz ich miejsce zamieszkania. [...]

Rozdział XI. O aktach małżeństwa

Art. 71. Zezwolenia na zawarcie małżeństwa przed innym urzędnikiem stanu cywilnego, aniżeli przed urzędnikiem stanu cywilnego miejsca zamieszkania jednego z przyszłych małżonków (art. 2 § 2 kodeksu rodzinnego), udziela okręgowa władza nadzorcza, w której okręgu znajduje się miejsce zamieszkania jednej ze stron. [...]

Art. 74². Świadkiem przy zawarciu małżeństwa może być każda osoba pełnoletnia, nie pozbawiona możliwości zdawania sobie sprawy z czynności, przy których jest obecna.

Art. 74³. Urzędnik stanu cywilnego sprawdza tożsamość osób wstępujących w związek małżeński oraz tożsamość i pełnoletność świadków, po czym zwraca się do każdej ze stron z zapytaniem, czy chce zawrzeć małżeństwo z osobą, której imię i nazwisko wymienia. Gdy obie strony odpowiedzą na te pytania twierdząco, urzędnik stanu cywilnego ogłasza, że wskutek zgodnego oświadczenia obu stron zostało zawarte między nimi małżeństwo według przepisów prawa. Następnie urzędnik stanu cywilnego wyjaśnia małżonkom społeczne znaczenie i wagę małżeństwa w Państwie Ludowym oraz prawa i obowiązki małżonków.

Art. 75. Dowodem zawarcia związku małżeńskiego jest akt małżeństwa. [...]

Art. 92. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1946 r.

184. DEKRET Z DNIA 5 SIERPNIA 1949 R. O OCHRONIE WOLNOŚCI SUMIENIA I WYZNANIA¹⁴¹

(Dz. U. z 1949 r. Nr 45, poz. 334)

Na podstawie art. 4 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy z dnia 2 lipca 1949 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 302) – Rada Ministrów postanawia, a Rada Państwa zatwierdza, co następuje:

Art. 1. Rzeczpospolita Polska poręcza wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania.

Art. 2. Kto ogranicza obywatela w jego prawach ze względu na jego przynależność wyznaniową, przekonania religijne lub bezwyznaniowość, podlega karze więzienia do lat 5.

Art. 3. Kto w jakikolwiek sposób zmusza inną osobę do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych albo ją od tego udziału bezprawnie powstrzymuje, podlega karze więzienia do lat 5.

Art. 4. Kto nadużywa wolności wyznania, odmawiając udostępnienia obrzędu lub czynności religijnej z powodu działalności lub poglądów politycznych, społecznych albo naukowych, podlega karze więzienia do lat 5.

Art. 5. Kto obraża uczucia religijne, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do wykonywania obrzędów religijnych, podlega karze więzienia do lat 5.

Art. 6. Kto publicznie nawołuje do waśni na tle religijnym albo je pochwała, podlega karze więzienia do lat 5.

Art. 7.

§ 1. Kto publicznie łży, wyszydza lub poniża grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu przynależności wyznaniowej, przekonań religijnych lub bezwyznaniowości, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

¹⁴¹ Utracił moc z dniem 1 stycznia 1970 r.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto narusza nietykalność cielesną człowieka z powodu jego przynależności wyznaniowej, przekonań religijnych lub bezwyznaniowości.

§ 3. Kto dopuszcza się innego czynu przestępnego skierowanego przeciwko grupie ludności lub poszczególnej osobie z powodu przynależności wyznaniowej, przekonań religijnych lub bezwyznaniowości, podlega karze więzienia.

§ 4. Jeżeli z czynu określonego w § 3 wynikła śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała albo nastąpiło zakłócenie normalnego biegu życia publicznego lub zagrożenie bezpieczeństwa powszechnego, sprawca podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat trzech lub dożywotnio albo karze śmierci.

Art. 8.

§ 1. Kto nadużywa wolności wyznania i sumienia w celach wrogich ustrojowi Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze więzienia od lat trzech.

§ 2. Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa określonego w § 1, podlega karze więzienia.

Art. 9. Kto, nadużywając wolności wyznania w celu osiągnięcia korzyści osobistej, majątkowej lub innej, wyzyskuje łatwowierność ludzką przez szerzenie fałszywych wiadomości lub wprowadza w błąd inne osoby przez oszukańcze lub podstępne czynności, podlega karze więzienia.

Art. 10. Kto bierze udział w porozumieniu mającym na celu popełnienie przestępstwa określonego w art. 3-9 albo świadomie uczestniczy w zbiegowisku publicznym, które wspólnymi siłami dopuszcza się takiego przestępstwa, podlega karze więzienia lub aresztu.

Art. 11. Kto wbrew swemu obowiązкови nie przeciwdziała popełnieniu przestępstwa określonego w art. 3-10, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Art. 12. Kto w jakikolwiek sposób nawołuje lub zachęca do popełnienia czynów określonych w art. 2-11, zaleca ich dokonanie lub je publicznie pochwala, podlega karze więzienia.

Art. 13. W razie skazania na więzienie za przestępstwo przewidziane w niniejszym dekrete sąd może orzec utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

Art. 14. W sprawach o przestępstwa przewidziane w dekrete niniejszym właściwe są sądy apelacyjne.

Art. 15. Uchyła się moc prawną przepisów kodeksu karnego z 1932 r. i przepisów dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 192) w zakresie unormowanym przepisami niniejszego dekretu.

Art. 16. Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 17. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

185. POROZUMIENIE MIĘDZY PRZEDSTAWICIELAMI RZĄDU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ A EPISKOPATEM POLSKI Z 14 KWIETNIA 1950 R.

(Kozik; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 4 s. 396)

1. [...] Episkopat wezwie duchowieństwo, aby w pracy duszpasterskiej zgodnie z nauką Kościoła nauczano wiernych poszanowania prawa i władzy państwowej.

2. [...] Nawoływano wiernych do wzmożonej pracy nad odbudową kraju i podniesieniem dobrobytu Narodu.

3. Episkopat [...] zwróci się z prośbą do Stolicy Apostolskiej, aby administracje kościelne, korzystające z praw biskupów rezydencjonalnych, były zamienione na stałe ordynariaty biskupie.

4. Episkopat w granicach sobie dostępnych będzie się przeciwstawiał wrogiej Polsce działalności, zwłaszcza antypolskim i rewizjonistycznym wystąpieniom kleru niemieckiego.

5. Zasada, że Papież jest miarodajnym i najwyższym autorytetem Kościoła, odnosi się do spraw władzy, moralności oraz jurysdykcji kościelnej – w innych sprawach Episkopat kieruje się polską racją stanu.

6. [...] Episkopat wyjaśni duchowieństwu, aby nie przeciwstawiało się rozbudowie spółdzielczości na wsi [...].

7. Kościół, [...] potępiając wystąpienia antypaństwowe, będzie się przeciwstawiał zwłaszcza nadużywaniu uczuć religijnych w celach antypaństwowych.

8. Kościół [...] zwalczać będzie również zbrodniczą działalność band podziemia i będzie piętnował i karał konsekwencjami kanonicznymi duchownych winnych udziału w jakiegokolwiek akcji podziemnej i antypaństwowej.

186. USTAWA Z DNIA 19 KWIETNIA 1950 R. O ZMIANIE

**ORGANIZACJI NACZELNYCH WŁADZ PAŃSTWOWYCH W ZAKRESIE
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ¹⁴²**

(Dz. U. z 1950 r. Nr 19, poz. 156; zm. Dz.U. z 1972 r. Nr 11, poz. 78)

[...] **Art. 3.**

1. Znosi się urząd Ministra Administracji Publicznej. [...]

Art. 4.

1. Tworzy się Urząd do Spraw Wyznań, podległy Prezesowi Rady Ministrów.

2. Do zakresu działania Urzędu do Spraw Wyznań należą sprawy stosunku Państwa do wyznań, wchodzące dotychczas do zakresu działania Ministra Administracji Publicznej.

3. Na czele Urzędu do Spraw Wyznań stoi dyrektor, powoływany i odwoływany przez Prezesa Rady Ministrów.

4. Organizację Urzędu do Spraw Wyznań określi statut, nadany przez Radę Ministrów. [...]

187. KONSTYTUCJA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

UCHWALONA PRZEZ SEJM USTAWODAWCZY

W DNIU 22 LIPCA 1952 R.

(Dz. U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232 ze zm.)

Rozdział 1. Ustrój polityczny.

Art. 2a.

1. Przewodnią siłą polityczną społeczeństwa w budowie socjalizmu jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. [...]

¹⁴² Utracił moc z dniem 11 grudnia 1989 r.

Rozdział 7. Podstawowe prawa i obowiązki obywateli

Art. 57.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa, utrwalając i pomnażając zdobyte przez ludu pracującego, umacnia i rozszerza prawa i wolności obywateli.

2. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają równe prawa bez względu na płeć, urodzenie, wykształcenie, zawód, narodowość, rasę, wyznanie oraz pochodzenie i położenie społeczne. [...]

Art. 66.

1. Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego. [...]

Art. 67.

1. Małżeństwo, macierzyństwo i rodzina znajdują się pod opieką i ochroną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Rodziny o licznych potomstwie państwo otacza szczególną troską. [...]

4. Dzieci urodzone poza małżeństwem mają te same prawa co dzieci urodzone w małżeństwie. [...]

Art. 68. Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza szczególnie troskliwą opieką wychowanie młodzieży i zapewnia jej najszersze możliwości rozwoju oraz stwarza warunki do aktywnego udziału młodego pokolenia w życiu społecznym, politycznym, gospodarczym i kulturalnym, kształtując poczucie współodpowiedzialności młodzieży za rozwój Ojczyzny.

Art. 69.

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niezależnie od narodowości, rasy i wyznania mają równe prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Naruszenie tej zasady przez jakiekolwiek bezpośrednio lub pośrednio uprzywilejowanie albo ograniczenie w prawach ze względu na narodowość, rasę czy wyznanie podlega karze.

2. Szerzenie nienawiści lub pogardy, wywoływanie waśni albo poniżanie człowieka ze względu na różnice narodowości, rasy czy wyznania, jest zakazane.

Art. 70.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. Kościół i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne. Nie wolno zmuszać obywateli do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. Nie wolno też nikogo zmuszać do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych.

2. Kościół jest oddzielony od państwa. Zasady stosunku państwa do kościoła oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy.

Art. 71.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność słowa, druku, zgromadzeń i wieców, pochodów i manifestacji. [...]

Art. 72.

1. W celu rozwoju aktywności politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturalnej ludu pracującego miast i wsi Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom prawo zrzeszania się. [...]

3. Tworzenie zrzeszeń i udział w zrzeszeniach, których cel lub działalność godzą w ustrój polityczny i społeczny albo w porządek prawny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jest zakazane. [...]

Rozdział 8. Zasady prawa wyborczego

[...] **Art. 81.** Prawo wybierania ma każdy obywatel, który ukończył lat 18, bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, czas zamieszkiwania, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy. [...]

188. DEKRET Z DNIA 9 LUTEGO 1953 R. O OBSADZANIU

DUCHOWNYCH STANOWISK KOŚCIELNYCH¹⁴³

(Dz. U. z 1953 r. Nr 10, poz. 32)

Art. 1. Duchowne stanowiska kościelne mogą zajmować tylko obywatele polscy.

¹⁴³ Utracił moc z dniem 12 stycznia 1957 r.

Art. 2. Tworzenie, przekształcanie i znoszenie duchownych stanowisk kościelnych oraz zmiana ich zakresu działania wymaga uprzedniej zgody właściwych organów państwowych.

Art. 3.

1. Objęcie duchownego stanowiska kościelnego wymaga uprzedniej zgody właściwych organów państwowych.

2. Przepis ust. 1 obowiązuje również przy zwalnianiu i przenoszeniu na inne stanowisko.

Art. 4. Organem państwowym właściwym do wyrażania zgody jest, o ile chodzi o ordynariuszy diecezji i sufraganów – Prezydium Rządu, we wszystkich innych wypadkach – terytorialnie właściwe prezydium wojewódzkiej rady narodowej (rady narodowej m. st. Warszawy i m. Łodzi).

Art. 5. Osoby zajmujące duchowne stanowiska kościelne składają w Urzędzie do Spraw Wyznań lub w prezydium właściwej wojewódzkiej rady narodowej (rady narodowej m. st. Warszawy i m. Łodzi) ślubowanie na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Art. 6. Uprawianie przez osobę piastującą duchowne stanowisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porządkiem publicznym bądź popieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stanowiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żądanie organów państwowych.

Art. 7. Wykonanie dekretu porucza się Prezesowi Rady Ministrów.

Art. 8. Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

189. *NON POSSUMUS* – MEMORIAŁ EPISKOPATU POLSKI

DO PREZYDENTA BOLESŁAWA BIERUTA Z DNIA 8 MAJA 1953 R.

(Micewski; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 4, s. 396-397)

[...] Gdyby postawiono nas wobec alternatywy: albo podanie jurysdykcji kościelnej jako narzędzia władzy świeckiej, albo osobista ofiara, wahać się nie będziemy. Pójdziemy za głosem naszego apostolskiego powołania i kapłańskiego sumienia, idąc z wewnętrznym pokojem i świadomością, że do prześladowania nie daliśmy najmniejszego powodu, że cierpienie staje się naszym udziałem nie za co innego, lecz

tylko za sprawy Chrystusa i Chrystusowego Kościoła. Rzeczy Bożych na ołtarzach Cezara składać nam nie wolno. *Non Possumus*¹⁴⁴.

**190. ZAPISKI WIĘZIENNE KSIĘDZA KARDYNAŁA STEFANA
WYSZYŃSKIEGO Z KOMAŃCZY Z DNIA 13 MARCA 1956 R.**

(Wyszyński; podaje za: Sobańska-Bondaruk, cz. 4, s. 397-398)

Wkrótce po śniadaniu przyszli obydwaj księża. „Proszę zgadnąć, co się stało?” – Nie zgadywałem. Sami powiedzieli. Radio właśnie podało, że wczoraj wieczorem zmarł w Moskwie Bolesław Bierut. [...]

Bóg położył kres życiu człowieka i głowy państwa, który miał odwagę pierwszy i jedyny z dotychczasowych władców Polski zorganizować walkę polityczną i państwową z Kościołem. To straszna odwaga! Na tę odwagę zdobył się Bolesław Bierut. Z jego imieniem będą związane odtąd w dziejach Narodu i Kościoła te straszne krzywdy, które zostały wyrządzone Kościołowi. Czy robił to z przekonania, czy z taktyki politycznej – przyszłość oceni! Być może nie chciał otwartej i drastycznej walki, ale pozwalał na przeprowadzanie tak perfidnego planu – usypiania czujności rękami katolików postępowych – i konsekwentnego, stopniowego niszczenia tyłu instytucji kościelnych i religijno-społecznych. W ciągu rządów Bolesława Bieruta, pomimo zawartego „Porozumienia”, zniszczono prasę, wszystkie niemal pisma i księgarnie oraz wydawnictwa, nie wyłączając urzędowych organów kurii diecezjalnych; zniszczono dobroczynność kościelną, mnóstwo placówek wychowawczych i opiekuńczych; zniszczono szkolnictwo i szpitalnictwo katolickie, zlikwidowano mnóstwo klasztorów i domów zakonnych, nie wyłączając szkół zakonnych dla celów wewnętrznych. Straszliwe gwałty, których dopuszczano się na więźniach kapłanach i zakonnikach w czasie śledztw, nadmiernie ciężkie wyroki sądowe, wskutek których więzienia zaludniły się sułtannami i habitami, jak nigdy od czasów Murawiewa – to wielki i bolesny rozdział tych rządów.

¹⁴⁴ *Non possumus* – „Nie możemy”. Termin ten stał się w następnych latach hasłem oporu.

Ostatnie lata wzięły Kościół święty w łańcuchy Urzędu do Spraw Wyznań i dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych. Ten wielki aparat kościelny został w ogromnym stopniu skrępowany, a jeżeli nie zdołano go zniszczyć do końca, to może i dlatego, że postawa społeczeństwa katolickiego była dość zwarta, że siła Kościoła była zbyt wielka, że roztropność Episkopatu doprowadziła do „Porozumienia”, choćby akt ten był bez znaczenia; że jednak czasy się zmieniały; że przyszły nowe „natchnienia” z góry (metoda Chruszczowa).

– Te bolesne przeżycia będą związane odąd na zawsze z imieniem Bolesława Bieruta. Może historia go wybieli? Dziś, gdy odchodzi, pozostawia po sobie straszne wrażenie.

Bolesław Bierut umarł w rocznicę koronacji Piusa XII, człowieka, którego pozwolił tak boleśnie bezcześcić w prasie partyjnej, ilekroć zwracaliśmy uwagę na tę przekraczającą wszelką przyzwoitość metodę walki, pozostawało to bez skutku, chociaż autorytet Bolesława Bieruta w partii był tak wielki, że mógłby położyć temu kres albo nadać walce wymiary przyzwoite. Bóg upomniał się o cześć sługi swego, Piusa w obliczu Narodu katolickiego, który tak bardzo był urażony w swoich uczuciach religijnych.

Wreszcie – jeszcze jeden „palec Boży”. Bolesław Bierut umarł na obczyźnie, w Moskwie – tam, gdzie zgodził się na oddanie 1/3 terytorium Polski, tam, gdzie czerpał swoje natchnienie do walki z Kościołem. Widocznie Bóg chciał i tu pokazać, że „kto czym wojuje, od tego ginie”. Zapewne, można przyjąć, że śmierć miała przebieg normalny, gdy się zważy ciężką chorobę serca, przez którą przeszedł przed kilku laty, i wyczerpującą pracę, jakiej się oddawał. Ale w atmosferze publicznej Narodu pozostanie to osobliwe wrażenie, które zawsze będzie zmuszać do „wyjaśnień”.

191. KOMUNIKAT KOMISJI WSPÓLNEJ PRZEDSTAWICIELI RZĄDU I EPISKOPATU Z DNIA 2 GRUDNIA 1956 R.

(Ks. M. Fąka, s. 32-33)

Komisja Wspólna przedstawicieli Rządu i Episkopatu omówiła szereg spraw z zakresu stosunków między Państwem i Kościołem wymagających uregulowania.

W ciągu rozmów przedstawiciele Rządu podkreślili gotowość usunięcia przeszkód, jakie występowały w poprzednim okresie w realizacji zasady pełnej swobody życia religijnego.

Przedstawiciele Episkopatu stwierdzili, że w wyniku przemian w życiu publicznym, zmierzającym do utrwalenia praworządności społecznej i naprawiania krzywd, Rząd i władze państwowe znajdują w hierarchii Kościelnej i duchowieństwie pełne zrozumienie dla tych zamierzeń.

Przedstawiciele Episkopatu wyrazili również pełne poparcie dla podjętych przez Rząd prac zmierzających do umocnienia i rozwoju Polski Ludowej, do skupienia wysiłków wszystkich obywateli w zgodnej pracy dla dobra kraju, sumiennego przestrzegania praw Polski Ludowej i wykonywania przez obywateli obowiązków wobec Państwa.

Komisja Wspólna rozpatrzyła i załatwiła szereg spraw doniosłych dla Państwa i Kościoła.

1. W celu uregulowania prawnego stosunku Państwa z Administracją Kościelną – Komisja Wspólna, wystąpi do władz państwowych o uchylenie obecnie obowiązującego dekretu z dnia 9.II.1953 r., o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych. Regulując te sprawy nowy akt prawny będzie gwarantował wpływ Państwa na obsadę stanowisk arcybiskupów, biskupów diecezjalnych i koadiutorów z prawem następstwa oraz proboszczów, zachowując jednocześnie wymogi jurysdykcji kościelnej.

Projekt nowego aktu prawnego będzie uzgodniony na Komisji Wspólnej.

2. W celu uregulowania nauczania religii w szkole ustalono następujące zasady:

Zapewnia się pełną swobodę i gwarantuje dobrowolność pobierania nauki religii w szkołach podstawowych i średnich dla dzieci, których rodzice wyrażą takie życzenie. Nauczanie religii będzie prowadzone w szkole jako przedmiot nadobowiązkowy. Władze szkolne obowiązane są umożliwić pobieranie nauki religii przez odpowiedni rozkład zajęć szkolnych.

Wykładowcy nauki religii będą powołani przez władze szkolne w porozumieniu z władzami kościelnymi. Nauczyciele religii opłaca-

ni będą z budżetu Ministerstwa Oświaty. Programy nauki religii oraz podręczniki do nauki religii wymagają zatwierdzenia przez władze kościelne i władze oświatowe. Wizytacje nauczania religii będą przeprowadzali władze kościelne i władze szkolne. Władze szkolne dołożą starań, aby umożliwić dzieciom i młodzieży swobodny udział w praktykach religijnych poza szkołą.

Władze szkolne i duchowieństwo zapewnią całkowitą swobodę i tolerancję zarówno dla wierzących, jak i dla niewierzących i będą zdecydowanie przeciwdziałały wszelkim przejawom naruszania wolności sumienia.

3. Uzgodniono zasady zapewnienia opieki religijnej nad chorymi.

W oparciu o te zasady wydane będą nowe wytyczne Ministerstwa Zdrowia.

4. Ustalono zasady opieki duszpasterskiej nad więźniami i powoływanie kapelanów więziennych.

5. Zezwolono na powrót zakonnic przesiedlonych w 1955 r. z województw: opolskiego, wrocławskiego i katowickiego. Te wśród nich, które nie czując się związane z Polską, wyraziły chęć wyjazdu za granicę – będą mogły wyjechać z kraju. Zdecydowano również o powrocie księży wysiedlonych ze swych parafii w województwach zachodnich.

6. Osiągnięto porozumienie między Episkopatem i Rządem w sprawie pięciu nowych biskupów ustanowionych przez Stolicę Apostolską na Ziemiach Zachodnich.

192. DEKRET Z DNIA 31 GRUDNIA 1956 R. O ORGANIZOWANIU

I OBSADZANIU STANOWISK KOŚCIELNYCH¹⁴⁵

(Dz. U. z 1957 r. Nr 1, poz. 6)

Art. 1. Tworzenie, przekształcanie, znoszenie oraz ustalanie granic terytorialnych i siedzib diecezji i parafii Kościoła katolickiego na obszarze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wymaga uprzedniego porozumienia się z właściwym organem państwowym.

¹⁴⁵ Utracił moc prawną z dniem 23 maja 1989 r.

Art. 2.

1. Organem właściwym dla zmian określonych w art. 1 w odniesieniu do diecezji jest Rząd, a w odniesieniu do parafii – prezydium właściwej miejscowo wojewódzkiej rady narodowej (Rady Narodowej w m. st. Warszawie i m. Łodzi).

2. Niezgłoszenie zastrzeżenia właściwego organu państwowego w ciągu 30 dni od zawiadomienia uważa się za wyrażenie zgody.

Art. 3. Duchowne stanowiska kościelne i zakonne w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mogą zajmować tylko obywatele polscy.

Art. 4. Mianowanie na stanowiska arcybiskupów, biskupów diecezjalnych, koadiutorów z prawem następstwa, proboszczów i administratorów parafii wymaga uprzedniego upewnienia się, czy przeciw osobom, które mają być mianowane na te stanowiska, nie zachodzą uzasadnione zastrzeżenia właściwego organu państwowego.

Art. 5.

1. Do zgłoszenia zastrzeżeń przeciw mianowaniu na stanowisko arcybiskupa, biskupa diecezjalnego i koadiutora z prawem następstwa właściwym jest Rząd, a przeciw mianowaniu na stanowisko proboszcza i administratora parafii – prezydium właściwej miejscowo wojewódzkiej rady narodowej (Rady Narodowej w m. st. Warszawie i m. Łodzi).

2. Niezgłoszenie zastrzeżenia przez Rząd w ciągu 3 miesięcy a przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej w ciągu 30 dni od zawiadomienia uważa się za wyrażenie zgody.

3. W razie rozbieżności stanowisk wskutek zgłoszonego zastrzeżenia ostateczne rozstrzygnięcie następuje w drodze porozumienia zwierzchniego organu kościelnego z Rządem.

Art. 6. Osoby mianowane na stanowiska kościelne określone w art. 4 składają przed objęciem stanowiska ślubowanie na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej według następującej roty: „Ślubuję uroczyście dochować wierności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przestrzegać jej porządku prawnego i nie przedsiębrać niczego, co mogłoby zagrażać dobru Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Art. 7. W razie szkodliwej dla Państwa działalności duchownego właściwy organ państwowy zwraca się do zwierzchniego organu ko-

ścielnego z podaniem motywów o wydanie stosownych zarządzeń, a w razie ich nieskuteczności o usunięcie duchownego z zajmowanego stanowiska kościelnego.

Art. 8. Prawomocny wyrok sądowy skazujący duchownego na utratę praw publicznych powoduje usunięcie duchownego z zajmowanego stanowiska kościelnego.

Art. 9. Przepisy niniejszego dekretu stosuje się odpowiednio do innych kościołów i związków wyznaniowych działających na obszarze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Art. 10. Traci moc dekret z dnia 9 lutego 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych (Dz. U. Nr 10, poz. 32).

Art. 11. Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

**193. ZARZĄDZENIE MINISTRA OŚWIATY Z DNIA 19 SIERPNI 1961 R.
W SPRAWIE PROWADZENIA PUNKTÓW KATECHETYCZNYCH**
(Dz. Urz. Min. Ośw. z 1961 r., Nr 10, poz. 124)

Na podstawie art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz.U. Nr 32, poz.160) zarządza się, co następuje:

§ 1. W celu udostępnienia nauczania religii tym dzieciom, których rodzice lub opiekunowie sobie tego życzą, mogą być tworzone punkty katechetyczne.

§ 2. Punkty katechetyczne mogą być organizowane i prowadzone przez administratorów parafii (gmin wyznaniowych).

§ 3.

1. Punkty katechetyczne mogą być prowadzone w kościołach publicznych pozostających pod zarządem administratorów parafii (gmin wyznaniowych).

2. Punkty te mogą być tworzone również w innych pomieszczeniach parafialnych (gmin wyznaniowych), o ile w pomieszczeniach zapewnione będą odpowiednie warunki higieniczno-sanitarne.

§ 4. W punktach katechetycznych mogą być prowadzone z dziećmi w wieku szkolnym zajęcia, których treścią jest nauczanie religii (katechizacja).

§ 5. Zajęcia w punktach katechetycznych nie mogą przekraczać 2 godzin tygodniowo dla dziecka i nie mogą kolidować z rozkładem jego zajęć szkolnych.

§ 6. Zajęcia z dziećmi w punktach katechetycznych mogą prowadzić duchowni świeccy, którzy otrzymają zezwolenie właściwego inspektora oświaty. W uzasadnionych przypadkach zajęcia mogą być prowadzone również przez osoby świeckie, które otrzymały zezwolenie właściwego inspektoratu oświaty.

W przypadku gdy prowadzący zajęcia narusza przepisy niniejszego zarządzenia albo gdy zajdą inne okoliczności uniemożliwiające mu, ze względów pedagogicznych, prowadzenie zajęć z dziećmi – zezwolenie może być cofnięte.

§ 7.

1. Zajęcia w punkcie katechetycznym mogą być rozpoczęte po uprzednim zarejestrowaniu punktu w inspektoracie oświaty.

2. Warunkiem zarejestrowania punktu katechetycznego jest wykazanie się przez administratora parafii (gminy wyznaniowej) dowodem posiadania lokalu, odpowiadającego wymogom określonym w § 3, oraz wskazaniem osoby posiadającej zezwolenie na prowadzenie zajęć w punkcie katechetycznym.

3. Obowiązкови rejestracji, o której mowa w ust. 1 i 2, podlegają również punkty katechetyczne czynne w chwili wejścia w życie zarządzenia.

Administrator parafii (gminy wyznaniowej) powinien zarejestrować te punkty do dnia 31 października 1961 r.

§ 8. Nadzór nad działalnością punktów katechetycznych sprawuje inspektorat oświaty.

§ 9.

1. Z tytułu organizowania, prowadzenia i kierowania punktami katechetycznymi na terenie parafii (gminy wyznaniowej) będzie wypłacana administratorom parafii (gmin wyznaniowych) kwota 1.000 zł miesięcznie w oparciu o zawartą z administratorem umowę według wzoru stanowiącego załącznik nr 1.

2. W uzasadnionych przypadkach można oprócz umowy, o której mowa w ust. 1, zawrzeć w punkcie katechetycznym danej parafii

również umowę z innym duchownym świeckim z tytułu prowadzenia punktu katechetycznego i przyznać mu kwotę do 700 zł miesięcznie (wzór załącznika nr 2)¹⁴⁶.

3. W związku z postanowieniami ust. 1 i 2 niedopuszczalne jest pobieranie jakichkolwiek opłat lub ofiar od rodziców, opiekunów dzieci i od dzieci na cele związane z organizowaniem, utrzymywaniem i prowadzeniem punktów katechetycznych.

§ 10. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

194. ORĘDZIE BISKUPÓW POLSKICH DO ICH NIEMIECKICH BRACI W KAPŁAŃSTWIE Z DNIA 18 LISTOPADA 1965 R.

(*Materiały z dziejów*, cz. 2; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 4, s. 400-401)

Jeśli przypominamy tę straszną polską noc, to po to, aby nas łatwiej było zrozumieć, nas samych i nasz sposób dzisiejszego myślenia [...]. Staramy się zapomnieć. [...] Po wszystkim tym, co się stało w przeszłości, [...], trudno dziwić się, że cały naród polski [...] odnosi się ciągle jeszcze z nieufnością do swych najbliższych sąsiadów na Zachodzie. [...] Polska granica zachodnia na Odrze i Nysie jest, jak to dobrze rozumiemy, dla Niemiec jak najbardziej gorzkim owocem ostatniej wojny – podobnie jak jest nim cierpienie milionów uchodźców i wysiedleńców niemieckich. (Stało się to na międzyaliancki rozkaz zwycięskich mocarstw – w Poczdamie w roku 1945). Wielka część ludności opuściła te tereny ze strachem przed rosyjskim frontem i uszła na Zachód. Dla naszej ojczyzny, która wyszła z tego masowego mordowania nie jako zwycięskie, lecz jako krańcowo wyczerpane państwo, jest to sprawą [granica zachodnia] egzystencji [...]. Chyba że chciano, by ponad trzydziestomilionowy naród wcisnąć do korytarza jakiegoś „Generalnego Gubernatorstwa” z lat 1939-1945, obszaru bez terenów zachodnich, ale i bez wschodnich terenów, z których od roku 1945 miliony polskich ludzi musiało odpłynąć na tereny zachodnie, ustalone w Poczdamie. [...]

¹⁴⁶ W druku pominięto.

I mimo tego wszystkiego, mimo tej prawie beznadziejnej przeszłości, a właściwie właśnie dlatego, czcigodni Bracia, wołamy: próbujmy zapomnieć! Bez polemik, bez dalszej zimnej wojny, ale poprzez rozpoczęcie dialogu, do jakiego zmierza wszędzie i Sobór, i Papież Paweł VI. [...]

W tym jak najbardziej chrześcijańskim, ale i bardzo ludzkim duchu wyciągamy do was siedzących tu na ławkach kończącego się Soboru ręce oraz udzielamy przebaczenia i prosimy o przebaczenie. A jeśli, niemieccy biskupi i Ojcowie Soboru, bratersko ujmiecie nasze ręce, to wtedy dopiero będziemy mogli ze spokojem sumienia obchodzić nasze Millenium w sposób jak najbardziej chrześcijański. Zapraszamy was na te uroczystości serdecznie do Polski.

195. PIELGRZYMKA JANA PAWŁA II DO OJCZYZNY W ROKU 1979.

FRAGMENT HOMILII WYGŁOSZONEJ PRZEZ OJCA ŚWIĘTEGO PODZAS MSZY ŚWIĘTEJ NA PLACU ZWYCIĘSTWA W WARSZAWIE W DNIU 2 CZERWCA 1979 R.

(Jan Paweł II; podają za: Sobańska-Bondaruk, cz. 4, s. 413)

[...] Człowieka bowiem nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. I dlatego Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu Ziemi. Nie można też bez Chrystusa zrozumieć dziejów Polski. Nie sposób zrozumieć tego miasta, Warszawy – stolicy Polski, która w roku 1944 zdecydowała się na nierówną walkę z najeźdźcą, na walkę, w której została opuszczona przez sprzymierzone potęgi, na walkę, w której legła [...]. I wołam – Ja Syn Polskiej Ziemi, a zarazem Ja, Jan Paweł II, papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia, wołam wraz z Wami wszystkimi: – Niech zstąpi Duch Twój, Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze Ziemi, Tej Ziemi, Amen.

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW I ŹRÓDEŁ

AAS – Acta Apostolicae Sedis.

Adams – *Select Documents of English Constitutional History*, G.B. Adams, H. M. Stephens, New York–London 1954.

Altmann – W. Altmann, B. Bernheim, *Ausgewählte Urkunden zur Erläuterung der Verfassungsgeschichte Deutschlands im Mittelalter*, Berlin 1920.

Annuaire – *Annuaire de Législation Etrangère, publié par la Société de Législation Comparée*. 2 seria, wyd. 1930.

ASS – *Acta Sanctae Sedis*, t. XXIV, Romae 1891-1892.

Banek – *Religie Wschodu i Zachodu. Wybór tekstów źródłowych do historii religii*, red. K. Banek, Warszawa 1991.

Barycz – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 33: *Polska za pierwszych królów elekcyjnych (1572-1586)*, w świetle źródeł przedstawił M. Barycz, Kraków 1928.

Bednarz – *Pisma wybrane*, t. I, opracował M. Bednarz, Kraków 1968.

Biskup – *Ziemia Chełmińska w przeszłości. Wybór tekstów źródłowych*, red. M. Biskup, Toruń 1961.

Bobrzyński – M. Bobrzyński, W. I. Jaworski, J. Milewski, *Z dziejów odrodzenia politycznego Galicji*, Warszawa 1905.

Burda (1) – *Konstytucja Niemieckiej Republiki Demokratycznej*, przełożył A. Burda, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.

Burda (2) – *Konstytucje Finlandii, Włoch, Niemieckiej Republiki Federalnej, Francji. Zbiór tekstów*, pod red. A. Burdy, M. Rybickiego, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.

Burda, Rybicki – *Konstytucje Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Belgii, Szwajcarii*, pod red. A. Burdy i M. Rybickiego, Wrocław 1970.

Cahen, Gúyot – L. Cahen, R. Gúyot, *L'Oeuvre Legislative de la Révolution*, Paris 1913.

- Carpentier, Lebrun** – J. Carpentier, F. Lebrun, *Historia Europy*, tłumaczył T. Szafrąński, Warszawa 1994.
- CDMP** – *Codex diplomaticus Maioris Poloniae*, t. I, ed. F. Pickosiński, Poznań 1877.
- CDS** – *Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae*, t. II, ed. K. Maleczyński et A. Skowrońska, Wrocław 1959.
- CES** – *Codex epistolaris saeculi XV*, t. II, coli. A. Lewicki, Kraków 1891.
- Codex Theodosianus** – *Codex Theodosianus* (16, 1, 2), opracowali T. Mommsen, P. Krueger, t. 1, cz. 2, wyd. II, Berlin 1954.
- Concilium** – *Concilium Tridentium*, t. IV, 1, wyd. S. Ehses, Fryburg 1904.
- Dąbrowski (1)** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 23: *Europa w okresie schizmy i soborów*, opracował J. Dąbrowski, Kraków 1924.
- Dąbrowski (2)** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 24: *Korona i Litwa*, wyd. J. Dąbrowski, Kraków 1923.
- Deanesly** – M. Deanesly, *The Lollard Bible and Other Medieval Biblical Versions*, Cambridge 1920.
- Długosz** – J. Długosz *Historiae Poloniae*, przekład K. Mecherzyńskiego, Kraków 1876.
- Dobrowolski (1)** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 13: *Europa we wczesnym średniowieczu*, w świetle źródeł przedstawił K. Dobrowolski, Kraków 1923.
- Dobrowolski (2)** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 19: *Rozkwit średniowiecznego porządku w Europie (w XIII-XIV w.)*, w świetle źródeł przedstawił K. Dobrowolski, Kraków 1926.
- Dowiat** – J. Dowiat, *Historia dla klasy I liceum ogólnokształcącego*, Warszawa 1981.
- DPKP** – Dziennik Praw Królestwa Polskiego.
- DPKW** – Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego.
- Duguit, Monnier** – L. Duguit, H. Monnier, R. Bonnard, *Les constitutions et les principales lois politiques de la France depuis 1789*, wyd. VII, Paris 1952.
- Dumont** – J. Dumont, *Corps universal diplomatique du droit des gens*, t. IV, cz. III, Amsterdam 1724.
- Dz.U.** – Dziennik Ustaw (RP, PRL).
- Dz.U.R.P.** – Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.
- Dz.Urz.Min.Ośw.** – Dziennik Urzędowy Ministra Oświecenia.
- Ehrlich** – L. Ehrlich, *Pisma wybrane Pawła Włodkowica*, t. I, Warszawa 1968.
- Eisler** – *Historia 1789-1990. Wybór tekstów źródłowych do szkół średnich*, opracowali J. Eisler i M. Sobańska-Bondaruk, Warszawa 1995.
- Fąka** – *Państwowe Prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych*, zebrał ks. M. Fąka, Warszawa 1978.

- Feldman** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 38: *Europa w okresie Ludwika XIV*, w świetle źródeł przedstawił J. Feldman, Kraków 1924.
- Feldman (1)** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 37: *Rewolucja angielska i jej następstwa*, w świetle źródeł przedstawił J. Feldman, Kraków 1924.
- Feldman (2)** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 41: *Europa w wieku Oświecenia (1715-1789)*, w świetle źródeł przedstawił J. Feldman, Kraków 1924.
- Finkel, Pocięcha** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 28: *Odrodzenie i reformacja*, w świetle źródeł przedstawili L. Finkel, W. Pocięcha, Kraków 1923.
- Frejlich** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 55: *Okres równowagi europejskiej (1871-1914)*, w świetle źródeł przedstawił J. Frejlich, Kraków 1924.
- Garbacik, Pieradzka** – *Teksty źródłowe do nauki historii powszechnej wieków średnich*, opracowali J. Garbacik i K. Pieradzka, Kraków 1951.
- Gelberg** – *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*. Wstęp i opracowanie L. Gelberg, t. I, Warszawa 1954.
- Gelberg, Konstytucje** – *Konstytucje Państw Afrykańskich*, opr. L. Geberg, t. 1, Warszawa 1963.
- Giacometti** – Z. Giacometti, *Quellen zur Geschichte der Trennung von Staat und Kirche*, Verlag von J.C.B. Mohr in Tübingen 1926.
- Górowska** – *Konstytucja Ludowej Socjalistycznej Republiki Albanii uchwalona 28 grudnia 1976 r.*, opr. B. Górowska, Warszawa 1978.
- Grodecki** – Anonim tzw. Gall, *Kronika Polska*, przeł. R. Grodecki, Wrocław 1989.
- Grodowska** – *Wybór tekstów źródłowych z historii Polski XVI-XVIII w.*, zestawili D. Grodowska, I. Kaniowska, K. Przyboś, Kraków 1976.
- Grzegorz z Tours** – Grzegorz z Tours, *Historia Francorum (Historia Franków)*.
- Gulczyński, Lesiński** – A. Gulczyński, B. Lesiński, J. Walachowicz, J. Wiewiorowski, *Historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, wyd. drugie, poprawione i zmienione, Poznań 2002.
- Handelsman** – M. Handelsman, *Konstytucje polskie 1791-1921*, wyd. III, Warszawa 1922.
- Huber** – E.R. Huber, *Dokumente zur deutschen Verfassungsgeschichte*, t. I-III, Stuttgart 1961.
- Imbert, Sautel** – J. Imbert, G. Sautel, M. Beulet-Sautel, *Histoire des institutions et des faits sociaux (X^e-XIX^e siècle)*. Textes et documents, Paris 1956.

- Jakóbczyk, Wiśniewski** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole*, z. 41: *Poznańskie, Pomorze, Warmia i Mazury w latach 1864-1914*, opracowali W. Jakóbczyk, J. Wiśniewski, Warszawa 1960.
- Jan Paweł II** – *Jan Paweł II w Polsce 1979-1983-1987. Przemówienia i homilie*, Warszawa 1991.
- Jaśkiewicz** – *Historia powszechna 1789-1918. Wybór tekstów źródłowych*, przygotowali: L. Jaśkiewicz, I. Rusinowa, T. Wituch, Pułtusk 1997.
- Jedlicki** – M.Z. Jedlicki, *Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Warszawa 1955.
- Kaczmarczyk** – *Wybór tekstów źródłowych z historii państwa i prawa polskiego. Artykuły henrykowskie*, opracował Z. Kaczmarczyk, Poznań 1946.
- KDW** – *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. V, Poznań 1908.
- Konopczyński** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 40: *Polska w okresie wojen tureckich*, w świetle źródeł przedstawił W. Konopczyński, Kraków 1924.
- Konstytucja Norwegii** – *Konstytucja Królestwa Norwegii*, tłumaczyli i wstępem opatrzyli A. Matan, S. Sagan, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.
- Konstytucja ZSRR** – *Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*, Warszawa 1977.
- Kornatowski** – Św. Augustyn, *O państwie Bożym: przeciw poganom ksiąg XXII (De civitate Dei contra paganos libri XXII)*, t. 1-2, przełożył i opracował W. Kornatowski, Warszawa 1977.
- Kot** – S. Kot, *Źródła do dziejów wychowania*, Kraków 1929.
- Kozik** – *Polska w latach 1945-1956. Wybór tekstów źródłowych do nauczania historii*. Wybór i opracowanie Z. Kozik, współpraca E. Grzędziński, Warszawa 1987.
- Kraśiński** – W. Kraśiński, *Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*, t. 1, Warszawa 1903.
- Krauże** – *Historia powszechna. Czasy nowożytne 1640-1870. Wybór tekstów źródłowych*, cz. I, pod red. K. Kraużego, Warszawa 1951.
- Król-Bogumilska** – *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki. The Constitution of the United States of America*. Wstęp i tłumaczenie M. Król-Bogumilska, Warszawa 1992.
- Kronika Wielkopolska** – *Kronika Wielkopolska*, rozdz. 135 [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. II, Lwów 1872.
- Krukowski** – J. Krukowski, K. Warchałowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, pod red. naukową J. Krukowskiego, Warszawa 2000.

- Kuchowicz** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole*, z. 15: *Kontrreformacja w Europie i w Polsce*, opracował Z. Kuchowicz, Warszawa 1959.
- Kulski, Potulicki** – *Współczesna Europa polityczna. Zbiór umów międzynarodowych 1919-1939*, opracowali W. Kulski, M. Potulicki, Warszawa 1939.
- Kürbis** – Mistrz Wincenty tzw. Kadłubek, *Kronika Polska* – przeł. i opracował B. Kürbis, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992.
- Labuda, Miśkiewicz** – *Wybór źródeł do historii Polski średniowiecznej*, opracowali G. Labuda i B. Miśkiewicz, [t. I: *Spółeczeństwo i państwo polskie do połowy XIII wieku*, Poznań 1966; t. II: *Przewyciężenie rozdrobnienia feudalnego i powstanie monarchii stanowej w Polsce*, Poznań 1967; t. III: *Rozkwit społeczeństwa stanowego i powstanie państwa polsko-litewskiego (1386-1466)*, Poznań 1970].
- Laktancjusz** – Laktancjusz, *Pisma wybrane*, opracował J. Czuj [w:] *Pisma Ojców Kościoła w polskim tłumaczeniu*, red. J. Sajdak, t. XVI, Poznań 1933.
- Lange** – J. Lange, *Teksty konstytucji typowych państw europejskich*, Warszawa 1905.
- Lesiński, Walachowicz (1)** – *Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, opracowali B. Lesiński i J. Walachowicz, cz. I-III, Poznań 1975.
- Lesiński, Walachowicz (2)** – *Historia ustroju państwa w tekstach źródłowych*. Teksty zebrali i opracowali B. Lesiński i J. Walachowicz, Warszawa-Poznań 1992.
- Makowski** – *Nowe konstytucje*. Przełożone pod kierunkiem J. Makowskiego, Warszawa 1925.
- Małowist** – *Historia powszechna XIV-XV w. Materiały źródłowe do historii powszechnej epoki feudalnej*, opracował M. Małowist przy udziale B. Geremka i A. Wyrobisza, Warszawa 1954.
- Materiały z dziejów** – *Materiały z dziejów Polski 1945-1980. Od października 1956 do grudnia 1970*, Warszawa 1986 (wydanie niezależne).
- Medley** – D.J. Medley, *Original Illustrations of English Constitutional History*, London 1926.
- Mercati** – *Raccolta di Concordati su materie ecclesiastiche tra la Santa Sede e le Autorità Civili*, t. I-II, wyd. A. Mercati, Poliglotta Watykańska 1954.
- Micewski** – A. Micewski, *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*, Paryż 1982.
- Misztal** – *Prawo wyznaniowe. Stan prawny na 1 lutego 2000 r.*, red. H. Misztal, Lublin 2000, oraz wyd. 2 – zmienione i zaktualizowane: *Stan prawny na 1 lipca 2003 r.*, red. H. Misztal, P. Stanisławski, Lublin 2003.
- MPV** – *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. III, wyd. J. Ptański, Cracoviae 1914.
- Nanke** – Cz. Nanke, *Wypisy do nauki historii średniowiecznej*, Lwów-Warszawa 1923.

- Naumow** – *Pasterze wiernych Słowian. Święci Cyryl i Metody*, teksty wybrał, tłumaczył i opracował A. Naumow, Kraków 1985.
- Nowe konstytucje** – *Nowe konstytucje państw europejskich*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, pod red. L. Gelberga, Warszawa 1948, 1949, 1950.
- Obrazowanie SSSR** – *Obrazowanie SSSR (Powstanie ZSRR)*. Zbiór dokumentów 1917-1924, Moskwa 1949.
- Ostroróg** – Jan Ostroróg, *Traktat o naprawie Rzeczypospolitej* [w:] *Polska myśl demokratyczna w ciągu wieków. Antologia*, opracowali M. Kridel, W. Malinowski, J. Wiolin, Warszawa 1987.
- Paszkiewicz** – H. Paszkiewicz, *Dzieje Polski*, t. 1, Warszawa 1924.
- Pauli, Sołtysowa** – L. Pauli, W. Sołtysowa, *Magna Charta Libertatum (Wielka karta wolności z 1215 r.)*, Poznań 1947.
- Pietrzak** – M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 2, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003.
- Piotrowicz** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 11: *Okres świetności cesarstwa rzymskiego*, opracował L. Piotrowicz, Kraków 1923.
- Piowski** – *Historia nowożytna 1648-1789. Wybór tekstów*, opracował K. Piowski, Warszawa 1954.
- Piwocki** – J. Piwocki, *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych*, t. I, Lwów 1909.
- Pociecha (1)** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 29: *Polityka mocarstw europejskich w okresie 1492-1555*, w świetle źródeł przedstawił W. Pociecha, Kraków 1923.
- Pociecha (2)** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 32: *Europa w dobie kontrreformacji*, w świetle źródeł przedstawił W. Pociecha, Kraków 1924.
- Ptak, Kinstler** – *Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, wyboru dokonali M.J. Ptak i M. Kinstler, wyd. II poszerzone, Wrocław 1996.
- Recueil** – *Recueil des constitutions fédérales et cantonales*, V édition, Berne 1937.
- Relacje nuncjusów** – *Relacje nuncjusów apostolskich i innych osób o Polsce*, t. II, wydał E. Rykaczewski, Berlin-Poznań 1864.
- Renz, Szabat** – *Wybór źródeł do historii powszechnej 1918-1945*, cz. I: 1918-1939, opracowali R. Renz, B. Szabat, wyd. 2 popr. i uzupełn., Kielce 1997.
- RGB** – Reichsgesetzblatt.
- Salij** – Św. Tomasz z Akwinu. *Dzieła wybrane*, w tłumaczeniu i opracowaniu J. Salija OP, Poznań 1984.
- Sawicki** – *Wybór tekstów źródłowych z historii państwa i prawa polskiego*, t. I-II, opr. J. Sawicki, Warszawa 1953.

- Szczaniecki** – M. Szczaniecki, *Wybór źródeł do historii państwa i prawa w dobie nowożytnej*, cz. I: *Teksty do historii burżuazyjnego prawa nowożytnego*, opracował M. Szczaniecki, Warszawa 1972.
- Semkowicz** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 15: *Walka Cesarstwa z Papiestwem*, w świetle źródeł przedstawił W. Semkowicz, Kraków 1924.
- Serejski** – *Upadek Cesarstwa Rzymskiego i początki feudalizmu na Zachodzie i w Bizancjum. Materiały źródłowe do historii powszechnej epoki feudalnej*, opracował M.H. Serejski, Warszawa 1954.
- Sielicki** – *Kroniki Staroruskie*, przełożył F. Sielicki, Warszawa 1987.
- Sierpowski** – S. Sierpowski, *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. III: 1935-1939, Poznań 1992.
- Skrok** – Z. Skrok, *W poszukiwaniu Eldorado i ziemi obiecanej*, Warszawa 1985.
- Sobańska-Bondaruk** – *Wybór tekstów źródłowych z propozycjami metodycznymi dla nauczycieli historii, studentów i uczniów*, opracowali M. Sobańska-Bondaruk, S.B. Lenard (cz. 1: *Wiek V-XV w źródłach*), Warszawa 2003. Tychże autorów – cz. 2: *Wiek XVI-XVIII w źródłach*, Warszawa 1999; cz. 3: *Wiek XIX w źródłach*, Warszawa 2002; cz. 4: *Wiek XX w źródłach*, Warszawa 2001.
- Stubbs** – W. Stubbs, *Select Charters and other Illustrations of English Constitutional History*, Oxford 1929.
- Syret** – H.C. Syret, *American Historical Documents*, New York 1967.
- Szczepański** – *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku. Materiały źródłowe 1795-1956*, opracował J. Szczepański, Warszawa-Pułtusk 1997.
- Szczucki, Tazbir** – L. Szczucki i J. Tazbir, *Literatura ariańska w Polsce XVI wieku. Antologia*, Warszawa 1959.
- Świątkowski** – H. Świątkowski, *Stosunek państwa do kościoła w różnych krajach*, Warszawa 1952.
- Tacyt** – Tacyt, *Wybór pism*, przełożył i opracował S. Hammer, Wrocław 1953.
- Tertulianus** – Tertulianus, *Apologeticus adversus gentes pro christianis*. Praca ogłoszona drukiem w *Patrologiae cursus completus*, Series Latina, t. I, Paris 1879.
- The Age of Wycliffe** – *The Peasants' Rising and Lollards. A Collection of Unpublished Documents Forming an Appendix to England in the Age of Wycliffe*.
- The Constitution** – *The Constitution of the United States of America. Analysis and Interpretation*, Washington, US Government Printing Office, 1964. Poprawki: Federal Register.
- Thietmar** – *Thietmari Merseburgenśis episcopi Chronicon*, przełożył i przypisami opatrzył M.Z. Jedlicki, Warszawa 1953.

- Tomczak** – *Pisma Ojców Kościoła*, t. 24: *Św. Leon Wielki*, przekład ks. bp K. Tomczak, Poznań–Warszawa–Lublin 1958.
- VL** – *Volumina legum* przedruk praw staraniem xx. Pijarów w Warszawie, Petersburg 1860, nakładem i drukiem Józefa Ohryzki; t. IX, wyd. Akademii Umiejętności, Kraków 1889.
- Voilliard, Cabourdon** – *Documents d'histoire 1776-1850*, t. 1, opr. O. Voilliard, G. Cabourdon, F. Dreyfus, R. Marx, Paris 1964.
- Włodarczyk** – T. Włodarczyk, *Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku*, wyd. II rozszerzone, t. 2, Warszawa 1986.
- Wolter** – Wolter, *Traktat o tolerancji napisany z powodu śmierci Jana Calasa*, przełożyli Z. Ryłko i A. Sowiński, Warszawa 1988.
- Wyszyński** – Stefan Wyszyński prymas Polski, *Zapiski więzienne*, Paryż 1982.
- Zakrzewski** – W. Zakrzewski, *Powstanie i wzrost reformacji w Polsce 1520-1572*, Lipsk 1870.
- Zawadzki** – *Giordano Bruno przed trybunałem inkwizycji. Akta procesu*, przełożył z włoskiego W. Zawadzki, Warszawa 1953.
- Zeumer** – K. Zeumer, *Quellensammlung zur Geschichte der deutschen Reichsverfassung im Mittelalter und Neuzeit*, Bd. I, Leipzig 1904.
- Żuławiński** – *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole*, z. 6: *Rozwój dążeń uniwersalistycznych, walka papieżstwa z cesarstwem i wojny krzyżowe*, opracował J. Żuławiński, Warszawa 1959.

